GAZETA
KRAKOWSKA

Rekordzista wygrał ponad 2 miliony złotych — czytaj na str. 9

Poniedziałek, 31 sierpnia 1998 r. Nr 203 (15323) Rok L Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693 Wyd. 1 Cena 70 gr

Takiej tragedii jeszcze nie było

Utopiła czterech synów!

W sobotę w nocy w Młynnem koło Limanowej matka zabiła czterech synków, wszystkie swoje dzieci. Chłopcy (8, 6, 4 i roczek) umierali, gdy ich ojciec uczestniczył w odprawianej o północy w pobliskim sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia w Pasierbcu przez ordynariusza tarnowskiego odpustowej mszy św pontyfikalnej.

O 2.30 w nocy ojciec pożegnał się z sąsiadem i skręcił do swojego domu. Łóżka były puste. Józef J. zaczął gorączkowo szukać dzieci. Odnalazł synów utopionych w trzech 200-litrowych, metalowych beczkach, stojących przed oknem na podwórku. Ojciec przeniósł ciała do domu, próbował reanimować. Bez skutku. Zaalarmował sąsiada, a ten policję.

O wpół do czwartej nad ranem funkcjonariusze odnaleźli zaszytą na strychu za skrzyniami ze zbożem matkę. 33-letnia Anna J. była przerażliwie spokojna. Sprawiała wrażenie, jakby straciła kontakt z otoczeniem. Miała podrapania i krew na rękach.

Jej stara matka podobno słyszała w nocy płacz i krzyki wnuków, ale nie reagowała, gdyż od 10 lat jest niewidoma. O szczegółach zbrodni policja nie potrafi na razie nic powiedzieć.

Według jednej wersji matka najpierw przyduszała dzieci, a potem je topiła, wedle drugiej — wrzucała do wody zaspane dzieci głową w dół...

Wczoraj w południe po tym obejściu kręciła się chmara dziennikarzy. Reporterka telewizji płakała przy filmowaniu beczek, jakich na wsi używa się do łapania deszczówki (Citrovita of brozit): niebieska, czerwona, ceglasta. Nie było już w nich wody. Tu bieda rzuca się w oczy. Stara, drewniana pobielana chałupa. Do sieni dostawiona część murowana, jeszcze nie zamieszkana, a dalej rozpoczęta budowa z pustaków następnego pomieszczenia. Stoją mury bez sufitu, widać zabrakło pieniędzy na płytę. Stara stodoła, zardzewiała kosiarka i grabarka. W ogrodzie stoi stóg słomy, w stajni koń, krowa, parę prosiaków, króliki, wszędobylskie indyki.

Nikt nie odpędzał dziennikarzy. Reporter „Gazety Krakowskiej" wsunął głowę do izby. Wokół stołu, na którym paliła się świeca, siedziała rodzina. Kilkanaście osób, starych i młodych, skamieniałe twarze, łzy.

— Proszę wyjść! — poderwał się z taboretu szczupły, spracowany mężczyzna.

Sąsiedzi potwierdzają, że tej rodzinie nie przelewało się. Rodzice nie pracowali zawodowo. Żyli tylko z gospodarstwa (3 hektary lichej ziemi). Czasem on dorobił sobie u kogoś, pracując koniem w polu. Ale nie pożyczali pieniędzy po ludziach. Uczynni, pobożni, dobrze z sobą żyli.

— Nie pił, przysięgam, robiłem z Józkiem, znam go — zapewniał strażak kierujący odpustowym ruchem. — Widziałam często Hankę, jak prowadziła swoją niewidomą matkę do kościoła. Razem przystępowali do komunii świętej — opowiada starsza kobieta. Inna mieszkanka Młynnego mówi, że „ona była bardzo za synkami".

(Dokończenie na str. 4)

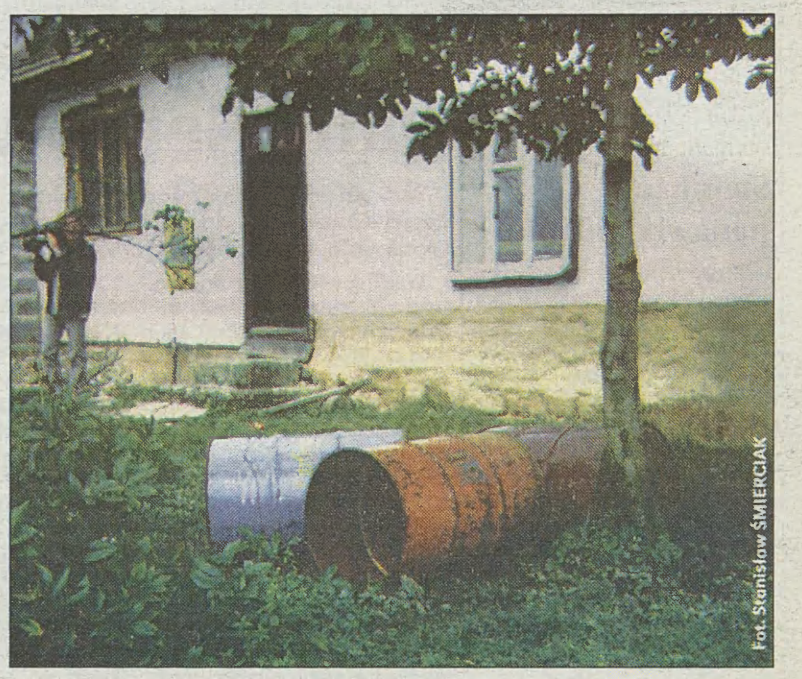
Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

W tych beczkach ojciec odnalazł ciała dzieci

Fot. Renata RYBICKA

Ostatni wakacyjny weekend

Ostrożne powroty

Niezwykłe siły zaangażowała policja na ostatni weekend wakacji. W akcji „Powrót" w całej Polsce brało udział 8 tys. policjantów, 3523 radiowozy i 9 śmigłowców. Również nad drogami Małopolski latał śmigłowiec, na ulice wyjechały motocyklowe patrole na hondach oraz w radiowozach. Ustawiono w sposób kaskadowy kontrole radarowe, a na ważniejszych skrzyżowaniach policjanci ręcznie regulowali ruchem.

W piątek i sobotę zginęło w Polsce 11 kierowców, 6 rowerzystów i 3 pieszych. — Gdyby nie policyjna akcja „Powrót" byłoby gorzej — uważa rzecznik komendanta głównego policji komisarz Paweł Biedziak. — Zabitych i rannych jest mniej niż w ostatnich dniach sierpnia w latach ubiegłych oraz mniej niż średnio każdego dnia w roku bieżącym. W piątek i sobotę podczas kontroli „wpadło" 1200 nietrzeźwych kierowców. 15 tys. osób ukarano mandatami. Policjanci odebrali 2200 dowodów rejestracyjnych i skierowali 1600 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń.

Piątek na krakowskich drogach należał do spokojnych. Wydarzyło się 6 wypadków, 8 osób odniosło rany.

(Dokończenie na str. 4)

Krótko

W 18. rocznicę

W 18. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność" w historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej odbyła się wczoraj konferencja pod hasłem „»Solidarność« wczoraj, dziś i jutro". Uczestniczyli w niej sygnatariusze podpisanego 31 sierpnia 1980 r. porozumienia, m. in. Bogdan Lis, Bogdan Borusewicz i Bronisław Geremek oraz reprezentujący ówczesne władze PRL Tadeusz Fiszbach. Nie przybyli pierwszy przewodniczący „S" Lech Wałęsa, Andrzej Gwiazda i Anna Walentynowicz. Marian Krzaklewski zadeklarował, że zrezygnuje z przewodniczenia klubowi poselskiemu Akcji Wyborczej Solidarność.

Nowe krzyże

Kolejne krzyże stanęły wczoraj na Żwirowisku w Oświęcimiu. Postawili je m. in. lekarze z Miechowa i pracownicy krakowskiej Huty Sendzimira. Obecnie stoi tam blisko 230 krzyży. Z inicjatywy Kazimierza Świtonia, głównego organizatora akcji stawiania krzyży, wczoraj na Żwirowisku ks. Karl Stehlin z Bractwa św. Piusa X, organizacji katolickich tradycjonalistów, założonej w 1970 r. przez francuskiego arcybiskupa Marcelego Lefebvre, który sprzeciwiał się reformom Soboru Watykańskiego II, odprawił mszę św.

Europejski król kurkowy

Przez trzy dni Kraków był europejską stolicą bractw strzeleckich. Na 12. Europejskie Spotkania Bractw Strzeleckich zjechało ponad 10 tysięcy braci i sióstr. W sobotę po czterogodzinnym strzelaniu Europejskim Królem Kurkowym został Wilhelm Lienen z Denetteltal w Niemczech. Wśród 27 finalistów strzelania znalazło się pięciu Polaków, ale szczęście im nie dopisało. (RR)

Nowy Sącz
EXPOL
Patrz dodatki regionalne

Festiwal Kiepurowski w Krynicy

Inauguracja w wielkim stylu

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Wielką Galą Operową rozpoczął się w sobotę XXXII Festiwal Krynica Kiepura '98 i przez cały tydzień uzdrowisko u stóp Góry Parkowej rozbrzmiewać będzie muzyką operową w najlepszym wykonaniu. Festiwalowe afisze zapowiadają także mnogość innych atrakcji artystycznych.

Na 9 festiwalowych dni dyrektor artystyczny imprezy Bogusław Kaczyński przygotował 8 wielkich koncertów, w których wystąpi tysiąc wykonawców, czyli ich liczba będzie niemal równa liczbie melomanów na widowni w Głównej Pijalni Zdrojowej podczas każdego z galowych koncertów.

(Dokończenie na str. 4)

JUŻ WE WTOREK
NIERUCHOMOŚCI
W COTYGODNIOWYM DODATKU
Gratka Wokół domu

Krótko

Kwiaty dla Diany

Kwiaty, świeczki i kartki pojawiły się w sobotę i niedzielę przed pałacem Kensington, umieszczane tam przez Brytyjczyków w hołdzie księżnej Dianie w pierwszą rocznicę jej śmierci. Bukiety, słowa żalu i foto-

grafie Diany ozdobiły czarno-złocistą bramę pałacu Kensington, w którym mieszkała księżna. Wielką Brytanię ogarnęła znów fala sympatii dla Diany.

Steinbach ponawia żądania

Przewodnicząca Związku Wypędzonych (BdV) Erika Steinbach ponowiła roszczenia wobec Polski i Czech w związku z rozszerzeniem Unii Europejskiej. Na tzw. Pierwszym Wschodnioniemieckim Dniu Kultury w Poczdamie oświadczyła w sobotę, że warunkiem członkostwa obu krajów w UE jest uregulowanie sprawy odszkodowań i zapewnienie wypędzonym możliwości powrotu do „stron ojczystych".

Tornado i powodzie

Około 50 osób zostało rannych, a setki ludzi straciło dach nad głową w rezultacie tornada, które przeszło wschodnią część Bangladeszu. Pięć osób znajduje się w krytycznym stanie. Tornado dodatkowo pogorszyło sytuacje w kraju dotkniętym klęską powodzi. Liczba śmiertelnych ofiar żywiołu wzrosła do 615.

Wielka woda na „dachu świata"

Katastrofalne powodzie dające się we znaki Chinom wystąpiły na „dachu świata" – w Tybecie. Zginęły 53 osoby, zniszczeniu uległo wiele domów, a poziom wód w tamtejszych głównych rzekach bije rekordy. Sytuacja może ulec pogorszeniu, ponieważ zapowiadane są dalsze ulewne deszcze. (PAP)

Kryzys w Rosji wymusza zmianę konstytucji

Jelcyn kapituluje

Przedstawiciele administracji prezydenta, rządu, Dumy Państwowej i Rady Federacji parafowali wczoraj porozumienie polityczne („pakt o nieagresji"), które powinno utorować drogę do zatwierdzenia przez izbę niższą parlamentu Wiktora Czernomyrdina na premiera.

Porozumienie to ma uruchomić reformę konstytucyjną, która będzie polegała na zwiększeniu pełnomocnictw rządu federalnego kosztem szerokich uprawnień prezydenta. Jednocześnie władza ustawodawcza miałaby uzyskać większą kontrolę nad władzą wykonawczą.

Innymi słowy, chodzi o początek transformacji ustroju państwa: od prezydenckiego do, co najmniej, prezydencko-parlamentarnego. Proces, wymagający fundamentalnej nowelizacji konstytucji i wielu ustaw federalnych, miałby ruszyć w ciągu miesiąca od daty podpisania „paktu".

Strony tego swoistego „okrągłego stołu"zobowiązały się także, iż nie będą podejmowały wobec siebie żadnych „agresywnych działań", czyli że prezydent nie będzie próbował odwołać rządu albo rozwiązać Dumy, a izba niższa parlamentu usunąć prezydenta ze stanowiska.

Przewodniczący Dumy Giennadij Sielezniow poinformował, że tekst porozumienia trafi on pod obrady Dumy i Rady Federacji, które powinny zaakceptować go stosownymi uchwałami. Po dopełnieniu tych formalności podpisy pod dokumentem złożą prezydent Borys Jelcyn, przewodniczący Rady Federacji Jegor Strojew i przewodniczący Dumy Giennadij Sielezniow.

Rząd Rosji przyjął decyzję o pełnych gwarancjach wkładów bankowych ludności, zachowaniu wymienialność rubla. Rząd nie zamierza zamykać punktów wymiany walut – powiedział Czernomyrdin. Oświadczył też, że „powrotu do przeszłości nie będzie". (PAP)

77 zabitych w katastrofie w Ekwadorze

Runął Tupolew

77 osób zginęło a 39 zostało rannych w sobotę, kiedy kubański samolot pasażerski spadł na boisko piłkarskie i eksplodował zaraz po starcie z międzynarodowego lotniska w stolicy Ekwadoru – Quito.

Stan czterech z 15 uratowanych pasażerów jest krytyczny. Przyczyny ani bliższe okoliczności tej tragedii nie są jeszcze znane.

Odrzutowiec produkcji rosyjskiej Tupolew-154, należał do towarzystwa Cubana de Aviacion. Samolotem leciało 90 pasażerów, w tym wielu Ekwadorczyków.

Samolot przybył z Hawany do Quito w sobotę rano przywożąc turystów. Gdy nastąpiła katastrofa startował do portowego miasta Guayaquil, skąd miał powrócić do Hawany.

Naoczni świadkowie powiedzieli, że przed rozbiciem samolot miał problemy z silnikiem. Nie mógł nabrać potrzebnej wysokości gdy zbliżał się koniec pasa startowego i rozbijając ogrodzenie lotniska spadł na pobliskie boisko, zabijając dwóch przechodniów i pięcioro dzieci grających w piłkę.

Katastrofa autobusu

Przepełniony autobus ekwadorski spadł w sobotę w 140-metrową przepaść, powodując śmierć 34 osób i zranienie osiemnastu. (PAP)

Albańczycy oskarżeni o brutalność

Palili Serbów

Serbska policja oświadczyła w sobotę, że w południowej części Kosowa odkryła krematorium, w którym Albańczycy spalili ciała co najmniej 22 serbskich cywilów.

Według policji, piec używany do likwidowania ciał ludzi zabitych przez albańskich partyzantów, znaleziono we wsi Klecka, niedawno odbitej przez siły rządowe.

Agencja AP pisze, że informacja na ten temat, przekazana przez oficjalną jugosłowiańską agencję prasową Tanjug, jest najnowszą z serii doniesień o brutalności i okrucieństwach popełnianych przez obie strony konfliktu w Kosowie. Wiadomości tych nie można potwierdzić w źródłach niezależnych.

Tymczasem Wyzwoleńcza Armia Kosowa (WAK) wezwała w sobotę wszystkich kosowskich Albańczykow do mobilizacji w walce z „reżimem serbskim" oraz zaapelowała o „jedność" swoich poróżnionych przywódców politycznych.

Od czasu wybuchu przed sześcioma miesiącami konfliktu w Kosowie, poniosło tam śmierć co najmniej 800 ludzi, wiele osób zaginęło, a około 230 tysięcy porzuciło domy, uciekając przed walkami. (PAP)

Nowe wina z Presławia

Korespondent „GK" pisze z Bułgarii

Presławski „Vinex", który jest nie tylko największym producentem białych win i brandy „Veliki Presław", „Pliska" i „Słoneczny Brzeg", ale także liczącym się w branży eksportem alkoholi wypuścił na rynek nową serię białego wytrawnego wina znanego pod marką „Sofia".

Wprowadził też nowość na bułgarskim rynku wewnętrznym – półlitrowe butelki z zawartością gatunkowych białych win, które są specjalnością północnej Bułgarii. Podobnie jak specjalnością gorętszego południa kraju są wina przeważnie czerwone.

Presławski „Vinex" eksportuje rocznie 700 – 800 tys. butelek wina do Wielkiej Brytanii, USA, Japonii, Kanady, Rosji a także do wielu krajów europejskich. Do Polski trafia stąd przeważnie brandy „Pliska" i „Słoneczny brzeg" oraz niewielkie ilości białego wina z etykietką „Sofia". Ostatnio strona bułgarska podpisała umowy z polskimi importerami na 85 tys. hektolitrów wina, które w tym roku trafi do polskich sklepów.

W kwietniu br. dwa rodzaje win z presławskiego zakładu otrzymały wyróżnienie na wystawie „Chardonnay du Monde" we Francji. Są nimi „Chardonnay" z Presławia, rocznik 1997 oraz „Chardonnay" z Chan Krum, rocznik 1995.

Jan HEROLD

Wybierz Twoje AUTO NA RATY
miesięczne raty podstawowe

wstąp do nas :
okaż dowód osobisty
nie okazuj wysokości zarobków
wybierz markę i model auta
wpłać 2 % wpisowego
w 3 dni po uzyskaniu Asygnaty
kupisz każde nowe auto na raty

każde nowe auto na raty
AUTO InCo NA RATY
BEZPŁATNA INFORMACJA 0 800 630 25

PRZEDSTAWICIELE :
KRAKÓW : D.H. "GIGANT" (górna kondygnacja), tel. 634-42-88
TARNÓW : ul. Krakowska 13, tel. 21-28-44 w.15
NOWY SĄCZ : "AUTO A.G.", ul. Jagiellońska 39, tel. 44-37-658;
OŚWIĘCIM : Rynek Gł. 15, tel. 432-907;
NOWA HUTA : oś. Centrum B7, tel. 643-63-85;
CHRZANÓW : ul. Sienkiewicza 11, tel. 357-79;

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY NA ZASADACH AGENCJI DEALERÓW I SALONY SAMOCHODOWE

Już od 1 września szafy Stanley'a będą tańsze o 10%.
Co Ty na to?

Drzwi Stanley'a już od 164 zł. Na drzwi na zamówienie udzielamy 10-letniej gwarancji. Promocja obejmuje także szuflady koszowe Norscan. Udaj się do swojego najbliższego dealera po szczegółowe informacje. Promocja trwa tylko do końca września. Zapraszamy!

STANLEY®
SZAFY, GARDEROBY, WNĘTRZA
£ libella®
02-255 Warszawa, ul. Krakowiaków 80/98

Brzesko: ul. Kościuszki 16, tel. 68-62-294; **Dębica:** ul. Rzeszowska 46, tel. 68-12-722; **Gorlice:** ul. 11-go Listopada 25, tel. 353-52-73; **Kraków:** ul. Bratysławska 5, tel. 634-18-95; **Kraków:** ul. Emaus 53, tel. 425-36-94; **Kraków:** ul. Prandoty 6, tel. 411-62-13 wew. 139; **Kraków-Nowa Huta:** Oś. Niepodległości 3, tel. (602) 188-984; **Kraków:** ul. Wielicka 2, tel. 656-56-75; **Kraków:** ul. Przy Rondzie 55/1, tel. 413-94-72; **Kraków:** ul. Wadowicka 8A, tel. 266-11-00; **Kraków:** ul. Balicka 35, tel. 636-54-97; **Krynica:** ul. Kraszewskiego 1, tel. 471-54-18; **Nowy Sącz:** ul. Magazynowa 1, tel. 442-86-87; **Nowy Sącz:** ul. Jagiellońska 6, tel. 442-75-64 **Szaflary:** ul. Zakopiańska 18, tel. 27-54-987; **Tarnów:** ul. Urszulańska 5, tel. 219-305, wew. 28; **Zakopane:** ul. Chramcówki 33, tel. 201-56-25

Msza na Żwirowisku za ofiary wojny

Krzyży przybywa

Prawie 200 wiernych uczestniczyło wczoraj w mszy św. trydenckiej (łacińskiej) odprawionej w intencji ofiar II wojny światowej pod papieskim krzyżem na Żwirowisku, tuż za murami byłego KL Auschwitz. Mszę odprawił ks. Karl Stehlin z Bractwa św. Piusa X.

Ks.Stehlin większość swojego kazania poświęcił kryzysowi w kościele katolickim, który – jego zdaniem – wyraża się również w braku obrony ze strony hierarchii kościelnej papieskiego krzyża na Żwirowisku. Jako przykład wskazał ubiegłotygodniowe obrady Rady Stałej Episkopatu.

„W komunikacie po zakończeniu obrad napisano »wyrażamy przekonanie, że krzyż papieski powinien pozostać«. Nie było wyraźnego zagwarantowania. Ci, którzy pierwsi powinni bronić krzyża są po przeciwnej stronie barykady" – mówił. Według niego, sprawa usunięcia papieskiego krzyża „to prywatna wojna bpa Józefa Życińskiego, który jest często cytowany w mediach, a inni biskupi – obrońcy krzyża są zagłuszani".

Ksiądz powiedział, że jedyną ostoją prawdziwej wiary katolickiej jest właśnie Bractwo św. Piusa X. Po mszy ks. Stehlin poświęcił wszystkie krzyże na Żwirowisku.

Kazanie spotkało się z żywiołowym przyjęciem przez wiernych. Wielu przystąpiło do komunii św., w tym także Kazimierz Świtoń, główny organizator obrony krzyża na oświęcimskim Żwirowisku.

Świtoń powiedział jednak, że nie utożsamia się z braetwem. „Każdy chrześcijanin, który będzie chciał odprawić mszę na Żwirowisku może to zrobić" – powiedział.

Bractwo św. Piusa – międzynarodowa organizacja katolickich tradycjonalistów – zostało założone w 1970 roku przez francuskiego arcybiskupa Marcelego Lefebvre, który sprzeciwiał się reformom Soboru Watykańskiego II. Arcybiskup zwalczał ekumenizm, potępiał odejście od tradycyjnej mszy św. w języku łacińskim.

Tuż przed mszą na Żwirowisku ustawiono dwa kolejne, czterometrowe krzyże. Ustawili je członkowie krakowskiej Huty Sendzimira. Również w sobotę ustawiono dwa ponad trzymetrowe krzyże. Pochodzą od lekarzy z Miechowa oraz osób prywatnych i rzemieślników z Pilicy. Obecnie na Żwirowisku stoi 229 krzyży, z czego 88 – ponad trzymetrowych. **(PAP)**

Fot. CAF

Najlepsze samoloty wojskowe świata zaprezentowano w Dęblinie podczas międzynarodowych pokazów Air Show '98 zorganizowanych z okazji 80-lecia polskiego lotnictwa. Nad lotniskiem dęblińskiej „Szkoły Orląt", w ogłuszającym huku potężnych silników, piloci najwyższej klasy wykonywali manewry zapierające dech w piersiach. Pokazali swoje umiejętności prowadząc m.in. samoloty Mirage, F-16, F-18 Hornet, Gripen i Tornado

W Stoczni Gdańskiej nie było Lecha Wałęsy

Minęło 18 lat...

W 18. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność", w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej, gdzie podpisane zostało „Porozumienie Gdańskie", odbyła się w sobotę konferencja pod hasłem „Solidarność wczoraj, dziś i jutro".

Uczestniczyli w niej sygnatariusze podpisanego 31 sierpnia 1980 r. porozumienia – m.in. Bogdan Lis, Bogdan Borusewicz i Bronisław Geremek oraz reprezentujący ówczesne władze Tadeusz Fiszbach, a także przedstawiciele duchowieństwa z metropolitą gdańskim abp Tadeuszem Gocłowskim oraz NSZZ „S" z jej przewodniczącym Marianem Krzaklewskim.

Pomimo zaproszenia, do sali BHP nie przybyli natomiast pierwszy przewodniczący „S" Lech Wałęsa, Andrzej Gwiazda i Anna Walentynowicz.

Mówiąc o znaczeniu porozumień sierpniowych Krzaklewski podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż po 1980 r. „struktury totalitarnego państwa utraciły swą stabilność". Charakteryzując powstałą wówczas „S", Krzaklewski podkreślił jej uniwersalny, wielofunkcyjny charakter, łączący zadania „organizacji pracowniczej, samorządowej, a także ruchu politycznego walczącego o demokrację, wolność i suwerenność".

Przewodniczący „S" akcentował aktualność wartości, które legły u podstaw Sierpnia 80 – takich jak „Ojczyzna, wspólnota ludzi wolnych, rodzina, wolny rynek". Podkreślił, że Polski Sierpień przyspieszył upadek komunizmu w całej Europie i przyczynił się do poprawy międzynarodowego wizerunku Polski.

Tak wygląda rocznicowy wystrój historycznej bramy nr 2 Stoczni Gdanskiej

Ks. infułat Stanisław Bogdanowicz, proboszcz gdańskiej Bazyliki Mariackiej, wspominał polowe msze w stoczni oraz sierpniowe oświadczenie biskupów polskich, którzy na Jasnej Górze apelowali do władz o poszanowanie praw obywateli do zrzeszania się, tworzenia własnych przedstawicielstw pracowniczych i samorządowych.

W przerwie konferencji jej uczestnicy przeszli pod Pomnik Poległych Stoczniowców, gdzie powitali kilkudziesięcioosobową sztafetę „Solidarności". W ciągu 8 dni pokonała ona dystans 1800 km, biegnąc szlakiem miast, w których podpisano porozumienia sierpniowe: od Jastrzębia Zdroju przez Szczecin do Gdańska.

Pod bramą Stoczni Szczecińskiej odbyły się wczoraj obchody rocznicy. Podczas uroczystej mszy św. metropolita Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej abp Marian Przykucki podkreślił, że porozumienia sierpniowe były zwycięstwem prawdy i pokory, podpisano je w imię wartości chrześcijańskich. Jego zdaniem, zmiany w kraju powinny odbywać się w oparciu o ład moralny, a wolność nie może być traktowana jak samowola. Jej nadużywanie może być tragedią dla narodu – akcentował.

Premier Jerzy Buzek powiedział, że ideały i marzenia Sierpnia są wciąż aktualne. „Walczyliśmy o wartości duchowe, zawsze splecione z historią naszej Ojczyzny – wartości chrześcijańskie. Chcieliśmy być gospodarzami w pracy, wziąć sprawy w swoje ręce. Żądaliśmy lepszego życia, a mieliśmy dość tłustych obietnic i chudego pieniądza. 18 lat temu zaczął spełniać się nasz najpiękniejszy sen o Rzeczypospolitej" – mówił. **(PAP)**

UP chce 3 proc.

Unia Pracy domaga się od rządu ustalenia przyszłorocznego wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej na poziomie 3 proc., czyli połowy wzrostu PKB, planowanego na 6 proc. Rada Krajowa UP z oburzeniem przyjęła fakt powtórnego zerwania – z winy rządu – rozmów Komisji Trójstronnej dotyczących wzrostu płac w budżetówce.

„Ograniczenie płac budżetówki oznacza, że tylko ta jedna grupa społeczna będzie finansować przeobrażenia zachodzące w kraju i tylko ta grupa zapłaci za kryzys w Rosji" – uważa szef UP Marek Pol.

Obrona Stoczni

Ruch Odbudowy Polski zaapelował do premiera, parlamentarzystów i wszystkich ludzi „Solidarności" o natychmiastowe podjęcie działań dla uratowania Stoczni Gdańskiej.

Obradująca w sobotę Rada Naczelna ROP uznała, że decyzja o sprzedaży Stoczni Gdańskiej doprowadzi do likwidacji tego zakładu. „Stanowczo protestujemy przeciwko kolejnej próbie zniszczenia jednego z najbardziej rozwojowych naszych przedsiębiorstw, stanowiącego jednocześnie symbol zwycięstwa polskich robotników i całego narodu nas systemem komunistycznej dyktatury".

Jan Olszewski przypomniał, że w sierpniu 1980 roku robotnicy domagali się, by w tzw. porozumieniach sierpniowych znalazł się zapis o zwolnieniu z aresztu Adama Michnika i Jacka Kuronia. „Dziś, gdy Stocznia Gdańska przeżywa ostatni akt swojego dramatu, wierzę, że w jej obronie wystąpią ci, którzy byli wtedy w Stoczni. Wierzę, że w jej obronie wystąpią też osoby, które dzięki stoczniowcom odzyskały wolność".

Krótko

Bezpieczniejszy „Powrót"

W piątek i sobotę w 489 wypadkach zginęło 20 osób, a 557 zostało rannych. Gdyby nie policyjna akcja „Powrót" byłoby gorzej – uważa rzecznik komendanta głównego policji komisarz Paweł Biedziak. Zazwyczaj na drogach w ciągu dwóch dni giną 42 osoby, a ok. 600 zostaje rannych – poinformował wczoraj rzecznik. W piątek i sobotę zginęło 11 kierowców, 6 rowerzystów i 3 pieszych. Podczas kontroli „wpadło" 1200 nietrzeźwych kierowców. 15 tys. osób ukarano mandatami. Policjanci odebrali 2200 dowodów rejestracyjnych i skierowali 1600 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń. W akcji „Powrót" brało udział 8 tys. policjantów, 3523 radiowozy i 9 śmigłowców. Zakończyła się ona w niedzielę w nocy.

Armia spokojna

Minister obrony narodowej Janusz Onyszkiewicz twierdzi, że polska armia ze spokojem obserwuje problemy, które przeżywa Rosja i nie ma powodów, aby wprowadzać w wojsku stan podwyższonej gotowości. „Ze spokojem patrzymy na to co się będzie działo. Sytuacja w Rosji odbije się jednak na rozwoju gospodarczym Polski, a zwłaszcza na jego tempie" – powiedział szef MON w sobotę w Rzeszowie.

Finał w deszczu

Około 10 tys. warszawiaków bawiło się w sobotę podczas Wielkiego Finału „Lata z Radiem" na warszawskiej Agrykoli. Wystąpili m.in. Urszula, Andrzej Piasek, Formacja Nieżywych Schabuff, grupy VOX, Viva i Żuki. „Od rana padało i niestety wielu warszawiaków zdecydowało się zostać w domu. Daleko nam do frekwencji z koncertów w innych miastach – powiedział szef „Lata z Radiem". **(PAP)**

KRAKOWSKA SZKOIA FINANSÓW
Kraków, ul. Św. Anny 9
organizuje
szkolenia z zakresu nieruchomości.
• **POŚREDNIK**
• **ZARZĄDCA**
• **WYCENA**
NIERUCHOMOŚCI
licencje państwowe
Informacje i zapisy:
(0-12) 423-01-38, fax (0-12) 421-70-02

*Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską*

Grunt to rodzinka

Około 180 włamań do placówek handlowych i samochodów w Katowickiem i Bielskiem ma na koncie rodzinna szajka z Mysłowic. Dotychczas udowodniono jej 120 tego typu przestępstw.

Podczas włamania do samochodu w Mysłowicach zatrzymano 40-letniego Andrzeja B., jego 16-letniego syna Sebastiana oraz narzeczonego jego siostry – 19-letniego Arkadiusza M.

Zatrzymani tłumaczyli, że w ten sposób zaczęli zarabiać na życie po śmierci żony bezrobotnego Andrzeja B.

Silna pokusa

Przypadek sprawił, że 28-letni Paweł Z. z Będzina (woj. katowickie) obrabował sklep spożywczy.

Właściwie zamierzał tylko kupić jedną butelkę wina owocowego „Pokusa". Zabrakło mu jednak paru groszy, a ekspedientka okazała się wyjątkowo nieczuła – za nic nie chciała obniżyć i tak niewygórowanej ceny wina.

Rozzłoszczony amator „Pokusy" usiłował ją przekonać żywo przy tym gestykulując. Przypadkowo uderzył w... klawiaturę kasy fiskalnej. Ta otwarła się, a Paweł Z. zbiegł z 200 zł.

Policja ujęła zuchwałego złodzieja zanim dotarł do innego sklepu, gdzie starczyłoby mu na kilkanaście win.

Złodziej z mokrą głową

Złodziej, który w Kaliszu włamał się do sklepu z artykułami gospodarstwa domowego, spośród rozmaitych towarów zabrał tylko suszarkę do włosów.

Pewno wyskoczył na chwilkę z łazienki...

Fot. CAF

Pozazdrościć mocnej głowy...

Połknął kran

17-latek ze Słupska połknął w policyjnej łazience część kranu. Chłopak sądził, że uchroni go to przed powrotem do poprawczaka, skąd w maju wyjechał na przepustkę.

Rzecznik słupskiej policji Marek Dłutowski powiedział, że chłopaka – który nie wrócił z przepustki do poprawczaka – zatrzymano w ubiegłą niedzielę w miejscu zamieszkania. Osadzono go w areszcie policyjnym. W poniedziałek miał być odkonwojowany do Zakładu Poprawczego w Nowej nad Wisłą w Bydgoskiem.

Gdy zbliżał się moment konwoju, 17-latek poszedł do łazienki, po czym wrócił mówiąc, że potrzebuje lekarza. Wyjaśnił, że „zrobił połyk" i połknął kran. Natychmiast wezwano lekarza.

Badanie radiologiczne potwierdziło, że w przewodzie pokarmowym znajduje się ciało obce. Jak się okazało, była to niewielka – ok. 3 cm – nakrętka przytrzymująca sitko, a nie wlewka do kranu.

Lekarz stwierdził, że nie ma zagrożenia życia, a nakrętka jest na tyle mała, że może być wydalona w sposób naturalny przez organizm. Młodzieńca odwieziono więc do poprawczaka. **(d)**

Krótko

Turyści wandale

Puszki po piwie, puste butelki, opakowana z chipsów i landrynek – rokrocznie po wakacjach tarasują górskie szlaki. Leśnicy z woj. sądeckiego właśnie wyruszają w góry, by ocenić jakie spustoszenie tym razem poczynili wandale. Niestety oprócz śmieci także w te wakacje nie stronili oni od siekiery i ognia, by uatrakcyjnić sobie wycieczki.

Oko na rynek

Bocheński rynek zyskał elektronicznego stróża. Od dziś specjalna kamera wspomoże funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Przez całą dobę będzie ona wypatrywać pijaków i rzezimieszków. Sfilmowany rynek trafi do interentu i ma promować miasto.

Ciepło z ziemi

Władze Poronina zgodziły się na poprowadzenie przez teren gminy rurociągu, który ogrzeje Zakopane z geotermalnych źródeł. Zdaniem przedstawicieli spółki Geotermia Podhalańska, Poronin będzie mógł w przyszłości z niego skorzystać.

Woda i ogień

Bardzo pracowicie spędzali weekend strażacy w woj. nowosądeckim. Mimo deszczu przyszło im gasić wiele pożarów. W Wysokiej koło Jordanowa zapalił się warsztat stolarski. W Zakopanem spłonął szałas pasterski. Przez godzinę gaszono w Nowym Sączu olbrzymią stertę słomy. Ogień zaatakował też poddasze prywatnego domu niedaleko Limanowej. **(KaK)**

Trzeba było 119 strzałów...

Niemiec europejskim królem kurkowym

– W 1992 roku rozpoczęliśmy starania o organizację spotkań strzeleckich w Krakowie. Rok później na zjeździe europejscy bracia przegłosowali naszą kandydaturę – powiedział Zdzisław Maj, prezes Krakowskiego Bractwa Kurkowego, otwierając spotkania.

Na 3 dni do Krakowa zjechało ponad 10 tys. braci i sióstr kurkowych z całej niemalże Europy. 250 wzięło udział w najważniejszym strzelaniu.

– Po losowaniu, w trzech grupach bracia i siostry próbowali zestrzeliś kura – tłumaczy Aleksander Adamski, strzelmistrz bractwa. – Za strącenie skrzydła, głowy lub ogona każdy dostawał nagrodę. Do finału dostał się ten, kto ustrzelił kura oraz cztery osoby przed i za nim.

W finale znalazło się 26 braci i siostra. Z każdej grupy po 9 osób. Po losowaniu miejsc, ustawili się w kolejce. Każdy oddawał po jednym strzale i szedł na koniec kolejki. I tak do skutku. Na początku spadła głowa, później skrzydło. Po 119 strzale, kur spadł. Natychmiast żołnierze z 6 Brygady Desantowo-Szturmowej, pomagający w organizacji zawodów, okrążyli Wilhelma Lienena, by bezpiecznie doprowadzić nowego króla do sceny. Tu oficjalnie został ogłoszony werdykt. Król panować będzie przez dwa lata. Następne europejskie strzelanie odbędzie się w Garrel, w Niemczech w 2000 roku.

Wieczorem król wydał bankiet w „Wierzynku", a później odbył się Wielki Bal Strzelecki na Błoniach. Były koncerty i konkursy. Choć nie wszyscy przybyli, postanowili strzelać, bawili się doskonale w swych tradycyjnych kostiumach. Aż mieniło się od różnobarwnych strojów. Co chwilę maszerowały orkiestry poszczególnych bractw, które przygrywały popularne lecz rytmiczne marsze.

Wczoraj bractwa zaprezentowały się podczas Wielkiej Parady, która przeszła ulicami miasta. Było co oglądać... Wieczorem uroczyście spotkania zostały zakończone. Ostatnim akcentem był Marsz Brabancki.

Renata RYBICKA

Premier Flandrii w Krakowie

Najważniejsza aktywność

– Polska to interesujący kraj. Szczególnie teraz, gdy wprowadza się tyle zmian, reform administracyjnych i społecznych. Kilka godzin pobytu to za mało, bym znalazł odpowiedź na wszystkie nurtujące mnie pytania – z niedosytem wyznał w sobotę Luc van Den Brande, premier Flandrii i jednocześnie szef Zrzeszenia Regionów Europy.

Każde spotkanie trwało dużo dłużej, niż planowano. Luc van Den Brande zasypywał wszystkich pytaniami, dowcipkował i prawił komplementy krakowiankom. W Willi Decjusza, przedstawiciele 16 województw, które są członkami ARE (Zrzeszenie Regionów Europy) rozmawiali z premierem o formach współpracy, premiera natomiast szczególnie zainteresowały założenia polskiej reformy administracyjnej.

– Wydaje mi się, że 20-letnia formuła, ARE trochę się przeżyła. potrzebne są nowe rozwiązania, które dadzą władzom regionalnym większe możliwości prezentowania własnych interesów – stwierdziła Teresa Lis-Pieńkowska, z Wydziału Integracji Europejskiej w UW we Wrocławiu.– Dużo zależy od aktywności danego regionu. Kraków wiele zawdzięcza członkostwu w ARE. Przykładem może być Szkoła Letnia – przekonywał wojewoda Ryszard Masłowski.

Premier odsłonił także tablicę upamiętniającą otwarcie laboratoriów badawczych II Katedry Chorób Wewnętrznych Collegium Medicum UJ, wyposażenie których w dużej mierze finansowała Flandria oraz otworzył Regionalny Ośrodek Szkoleniowy przy ul. Radziwiłłowskiej 1, gdzie przy współpracy ze specjalistami z Flandrii, będą szkoleni pracownicy pomocy społecznej. **(Nit)**

Matka utopiła czterech synów

(Dokończenie ze str. I)

Dzieciobójczyni nigdy wcześniej nie zdradzała oznak choroby umysłowej. Nikt niczego złego w jej zachowaniu nigdy nie zauważył. Tylko jedna z sąsiadek, która spotkała się z Anną P. w sobotę przy obwoźnym sklepiku z chlebem, zauważyła, że była zdenerwowana i zapłakana.

Z tego podwórka widać sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia w Pasierbcu jak na dłoni. Przedziela tylko głęboka, zielona dolina, która wczoraj doskonale niosła pieśni Maryjne. Wieś i rzesza pątników z bliskiej i dalszej okolicy o tragedii dowiedziała się od proboszcza, ks. Józefa Waśniewskiego.

Na porannych mszach kustosz santuarium mówił, że w nocy, niedaleko od kościołą zdarzyło się wielkie nieszczęście. Zginęło czwórka dzieci, ale proboszcz nie powiedział parafianom, w jaki sposób. Prałat prosił, żeby nie rozgłaszać tej strasznej nowiny, tylko modlić się gorąco, bo to jakiś znak od Boga.

Nie zmieniono wczoraj porządku odpustowych nabożeństw, ale i tak podczas poświęcania kamienia węgielnego pod budowę groty przez wikariusza apostolskiego na Rosję, arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza, ludzie już o niczym innym nie mówili, jak tylko o tym.

- Nie do uwierzenia - szeptała młoda kobieta z sąsiedniej wsi. Przyszłą na odpust z mężem i dziećmi. Też czwórka i też chłopcy, prawie w identycznym wieku. Grupka młodych księży, którzy przyprowadzili na odpust pielgrzymki parafialne przestrzegała reportera „Krakowskiej", żeby nie łączył zbrodnii z odpustem. - Równie dobrze ojciec mógł być wtedy na jamarku - tłumaczył młodziutki kapłan.

Wczoraj po południu przed domami w Młynem, w sadach i ogrodach siedzieli gospodarze z gośćmi, bo na trwający od środy odpust w Pasierbcu ściąga rodzina ze świata. Konsumowano świąteczny obiad, dzieciarnia goniła wesoło. Strzelały korkowce i kabzle. Tylko pod tamtym domem nadal panowała śmiertelna cisza.

Ciałka Piotrka, Tomka, Marcina i Pawełka leżały w lodowatym prosektorium limanowskiego szpitala. Bez sekcji zwłok się nie obejdzie. Matkę chłopców od razu, bez przesłuchania, odwieziono na obserwację do szpitala psychiatrycznego w Krakowie.

- Wstępnie przyjmujemy, że przyczyną tragedii jest nieokreślona jeszcze choroba pychiczna matki, spotęgowana trudną sytuacją materialną rodziny - powiedziała „Krakowskiej" wczoraj późnym popołudniem st. sierżant Dorota Migacz z KWP w Nowym Sączu, zastępując rzecznika prasowego komendy. Za chwilę pani sierżant dodała: – Proszę dopisać, że policja jest wstrząśnięta, takiej tragedii w Nowosądeckiem jeszcze nie było".

Henryk SZEWCZYK

Ostatni wakacyjny weekend

(Dokończenie ze str. 1)

Zatrzymano 8 nietrzeźwych kierowców. W sobotę też było nieźle. W 8 wypadkach w województwie krakowskim rannych zostało 12 osób. Doszło do 19 kolizji, zatrzymano 3 pijanych kierowców. Wielkie siły policyjne zmobilizowano na niedzielę. Sytuację pogarszał fakt, że w Krakowie odbywało się wiele imprez. Przemarsz uczestników XII Europejskich Spotkań Bractw Strzeleckich sparaliżował na kilka południowych godzin ruch w centrum miasta. Policjanci przygotowali objazdy, a na Alejach Trzech Wieszczów puszczali ruch wahadłowo.

– Tradycyjnie ostatni weekend wakacji należy do najbardziej niebezpiecznych– mówi zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego w Krakowie podinspektor Zdzisław Szafraniec.– Przed dwoma laty wydarzyły się 34 wypadki, 2 osoby zginęły, 40 zostało rannych. W ubiegłym roku było gorzej. W 47 wypadkach, zginęły 2 osoby, rannych zostało 63 osób. Policyjna akcja „Powrót", w tym roku przyniosła oczekiwany skutek. Mniej było wypadków, mniej ofiar. Do godzin wieczornych w niedzielę wydarzyło się 5 wypadków, w których obrażenia odniosło 8 osób.

(mas)

Festiwal w Krynicy

(Dokończenie ze str. 1)

Koncert inauguracyjny był nie tylko hołdem złożonym Janowi Kiepurze, ale również pokazem wielkich możliwości polskich wykonawców. Z orkiestrą i chórem Filharmonii Świętokrzyskiej, pod dyrekcją Szymona Kawalli, zaśpiewali: Joanna Cortes, Donata Hoppel, Magdalena Idzik, Grzegorz Bayer, Andrzej Biegun, Sylwester Kostecki, Wotoild Matulka i Aleksander Teliga. Bogusław Kaczyński zestawił najwspanialszą polską operę Straszny Dwór z fragmentami największych dzieł Verdiego, Gounoda, Giordano i Pucciniego. Zgodnie z tradycją koncert pierwszy, a zatem cały festiwal, zaczął się utworem, który kiedyś wykonywał Jan Kiepura - arią Stefana ze „Strasznego Dworu". **(SŚ)**

Panu
dr. Pawłowi Kołodziejczakowi
Dyrektorowi
Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego
w Brzeznej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Współpracownicy

/NS

Koleżankom
Romanie Łabno i Halinie Litwin
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Dyrekcja i Pracownicy
„Ruch" S.A. Zespół w Tarnowie

T-408/Z

matizol GORLICE
IZOLACJA -MATIZOL S.A.
38-300 Gorlice ul.Biecka 11 tel.(018) 353 77 30 fax (018) 353 72 67
PAPY ZGRZEWALNE WELPLAST GORPLAST
PAPY ASFALTOWE NA WELONIE SZKLANYM
GONIY MATIZOL
OFICJALNY SPONSOR 32 FESTIWALU IM. JANA KIEPURY W KRYNICY

Rajdowiec był w polu, mama żąda nazwisk...

W Rąbkowej boją się wychodzić z domu

— Zaczyna się nowy rok szkolny i będziemy ze strachem posyłać dzieci do szkoły. Czy na pirata nie ma siły? — pytają rodzice z Rąbkowej koło jeziora Rożnowskiego. — Spokojny, robotny chłopak — oceniają Sławka pracownicy warsztatów spółki w której chłopak pracował.

Sprawdziliśmy. Gdzie nie spytać to „obiema rękami się podpisuję", że 18-letni Sławomir R. jest postrachem Rąbkowej. Na wąskich, krętych drogach wokół jeziora chłopak nie jeździ autem, lecz „gna", „pędzi", „szaleje". Co miesiąc Sławek ściga się z wiatrem innym samochodem. — A najgorsze, że rodzice nic sobie z tego nie robią, jak im się zwraca uwagę — mówi niedaleki sąsiad państwa R. Ludzie krakali, krakali i wykrakali.

Koło sklepu w Tabaszowej gromadka maluchów w ostatniej chwili skoczyła do rowu przed rozpędzonym seicento. Za kierownicą siedział Sławomir R. Za chwilę tego szczęścia nie miała spacerująca poboczem dwójka letników. Na zakręcie fiat wpadł w poślizg, wyrzuciło go na lewą stronę drogi i dwoje krakusów (ojciec z córką) wylądowali w szpitalu z licznymi, na szczęście nie zagrażającymi życiu, obrażeniami ciała. W Rąbkowej uważają, że to się musiało tak skończyć, ale ludzie boją się, że tak naprawdę to jeszcze nie koniec, gdyż już nazajutrz Sławek znowu „rajdował" po wsi.

Skąd osiemnastolatek bierze te auta ? Odpowiedź okazuje się banalnie prosta. Tata chłopaka pracuje w salonie samochodowym, Sławek był uczniem warsztatów salonu, a najważniejsze — przyjaźni sie z synem właściciela spółki. Nic się przed wsią nie ukryje. — Najpierw jeździł cinquecento, następnie żółtym seicento, a potem przesiadł się na to ostatnie seincento — tłumaczy pewien mieszkaniec Rąbkowej (nazwisko do wiadomości redakcji).

Szeregowi pracownicy salonu nie wiedzą, na jakiej zasadzie 18-latek „testuje" auta („jest telefon z Krakowa i już") i dla nich też nie jest to normalna sytuacja, choć o chłopaku złego słowa nie powiedzą: — Do czerwca był naszym uczniem, grzeczny, robotny, nie trzeba było go do pracy zapędzać...

Próbowaliśmy ustalić, jakie trzeba mieć umiejętności, żeby zostać firmowym kierowcą dużego salonu samochodowego, niestety, szefowie na urlopie. Nie udało nam się także porozmawiać z bohaterem tej opowieści. — Tata w pracy, a mama ze Sławkiem w polu — powiedziała do słuchawki młoda osóbka, która zaraz dodała: — Brat jest pełnoletni, sam odpowiada za swoje czyny. Kiedy za godzinę powtórnie próbowaliśmy się skontaktować ze Sławkiem, a jeszcze bardziej nam zależało na rozmowie z mamą, usłyszeliśmy: — Kto tak mówił o synu?, nazwiska...". I trzask słuchawką.

Z chłopaka odpowiedzialnością jest tak, że po sierpniowym wypadku nie stracił prawa jazdy, które zresztą ma raptem parę miesięcy. — Jego wina nie ulega wątpliwości, ale był trzeźwy — tłumaczy aspirant Jerzy Dyjas z sądeckiej „drogówki". Sławka czeka kolegium lub sąd, zależy od tego, ile dni będą się kurować jego sierpniowe ofiary.

Tymczasem w Rąbkowej panika. Rozeszła się wieść, że firma przymierza się do sprzedaży droższych i mocniejszych samochodów.

— Przestaję wychodzić z domu — zapowiada ważna dla okolicy osobistość. Jak wszyscy, prosi o anonimowość: — Wie pan, to mała wieś, nie chcę mieć wrogów. **(HSZ)**

Fot. Marian SAJDAK

Konkursem wieńców i przeglądem kapel rozpoczęło się wojewódzkie święto plonów w Krakowie. W bazylice Mariackiej ks. infułat Bronisław Fidelus odprawił w intencji rolników mszę św. Uczestniczyli w niej reprezentanci rolników oraz przedstawiciele władz z ministrami K. i K. Kaperą, wojewoda R. Masłowski i prezydent Krakowa J. Lassota. Wyjątki z Pisma Świętego przeczytali starostowie dożynek Danuta i Krzysztof Flakowie z Gołczy. Barwny korowód przeszedł na estradę przed Ratuszem. Na płycie upamiętniającej przysięgę Tadeusza Kościuszki złożono wieniec w kształcie orła w koronie. Starostowie przekazali przedstawicielom władz dożynkowe bochny chleba, którymi poczęstowano krakowian i ich gości. (mas)

Biuro Turystyczne „ESKAPADA" Kraków
ul. Dietla 45 (pasaż)
tel. (0-12) 429-56-54, 411-39-32
ESKAPADA
Leć samolotem z KRAKOWA
na urlop z ostatnim w tym sezonie czarterem
do GRECJI lub HISZPANII
(Region Walencji)
MF/

✓ KOSIARKI ✓ PILARKI
OSPRZĘT

STARY SĄCZ, ul. Staszica
(róg ul. Batorego)
tel. (0-18) 446 00 81 w. 11
MSZANA DOLNA
ul. Starowiejska 23a
tel. (0-18) 33-11-500
NOWY TARG
ul. Waksmundzka 29
tel. 0602 240-230
KRAKÓW, ul. Pawia 20 (k. Dworca PKS)
tel. (0-12) 422-26-15, 423-19-25
AN/

Zarząd Gminy Grybów
33-330 Grybów
ul.Jakubowskiego 33
tel./fax 445-02-04
ogłasza przetarg nieograniczony
na remont po powodzi przejazdu przez potok w ciągu drogi Florynka „Wieś" – koło zakonnic.
Oferty winny być złożone zgodnie z warunkami określonymi w Specyfikacji.
Specyfikacja - cena 5 zł (pok.nr 12).
Składanie ofert do dn.4.09.1998r. do godz.9.30 w U.G.Grybów – sekretariat.
Otwarcie ofert nastąpi dnia:
4.09.1998r. o godz.10.00
w Urzędzie Gminy Grybów, pok. nr 9.

teraz 100 zł
kosztuje 93,00 zł

1 września rozpoczyna się sprzedaż obligacji indeksowanej piątej rocznej pożyczki państwowej serii o terminie wykupu 1 września 1999 roku

Obligacje skarbowe to bezpieczna i zyskowna forma inwestowania. Bezpieczna, ponieważ po pierwsze Twoim dłużnikiem i gwarantem zainwestowanych pieniędzy jest Skarb Państwa, a po drugie możesz je sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc należnych odsetek. Rentowna, gdyż gwarantuje nie tylko godziwy zysk, lecz także umożliwia korzystną inwestycję oszczędności w nowe obligacje. Należną kwotę możesz zainwestować w obligacje nowej serii.

Za obligacje nabywca płaci dzienną cenę sprzedaży. Cena ta ulega zwiększeniu o wartość przypadających na dany dzień odsetek. Jeśli chcesz kupić sto złotych płacąc tylko 93,00 złotych - nie zwlekaj! Sprzedaż rozpoczyna się 1 września w biurach maklerskich.

Przekonaj się, że tak zyskujesz pewność korzystnej inwestycji. Skorzystaj z bezpłatnej informacji biur maklerskich Konsorcjum: tel. 0-800 200 68, 0-800 200 18, 0-800 69 666.

MINISTERSTWO FINANSÓW
OBLIGACJE SKARBOWE

zysk bez ryzyka

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 800.000.000 zł

Polska wśród liderów

Komórkowy boom

Z raportu grupy inwestycyjnej francuskiego banku Paribas wynika, że polski rynek telefonii przenośnej będzie najszybciej rozwijającym się w Europie Centralnej i Wschodniej. Francuski raport potwierdza wcześniejsze analizy przeprowadzone m.in. przez brytyjską grupę konsultingową EMC.

Według francuskich analityków, w 2005 roku w Polsce telefon komórkowy będzie posiadało około 10,5 mln osób, czyli 26,7 proc. mieszkańców kraju. Będzie to niewiele mniej niż w niektórych państwach zachodnioeuropejskich. Dla porównania w takich krajach jak Belgia, Niemcy, Włochy, Holandia, Francja, Hiszpania, Szwajcaria i Wielka Brytania w tym samym czasie „komórki" posiadać będzie około 30 proc. mieszkańców.

Poza konkurencją pozostaną kraje skandynawskie, gdzie w tym samym czasie telefony komórkowe będzie posiadała połowa obywateli.

Zdaniem francuskich ekspertów telefon komórkowy będzie mieć już co trzeci Polak.

Resort łączności w przyjętym przez rząd dokumencie „Zarys strategii rozwoju rynku telekomunikacyjnego i pocztowego na lata 1998-2001" zakłada, że na koniec 2001 roku w Polsce będzie 3 mln abonentów telefonii mobilnej. Tymczasem według Paribasa już w roku 2000 będzie ich ponad 3,8 mln.

Równie optymistyczni są brytyjscy eksperci z EMC. Ich zdaniem, w 2001 roku w Polsce będzie ok. 6,2 mln telefonów komórkowych. Najwięcej korzystać będzie z systemów cyfrowych. Telefony analogowe będą powoli odchodzić do lamusa. **KŻ**

Krakowska Miraculum w drodze na giełdę

Pani Walewska i Robert Gawliński

Już dziś krakowska Fabryka Kosmetyków Miraculum SA dysponuje technologiami i standardami, jakie będą obowiązywać w Unii Europejskiej. To jednak nie wystarcza, aby być spokojnym o przyszłość. Stąd prowadzone od kilku lat prace związane z restrukturyzacją i dalszą modernizacją firmy. Ich uwieńczeniem ma być giełdowy parkiet.

Prezes Andrzej Kuźma stawia na nowoczesność

— Realnym terminem jest druga połowa 2000 r. — mówi Andrzej Kuźma, prezes spółki. — Na warszawskim parkiecie chcemy zadebiutować jako w pełni zmodernizowany zakład na miarę XXI wieku, nie tylko pod względem technicznym, ale również organizacji pracy.

GMP i ISO

Zdając sobie sprawę jak ważna w produkcji kosmetyków jest jakość w 1993 r. rozpoczynając modernizację wydziałów produkcyjnych Miraculum oparło się na zasadach GMP (Good Manufacturing Praktice), czyli Dobrej Praktyki Wytwórczej. To najostrzejsze normy europejskie jakie stosowane są w przemyśle farmaceutycznym. GMP dla przemysłu kosmetycznego opracowano dopiero w 1995 r. Miraculum było więc pionierem pod tym względem.

Wysoka jakość produkcji i przestrzeganie reżimów technologicznych to jedna strona medalu. Dziś oprócz jakości liczy się też organizacja pracy. Stąd decyzja o wdrożeniu systemu zarządzania według międzynarodowych norm ISO 9001. W Miraculum prace nad jego wprowadzeniem już trwają, a certyfikat potwierdzający, że firma spełnia wszelkie normy ISO spółka powinna otrzymać w połowie przyszłego roku.

— To będzie gwarancja dla inwestorów, że jako spółka giełdowa Miraculum będzie na wskroś nowoczesnym zakładem — podkreśla prezes Kuźma. — To niezwykle istotne, bo giełda odsłania wszystkie dobre i złe strony firmy.

Niezbędny kapitał

— Potrzebujemy pieniędzy nie tylko na dalszą modernizację, ale przede wszystkim na inwestycje w rynek, konkurencja jest bowiem duża — podkreśla prezes Kuźma.

Przemysł kosmetyczny to bardzo dynamicznie rozwijająca się branża. Polacy wciąż zużywają mniej kosmetyków niż mieszkańcy Unii Europejskiej, ich sprzedaż będzie więc rosnąć. Utrzymanie pozycji to zwiększenie sprzedaży, a tym samym zysków spółki.

Aktualni akcjonariusze nie posiadają wystarczających kapitałów, aby zapewnić spółce dopływ środków na rozwój. Nie jest tajemnicą, że ostatnio nie zgodzili się na podniesienie kapitału poprzez kupno nowej emisji akcji.

Prezes Kuźma jest jednak optymistą.

— Rynek kapitałowy stwarza wiele możliwości pozyskania kapitału — podkreśla.

Na samą modernizację firmie powinno wystarczyć własnych środków. Już dziś pracuje zmodernizowany wydział produkcji kremów, którego parametry spełniają wszystkie najwyższe wymagania światowe. Trwa modernizacja wydziału produkcji wód toaletowych i perfum.

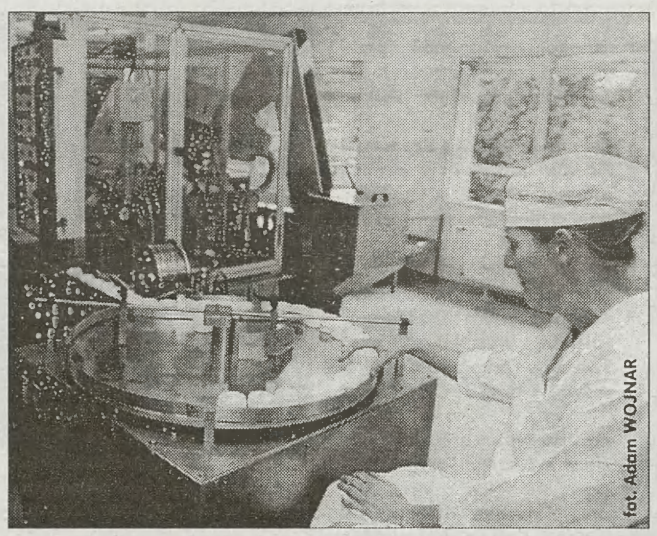

W zmodernizowanym wydziale kremów pracują urządzenia renomowanej szwajcarskiej firmy Krieger

fot. Adam WOJNAR

Walewska w Rosji, Gawliński w Polsce

Miraculum przez lata słynęła i nadal słynie z dwóch serii kosmetyków: „Pani Walewska" dla pań i „Brutal" dla panów. Ta pierwsza znakomicie sprzedaje się w Rosji i krajach byłego Związku Radzieckiego.

— Handel z Rosją to znakomity interes, pod warunkiem, że ma się sprawdzonego partnera — podkreśla prezes Kuźma. — My takich mamy. Jeszcze nigdy nie zdarzyło się, aby nam nie zapłacili za towar.

Jednak ze względu na niestabilność rubla ostrożność jest wskazana. Stąd firma sprzedaje na Wschód tylko 30 proc. swojej produkcji, choć mogłaby więcej.

— Aktualny kryzys na pewno spowoduje spadek zamówień — mówi prezes. — Gdybyśmy nastawiali się tylko na produkcję do Rosji ponieślibyśmy duże straty.

Miraculum to firma innowacyjna.

— Produkujemy wyroby, które nie ustępują zachodnim, a w wielu przypadkach je przewyższają — mówi prezes. — Stosujemy najnowsze technologie. Współpracujemy z laboratoriami we Francji, Szwajcarii, Belgii, Niemczech.

Kilku miesięcy temu na rynku pojawiła się nowa seria kosmetyków „Generation X" przeznaczona dla młodego pokolenia. Nowością jest to, że jedna kompozycja zapachowa przeznaczona jest dla obu płci. Do tej pory kosmetyki unisex oferowały w Polsce tylko renomowane firmy takie jak Paco Rabanne czy Calvin Klein. Nie trzeba dodawać, że są one drogie. Tymczasem seria Miraculum dostępna jest dla przeciętnego klienta.

Ponieważ „Generation X" przeznaczony jest głównie dla młodzieży do jej promocji namówiono Roberta Gawlińskiego, popularnego muzyka rockowego. W ten sposób połączono promocję nowych kosmetyków i nowej płyty artysty. Efekty jak na razie zadowoliły obie strony.

Równie niebanalna będzie promocja nowej serii „Brutala" o nazwie „Tour de Pologne". Jak łatwo się domyślić będzie ona przede wszystkim reklamowana podczas kolarskiego wyścigu dookoła Polski.

— Nie stać nas, podobnie jak innych polskich firm na reklamę telewizyjną — mówi prezes. — Dlatego szukamy innych sposobów promowania wyrobów.

Krzysztof ŻYRA

Wartość dodana

Czarne myśli powiatowe

Jędrzej Śniadecki uważał, że najpierw trzeba chłopów oświecić, a dopiero potem z pańszczyzny uwolnić. Był za to traktowany w podręcznikach historii z pobłażliwą wzgardą. Podręczniki pisali, a raczej zatwierdzali do użytku szkolnego potomkowie owych chłopów, pewni swej dojrzałości politycznej. Otóż w przededniu wprowadzenia w życie reformy powiatowej nie byłbym pewny ich racji.

„Bierzemy władzę, żeby ją oddać ludziom", mówi premier Buzek. Ładnie powiedziane, ale trochę puste w środku. Co ludzie mają z tą władzą zrobić? Wybrać kogoś, kto ją będzie sprawował. Ten ktoś może również oddać władzę ludziom i tak możemy w kółko.

Mam podobne obawy, co Śniadecki, tylko trochę się lękam głośno je wyrazić: czy my dojrzeliśmy do tego, żeby nam powierzyć władzę w powiecie? Czy naród kłótliwy, popędliwy, rozbałaganiony, a przy tym rozmiłowany w sobie potrafi wyłonić w miarę sprawne elity? Czy powiatem nie będzie rządzić klika, tyle że wyłoniona w wyborach, do których połowa ludzi nie pójdzie? Albo i na odwrót: czy prawdziwi, dobrzy gospodarze, surowi kiedy trzeba, nie zostaną obwołani kliką?

Te czarne myśli mnie opadły po ogłoszeniu, że powiatów będzie 308. Bo przy ustalaniu liczby województw demokracja się skompromitowała: targi, szlochy, rajdy i masa niezadowolonych. Ale mapę powiatów rysowano już nie w Sejmie, tylko na forum rządu, gdzie o zgodę łatwiej. Postawiono społeczeństwo przed faktem dokonanym. I nadal jest źle: tym za daleko, tamtym niesympatycznie, owym byłoby przyjemniej w inny sposób. Można by machnąć ręką, że protestują sfrustrowani urzędnicy, którzy liczyli na powiatowe posadki. Ale protesty są liczniejsze, a desperacja szczera.

Przebieg granicy województw i powiatów, to tylko początek. Potem zacznie się narzekanie, że droga dziurawa, szkoła niedogrzana, okulista przyjmuje tylko dwie godziny, a działkę pod lasem kupił ktoś z innego województwa (a już nie daj Boże z innego kraju!). Dobrze, pretensje są sprawą normalną, ale niechby się zamykały w tym samorządnym powiecie. Tymczasem one będą płynęły szeroką strugą do województwa i do stolicy. Władze, nie chcąc się narazić na zarzut arogancji i bezduszności, będą przysyłały komisje. Czasem ktoś z komisji odważy się powiedzieć: wybraliście państwo takich gospodarzy, może lekkomyślnie, to teraz głosujcie z większym rozmysłem. To, co usłyszy w odpowiedzi, nie nadaje się do druku.

Ludzie, którym oddano władzę, mogą tego dobrodziejstwa wcale nie odczuć i nadal starość, podobnie jak prezydenta czy premiera, nazywać „oni". I tylko my, dziennikarze obciążeni długą pamięcią, przypomnimy sobie, że za PRL-u usiłowaliśmy wmawiać czytelnikom i słuchaczom: oni — to także my, tyle że siedzący za biurkiem.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
Autor jest klomentatorem „Polityki"

Gazu nie zabraknie

— Nie dopuszczamy możliwości, że Rosja przerwie dostawy gazu do Polski w wyniku obecnych perturbacji ekonomicznych i politycznych w tym kraju — powiedział Janusz Zgórzyński rzecznik Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.

— Dla nas większym zmartwieniem jest zwyżka kursu dolara, w której to walucie ustalane są ceny dostaw gazu z Rosji — stwierdził rzecznik. — Z tego tytułu możemy ponieść straty. Jednak nie zabezpieczamy się na wypadek przerwania dostaw gazu, bo w ogóle nie przewidujemy takiej możliwości.

Zdaniem rzecznika, na razie nie ma alternatywy wobec dostaw gazu z Rosji. PGNiG co prawda rozważa możliwości dostaw gazu skroplonego z krajów Zatoki Perskiej, ale na razie jest to sprawa dalekiej przyszłości, bowiem jest to zbyt droga inwestycja.

Aktualnie Polska zużywa każdego roku 11 mld m sześc. gazu. W Polsce wydobywa się ok. 4 mld m sześc., a z Rosji importujemy ok. 7 mld m sześc.

PGNiG jest realizatorem kontraktu z Rosją na dostawy gazu, zobowiązujące nas do zakupu 250 mld m sześc. gazu w ciągu 25 lat. **(PAP)**

Ważne dla inwestora

— W tym tygodniu spółki zapowiadają następujące wydarzenia:

— wtorek, 1 września: — wypłata dywidendy z akcji Góraždży SA (1,75 zł);

— początek obrotu na CTO warrantów Beskidzkiego Domu Maklerskiego na akcje KGHM SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 70 tys. 915 akcji serii „A" Banku Handlowego SA

— środa, 2 września: — wypłata dywidendy z akcji Garbarni SA (0,39 zł);

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 103 tys. 520 akcji BIG Bank Gdański SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 1 tys. 730 akcji Mostostalu Gdańsk SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 2,5 tys. akcji BRE SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 1 tys. 760 akcji Pekpolu SA;

— wprowadzenie do obrotu giełdowego 1 tys. akcji Boryszewa SA;

— piątek, 4 września: — wypłata dywidendy z akcji Prochemu SA (0,14 zł); **(PAP)**

Leasing z
WBC LEASING Sp. z o.o.

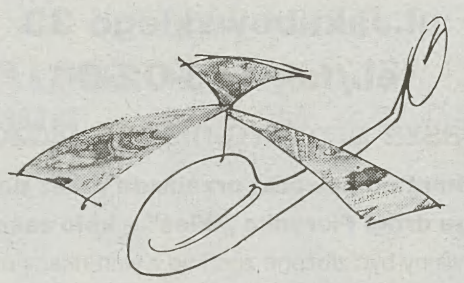

zwiększ obroty

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-81) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegórzecka 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, Plac Szczepański 8, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 218-109 w. 23, 24

UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW
* KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUiR WARTA

VIP agencja reklamy

Last Night of the Proms in Cracow

Flaga miast batuty

Rzadko się zdarza, by szacowną salę Filharmonii Krakowskiej wypełniały gwizdy i tupania, w naszej kulturze kojarzone raczej z występem rockowym niż z koncertem muzyki poważnej. Wszystko to było możliwe podczas Last Night of the Proms, imprezy wzorowanej na aglosaskiej tradycji, podczas której Jerzy Maksymiuk dyrygował nawet flagą.

Już po raz trzeci Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe zorganizowało replikę finałowego wieczoru wieńczącego londyńskie koncerty promenadowe. Narodziła się ona w XVIII wieku, kiedy to wyższe sfery opuszczały miasto, by spędzić lato w swych wiejskich posiadłościach. Wówczas pozbawieni zajęcia muzycy zaczęli grywać na promenadach dla biedniejszej ludności.

Dzisiejsze „Promsy" stały się jednym z największych festiwali muzycznych. Londyńczycy tłoczą się jednak najbardziej po bilety na ostatni koncert, podczas którego panuje niezwykle swobodna atmosfera. Można się przechadzać, pić piwo i palić papierosy, by na zakończenie odśpiewać tradycyjne, patriotyczne pieśni.

Początek krakowskiego koncertu nie przypominał jednak spontanicznych, brytyjskich imprez. Słuchacze z poważnymi minami zasiedli na widowni i z szacunku dla miejsca zdjęli zabawne kapelusiki rozdawane na foyer. Nikt nie ośmielił się wstać, nie wspominając o zapaleniu papierosa. Ale taki był na szczęście tylko początek wieczoru.

Na muzyczny program złożyły się dwie części, odmienne w charakterze i stylistyce. Pierwszą z nich możnaby nazwać klasyczno-europejską. Początek jej dała uwertura Gioacchino Rossiniego do „Cyrulika sewilskiego". Ten klasyczny hit wprowadził słuchaczy w nastrój niemal rozrywkowy, tym bardziej że krakowska Radiowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Jerzego Maksymiuka brzmiała tego dnia bez zarzutu. Naturalną konsekwencją był więc kolejny „numer" programu, czyli słynna „Una voce poco fa" z „Cyrulika", w pięknym wykonaniu Bożeny Zawiślak-Dolny.

I gdy wydawało się, że cała część będzie właśnie przebojowa, z estrady popłynęły dźwięki współczesnej „Sinfonietty" – najnowszego utwór Marka Stachowskiego. Nadawał się on bardziej na Warszawską Jesień niż na brytyjski wieczór w letnim jeszcze Krakowie, ale w końcu trzeba było pokazać Anglikom, że „Polacy nie gęsi...".

Dalej nastąpił znowu przeskok. Usłyszeliśmy dwie melodyjne pieśni Josepha Canteloube, w ciepłym wykonaniu sopranistki Anny Bajor. I wreszcie kulminacja, czyli „Rapsodia na temat Paganiniego" Siergieja Rachmaninowa, zagrana przez ukraińską pianistkę Tatianę Szebanową z całym zespołem „Radiówki".

Druga część to pełen ukłon w stronę Wyspiarzy, choć zaczęła się od amerykańskiej uwertury do „Kandyda" Leonarda Bernsteina, a także uwtorów George Gershwina. Trzy pieśni autora „Błękitnej rapsodii", wyśpiewane kameralnie przez Bożenę Zawiślak-Dolny z towarzyszeniem jedynie fortepianu i saksofonu były doskonałą chwilą wyciszenia przed wielkim finałem. A w nim kultowe dla Anglików pieśni: „Rule Britannia!" i „Jerusalem", wykonywane przez całą salę. Na widowni zaroiło się od białych baloników i brytyjskich flag. Rozbawiony dyrygent Jerzy Maksymiuk zamienił nawet swoją batutę na jedną z chorągiewek, co wprawiło wszystkich w euforię. Słuchacze wymogli na muzykach kilkakrotne bisy i dopiero odśpiewane wspólnie „God Save the Queen" ostatecznie zakończyło koncert.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Poszukiwani młodzi zdolni

— mówi dr Józef Opalski, dziekan Wydziału Wokalno-Estradowego otwartego przy Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie

— W czerwcu na nowy Wydział Wokalno-Estradowy przyjęto dziewięć osób. Czy to znaczy, że było tak niewielu chętnych?

— Przeciwnie, ale podczas egzaminów na studia, które są wprawdzie zaoczne i płatne, nie stosowaliśmy żadnej taryfy ulgowej. Egzaminy są bardzo trudne, gdyż komisja zwraca szczególną uwagę na poczucie rytmu, głos i słuch oraz na zacięcie komediowe. Chcemy w ten sposób wykształcić aktorów musicalowych, ale też potrafiących zagrać np. farsę. Jednak postanowiliśmy dać kandydatom jeszcze jedną szansę i dlatego organizujemy jesienny nabór. Podania można składać jeszcze do 15 września.

— Czym będą różniły się te studia od typowych aktorskich?

— Są one zaoczne, dlatego też zajęcia będą prowadzone tylko w weekendy. Oprócz obowiązkowych 30 godzin zajęć tygodniowo, studenci będą mogli zgłaszać się na konsultacje indywidualne. W trakcie czterech lat nauki, powinni oni przygotować jedno przedstawienie aktorskie (farsę, komedię salonową), zbiorowy spektakl muzyczny oraz recital solowy. Będziemy dużą uwagę przywiązywać do współpracy ze studentami kompozycji i scenografii. Może dzięki temu ktoś zacznie dla kogoś specjalnie komponować.

— Kto będzie wykładał na nowym wydziale?

— Wśród pedagogów znajdą się kompozytorzy o niebanalnym podejściu do studentów: Ewa Kornecka i Jacek Ostaszewski. Będą też m.in. wykładać: Ewa Kruszewska, Edward Linde-Lubaszenko, Mieczysław Grąbka, Ewa Bem, Janusz Stokłosa i Janusz Józefowicz.

— Czy znajdzie się w polskim teatrze miejsce dla absolwentów nowego wydziału?

— Myślę że tak, gdyż powstaje coraz więcej spektakli muzycznych , musicali. Takie teatry muzyczne jak chorzowski czy gdyński czekają tylko na młodych zdolnych ludzi. **(MSZ),**

Fot. M. HUZARSKA-SZUMIEC

Trzeba przeczytać

Nie zabija się ducha

Moralni przewodnicy narodu lamentują nad rozkładem instytucji rodziny. Rzeczywiście jest nad czym płakać, tyle , że same gorzkie żale to za mało. Nie można przecież zapomnieć o powojennej historii, kiedy to marzeniem większości rodzin było mieszkanie w mieście, oczywiście w bloku, z „ superluksusami", jak ciepła woda lejąca się wprost ze ściany, toaleta, a nie wygódka, etc. W betonowych klatkach nie mieścili się już dziadkowie, wujowie i stryjenki więc naturalną koleją rzeczy straciły racje bytu rodziny wielopokoleniowe. Przecież to nie mogło pozostać bez wpływu na kościec narodu.

Chwała Bogu, że nie dla wszystkich rodaków mieszkanie jest li tylko „ maszyną do mieszkania". Utwierdza nas w tym nikłym przeczuciu lektura książki Janusza Miliszkiewicza pt. „ Gniazda rodzinne". Pozycja ukazała się nakładem warszawskiego Wydawnictwa Veda i jest zbiorem reportaży, które były publikowane w latach 1982 - 1996 w nowojorskim „Nowym Dzienniku", „Ładzie", a także w „Spotkaniach z zabytkami". To zbiór rozmów, których nie da się przecenić. Dzięki nim lepiej rozumiemy rolę tych rodzin, które wywarły wielki wpływ na polską kulturę, rozumienie powinności, moralności i niemodnego już słowa „patriotyzm". Autorowi udało się dotrzeć do takich postaci jak syn Józefa Mehoffera, wielkiego mecenasa sztuki Bronisława Krystalla, malarki Krystyny Roszkowskiej, Anny Rydlówny, wnuczki Wojciecha Weissa, Hanny Mickiewiczowej, Glorii Kossak i wielu innych spadkobierców rodzinnych tradycji.

W okresie powojennym nikomu z nich nie było łatwo walczyć o ocalenie pamiątek rodzinnych, domów, dworków. Najczęściej była to walka nierówna, gdyż z drugiej strony stało państwo wyposażone w aparat represyjny. Jednak wszyscy oni mogą mówić o pewnym zwycięstwie. Choć zazwyczaj władza ludowa pognębiła ich ekonomicznie, to nie zdołała ich złamać moralnie. Są i trwają jako memento dla tych wszystkich, którzy nieudolnie usiłują naśladować dawne ziemiaństwo, budując swe dworki – koszmarki, zatrudniając ochroniarzy nawet dla czworonogów i ciągle przy tym zachodzą w głowę, skąd wokół ta wielka pustka. Nie wszystko na szczęście da się kupić.

Te reportaże trzeba przeczytać. Łatwiej będzie zrozumieć, czym jest dom, rodzina i tradycja. Zresztą dom może być starą, walącą się wiejską chałupą, byle tylko unosił się w nim duch. Pięknie o tym pisał Julian Kawalec – „ Pokolenie szło za pokoleniem i on żył, a teraz jest pusty, mieszkańcy przenieśli się, jedni do grobów, inni do nowych domów, więc opuszczony i nikomu niepotrzebny powoli umiera. A umierający dom, to już jakby nie rzecz, to już prawie istota, ma duszę, można do niego zagadnąć i otrzymać odpowiedź."

Wszyscy bohaterowie książki „Gniazda rodzinne" są właśnie tego zdania.

Beata SALAMON

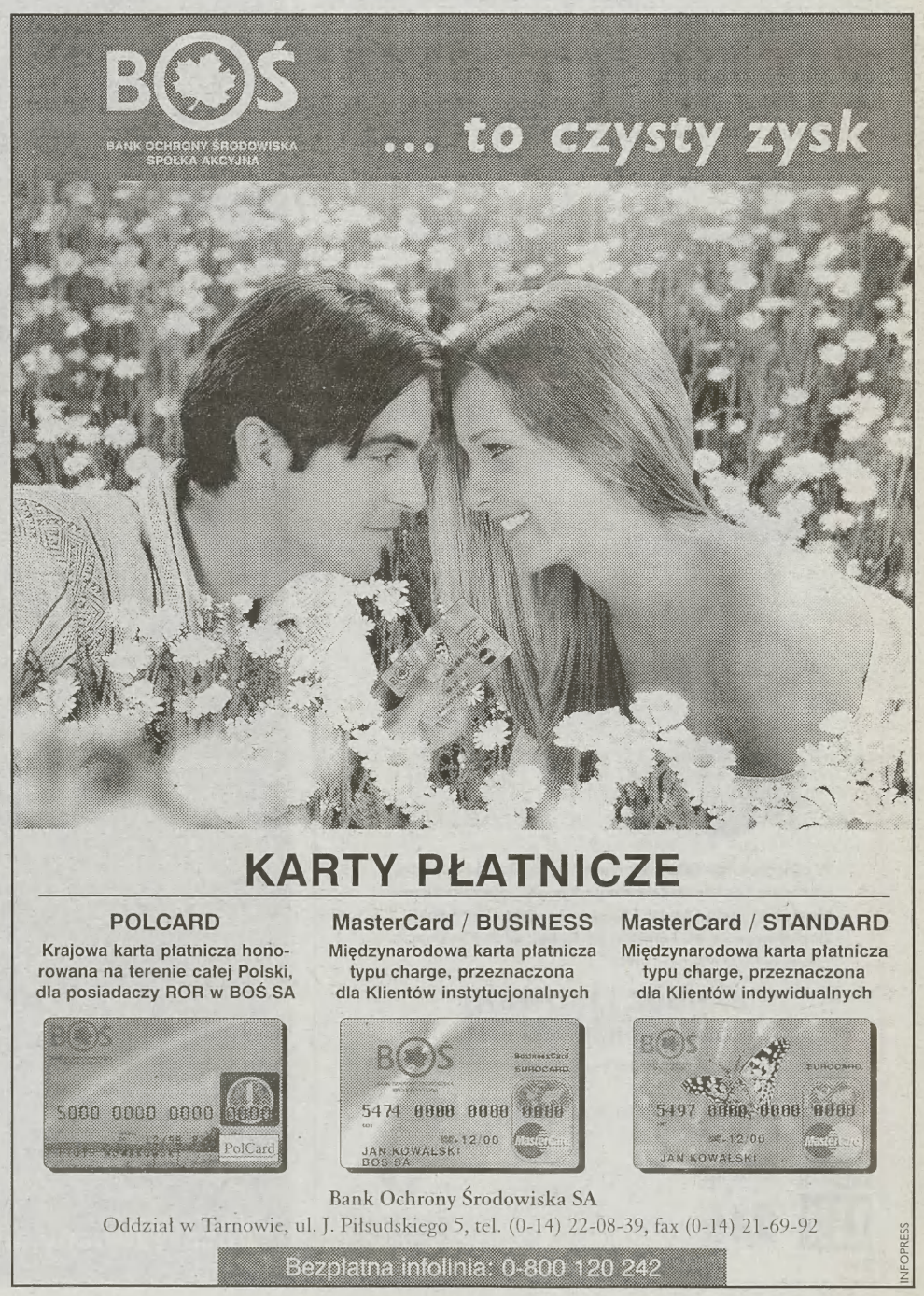

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 430-43-79

Tylko krzyż papieski

Na temat oświęcimskich krzyży powiedziano już wszystko. Myślę, że to co postanowił Episkopat powinno być szybko wprowadzone w życie. Szkoda, że nadal nikt nie ma odwagi zabrać się za pana Świtonia. Nie będzie takim obrońcą prowokatorów. Za takich — ja katolik — mam ludzi, którzy w dalszym ciągu walczą o dodatkowe krzyże na Żwirowisku. Dosyć nas to ośmieszyło w obliczu całego katolickiego — i nie tylko katolickiego — świata.

Grzech zaniechania

Nie wiem kto i czy sobie poradzi z problemem krzyży oświęcimskich. Istnieje takie pojęcie jak grzech zaniechania. Trzeba było pierwszy dodatkowo postawiony krzyż na Żwirowisku natychmiast usunąć, a nie wolno było dopuścić do takiego stanu jaki jest na dzień dzisiejszy. Teraz musi się tym zająć sąd.

Amory w Białym Domu

Czy naprawdę wszystkie środki masowego przekazu muszą zajmować się sprawą Clinton — Levinski. To już przestaje być interesujące i bulwersujące. Poza tym myślę, że sporo osób w naszym kraju jest zainteresowane sprawami bezpośrednio nas dotyczącymi niż amorami w Białym Domu. Zostawmy tą sprawę Amerykanom.

Akcyjność to jest to

Znowu mamy kolejną akcję. Tym razem tępimy pijaków za kierownicą. Taka akcyjność niewiele daje. Może lepsze i skuteczniejsze będzie karanie pijanych kierowców, albo zabraniem prawa jazdy albo wsadzaniem do więzienia jak to się robi w niektórych państwach Skandynawskich.

Ciekawy serial

Z dużym zainteresowaniem czytam teksty w piątkowej „Krakowskiej" dotyczące powrotu dawnych ziem do naszego województwa. Chociaż każdy z nich jest inni, jednak widać , że mieszkańcy tych terenów zawsze ciążyli do Krakowa. I to jest bardzo sympatyczne.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze się utożsamiamy. (dag)

Apel Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu

Wiesz, pamiętasz, wyślij

Zbliża się rocznica wybuchu II wojny światowej. Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej, Okręgowa Komisja w Krakowie zwróciła się z prośbą o zamieszczenie apelu do ludzi dobrej woli, którzy mają w posiadaniu dokumenty związane z łamaniem praw przez żołnierzy Wehrmachtu.

W apelu czytamy: Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej, działając poprzez Okręgowe komisje kontynuuje, rozpoczęte już w 1939 roku przez agendy Rządu Polskiego we Francji, Biuro ds. Zbrodni Wojennych w Londynie, a później Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, prace nad dokumentowaniem ogromu zbrodni z okresu II wojny światowej. Należą do nich także wszelkie fakty łamania praw i zwyczajów wojennych, jakich na ziemiach polskich dopuścili się żołnierze Wehrmachtu.

Żadna ze zbrodni wojennych, nie ulegających na mocy międzynarodowych traktatów przedawnieniu, nie może zostać nieujawniona bądź zapomniana.

Dlatego zwracamy się z gorącym apelem o przekazywanie **Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej w Krakowie, ul. Mikołajska 4** relacji, kopii dokumentów, listów, zdjęć i wszelkich innych materiałów i pamiątek mogących przyczynić się do poszerzenia wiedzy o zbrodniach popełnionych przez żołnierzy Wehrmachtu.

Warto wiedzieć

Kto w Krakowie jeździ za darmo

• Antonina K. z Krakowa. Chciałam się upewnić, czy cudzoziemcy przebywający w Krakowie, którzy ukończyli 72 rok życia mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej?

— Jak nas poinformowała p. Filomena Serwin — rzecznik prasowy MPK, zwolnienie z obowiązku wykupowania biletów za przejazd środkami komunikacji miejskiej dotyczy wszystkich pasażerów, a więc również cudzoziemców.

J.PIOTROWSKA - STRIGL

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety" udziela porad w godz. 13.00 — 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14.00 — 15.00 osobiście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

TO SĄ CENY !

Clio II już od
29.970 zł*

Megane już od
36.600 zł*

Scenic już od
53.400 zł*

Classic już od
37.200 zł*

Laguna już od
54.200 zł*

W ofercie także luksusowe modele Safrane i Espace, osobowe i osobowo-towarowe Kangoo oraz dostawcze Master. Modele Classic i Scenic do nabycia od ręki. Ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.

* przy kursie z 30.07.1998 1DM = 1,932zł.

JANUSZ LISOWSKI
KONCESJONER RENAULT

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d.Telewizyjna) 24
tel. 656-41-11, 423-61-31
WIELICZKA, ul, Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

ROCZNY KOSZT KREDYTU 11,86%
RENAULT Assistance 24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Autoryzowany serwis Toyoty - perfekcja i dbałość przede wszystkim

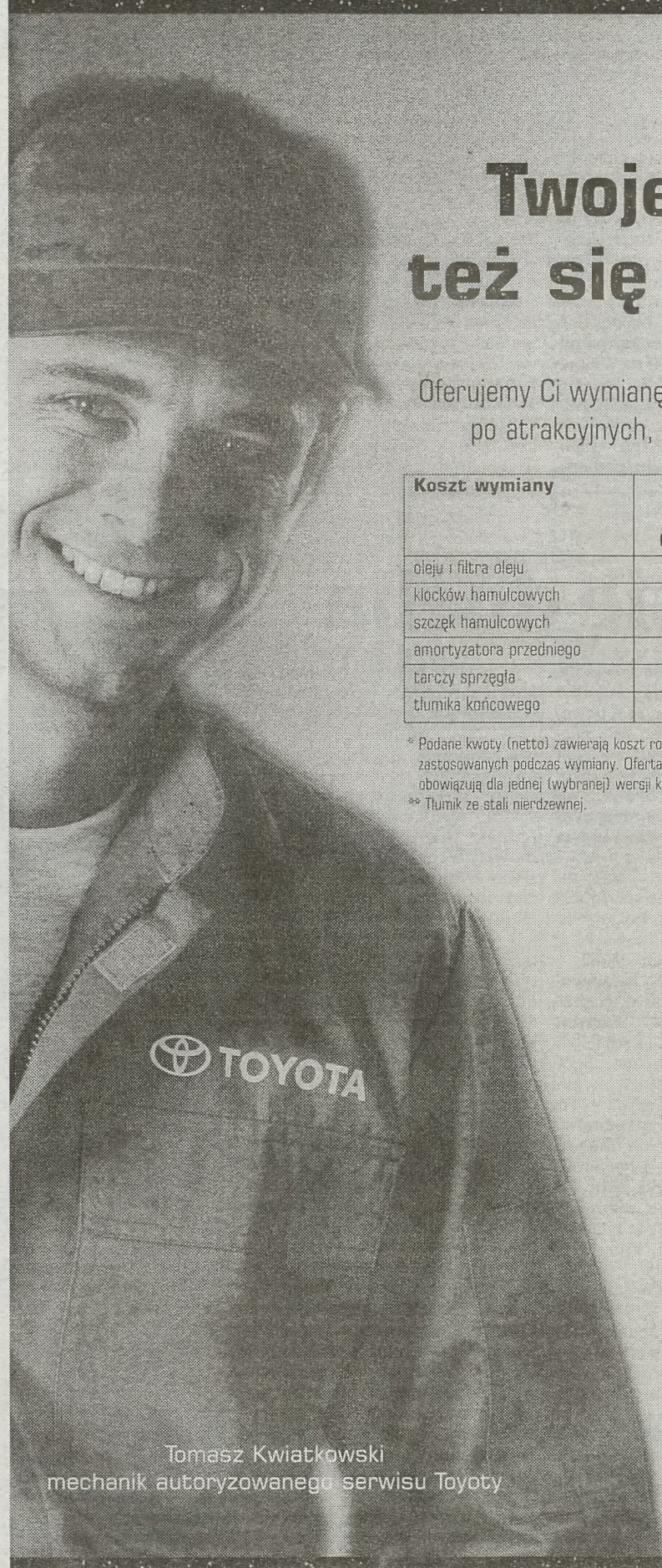

Twojej Toyocie też się coś należy.

Oferujemy Ci wymianę następujących części zamiennych po atrakcyjnych, znacznie obniżonych cenach*:

Koszt wymiany	Corolla CE90 (Diesel)	Corolla EE101 (Benz.)	Carina CT170 (Diesel)	Carina E (Benz.)
oleju i filtra oleju	78,00	57,00	78,00	57,00
klocków hamulcowych	112,00	144,00	112,00	147,00
szczęk hamulcowych	101,00	101,00	101,00	101,00
amortyzatora przedniego	259,00	252,00	259,00	240,00
tarczy sprzęgła	357,00	313,00	357,00	336,00
tłumika końcowego	276,00	380,00	237,00	844,00**

* Podane kwoty (netto) zawierają koszt robocizny i cenę oryginalnych części zamiennych, zastosowanych podczas wymiany. Oferta jest ważna od 1.09 do 31.10.1998. Podane (przykładowe) ceny obowiązują dla jednej (wybranej) wersji każdego z modeli.
** Tłumik ze stali nierdzewnej.

Tomasz Kwiatkowski
mechanik autoryzowanego serwisu Toyoty

Już teraz zgłoś się do:
PUH AUTO-COMPLEX Sp. z o.o.
Nowy Sącz, Wielogłowy 188
tel. 0-18 443-22-33

Autoryzowany serwis Toyoty - teraz jesteśmy bliżej TOYOTA

Rekordzista Polski wygrał ponad dwa miliony złotych

Bogaci, bo los się do nich uśmiechnął

– Właśnie trafiłem główną wygraną, a jednak musiałem wstać do pracy o 5 rano, żona wraz ze mną, aby mi zrobić kanapki. Potem wysłała dzieci do szkoły, a po południu ta sama, szara zwyczajność. Czy tak powinno wyglądać życie polskiego miliardera? – pyta retorycznie szczęściarz, który w tym roku trafił „6" w dużym lotku.

– Podchodzę do życia racjonalnie i nigdy nie łudziłem się, że wygram. Nic mi się wcześniej nie śniło, nie miałem żadnych przeczuć. Gram tak, jak większość ludzi: wysyłałem kupony w nadziei, że może los się do mnie uśmiechnie, ale pamiętałem, że wszyscy tak się łudzą i przez kilka minut lubią poczuć się miliarderami, a po losowaniu czar pryska. Podczas losowania byłem u znajomych i nie pamiętałem o grze. To żona sprawdziła numery w telegazecie, a gdy wróciłem wieczorem oznajmiła, że mamy „6" – opowiada chłodno, spokojnie rekordzista Polski w dużym lotku, właściciel ponad dwóch milionów złotych.

– To bardzo skromny, sympatyczny człowiek w średnim wieku o miłej powierzchowności, rozmowny, ale bez przesady, inteligentny, ale z uprzejmym dystansem – przyznają panie z katowickiego oddziału Totalizatora, pytane przez wścibskich dziennikarzy, jak też wygląda ten największy w kraju szczęściarz.

– W tym roku w Polsce, tylko w dużym lotku sześć prawidłowo skreślonych liczb stwierdzono na 111 kuponach. To są dane do środy 26 sierpnia, bo w tym dniu statystyka mogła się zmienić. W „Twoim szczęśliwym numerku" 5 osób trafiło najwyższą wygraną – mówi Andrzej Truszczyński, kierownik zespołu operacyjnego Totalizatora Sportowego w Warszawie.

Najwyższa wygrana w historii firmy padła 6 czerwca tego roku w Zawierciu – to owe dwa miliony „z hakiem". A. Truszczyński podkreśla, że dlatego mówimy o kuponach, a nie o graczach, bo to nie to samo.

Czasem ta sama osoba ma 2 kupony z szóstkami, albo gra systemowo. Bywa, że ktoś wygrywa kilka razy pod rząd – w Olsztynie to samo małżeństwo zainkasowało pieniądze za dwie kolejne szóstki w odstępie 2 tygodni.

W woj. częstochowskim mieszka gracz, który co jakiś czas zgłasza się po większe wygrane. Z ponad 1,4 mln zł był polskim rekordzistą przez kilka tygodni. Potem zdystansował go gracz ze Szczecina – prawie 1,5 mln zł, a wkrótce w Opolu padło ok. 1,8 mln zł.

– Niedawno mieliśmy sporą wygraną w zakładach specjalnych. Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej odebrał ponad 200 tys. zł, czyli ponad 2 mld starych zł. W tej grze to duża kwota – mówi Danuta Piech, główna księgowa w katowickim oddziale Totalizatora Sportowego. W Katowickiem w tym roku do połowy sierpnia ponad 15 osób odbierało w kasie główną wygraną.

Kim są ci ludzie i jak radzą sobie z zupełnie nową sytuacją życiową?

– Każdy z nas marzy o niespotykanej wygranej, ale wygrywający różnie zachowują się w obliczu finansowego szczęścia – mówi Roman Czekaj, dyrektor katowickiego oddziału Totalizatora Sportowego.

– Po wygraną przychodzą przeważnie mężczyźni, choć nierzadko z całymi rodzinami. Niewykluczone, że grają z żonami, ale to mężczyźni mają większy pociąg do hazardu i potrafią latami wysyłać te same numery.

Ale niedawno były dwie panie, które założyły spółkę, a teraz wygrały i podzieliły się pieniędzmi – mówi Danuta Piech, uczestnicząca w tym najważniejszym momencie gry – wypłacie pieniędzy w kasie lotka.

Ludzie zachowują się wówczas różnie. Bardzo sympatyczna była rodzina z Piekar Śląskich – jej senior wygrał ponad 400 tys. zł i jeszcze w oddziale zastanawiał się jak pomoże najbliższym ułożyć sobie życie. Promieniał radością, bo jak mówił, dla wielu najbliższych skończy się teraz bezrobocie.

Na pani Danucie wielkie wrażenie zrobiło małżeństwo z Dąbrowy Górniczej.

– Trzymali się kurczowo za ręce; mąż był niesamowicie przejęty, jąkał się tak bardzo, że nie potrafił mówić.

Byli nadzwyczaj sympatyczni w tej bezradności i nieoczekiwanej, szokującej dla nich radości.

– Jeden z miliarderów część z wygranej postanowił przeznaczyć dla księdza proboszcza na kościelne dzwony, jako dziękczynienie za szczęście, które go spotkało.

– Proszę mi wierzyć, że wiele z tych osób, które przychodzą po najwyższą wygraną, potrzebuje pilnie pomocy. Czasem musi to być karetka pogotowia, jak w przypadku emeryta, który przyszedł odebrać pieniądze za „5", jak mu się zdawało. U nas okazało się że ma „6", na którą padła wielka kwota! Gdy to usłyszał, zasłabł i musieliśmy wzywać lekarza. Długo nie mógł dojść do siebie. Jak już wychodził zapomniał zabrać wystawiony czek. Wołaliśmy go przez okno, aby zawrócił. Częściej chodzi jednak o poradę jak te pieniądze ulokować. Radzimy wpłacić je do banku, a potem zastanowić się, co z nimi zrobić.

Po miesiącu z reguły przychodzi opamiętanie – mówi Danuta Piech, „człowiek pierwszej pomocy", świadczonej świeżo upieczonym miliarderom.

Jadwiga RÓŻYCKA

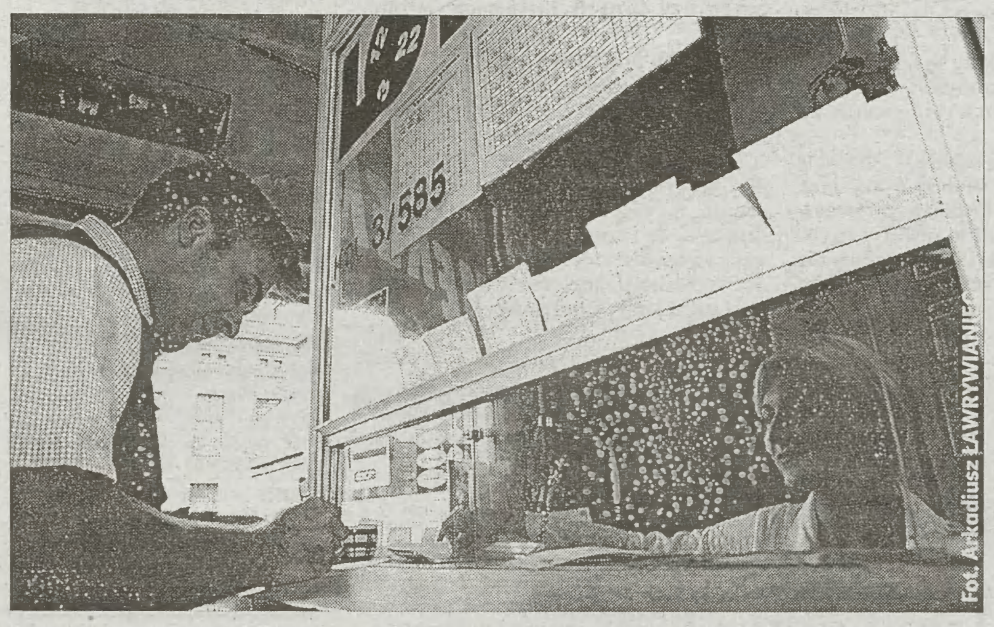

Fot. Arkadiusz ŁAWRYWIANIEC

Co tydzień miliony ludzi składają w kolekturach „podanie" o duże pieniądze

Nostradamus przewidział koniec naszej cywilizacji?

Zaraza 2000

Banki zostaną zamknięte na kilka tygodni, stanie metro, nie wyjadą samochody, a co najmniej 300 osób umrze na skutek niemożności ratowania im życia. Taki czarny scenariusz dla Londynu został napisany przez informatyków zajmujących się „zarazą roku 2000".

Świat pogrąży się w totalnym chaosie! Fachowcy amerykańscy dodają: może to oznaczać koniec naszej cywilizacji. Sprawdzi się przepowiednia Nostradamusa?

– Z mistyką to nie ma nic wspólnego, bo problem roku 2000 tkwi w systemach informatycznych i komputerach, w których zapis roku jest dwucyfrowy. A zatem przełomowa data zostanie zapisana jako 1900 a nie 2000 – wyjaśnia Bogdan Pilawski, kierownik Biura Projektu Rok 2000 w Wielkopolskim Banku Kredytowym, ekspert feralnej daty.

Dzisiaj nie ma takiej dziedziny życia, którą to ominie. W ZUS zostaną źle naliczone emerytury, a niektórzy ich nie dostaną w ogóle. Banki oszukają siebie i swoich klientów. Skomputeryzowana energetyka zamknie nam dopływ prądu. Bez energii zatrzyma się życie miast, które w nocy pogrążą się w całkowitych ciemnościach. Zaczniemy więc marznąć w domach (koniec roku to zima). Ogłuchną telefony i nikt z pogotowia nie usłyszy wołania o pomoc. Ale – ostrzega Bogdan Pilawski – rok 2000 może przynieść śmierć każdemu pacjentowi podłączonemu do aparatury ratującej życie!

Tak jednak nie musi być. Jak się zabezpieczyć? Trzeba sprawdzić komputery i systemy, czy są przygotowane na tę awarię i mieć duże pieniądze na ewentualne jej usunięcie.

Dla wielu firm jest już na to za... późno. Wielu przedsiębiorstw po prostu na nią nie stać. W skali całego świata operacje informatyczne związane z rokiem 2000 mają kosztować bilion dolarów. Jeden nasz bank musi wyasygnować wiele milionów złotych. Do końca roku uporają się z tym polskie instytucje bankowe, w których, jak WBK, ma udziały kapitał zagraniczny. A gdzie banki spółdzielcze, szpitale, administracja państwowa, energetyka?

W wielu krajach od lat pracują specjalne rządowe komisje. W USA przygotowuje się gwardię narodową na wypadek rozruchów. Nie istnieje jedna uniwersalna metoda, która rozwiąże problem globalnie. Każdy sprzęt, każdy system musi być sprawdzony indywidualnie. Niektóre linie lotnicze już żądają takiej weryfikacji, grożąc zawieszeniem lotów.

Danuta PAWLICKA Ⓚ

MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNA telefonoekspresrandka matrymonialna, partnerska, oferty gratis. Zapraszamy.(012)658-05-32

BIURO „ALICJA". Kraków, ul. Worcella 6/18 (15-18). 012/422-46-60

BIZNES

AGENCJA „Lider" odzysk długów, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012) 633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

BANKOWE pożyczki, również z innych województw. Kraków, Łazarza 13. (012) 421-82-21.

BEZPOŚREDNI importer niemieckiej odzieży używanej Mix sortowany, cena 4,20 zł /kg (netto). Czyściwo 1,5 zł/ kg. Brzesko, Piastowska 15, Filia Osieczany 106 „Diamsil" 2 km od Myślenic. Informacja tel. (014)66-323-82, 090/320-304.

DŁUGI odzyskiwanie, wywiadownia gospodarcza, zakładanie firm, porady prawne „PROKURA" (012)421-93-18

DOSTAWCÓW drewna tartacznego, tarcicy i więźby poszukuję. Kraków 090-358-448

FERMĘ drobiu w Machowej, trasa Tarnów - Pilzno sprzedam. (014)21-09-44 wieczorem.

FLAGI (012)423-71-16

GRILL bar przy stacji paliw ul. Zakopiańska 290 do wynajęcia od 01.10.1998. Oferty z propozycją zagospodarowania obiektu i ceny prosimy składać na stacji paliw.

B&B 1989

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I SUPERMARKETÓW

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lady, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi

i moc detali

31-510 KRAKÓW, ul. Rakowicka 31
wjazd od al. Prażmowskiego 24-26
tel./fax (012) 613 15 08
090 333 701
• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wierzchosławicach, oferuje atrakcyjny niesort niemiecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel. (0602)773-413, (0602) 608-757, (0-14) 22-03-13.

IMPORTER bielizny osobistej nawiąże współpracę z hurtownikami z regionu Małopolski. Tel. 0601 83-41-55.

KUPIĘ dużo żerdzi- sosna, świerk do grodzenia pastwisk 090-358-448, 090-509-747

MUNDURY agentów ochrony, odzież robocza i sportowa. Producent. Haft komputerowy - usługi. Brzesko, (014)68-68-150.

BIZNES

NOWO otwarty skład budowlany nawiąże współpracę- poszukuje dostawców. Kraków 090-358-448

PACZKARNIA artykułów spożywczych oferuje: ryz, mąkę ziemniaczaną, mąkę kukurydzianą, kaszę, kaszę kukurydzianą i bakalie. Dębica, tel. (014)676-36-46

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką. Produkcja drzwi skrzydłowych i przesuwnych tel. (018)26-76-391, (wieczorem),0602-44-28-19

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard Kościuszki 17. (012)421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe roznieśiemy rzetelnie, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75

WYPOŻYCZALNIA przyczep przyjmie reklamę (jeżdżącą) na plandeki. (012) 276-51-07.

KOMUNIKATY

ZAGINĄŁ mały piesek 9- letni, beżowy, ogon podwinięty. Nagroda. (012)655-90-23

ZGUBIONO legitymację studencką AGH na nazwisko Marian Cepiga.

RÓŻNE

AGENCJA czworonożnych przyjaciół zaprasza (012)637-12-16

FLIZY, TERAKOTA, krajowe, import. Tel. (012)656-24-05, 423-57-46

KUPIĘ: antyki, obrazy, meble, srebra. (012)647-80-50, (012)632-71-97

LODÓWKĘ używaną kupię. Tel. (012)266-79-35

NAGROBKI granitowe. (012)27-14-107, wieczorem.

NA parceli przy E-4, przyjmę reklamę. (0-14)790-077.

PALETY drewniane sprzedam. 0602-763-522

PIANINO stan bardzo dobry sprzedam. (0-18) 441-59-62.

PIANINO, stan bdb, okazyjnie sprzedam. (0-18) 446-33-76.

PRZEPISYWANIE tekstów, wizytówki, projektowanie, zdjęcia, rysunki, tabele, (012)266-14-89, 413-73-09, 266-61-55

ROLNIKU! znalazłeś na polu meteoryt lub dołki po nim, wykopałeś kości mamuta, kupię. Kowalczyk, skr. 1627, Wrocław 17.

SOLARIA JK Ergoline Turbo Power, 160 W lampy - sprzedam. Najtaniej w Polsce! Tel./fax (0-52) 3738519.

SPRZEDAM bryczkę typu Victoria i inne, lampy do powozów, uprzęże(012)282-50-18

SPRZĄTANIE, mycie, malowanie- kompleksowe, firma „ARTA". Tel. 090-697-170

SPRZEDAM deski dębowe suche: 40, 50 mm. Tel. (012)656-24-05, 423-57-46 w godz. 8:00-16:00

SPRZEDAM kolekcję muszli morskich 50 szt. (w całości), Juka 5 pni, 2,5m wysoka. (0-14)21-57-65.

SPRZEDAM solarium. Tel. (018)26-635-69

TATUAŻ ARTYSTYCZNY, KOLCZYKOWANIE. Kraków, ul. Lea 22, tel. (012)632-56-11

WORKI płócienne- około 2 tys. szt- 99 gr sztuka. tel. (018)27-719-19

WRÓŻBY, magia, radiestezja, bioterapia, astrologia. Kraków, Zamkowa 22/1. 0602-53-66-84.

WRÓŻBY- Sybilla. (012)421-58-84

WRÓŻBITA- jasnowidz. Tel. (012) 429-21-06

WYPRAWA skór cielęcych, kozich, baranich z włosem. (0-18) 443-21-12.

KORA, drelichy, komplety pościelowe, tanio. Będzin (032)267-24-77

TRANSFORMATORY ENERGETYCZNE

* **SPRZEDAŻ** jednostek fabrycznie nowych produkcji „ALSTOM T&D" (Mikołów) – pełna dokumentacja i gwarancja, ceny fabryczne

* **ZAKUP** jednostek wycofanych z eksploatacji, sprawnych technicznie

FALOWNIKI

fabrycznie nowe, produkcji „VECTRON" (Niemcy) projektowanie i wykonawstwo kompletnych układów napędowych.

„INWERT" Łódź
tel./fax (0-42) 678-10-10, 674-06-09, 674-54-31
* (0-602) 240-433, 240-434

JG/

RYNEK PRACY

PORADY ● OFERTY ● PROPOZYCJE

Koniec wakacji – początek rejestracji

Absolwent – kto to taki?

Początek i koniec wakacji to zwykle okresy nasilonej rejestracji absolwentów poszukujących pracy. Kto nie znalazł jej wcześniej, bo nie chciał albo nie mógł, ten – po letnim odpoczynku – zaczyna odwiedzać „pośredniaki" w poszukiwaniu korzystnej oferty. Od kilku lat największe kłopoty z zatrudnieniem mają absolwenci średnich i policealnych szkół zawodowych, więcej szczęścia mają absolwenci liceów ogólnokształcących, zaś najmniej kłopotów ze znalezieniem pracy – posiadacze magisterskich dyplomów.

Ponieważ rejonowe urzędy pracy mogą przeżywać prawdziwy najazd pozostających bez pracy absolwentów, przypominamy podstawowe pojęcia, wynikające z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Kto – w myśl ustawy – jest absolwentem, na dodatek bezrobotnym?

Ilekroć w przepisach mowa jest o absolwencie – oznacza to bezrobotnego w okresie do upływu 12 miesięcy od dnia określonego w dyplomie czy świadectwie ukończenia szkoły (kursu), jeżeli jest:

– absolwentem ponadpodstawowej szkoły publicznej lub niepublicznej z uprawnieniami publicznej albo państwowej lub niepaństwowej szkoły wyższej dla młodzieży, zaś dla dorosłych – jeżeli w ostatnich 12 miesiącach trwania nauki nie był zatrudniony,

– absolwentem studiów podyplomowych lub doktoranckich podjętych w ciągu 6 miesięcy od dnia ukończenia szkoły wyższej,

– absolwentem co najmniej 12-miesięcznego przygotowania zawodowego, odbytego w ramach Ochotniczych Hufców Pracy,

– absolwentem dziennych kursów zawodowych, trwających co najmniej 24 miesiące, jeżeli w okresie ostatnich 12 miesięcy trwania takich kursów nie był zatrudniony,

– absolwentem szkoły specjalnej,

– osobą niepełnosprawną, która uzyskała uprawnienia do wykonywania zawodu.

Jeśli ktoś ukończył szkołę w czerwcu, ale do tej pory nie znalazł pracy i zamierza szukać jej dopiero po wakacjach, podajemy kilka praktycznych rad, które być może ułatwią znalezienie odpowiedniego miejsca zatrudnienia. W jaki sposób to zrobić? Przede wszystkim wybrać najlepszy sposób działania, a sposób ten, to planowanie i dążenie do celu bez zbędnego wysiłku, ale skutecznie.

Absolwencie, zapamiętaj, że:

• największe szanse zatrudnienia masz wtedy, gdy sam bezpośrednio kontaktujesz się z pracodawcami, dlatego też systematycznie odwiedzaj różne firmy,

• przeglądaj wszystkie oferty pracy w gazetach oraz informacje o powstających nowych firmach,

• zamieść własne ogłoszenie w prasie, podając zawód, dodatkowe kwalifikacje i gotowość do natychmiastowego podjęcia pracy,

• systematycznie wysyłaj własną pisemną ofertę do wielu zakładów pracy na podstawie adresów umieszczonych w katalogach firm,

• zwracaj uwagę na ogłoszenia o pracy umieszczone w witrynach sklepowych czy innych miejscach publicznych,

• pytaj o pracę znajomych,

• sprawdź oferty pracy w „pośredniakach", korzystaj z usług prywatnych agencji pośrednictwa pracy.

Pamiętaj, że każdy kolejny miesiąc bez pracy zmniejsza szanse na jej znalezienie, na całym świecie niechętnie zatrudnia się osoby, które przez dłuższy czas są bezrobotne. Ty jesteś młody, ale im wcześniej zaczniesz być samodzielny i niezależny finansowo, tym lepiej.

(ECe)

PRACA

DAM PRACĘ

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu - informacje listownie lub telefonicznie, Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601 359 617, 0601 359 618.

ADRESOWANIE, składanie długopisów- zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. przedsiębiorstwo „Menager" 99-300 Kutno box 107

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy.Płacimy do 5 zł- sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO-INWEST" 99-300 Kutno, box.28

Poszukujemy pracowników
do pracy w handlu
z doświadczeniem
w BRANŻY MEBLOWEJ
na terenie
Nowego Sącza
Kontakt: (0-84)686-57-27
0/90-247-509
/N

AGENCJA ochrony zatrudni pracowników. Tel. (012)422-14-95

AMERYKAŃSKA firma marketingowa poszukuje współpracowników- mile widziani obcokrajowcy. (012)413-10-70

APTEKA zatrudni technika farmacji. Atrakcyjne warunki. (0-18)444-65-45

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa. Nowe oferty (składanie kolczyków). Dochód 1900 zł. Firma Marketingowa „PRACA" skr. 27, 33-300 Nowy Sącz (znaczek).

ATRAKCYJNA. Kosmetyki. Tarnów, okolice. Tel. (0602)307-475 po 19, (0603)224-892.

CHAŁUPNICTWA biurowe, różnorodne oferty. Montaż długopisów, zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatne. „ROMOS", BOX 49, 38-402 Krosno 5.

DAM PRACĘ

CHAŁUPNNICTWO, godziwe zarobki, zbyt gwarantowany. Adresowanie materiałów, nasączanie kaset, termopressing, dystrybucja nawilżaczy itp. Informacje bezpłatne wyłącznie pisemne. FHU „POLDAN" Rzeszotary 486 32-040 Świątniki Górne (012)27-04-564 od 18.00-20.00

CHAŁUPNICTWO 0700-71-477

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy 070071738

DLA tych, którzy sami chcą decydować o swoim życiu zawodowym i osobistym. Zawód PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY. Wymagania: pełna dyspozycyjność, chęć pogłębiania swojej wiedzy, lojalność, samochód, telefon. Oferujemy: atrakcyjne warunki finansowe, profesjonalne wyszkolenie handlowe, możliwość uzyskania nowego auta, doskonałe zaplecze ze strony firmy. (0-18)35-26-339.

DODATKOWA praca 500 -1.000 miesięcznie. Produkty Herbalife. Tel. (014)22-40-55.

DROBNE uszkodzenia tynku, tarasu i elektryczne. Kobierzyńska (012)266-78-82

FIRMA „Konsmet" zatrudni brygady budowlane: cieśle, tynkarzy, zbrojarzy, murarzy, mogą byc firmy. Tel. (012)637-55-61

FIRMA I. D. Marketing zatrudni na umowę zlecenie w dniach 9 do 11 września osoby z JAWORZNA do roznoszenia ulotek. Informacja: Kraków, ul. Śliczna 34. Tel. (012)412-17-72, 412-74-18 w. 707.

Dyrekcja
Zespołu Szkół Zawodowych
w Żabnie, Rynek 26
ZATRUDNI
nauczyciela
języka angielskiego
na 1,5 etatu
Tel. (014) 45-61-87
T/Z/396

FIRMA I. D. MARKETING zatrudni na umowę zlecenie w dniach 9 do 11 września osoby z CHRZANOWA do roznoszenia ulotek. Informacja: Kraków, ul. Śliczna 34. Tel. (012)412-17-72, 412-74-18 w. 707.

DAM PRACĘ

FIRMA I. D. MARKETING zatrudni na umowę zlecenie w dniach 9 do 11 września osoby z TRZEBINI do roznoszenia ulotek. Informacja: Kraków, ul. Śliczna 34. Tel. (012)412-17-72, 412-74-18 w. 707.

FIRMA ZATRUDNI
KSIĘGOWĄ
na samodzielnym
stanowisku
na pełnym etacie
Kontakt
tel. 0-14/37 44 70
0-602/71 88 32
T-2447/N

FIRMA I. D. MARKETING zatrudni na umowę zlecenie w dniach 9 do 11 września osoby z WOLBROMIA do roznoszenia ulotek. Informacja: Kraków, ul. Śliczna 34. Tel. (012)412-17-72, 412-74-18 w. 707.

FIAT „FANMOT" Brzesko- zatrudni pracownika do obsługi samochodów. (014)66-307-25, 0601-52-78-89

FREZERA przyjmę. Tarnów, ul. Tuchowska 11. Telefon (0-14)26-85-09.

GAZETA „Krakowski Rynek Pracy", ogłoszenia, numer 6 już w kioskach.

MŁODZI, wyjazd. (0-22) 648-05-35.

MONTAŻYSTOW płyt gipsowo -kartonowych z udokumentowanym stażem przyjmę od zaraz. 0/602-10-67-73.

N.SĄCZ. Praca na wakacje. Posiadasz samochód osobowy, zadzwoń. 0-602-703-152.

NIEMIECKA Firma zaprasza współpracowników. Tel. 0602-135-891

NORWEGIA, młodzi. (0-22) 648-05-35.

OGÓLNOPOLSKIE przedsiębiorstwo zatrudni chałupników i współpracowników. „Keram Polska" 97-400 Bełchatów, Budryka 2 skr. poczt. 52

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy- konsultant BARBARA UNIEJEWSKA. (032)255-19-86

DAM PRACĘ

PIEKARZA lub pomocnika cukiernika. N.Sącz tel.443-11-14 (8-12).

POSIADASZ samochód? Wolne etaty. Zadzwoń, Wysokie zarobki. Tel. (014)21-92-28.

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRACOWNIKA samodzielnego do robienia kręgów betonowych, możliwość zakwaterowania. (012)267-45-80

PRACA w ubezpieczeniach (012)270-41-89

PRACOWNIKA do obsługi koni zatrudnię- bez nałogów. Kraków 090-509-747

PRACA dodatkowa w biurze dla Pań (012)637-12-16

PRACA w domu. „Beta" skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

Polinar SA
przyjmie pracowników
do działu części zamiennych samochodów osobowych.
Wymagane doświadczenie w branży motoryzacyjnej.
Tel. (0-12) 414-20-66
411-47-80
MW/

PRZEDSTAWICIELA handlowego: N.Sącz, Zakopane, Tarnów. Branża spożywcza. 0/602-10-83-24.

PRZYJMĘ pilnie pomocnika lakiernika samochodowego. Nowy Sącz ul.Dunajcowa 64, tel.443-00-40 lub 443-10-45.

PRIMAR-B S.C. zatrudni akwizytorów. Tarnów, ul. Sikorskiego 5. (0-14)21-76-93.

PRODUKTY Herbalife -praca. (0-14)22-40-55 w godz. 9.00-12.00.

PRYWATNA szkoła zatrudni lektora języka angielskiego. Tel. (014)670-38-11, 677-98-27

DAM PRACĘ

SALON Fryzjerski -przyjmie ucznia na praktykę (0-18)442-80-79 po 20.

STOLARZY samodzielnych zatrudni „Drewpol" Łabowa (0-18) 471-12-11 (7-15).

SUPER dochodowe chałupnictwo biurowe. Zarobki 770 złotych tygodniowo. Informacje bezpłatnie. Koperta zwrotna przyśpieszy odpowiedź. GKT 34-700 Rabka, box 39.

WŁOCHY: pośrednictwo pracy. (0-18) 444-83-53.

ZATRUDNIĘ 9 osób na stanowisko ankietera. Szkolenia w firmie. Proponowane wynagrodzenie 1.100 zł. Myślenice (0-12)27-20-166, Gorlice (0-18)35-28-314, Dąbrowa Tarnowska (0-14)42-46-79, N.Sącz (0-18)444-27-18.

ZAKŁAD stolarski przyjmie ucznia na praktykę. (0-180 337-28-74.

ZATRUDNIĘ sprzedawczynie do sklepu spożywczego Tarnów, Nowodąbrowska 177, tel. (014)250-657.

ZATRUDNIĘ fachowców, brygady murarzy, tynkarzy, malarzy, regipsiarzy, fliziarzy. Warszawa (0602)462715.

ZATRUDNIĘ piekarza- mistrza ciastowego i pomocnika. Dębica, tel. (014)6816-350

AMERYKAŃSKA Firma poszukuje kucharzy/rek, barmanów/nek. Tarnów, (014)27-28-27, lub 27-28-28.

ATRAKCYJNE chałupnictwo! Informacje bezpłatne. „EURO-INWEST" 33-100 Tarnów, Goldhammera 18/14.

DAM pracę. (0104)22-45-76.

MASZ problem zdrowotny? Ziołowe produkty lecznicze, choroby, nadwaga. tel. (014)22-45-76.

PRACA. Wysokie zarobki. Informacje pn pt (014)21-86-89 (9.00 -15.00).

SPAWACZY w osłonie argonu przyjmę. tel. (014)746-080.

PRZYJMĘ specjalistów d/s marketingu bezpośredniego oraz szkoleniowców. Wymagany samochód. (0-14) 26-18-88 w godz. 10-13

LEKARZA młodego zatrudnię w N.Sączu, N.Targu. (0-18) 442-80-67, 8-16, 445-08-81

BANK KADR „TEST" Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm, ul. Smoleńsk 29, IIIp, tel. 429-63-15, fax 421-87-50, E-MAIL-office(a)bankkadr.com.pl. poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

* logistyk - biegły angielski
* specjalista d/s kontroli jakości - biegły angielski, wykształcenie chemiczne, towaroznawstwo
* programista znający SQL, DELPHI
* kierownik d/s sprzedaży i marketingu - praktyka w marketingu, organizacji działu sprzedaży, dobry angielski lub niemiecki
* programista - znający Visnal Basic, Windows NT, biegły angielski
* przedstawiciel handlowy - region krakowski, praktyka handlowa (preferowana w FMCG), język angielski (konwersatoryjny), prawo jazdy, dypozycyjność, wysokie wynagrodzenie, samochód służbowy, telefon komórkowy
* informatyk - relacyjne bazy danych, znajomość systemów sieciowych, znajomość pakietu MS OFFICE, angielski
* informatyk - koncern zachodni, doświadczenie jako administrator UNIX, znajomość języka C
* administrator ORACLF - znajomość języka C
* konsultant d/s finansów i administracji - praktyka w księgowości, znajomość języka angielskiego
* dyrektor finansowy - główny księgowy - praktyka na stanowiskach kierowniczych w pionach finansowo-księgowych, preferowane doświadczenie w firmach produkcyjnych
* dyrektor handlowy - branża produktów sieciowych, światłowody, doświadczenie menadżerskie, znajomość rynku IT, biegły angielski
* logistyk - koncern zachodni praktyka w organizacji dostaw i negocjacjach handlowych, marketingu przemysłowym, biegły angielski

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie dysponuje 710 miejscami pracy dla osób w różnych zawodach w tym dla osób z wykształceniem średnim i wyższym 240 miejscami pracy. OTO NIEKTÓRE OFERTY PRACY ZGŁOSZONE W NASZYM URZĘDZIE: (PROSIMY O PODANIE ADRESÓW LUB TELEFONÓW FIRM)

* 1 miejsce pracy dla: montera instalacji gazowych, wykszt. zawodowe, uprawnienia do konserwacji urządzeń gazowych, uregulowaniy stosunek do służby wojskowej, wynagrodzenie 730 zł (nr oferty: 255480, praca stała). Jednostka Wojskowa 1616 Kraków Balice, tel. 613-62-89

DAM PRACĘ

* 1 miejsce pracy dla: technika budowlanego, wykszt. średnie, uprawnienia budowlane, budowlano ogólne, znajomość kosztorysowania, wynagrodzenie 900 zł. (nr oferty: 255490, praca stała). Jednostka Wojskowa 1616 Kraków Balice, tel. 613-62-89
* 1 miejsce pracy dla: magazyniera, wykszt. średnie, wiek do 40 lat, prog. CDN, wynagrodzenie 1200 zł. (nr oferty: 256120, praca stała). Mięspol, Kraków, ul. Makuszyńskiego 8, tel. 644-34-67
* 2 miejsca pracy dla: murarza ogólnobudowlanego, wykształcenie zawodowe, prace murarskie, flizowanie, wynagrodzenie 600 zł + premia (nr oferty: 255920, praca stała). Ardem, tel. umówić się 644-83-71, 644-82-04

Osoby zainteresowane powyższymi ofertami proszone są o kontakt telefoniczny, osobisty z Pracowadcą wskazanym przy każdej ofercie. STANOWISKA POŚREDNICTWA PRACY realizują zgłoszone przez pracodawców oferty pracy oraz służą pomocą każdej zarejestrowanej osobie w znalezieniu pracy codziennie od godz. 8 do 14. Stanowiska te mieszczą się na I piętrze, pok. 209, 210, 211.

Oferty pracy przyjmowane są codziennie od godz. 8 do 15 pod numerami telefonów bezpośrednich na STANOWISKU MARKETINGU USŁUG URZĘDU: 645-11-62, 645-18-12 lub pod numerami telefonów wewnętrznych: 644-36-99 (centrala) wew. 207, 206.

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83
* kierownik sklepu spożywczego - wymagany staż pracy,
* nauczyciel wychowania przedszkolnego - wykształcenie wyższe, praca w Szczereży
* nauczyciel j.angielskiego
* nauczyciel j.niemieckiego

Rejonowy Urząd Pracy w Gorlicach ul. Michalusa 18 tel. 353-55-20
* specjalista analizy rynku - wykształcenie wyższe marketing i zarządzanie, biegła znajomość języka angielskiego, wynagrodzenie do uzgodnienia
* księgowa - wykształcenie średnie, wynagrodzenie do uzgodnienia
* spawacz w osłonie CO2 - wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie do uzgodnienia,
* spawacz - uprawnienia R2, wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie do uzgodnienia

Rejonowy Urząd Pracy w Limanowej ul. Szwedzka 4 tel. 337-38-94
* cukiernik - praktyka w zawodzie, wynagrodzenie do uzgodnienia
* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel informatyki - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 226-56-91
* elektronik-automatyk - wykształcenie średnie, dwa lata stażu pracy
* technik analityki medycznej - wykszt.średnie, 500zł
* recepcjonistka - wykszt.średnie, znajomość j.niemieckiego lub angielskiego, 700 zł
* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe
* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe
* nauczyciel chemii - wykształcenie wyższe
* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe
* nauczyciel języka polskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
* oligofrenopedagog - wykształcenie wyższe
* wychowawca internatu - wykształcenie wyższe
* nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie
* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe
* nauczyciel przysposobienia obronnego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie wyższe
* Zespół Szkół Zawodowych w Krościenku zatrudni nauczycieli w przedmiotach: matematyka z elementami informatyki, języka angielskiego i niemieckiego, geografii, wychowania fizycznego, praktycznej nauki zawodu w zawodzie gastronom - wykształcenie wyższe
* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księdza Stolarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479
* recepcjonistka - wykszt. średnie, praca na czas określony, wynagrodzenie do uzgodn.
* przedstawiciel handlowy - wykszt. średnie, praca stała, wynagr. do uzgodn.
* księgowy - wykszt. średnie, praca na czas określony, wynagr. do uzgodn.

KOMUNIKAT DLA BEZROBOTNYCH
zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Krakowie

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie, ul. Wąwozowa 34 organizuje dla osób bezrobotnych pozostających w rejestrach

nabór na kurs:

● **sekretarz administracyjny – z uwzględnieniem księgowości i kadr**
● **specjalista ds. kadr i rozwoju zawodowego**

Osoby zainteresowane ww. kursami winne zgłosić się w pok. 211 w siedzibie Urzędu, ul. Wąwozowa 34.
K

KOMUNIKAT

REJONOWY URZĄD PRACY W KRAKOWIE, UL. WĄWOZOWA 34
zaprasza wszystkich pracodawców do korzystania z pośrednictwa Rejonowego Urzędu Pracy w Krakowie

Jeżeli masz wolne miejsce pracy i poszukujesz pracowników – zgłoś się do nas. Zaproponujemy ci odpowiednich kandydatów zgodnie z wymogami zgłoszonymi w ofercie. Dysponujemy bogatą bazą danych o osobach, które za naszym pośrednictwem poszukują pracy. Nie czekaj. Zadzwoń podając dokładne wymogi wobec przyszłego pracownika. Usługi Rejonowego Urzędu Pracy świadczone są nieodpłatnie, korzystać z nich może każdy pracodawca.

Oferty pracy przyjmowane są codziennie pod numerami telefonu 645-18-12, 645-11-62 lub osobiście w Urzędzie Pracy, pok. 206 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 15.
K-

DAM PRACĘ

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28,21-48-36
* wychowawca internatu - wym. wykształcenie wyższe: resocjalizacja, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, może być absolwent,
* przedstawiciel handlowy - wymagany staż pracy na samodzielnym stanowisku, znajomość obsługi komputera i urządzeń biurowych, wymagane prawo jazdy kat. B,
* farmaceuta - wyksz. wyższe lub średnie, może być absolwent,
* mistrz produkcji w warsztacie ślusarskim - spawalniczym - wymagane wykszt. średnie, staż pracy 5 lat,

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20. tel. 70-28-26, 81-08-81
* maszynista chłodniczy - uprawnienia energetyczne do obsługi urządzeń elektrycznych, chłodniczych i powietrznych oraz 2 lata stażu pracy przy obsłudze sprężarek amoniakalnych,
* mechanik samochodowy - wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe, oraz min. 5-letnie staż pracy jako mechanik samochodów ciężarowych,

Rejonowy Urząd Pracy w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Kościuszki 14, tel. 42-24-78, 42-43-26
* nauczyciel jęz. angielskiego - praca w pełnym wymiarze czasu pracy w klasach V-VII w szkołach położonych na terenie gminy Gręboszów - SP Gręboszów, Borusowa, Wola Żelichowska, Ujście Jezuickie, zapewnia się komfortowe mieszkanie dla nauczyciela, wynagrodzenie zgodne z posiadanymi kwalifikacjami i stażem pracy, dodatki do płac, kontakt osobisty lub tel. 33-260 Gręboszów tel. 45-55-44.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 33, tel. (014) 61-220-59, 61-220-53
* radca prawny - wymagane wykształcenie wyższe prawnicze,
* lakiernik samochodowy - wymagne wykształcenie zawodowe kierunkowe,
* nauczyciel nauczania początkowego - wymagane wykształ. wyższe lub SN,
* krawiec odzieży skórzanej - wykszt. zawodowe o kierunku krawiec odzieży ciężkiej lub krawiec odzieży skórzanej, staż pracy min. 2-3 lata

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENT Inżynieru Środowiska szuka pracy. (0-14) 74-50-15.

KIEROWCA z autem dostawczym Mercedes 1,5 t. szuka pracy. 0501-17-60-80

KIEROWCA z samochodem transit- bus 100 L- poszukuje pracy. (014)676-00-85

LOGOPEDA szuka pracy. (012)632-80-76 po 20:00.

MŁODA, odpowiedzialna, przyjmie dobrze płatną pracę w handlu. 0/602-682-952.

RENCISTA, samochód dostawczy, podejmie pracę. Tarnów, 014)26-50-16.

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe roznosiemy rzetelnie, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe (wyborcze) rozprowadzimy rzetelnie. 0/603-166-389, (0-18)441-30-90.

NAUKA

„FIRMA" Prawo Jazdy A B C E. (012)632-70-19

2- letnie prywatne Policealne Studium Zawodowe w Gdowie kierunek- prawo-administracyjne (012)278-45-00 wew. 13 lub 090-651-221

3- letnie prywatne LO w Gdowie, wieczorowe, 130 zł miesięcznie (012)278-45-00 wew. 13 lub 090-651-221

AKADEMICKIE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania", zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89

ABSOLWENCI! INFORMATYKA, EKONOMIKA, Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). System: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012)422-31-02. ROZPOCZYNAMY KURSY! Spawacz: elektryczny, gazowy. Palacz kotłów. Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych. Przewóz materiałów niebezpiecznych (ADR). Bukieciarstwo. Manicure- pedicure. Barman. Kelner. Kucharz. Obsługa: suwnic, dźwigów, autoklawów. Przygotowawcze do egzaminu czeladniczego, mistrzowskiego (różne zawody). BHP.

ADMINISTRACYJNO-Prawne: 3 letnie Liceum Ogólnokształcące, 2 letnie Policealne (012) 421-83-33, (012)429-23-60

ANGIELSKI. (0-18) 441-15-70.

ANGIELSKI - lekcje, konwersacje. (0-14) 22-35-89.

BHP -Szkolenia, usługi. (014)42-26-37.

GITARA- lekcje. Tel. (012)636-72-65

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. KURS rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02

JĘZYK polski -korepetycje. Tarnów, tel. 23-14-14.

JĘZYK angielski profesjonalnie. Tarnów, tel. 275-253.

NAUKA

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH". Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38, (012)422-85-69

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, trzyletnie, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012)276-50-91.

NIEMIECKI- nnauczyciel szkoły średniej. (012)657-05-33

NOWY SĄCZ- Szkoła Biznesu kierunki: „Marketing i Zarządzanie". (018)443-43-39

POLICEALNE Studium Zaoczne Mgra Stefena Kwietniowskiego w Krzeszowicach, Proszowicach i Wieliczce przyjmuje kandydatów na kierunki: rachunkowość, turystyka, biurowość, informatyka. (012) 276-50-91

SOPHIS- angielski, Business English. Tel. (012)412-76-42

STUDIUM „Marketingu i Zarządzania", Studium: Sekretarsko- Asystenckie. Karmelicka 32 (012)632-76-06

■ Szkoła Biznesu i Języków Obcych
- uprawnienia szkoły publicznej
■ dwuletnie, ekonomiczne
Policealne Studium Zawodowe
■ jednoroczne
Studium Marketingu i Reklamy
■ jednoroczne
Studium Sekretarsko - Asystenckie
(w pierwszym semestrze bezpłatna nauka zawodu)
ul.Kasprowicza 32
☎ (0-12) 411-96-79

SZKOŁA Artystycznego Projektowania Ubioru (dzienna, wieczorowa, zaoczna), SZKOŁA Aktorska I Telewizyjna „SPOT". 30-318 Kraków, ul. Bałuckiego 9. Tel. (012)266-21-11

SZKOŁA PAMIĘCI CENTRUM TRENINGOWEGO Wojakowskich przyjmuje zapisy dzieci, młodzieży na trening pamięci, koncentracji uwagi. Zajęcia prowadzi mgr Adam Kuryło. (0-18)441-50-20.

TAMIEC towarzyski, kursy, klub taneczny dla dzieci, młodzieży, dorosłych. 0602-72-70-05

WŁOSKI kursy, wrzesień intensywne, Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1 (012)421-34-15

ZAKOPANE,"SZKOŁA Biznesu, Zarządzania"prowadzi nabór, rok akademicki 1998-99. (018)20-147-47.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126P, 1991, 37.000 km, garażowany, biały. (0-18)337-43-51.

126P EL, 1995. (0-18) 446-09-62.

126P, 1990, 3.900 zł. (0-18) 444-64-37.

126P, 1985 r., cena do uzgodnienia. (0-14) 45-75-28.

BMW-318, 1993, bogate wyposażenie, sprowadzony w całości, 127.000km. (0-18)442-03-05.

/F/I/A/T/
Seicento S, SX, Citymatic, Sporting sprzedaż „od ręki"
AUTO-POLMOZBYT
Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. kom. 0-601-520-802
ISO 9002
mw/

FIAT Uno 1.0, 1997, czerwony, 20.200 zł. 0/602-78-66-99.

FIAT Ritmo 1300, 1980 103.000, garażowany. bezwypadkowy, cena do uzgodnienia. (014)21-75-71 wieczorem.

SPRZEDAŻ

FIAT Brava 1,4 SX 1996/97, bogate wyposażenie, stan b. dobry, ciemnozielony, 30.500 zł. tel. (014)267-109.

FIAT 126p- sprzedam, 1990, cena: 4.200. (012)643-64-68

FORD Sierra 83GiA, stan dobry do sprzedania na części (018)76-391(wieczorem)

FORD Sierra 1.6, 1990, czerwony. (0-18)351-18-11 wew.45.

FORD Eskord kombi, 1,8D, 1992, elektryczne szyby, relingi. 33-100 Tarnów, Westerplatte 3/65, tel. 23-10-47.

FORD escort 1,9 1995r. Pilnie sprzedam. Tel. (014)6779-357

FORD fiesta, czerwony z katalizatorem, mały przebieg. Tel. (014)670-21-28

FSO 1500, 1988, przebieg 70.000 km sprzedam. Ytel. (014)33-28-91.

ŁADA 2107, 1988 r., stan dobry, 5.200 zł. (0-14)795-234.

MERCEDES D 124, 1991 r. 2,5 L, biały, ABS, centralny zamek. Tel. 0602-274-181

MERCEDS 190D, 1995, ciemny granat, stan idealny. Władysław Poręba, Cieniawa 105 (koło ośrodka ZNTK).

MERCEDS 300D, 1991, granatowy lub zamienię na kombi. (0-18) 471-11-59.

MOSKWICZ Aleco 1990 r., czerwony, garażowany, cena 3.900 zł. (0-14)267-550.

NISSAN Sunny 1,5, benzyna sprzedam. (014)251-264.

OKAZJA: odstąpię kolejkę AUTOTAK spłaconych 30 rat. Najdłuższe oczekiwanie: wiosna 99. Cienquecento lub zamiana na inny model Fiata. (0-18)443-66-48.

PEUGEOT 106 1997 r., na gwarancji, 21.000 km, 23.000 zł, biały, stan idealny, bagażnik dachowy. (0-14)340-351.

POLONEZ Truck 1.6, 1994/95, 82.000km, 11.000zł. (0-18)442-18-71, 0/602-754-823.

POLONEZ FSO 1600 cm³, 1987 rok, nowe: zawieszenie, opony, resory, klocki i tarcze hamulcowe, tłumiki; hak, alufelgi, radioodtwarzacz, szyberdach, przyciemniane szyby, stan techn. bdb. Tel. (0-14) 26-27-90 po 18.00.

POLONEZ 1988 r., z gazem, cena 4.800 zł. (0-14)22-07-43.

POLONEZ truck, 1989, 5.000 zł. Tel. (014)6778-292- po godz 20.

RENAULT Clio 1995, zielone 13.000 km, alarm, centralny zamek, blokada skrzyni biegów, wspomaganie kierownicy. Cena 23.900 zł. (014)26-18-80.

SAMOCHÓD Seat Cordoba 1,4 SE, rok 1997, cena do uzgodnienia . tel. (014) 34-02-17.

SKODA Favorit 135L, 1991/92, stan idealny, cena do uzgodnienia 12.600zł. (0-18)445-63-50.

SPRZEDAM samochód fiat DUCATO 2,5 diesel, 1985r. Tel. (018)26-50-410

SUBARU Justy 1.2, 1989. 0/602-744-478, (0-18) 441-40-82.

TAWRIA, 1992, 55.000 km, biała, garażowana, stan bdb, bezwypadkowa. (0-18)442-85-87.

TOYOTA Camry 96r, 30.000. Wersja amerykańska, czarna, spojler. 060320-64-24

UAZ osobowy 4 x 4. (017)74-41-518.

VW Jetta Diesel, 1982, stan bdb. (0-18) 441-75-08.

VW Golf 1.6D, 1985/86, stan bdb,, biały, 11.900zł. (0-18)442-92-47, 0/602-852-146.

VW Garbus 1303 Panorana, kolor czerwony, autoalarm. instalacja gazowa. cena 8,8 tys. zł. tel. (0601)43-22-70 lub (012)262-17-42.

VW Passat combi 1,6 D, 1984, biały, 6.700 zł. (014)41-18-88

VW jetta 1,8 benzyna, katalizator, rok. prod. 1991, granat- metalik, alarm, centralny zamek, wtrysk, wspomaganie. Przebieg: 118 tys.- możliwość zamiany. Nowy Targ, tel. (018)26-685-80

ŻUK blaszak, 1985, po remoncie karoserii, pod lakier, 2.800zł. (0-18)442-71-55.

KUPNO

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu- kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płacę gotówką) 090-615-163

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

ABSOLUTNIE wszystkie auta powypadkowe, zniszczone, rozbite, uszkodzone- kupię. 0601-61-72-79

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 090-24-16-32

A. Auta powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

KUPNO

AUTA po wypadku zdecydowanie kupię. (012)28-11-145, 0601-862-521

KUPIĘ Skodę Favorit (012)274-10-49

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

HONDA Custo 500, 1981, Suzuki CX-550L, 1982. (0-18)442-16-74.

KUPNO

MOTOCYKL ciężki przedwojenny kupię. (0-18) 441-75-08.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Fergusson-255, pługi, radła, rotacyjne. Wastag Bronisław, Librantowa, pocz.N.Sącz, (0-18) 441-79-52.

C-330, 1982, kabina, zarejestrowany, nowe opony, 12.000zł (do uzgodnienia). (0-71)311-52-80, 0/602-711-258 wrocławskie.

C-330, T-25, STAR 200. Tel. (014)68-17-159

CIĄGNIKI C-328, C-330 ciągła sprzedaż. Piaszczak, Łętownia koło Jordanowa. (018)26-75-673

CIĄGNIK 15 km, stan idealny, komplet, sprzedam. (014)68-66-863

KOMBAJN ziemniaczany „Karlik" sprzedam. Tel. (014)41-14-44.

KOMBAJN Bizon Z056, prasę wysokiego zgniotu Z224.-stan idealny. (0-14) 798-051.

KOMBAJN ziemniaczany „ANNA"- sprzedam. Żyraków 66, tel. (014)682-25-48, 676-38-27

MASZYNĘ młocarnię 7 i prasę Kuna do sprzedania. Łęg Tarnowski 32, tel. (014)45-12-42.

NACZEPY z dźwigami HIAB 3 szt. przyczepa HL, dźwig HIAB. Tel. (012)27-47-915

SPRZEDAM cysterny puste w bardzo dobrym stanie, średnica 2,8 m, długość 10m, grubość blachy: 8mm, cena 5 tys. za sztukę. Tel. (018)27-719-19

SPRZEDAM kombajn masy Ferguson. Tel. (018)27-71-966

SUZUKI GS 650G sprzedam. Tel. (014)41-14-44.

WÓZEK widłowy niemiecki, Diesel, 2,5 tony, 12.000 zł. (0-18) 445-70-04.

WYNAJEM

PRZEWÓZ busami 8 i 14-osobowymi na wesela, przysięgi, lotniska i inne. 0602 809-025, (0-14) 26-63-98.

USŁUGI

ABSOLUTNA nowość, bez szczotkowe mycie ciśnieniowe pojazdów- „FANMOT" Brzesko, ul. Osiedlowa 2B. Tel. (014)66-307-25, 0601-52-78-89

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery, radioodtwarzacze. Tel. (0-14)25-02-77 lub 0602 522-362.

AUTO Serwis „As", szybkie naprawy, części 126p, Polonez, Cinquecento. Tarnów, ul. Skrzyszowska 6, tel. 26-95-61 do 63 wew. 45.

NAPRAWA samochodów: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, przeróbki. H. Drożdżak (018)333-63-66, Wysokie 39.

NADKOLA, błotniki, spoilery. Produkcja, sprzedaż. Spajanie plastików. Ceny konkurencyjne. Tarnów, Dunikowskiego 7, (014)24-14-88 wieczorem.

POMOC drogowa z dźwigiem (holowanie), blacharstwo, lakiernictwo. JEŻ (0-18)441-52-03, 0/602-886-257.

PRZEPROWADZKA fachowa. (012)643-46-83

TRANSPORT Star 6-12T (0602)17-17-93

TRANSPORT, kraj, Polonez Truck, faktury VAT Limanowa (0-18)337-43-51

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -tanio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

WYPOŻYCZALNIA „VACPOL" czynna od godz. 10 - 22. Amerykańskie samochody i Polonezy. Tarnów, (014)27-28-27, 27-28-28; Kraków, (012)270-24-33.

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, in. 0602-57-93-89 (014) 67-21-652

TRANSPORT, kraj- zagranica, spedycja, od 1T-24 ton. 012/641-0007

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTO- USA- części. Tel. (012)655-90-78, 0602-610-124

FOTELIK dla dziecka zachodni do samochodu oraz nosidełko sprzedam. (014)33-21-48.

CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

HANOMAG F-76, skrzynia 5,5m, plandeka, stan bdb. (0-18) 441-75-08.

SPRZEDAŻ

JELCZ- 315 wywrotka, stan techniczny bardzo dobry, pilnie. Tel. 090-339-827

JELCZ 3W-317, 1984, stan dobry. (0-18) 443-06-47 po 18.

JELCZ z przyczepą 1980 rok, szt. 2/15.000 zł, Rekord 1985 r. 39.000, Ursus 6-cylindrowy 1982 - 14.000. (014)79-56-94.

JELCZ HDS. (012)644-62-97

KAMAZ 5511, cena do uzgodnienia. (0-18)441-94-14, 0/90-679-448.

LIAZ zespół oplandekowany, 1990, tanio. 0/90-269-398.

LIAZ MS-24, wywrotka kiper, robiony, 3-strony, składak, 1997, tanio. 0/90-269-398.

LIAZ ciągnik siodłowy +naczepa 3-osiowa, 1989. (0-18) 444-64-80.

NYSA 522, 1991, tanio. (0-18)332-50-18.

PRAGĘ do dłużyc leśnych wraz z przyczepą, 1987. (0-18) 444-64-80.

STAR 200L, 1997/98 składak, dużo części nowych. (0-18) 332-50-18.

STAR 28 kiper stan dobry, tanio sprzedam. Tel. (014)24-12-92.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wycena. N.Sącz, Żywiecka 38, tel. 441-92-25.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosztorysy, wyceny. N.Sącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

BIURO Pośrednictwa Nieruchomościami, kupno sprzedaż wynajem. Nowy Sącz, Rynek 26, lp, (0-18) 443-83-11 (10-16, sob.9-13).

DĘBICA- Fredry: mieszkanie M-4 ,60m2, IV piętro, Tel. (014)676-35-25

DĘBICA- Straszęcin: trzypokojowe, 64m2, I piętro. Cena konkurencyjna. (014)676-87-25

DĘBICA- Fredry: mieszkanie 60,5m2 (trzypokojowe), parter. Tel. (014)676-30-89

KRYNICA Czarny Potok: 70 i 76m², I i IVp, 1500zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

MIESZKANIE komfortowe umeblowane do wynajęcia, telefon, 100 m2. Tarnów, tel. (014)214-811.

N.SĄCZ: 3-pokojowe 60m², IVp, telefon, 1180 zł/m². (0-18)441-22-44.

N.SĄCZ 2-pokojowe 49m², komfortowe, telefon, balkon. (0-18)441-12-58 rano, lub po 19.

N.SĄCZ Wojska Polskiego: 84m² 2-poziomowe, garaż, 110.000 zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Kochanowskiego: 3-pokojowe 77m², Ip, telefon, 88.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Barskie II: 3-pokojowe 73m², Ip, 1400 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, os.Millenium: 3-pokojowe 49m², IIIp, 65.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ os.Barskie I: 2-pokojowe 49m², IVp, 1100 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Gorzków: 3-pokojowe 60m², IIIp, 1400 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Nawojowska: 90m² 2-poziomowe, 1090 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ Grodzkie: 3-pokojowe 64m², parter, 1300 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Kochanowskiego: 25m², parter, 37.000 zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, os.Grodzkie: 47,5m², IIp, 65.000 zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, os.Wojska Polskiego: 27m², parter, 39.600 zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, ul.Kołłątaja: 53m², IVp, 70.000 zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, os.Barskie IIb: 60m², IIp, 1240 zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

NOWY Sącz, Batorego 53m², telefon, IIp, (0-18)442-13-31 po 21.

PUSTKÓW osiedle k/Dębicy: mieszkanie M-5, IV piętro. Tanio! (014)6773-538

TARNÓW. Mieszkanie M-2, 41 m2, 49.500 zł. (014)33-02-78.

TARNÓW, ul. Westerplatte, 36 m2, telefon, 45.000 zł (014)272-630.

TRZYPOKOJOWE 60 m2, Nowy Sącz, 1300/m2. Tel. (012)413-91-65.

KUPNO

NOWY Sącz: kupię mieszkanie 1-pokojowe lub garsonierę. (0-18) 442-61-74.

WYNAJEM

BIURO Kwater Studenckich poszukuje mieszkań, pokoi dla studentów. (012)632-06-52.

DO wynajęcia mieszkania poszukujemy (012) 278-19-28

KAWALERKĘ wynajęę. Najchętniej trzem studentom. Tel. (012)423-35-42 po południu.

MIESZKANIE 2-pokojowe z telefonem umeblowane w Tarnowie. Tel. (014)26-70-18.

MIESZKANIE do wynajęcia. (014)795-411.

N.SĄCZ: poszukuję kawalerki do wynajęcia. 0-602-703-152, (0-18)443-99-37.

N.SĄCZ: wynajmę mieszkanie 1-pokojowe. (0-18) 441-42-87.

NOWY Sącz, szukamy pokoju dla studenta (0-18)443-59-25

POKÓJ 15 m2 wynajmę osobie niepalącej. Tel. grzecznościowy (012)411-77-95

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania lub domku na terenie N.Sącza. (0-18)444-21-76.

PRZYJMĘ na mieszkanie samodzielne o pow. 30 m2. (012)645-58-09 po południu.

WYNAJMĘ 2 pokoje dla dziewczyn lub małżeństwa. (0-18) 441-56-08.

ZAMIANA

N.SĄCZ: 3-pokojowe 47,5m² na 2-pokojowe w okolicach Kochanowskiego. (0-18)441-22-50.

TARNÓW -mieszkanie 47 m² zamienię na większe. (0-14)21-90-68.

DOMY

SPRZEDAŻ

BRZESKO centrum! Dom na 5-arowej działce sprzedam (014)66-315-57

CYGANOWICE k/St.Sącza: dom 160m², stan surowy, działka 12a, pilnie. (0-18)446-24-99.

CZARNY DUNAJEC: dom 120m², piętrowy, murowany. (0-18) 332-50-02.

DOBCZYCE, dom nowy, wykończony, media, działka 9,5 ar, ogrodzony. (012)27-11-855

DOM drewniany do remontu 5 arów 14,000 zł. Tarnów. (014)26-50-16.

DOM jednorodzinny, umeblowany, wolnostojący sprzedam. (014)251-264.

GRYBÓW okolica. Dom w lesie, 3,5ha działki, 55.000zł. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

GRÓDEK n/D: ośrodek wypoczynkowy hotel, restauracja, kempingi, 1,19ha, 600.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ -10km. Dom stary, 2 ha działki, 36.000 zł. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

N.SĄCZ ulica przelotowa: kamienica 170m², działka 7a, 146.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ: szeregówka 150m², działka 2,4a, 165.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Wólki: szeregówka 240m², działka 3a, 190.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ Millenium: 102m², działka 5a +60m² lokalu handlowego, 250.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ: dom 415m², obiekt użytkowy 170m², 120.000 USD. „Mediator" (0-18)442-23-81.

PASZCZYNA k/Dębicy: dom parterowy, murowany, 2-dwa garaże+ budynek gospodarczy. Tel. (014)6823-390

PIWNICZNA centrum: 250m², działka 5a, do modernizacji, 220.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

PUSTYNIA k.Dębicy - szeregówka pilnie sprzedam. (0-17) 221-82-15.

RYGLICE. Dom sprzedam. (014)795-411.

SPRZEDAM 14-letni dom letniskowy całoroczny 80 m2, całkowicie umeblowany z ogrodem 14 ar koło Staszowa piękne lasy grzybowe i staw. tel, (015)867-21-76.

TĘGOBORZE: dom letniskowy 100m², działka 4,5a, 83.000zł. „Mediator" (0-18) 442-23-81.

WYSOWA: motel do wykończenia 260m², 6,5ha, 500.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

ZAWIERZBIE- Dębica: dom parterowy, działka 16 arów- uzbrojona. (014)682-49-26 wieczorem

ŻEGIESTÓW: pensjonat na 38 miejsc, działka 34a, 250.000zł. „Mediator" (0-18) 442-23-81.

KUPNO

KUPIĘ mały dom do remontu lub stan surowy do 100m2 w okolicach Nowego Targu. Tel. (018)26-645-36 wieczorem

NOWY Sącz, zdecydowanie kupię dom do remontu lub do wykończenia (0-18)262-29-07

WYNAJEM

NOWY Sącz: nowo wybudowany budynek na każdą działalność 200m², ogrzewany. (0-18)442-07-24.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

ŁĘTOWNIA- działkę budowlaną 20 ar- sprzedam. tel. (018)26-75-393

SPRZEDAŻ

DWIE działki budowlane w Nagawczynie koło Dębicy- sprzedam. Tel. (014) 67-00-120

DZIAŁKI uzbrojone w Grabinach pogranicze Straszęcina, przy drodze- blisko stacja kolejowa, szkoła, kościół, ośrodek wypoczynkowy. Tel. (014)670-20-21 wew. 396 wieczorem

N.SĄCZ Zabełcze: 10ar, atrakcyjna lokalizacja, pełne uzbrojenie, 28.000zł. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Bielowice: 45a, 1500 zł/a, uzbrojenie. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ ul.Podbielowska: ok.8 i ok.9a, 1700 zł/a, cz.uzbrojone. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ ul.Dunajcowa: 12, 16, 30ar. „Mediator" (0-18)442-23-81.

NAWOJOWA: działka 44a budowlana, 26.000 zł. 0/602-78-66-99.

SPRZEDAM działki budowlane, częściowo uzbrojone w Tylmanowej nad Dunajcem, w środku wsi, koło Krościenka- Szczawnicy. Tel. (018)26-25-435 dzwonić wieczorem

STARY Sącz: działkę budowlaną 6,39a. 0/603-224-659, 0/601-886-909, (0-18)446-01-23.

WYNAJEM

KRYNICA, centrum: lokal biurowy 57m², Ip, 10zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ al.Wolności: plac 1000m² do wydzierżawienia. (0-18) 443-65-55.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻ „blaszak", nowy, blacha ocynk. Tel. (012)266-02-38.

GARAŻE, wiaty, kioski. tel.kom. 0/601-49-53-33 N.Sącz, Bielowicka 2.

GARAŻE blaszaki -drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0-602)792-375.

GARAŻE, wiaty, usługi ślusarskie najtaniej w Polsce. Promocja garaży ocynkowanych (3x5) 1.250,- (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

KUPNO

GARAŻ blaszak używany. Tel. 0602 805-862 lub (0-14)26-54-20 po 19-tej.

LOKALE

SPRZEDAŻ

TARNÓW. Dochodowy Market Samoobsługowy 200 m2 sprzedam. Tel. 090/278-093.

KUPNO

Duża ogólnopolska Firma Dystrybucyjna branży spożywczej w związku z otwieraniem nowych oddziałów kupi lub wynajmie magazyn o powierzchni

1000 - 1500 m²

z dogodnym placem manewrowym w Krakowie lub najbliższej okolicy

Oferty kierować na 4/CC, Kraków, Gazeta Krakowska ul. Starowiślna 10. 311/4

WYNAJEM

BRZESKO- Centrum! 1000m2 szklarnie + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność, całość lub część odnajmę, podemę współpracę (014)66-318-08 wieczorem.

DĘBICA, ul. Krakowska 94c- lokal o powierzchni 200m2. Tel. (014)682-61-24 w godz: 8-17

DO wynajęcia lokal 54 m2 z telefonem na biura (012)413-49-46,

JORDANÓW. Lokal użytkowy 170 m2 do wynajęcia. Tel. (018)26-75-393

N.SĄCZ Jagiellońska: wynajmę lokal pod gastronomię (bar, pub, itp). 0/602-381-129.

N.SĄCZ Gorzków: 200m² do wynajęcia. Tel/fax. (0-18) 442-66-02 (10-15).

N.SĄCZ. Pilnie poszukuję do wynajęcia niedużego lokalu handlowego w ścisłym centrum N.Sącza. Oferuję wysoką cenę. 0/602-587-106.

N.SĄCZ centrum handlowe: do wynajęcia lokale 24m² 36m². 0/602-88-69-23.

WYNAJEM

N.SĄCZ centrum: do wynajęcia 35m², Ip (biuro, działalność). tel.443-92-83.

N.SĄCZ Gorzkow: 150m² +piwnice, 10zł/m². „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ: ulica handlowa: 105m², do wykończenia, piętro. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Gorzków: budynek 2-kondygnacyjny, 600m², plac 4000m²-50gr/m², wiata, 8000zł/mc. „Mediator" (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Millenium: dobry punkt handlowy, lokal 130m², 3500zł/mc. „Mediator" (0-18)442-23-81.

SKLEPOWY lokal, mały, oficyna, poszukuję. (012)633-95-26

TARNÓW- centrum: poszukuję lokalu handlowego na sklep do wynajęcia. (014)677-62-16

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

MEBLE kuchenne, używane, prod. zachodniej, z kompletnym wyposażeniem. (0-18)446-12-88.

NOWA sypialnia (sosna), tanio sprzedam. (012)27-11-855

KUPNO

STARE meble, fortepian kupię. (0-18) 441-75-08.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kołki, Płatek-(012)415-42-87.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin dywanowych, PCV, tarasów, żaluzji, montaż wykładzin (012)412-72-58

DĘBICA- remonty mieszkań, pełny zakres prac. Tanio, solidnie. (014)681-90-42

MONTAŻ paneli podłogowych. Malowanie- flizowanie. (012)647-20-68, 0603-212-458

PARKIET „Jarząbek" produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

RENOWACJE starych mebli. 090-38-34-55.

REMONTY adaptacyjne i bieżące. Tel. 0602-505-821

SYSTEMY alarmowe, domofony, TV Sat. Tel. 0601-43-22-70, 0601-52-00-99.

TAPICER (012)655-96-15. Transport bezpłatny od 10.00-17.00

TAPICERKA, zamki. Tel. (012)421-83-06

Ż.ŻALUZJE, rolety- inne najkorzystniej. 012/649-76-21

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż. Zalmax 655-74-74, 655-63-76

ŻALUZJE- Nowy Sącz- 441-20-38

ŻALUZJE pionowe: PCV, tekstylne, ul. Wybickiego 1 (D.H. Gigant).

ŻALUZJE najtaniej. 012/658-40-23

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

PRODUCENT VIDOK

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57
fax (0-12) 637-60-87

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B
tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57

WAKACYJNA PROMOCJA

Atrakcyjne rabaty na stolarkę nietypową

VEKA

Rewelacyjnie niska cena na ciepłą szybę TERMOFLOAT

Przyjedź i sprawdź nas

AKCESORIA dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane, papy termozgrzewalne W.Quandt, bezspoinowe pokrycia dachowe „Ekosystem". Now-Ofer (0-18)441-33-45.

BLACHY- dachówkowe z posypką kwarcową, aluminiowe powlekane.Trapezowe aluminiowe, powlekane. Atrakcyjne ceny. Poszukujemy dystrybutorów. F.H.U. SAGITA. Tel/fax: 012/648-31-36

DACHÓWKĘ karpiówkę Jopek Bytom 300m² tanio sprzedam. (0-18) 441-08-88, 441-28-83.

FIRMA „ZBUDUJ" oferuje pustaki żuzlowe i betonowe, cement. (014)790-782.

SPRZEDAŻ

KOLOROWA kostka brukowa, ceny producenta, bonifikaty. Świniarsko 273. (0-18)443-00-32, 0-601-467-054.

MATERIAŁY do docieplеń budynków „Sewaco-Terranova" płyty styropianowe z gotowym tynkiem „Styrobloki". Now-Ofer (0-18)441-33-45.

ISOLIT ®
WILGOTNE BUDOWLE
SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ OD WEWNĄTRZ BEZ ROZKOPYWANIA ORYGINALNYM NIEMIECKIM ŚRODKIEM
IZOLIT
- USUWA W 100 % WILGOĆ I GRZYB
- 2 X POMALOWAĆ I GOTOWE
- TO WIECZNIE SUCHE BUDOWLE
- WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ

PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY

ISOLIT „Ł" os. KOPERNIKA 15/13
83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-69) 16-242-19

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszlachetniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, produkcja, usługi. Tel. (012)388-12-84, 090-37-98-01

PARKIET, tanio. Usługi. Gwarancja. (012)636-63-51

PARKIET dębowy ok. 30m² Limanowa (0-18)337-43-51

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe. 012/644-62-97

PAKAMERA- tanio. Kraków- Nowa Huta, Cienista 7

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

POLIWĘGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

SPRZEDAŻ drewna tartacznego więźb dachowych, transport specjalistyczny (0-18)442-05-14

SPRZEDAŻ sztachet i wyrobów drzewnych. Tel. (018)27-71-966

SUCHE deski jodłowe 50-32mm, cena 420 zł/m³. Władysław Poręba, Cieniawa 105 (koło ośrodka ZNTK).

WIĘŹBĘ dachową 80x140, 140x140. (0-18) 337-65-27 wieczorem.

KUPNO

DESKI po budowie około 4 kubików kupię. (0-18) 443-03-85.

KUPIĘ dużo żerdzi- sosna, świerk do grodzenia pastwisk 090-358-448, 090-509-747

KUPIĘ pakamerę budowlaną. (0-18) 441-41-13.

USŁUGI

ADAPTACJE strychów- suche i mokre tynki (018)33-17-157

ALARMY, domofony, wideodomofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne, zamki „Gerda". Montaż, serwis, gwarancja. PHU „Czes-Pol" N.Sącz, tel.442-37-72.

BETONOWE wylewki imitujące kamień naturalny-chodniki, wjazdy, place (ceny konkurencyjne do kostki brukowej) Tel. kom 0601/514-589

CIESIELSTWO, montaż, remont więźb dachowych. Żabno. (0-14) 45-51-72.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

CYKLINOWANIE,UKŁADANIE. Sprzedaż parkietu. Gwarancja. (012)636-63-51

CZYSZCZENIE- dywany, tapierki, samochody KARCHEREM (012)647-90-83

DĘBICA- ocieplanie budynków: styropian, tynki szlachetne. Tel. (014)6700-506

FIRMA „Jaro": brukarstwo, wjazdy, chodniki. (0-18) 443-98-81.

FIRMA „Cieplik". Kompleksowe docieplanie, remonty, Tel. (014)742-417, (014)24-25-60.

INSTALACJE, sieci, pomiary. Zakład Elektroinstalacyjny (0-18) 445-07-38.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż -układanie. (0-14)21-27-62 8.00-16.00 Tarnów, ul. Kochanowskiego 41.

KRYCIE blachą i papą oraz malowanie dachów. Tel. (014)21-42-46.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, renowacja stolarki okiennej. (012)423-75-63

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, renowacja okien, uszczelki sylikonowe, regipsy. (012) 414-25-10, 0601-53-33-75

MALOWANIE, regipsy, flizowanie (0-18)33-25-714

MALOWANIE dachów, ocieplanie budynków, gładź, terakota, gwarancja, VAT. (0-18)441-06-45.

MEBLE tapicerskie, raty, naprawa, na zamówienie, transport N.Sącz gratis. Tel.441-35-25.

MONTAŻ regipsów, paneli, malowanie, tapetowanie, gotówka -raty (0-18)443-05-28 wieczorem.

OCIEPLANIE budynków, styropian, tynki szlachetne, siding, ładnie i dokładnie. 0/601-850-666.

USŁUGI

OCIEPLANIE budynków, gładź, terakota, malowanie dachów, gwarancja, VAT. (0-18)443-31-22.

OCIEPLANIE wtryskowe domów (0-41) 311-71-72.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Domy, sklepy, warsztaty. Tel. (090)33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

OKNA jednoramowe, drzwi, schody, parapety. Producent. N.Sącz (0-18)447-16-23, 445-21-93.

PANELE układanie sufit- ściana- podłoga (012)655-96-15

PARKIET (maszyny bezpyłowe) flizy, panele podłogowe. (0-18)262-42-74, 446-13-41.

PARKIET! Produkcja - sprzedaż, z materiałów własnych i powierzonych. Brzesko (0-14) 6631890.

PARKIET, mozaiki ozdobne, tralki, wyrób, układanie, cyklinowanie, dowóz. Żądlak (018)27-71-919

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja tel. 090-659-717

PROJEKTY budynków, nadzory, roboty budowlane. PRO-BUD Szczawnica os.Położniny 4/5, (0-18)262-29-07.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej. (0-18) 3325229.

REMONTY, regips (suche tynki) gładź, malowanie, flizy, panele, kasetony. (0-18)442-64-77.

SCHODY. Indywidualne projektowanie. Fachowe wykonawstwo, montaż. (014)21-09-44 wieczorem.

SOLIDNIE i tanio układanie kostki brukowej. F.VAT. 0-601-46-70-54, (0-18)443-00-32.

SPECJALIZACJA: siding, panele, wnętrza i elewacje, praktyka w Niemczech. (0-18)442-37-44.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję (sądeckie, tarnowskie) „Izwiert" Nowy Sącz, (0-18)44-116-44, (0601)536611.

SUCHE tynki, profesjonalny montaż, gładź szpachlowa, malowanie, tapetowanie. (0-18)441-50-89, 444-29-36.

SZTACHETY ozdobne balkonowe i ogrodzeniowe, tel. (014)791-495.

UKŁADANIE kostki brukowej, kamienia naturalnego, zagęszczarka 200 kg. 0602-798-492, (012)283-71-07

USZCZELNIANIE okien metodą Euro-Strip - woj. tarnowskie, nowosądeckie. (0-14)784-615.

WYKOŃCZENIA wnętrz, adaptacje, remonty, prace ziemne, balustrady, ogrodzenia. (012)283-72-49, 090-66-34-79.

WYKONAM usługi koparką. (012)388-21-96

ŻALUZJE, rolety tanio. (0-18) 446-04-95 (8-17, sob. do 13).

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety. Konkurencyjne ceny. Tarnów, tel. (0-17)222-67-28.

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja , usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (014)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZYNY

SPRZEDAŻ

AGREGAT prądotwórczy 60 kW. (017)74-41-518.

MASZYNY stolarskie fabryczne. Tel. (012)27-47-915

MASZYNY szwalnicze – kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. 090-38-37-56

MASZYNA do metalu; tokarki, prasy, gilotyna i in.- sprzeda „HON-SiT". Tel. (014)670-36-72

OBRABIARKA wieloczynnościowa do drewna. Tel. (014)79-61-34, (0602)698-778.

OGRZEWANIE, nagrzewnice, dmuchawy, kotły c.o. piece na olej przepracowany (012)644-23-28

OVERLOCKI- stebnówki, maszyny wielczynnościowe, urządzenia prasowalnicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA, SERWIS)

PRASĘ wysokiego zgniotu, wózek widłowy RAK -Tanio!. (0-14)45-19-27.

SPAWARKĘ Bester SPD-315. (0-18) 445-66-42.

STOLARSKIE: frezarka, dłutarka, grubościówka-63, ostrzałka frezów. (0-18)471-12-11 do 15, 445-92-86.

SPRZEDAŻ

ZAGĘSZCZARKI gruntu, waga 200 kg sprzedam. 0/601-46-70-54.

KUPNO

PILNIE kupię dużą przemysłową maszynę do szycia (potrójny transport). 0/90-696-103.

USŁUGI

Autoryzowana obsługa serwisowa urządzeń RAINBOW

Nowy Sącz, ul. Gwardyjska 20
tel. (0-18)44-18-222 /NS

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

GSM. Aktywacje: Plusa, Ery, TAKTAKA. Telefony: skup, sprzedaż. 0602263-653.

KINO domowe -ekran, video, projektor LCD, odtwarzacz DVD, wzmacniacz Dolby Sourround THX itd. (razem lub osobno). tel. (0602)706408.

PAGER metro Blp , granatowy, na gwarancji. (014)23-19-53.

PENTIUM 900 MMX, Monitor, drukarka, 3000 zł. tel. (014)54-21-25.

PRALKA „FRANIA" duża nie używana; lodówka „Silesia"- stan dobry. (014)670-21-28

ROŻNO i bemar -sprzedam. Tel. (014)670-18-78

TELEFON bezprzewodowy Motorola. 0/602-744-478, (018) 441-40-82.

TELEFON Nokia 440 Centertel tanio sprzedam. pilnie. 0601/834155.

KUPNO

URZĄDZENIA chłodnicze do sklepu mięsnego oraz regały kupię. (0-14) 21-17-44, 0603 244-198.

USŁUGI

FOTOGRAF poszukuje fotomodeli. 090-36-15-75

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA pralek automatycznych. Tel. (012)637-93-95

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AMERYKAŃSKIE sztaffordy, szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-33) 174922.

BERNARDYNY z rodowodem lub bez, cena umowna. (0-18)44-64-940 po 20.

BOKSERY żółte z rodowodem. (0-18) 446-04-72.

BOKSER suczka 8-miesieczna. Tel. (014)790-361.

DOGI niemieckie szczenięta ze sprawdzonego krycia, szczepione, przyzwoita cena. (0-18)442-71-55.

DOBERMANKI szczenięta. Tel. grzecz. (014)424329 do 16, (014)424259 po 22.

DRZEWA i krzewy owocowe. Zamówienia: „Agromax" N.Sącz, Krakowska 68, tel. 443-09-51.

FOKSTERIERKI po polujących rodzicach. (014)42-43-29 do 16, (014)42-42-59 po 22.

KOCIĘTA perskie, szynszylowe, 3-miesięczne, tanio sprzedam. 0602-801-988

KOT perski, biały, 5-miesięczny, z rodowodem. Sprzedam. Tel. (014)670-23-67

OWCZAREK niemiecki suczka 10-tygodniowa, 300zł. N.Sącz, ul.Opłotki 4.

OWCZARKI niemieckie szczenięta ładne- sprzedam. Dębica, tel. (014)670-57-52

PODHALANY, bernardyny, boksery, wilczury. (014)424329 do 16, (014)424259 po 22.

SADZONKI truskawek: Dukat, Senga Sengana, Kent, Elsanta. Tel. (0-14) 41-14-79.

SZNAUCER olbrzym (suczka 2-miesiące) sprzedam (012)277-33-38

SZCZENIĘTA doga niemieckiego, matka srebrna medalistka, maść żółte pręgowane. (0-18) 33-28-228.

USŁUGI

CHCESZ ogród. Masz problem. Zadzwoń. (0-18) 443-21-12.

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne.

090-215-991, 0601-428-158, Kraków- GINEKOLOGIA.

ZDROWIE

BIOENNERGOTERAPEUTA przypadki trudne tel. (012)271-15-02 (wieczorem)

CHUDNIJ zdrowo. 100% gwarancji. Do 10 kg miesięcznie. (0-14)22-40-55.

CHCESZ schudnąć lub przytyć. Bezpieczne produkty „Herbalife". Tel. (014)79-23-54.

GABINET USG Tarnów, Krakowska 15. Rejestracja od 13. (014)21-48-20.

GINEKOLOGIA 090-690-482

RADIESTETA- odpromienniowanie mieszkań, domów i inne lic., gwarancja tel. (012) 271-15-02 (wieczorem)

REWELACYJNE, szybkie pozbycie się: otyłości (10zł), żylaków (10zł) oraz powiększenie piersi (10zł). Nowy Sącz 1, Dunajewskiego 10 skr.poczt. 126.

TURYSTYKA, SPORT

TANIA OFERTA

WCZASY KRAJOWE
m.in. Busko Zdrój, Szczawnica

GRECJA
CHORWACJA
LAZUROWE WYBRZEŻE

Dojazd autobusem lub własny

Biuro Podróży KORMORAN
Kraków, ul. Warszawska 14
tel. (0-12) 423-47-37 JG

DARŁÓWKO, wczasy nad morzem, ceny konkurencyjne, wrzesień. 094/314-28-02

RYTRO k/Piwnicznej: tanie wczasy, zielone szkoły. DW „Relaks" (0-18) 446-90-28.

SPRZEDAM rower do trenowania w domu (012)282-50-18

WYNAJMĘ dom w Tatrach. tel. 0601-456-372

WŁOCHY
NIEMCY
Koncesjonowane linie przewozowe

Radtur

do

Rzymu - Neapolu

Mediolanu - Turynu - Genui

oraz

Hannoveru

Sprzedaż prowadzą:

Dębica
„Radtur", ul. Konarskiego 1, tel. (0-14) 676-10-77

Myślenice
„Radtur", ul. Sobieskiego 2, tel. (0-12) 274-18-45

Nowy Sącz
„Światowid", pl. Dąbrowskiego 8, tel. (0-18) 443-43-97

Tarnów
„Radtur", ul. Krakowska 16, tel. (0-14) 21-06-94

Centralna Rezerwacja Miejsc i Sprzedaż
Radtur Sp. z o.o.
ul. M.C. Skłodowskiej 9, 31-025 Kraków
tel. (012) 421-80-22, 421-37-00,
ul. Józefińska 13, tel. (0-12) 656-49-09

KRYNICA -wczasy, wycieczki, dzieci, emeryci -taniej tel./fax (0-18)471-56-42.

RYTRO, Pensjonat „Agawa": zielone szkoły, wycieczki, wczasy, zjazdy, konferencje, obozy zimowe, przyjęcia weselne. (0-18) 446-90-18.

GAZETA KRAKOWSKA

BIURO OGŁOSZEŃ

Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03

TVP 1

7.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)
Codzienny program, do którego autorzy zapraszają interesujących, znanych gości. Relacje na temat aktualnych wydarzeń w kraju, za granicą, prognoza pogody.
8.05 Murphy Brown — serial komediowy
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Lato z Hałabałą
9.10 Nasi bohaterowie — serial animowany
9.40 Dzieci świata: Ozgur — film dla dzieci, Turcja
9.55 Dla dzieci: Duże oko — w trzcinach
10.00 Dotyk anioła — serial
10.45 Gość w dom: Stary Sącz
11.25 Lato z Magazynem Notowań: Zapraszamy do..., Spotkanie w Ciopanie

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Klan urwisów — film przyg., USA 1937
12.50 Chorwacja — granice sukcesu
13.15 Program publicystyczny
13.30 Kino letnie: Orzeł — dramat wojenny, Polska 1959, reż. Leonard Buczkowski
Akcja filmu rozpoczyna się 1 września 1939 roku. Okręt podwodny Orzeł czeka na rozkazy. Zostaje skierowany do Zatoki Fińskiej. Podczas rejsu zaczyna brakować paliwa, a dowódca poważnie choruje. Po upłynięciu do Tallina pod naciskiem Niemców załoga zostaje internowana. W nocy kilku ludzi z załogi obezwładnia wartowników i polskiej łodzi udaje się wyjść w morze.
15.20 Dla młodych widzów: MUR

15.45 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.
16.15 Moda na sukces — serial
16.40 Tydzień prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 Klan — telenowela, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunt Kęstowicz, Agnieszka Kotulanka
17.55 Automania
18.05 Forum — program publicystyczny (audiotele 0-70015011, 0-70015012)
18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 **Klasa na obcasach: Oko Ra — pilot serialu dla młodzieży, Polska 1998, reż. Małgorzata Potocka, wyk. Katarzyna Antoniewicz, Redbad Klynstra, Anna Powierza**
21.05 Jaka Polska?
21.10 W centrum uwagi
21.30 Teatr TV: Gerard Hauptman — Kaprys, Polska 1997, reż. Henryk Tomaszewski
23.05 Wiadomości oraz Sport
23.15 Mistrzowie kina: Andrzej Wajda — Popiół i diament, Polska 1958, reż. Andrzej Wajda, wyk. Zbigniew Cybulski, Ewa Krzyżewska, Wacław Zastrzeżyński
0.55 Lady Pank w transie
1.55 Ryby, rybki...
2.10 Zakończenie programu

Polecamy...

● ***Klasa na obcasach*** — *Bohaterami „Klasy na obcasach" są uczniowie liceum, kształcącego młodzież wyróżniającą się szczególnymi zdolnościami w określonym kierunku. W murach szkoły spotykają się ludzie pochodzący z różnych środowisk społecznych: dzieci cenionych naukowców i wychowankowie domów dziecka, jest młodzież ze stolicy i młodzi ludzie z dalekiej prowincji. Szkoła kształci też cudzoziemców. Poznajemy wielkie plany i ambicje licealistów, ich konflikty z dorosłymi, słabości i nałogi, liczne miłości... Małgorzata Potocka zrealizowała serial, który ma stanowić polska odmianę popularnego serialu Beverly Hills 90210.* 20.10

TVP 2

7.25 Sport telegram
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Fitness Club — serial obyczajowy

9.00 Świat kobiet
9.30 Głosy natury: Głosy ciemności — serial dok.
10.00 Przerwany film — film dok.
10.30 Legendy wyspy skarbów — serial animoany
11.00 Zwariowany nauczyciel — serial obyczajowy
11.45 Wiek dziecięcy

12.00 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski
12.30 Familiada — teleturniej
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Wyspa przygód — serial przygodowy
14.10 Przeżyjmy to jeszcze raz: Wielki Piknik Dwójki w Pułtusku
14.55 Studio urody
15.25 Przystanek Alaska — serial obyczajowy

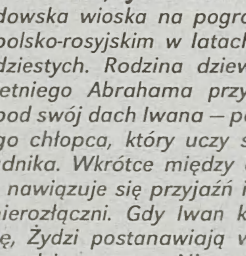

16.00 Panorama
16.10 Dola Ikara — program wojskowy
16.35 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
17.05 Dla młodych widzów: Południk dziewiętnasty
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.35 Va banque — teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Cosby — serial, USA
20.05 Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka — komedia obyczajowa, Polska 1976, reż. Jerzy Gruza, wyk. Andrzej Kopiczyński, Anna Seniuk, Irena Jarocka, Irena Kwiatkowska

Inżynier Stefan Karwowski ma wystąpić w programie telewizyjnym pt. Człowiek miesiąca. Kierownictwo i załoga robią wszystko, by ich reprezentant zwyciężył. Podczas prób Karwowski poznaje popularną i niezwykle atrakcyjną piosenkarkę — Irenę Orską. Rozpoczyna się krótkotrwały romans, zakończony w momencie, kiedy inżynier właśnie deklaruje chęć porzucenia żony...
21.40 Sentymentalne pamiątki
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto — magazyn
23.10 Ludzie Hitlera: Rudolf Hess — zastępca — serial dok.
0.05 Historia kina w Popielawach
0.35 **Ja Ivan, ty Abraham — dramat obyczajowy, Francja, Rosja 1994, reż. Yolande Zauberman, wyk. Roma Aleksanrovitch, Sasza Jakowlew, Daniel Olbrychski**
2.20 Zakończenie programu

Polecamy...

● ***Ja Ivan, ty Abraham*** — *Żydowska wioska na pograniczu polsko-rosyjskim w latach trzydziestych. Rodzina dziewięcioletniego Abrahama przyjmuje pod swój dach Iwana — polskiego chłopca, który uczy się na czeladnika. Wkrótce między chłopcami nawiązuje się przyjaźń i stają się nierozłączni. Gdy Iwan kończy naukę, Żydzi postanawiają wysłać go w rodzinne strony. Nie może na to pozwolić mały Abraham i obaj chłopcy, ku rozpaczy rodziny, nocą uciekają z wioski.* 0.35

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Kronika
8.10 Magazyn medyczny (powt.)
8.35 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. meksyk.
9.20 Jaka Polska — program edukacyjny o reformie administracyjnej
9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 17/26
9.55 Zwierzęta czterech pór roku — franc. serial animowany, odc. 4
10.00 Hej Arnold — ameryk. serial animowany — odc. 5
10.25 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodzieży, odc. 16/26
10.50 Mozart w podróży, odc. 13/26
Niemiecki serial dokumentalny poświęcony życiu i twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta.
11.20 Arka Noego — ang. serial obyczajowy, odc. 6

12.10 Ludwig van Beethoven — Symfonia IV
12.45 Warzywnik — angielski serial poradnikowy, odc. 57
13.05 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 20/26
13.50 Kino ma sto lat — polski program publicystyczny
14.15 Koncert muzyczny — Odjazdy '97 — „BE" — koncert
15.00 Program dnia
15.05 Nasza antena
15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 17/26 (powt.)
15.35 Zwierzęta czterech pór roku — franc. serial animowany, odc. 4/12 (powt.)

15.40 Hej, Arnold — ameryk. serial animowany, odc. 5/26 (powt.)
16.05 Tropiciele gwiazd — australijski film fab. dla młodzieży, odc. 16/26 (powt.)
16.30 Złote rączki — irlandzki program poradnikowy, odc. 6/13
17.00 Rola — program publicystyczny (powt.)
17.20 ABC reformy administracyjnej — program publicystyczny
17.30 Załatwmy to razem — program publicystyczny
18.00 Nasza antena
18.10 Kronika
18.35 Maria z przedmieścia — serial fabul. prod. meksyk., reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume (powt.)

19.30 Mozart w podróży, odc. 13/26
Niemiecki serial dokumetalny poświęcony życiu i twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta.
20.00 Arka Noego — ang. serial obyczajowy, reż. A. J. Quinn, wyst. A. Rogers, A. Thorne, odc. 6
20.55 Ludwig van Beethoven. Symfonia IV (powt.)
21.30 Religie i ludzie — program dokumentalny przedstawiający różne religie świata
21.40 Jaka Polska — program edukacyjny o reformie administracyjnej

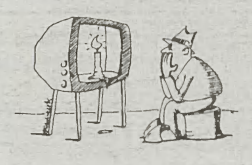

21.50 Kronika
22.00 Sport
22.05 Koncert muzyczny — Odjazdy '97 — „BE" — koncert
22.50 **Prywatne zbrodnie — włoski serial sens., reż. Sergio Martino, wyst. Edwige Fenech, Ray Lovelock, Jacques Perrin i Annie Girardot, odc. 4**
0.15 Zakończenie programu

Polecamy...

● ***Prywatne zbrodnie*** — *Kiedy przeszyte kulami ciało Marco Pierboniego zostaje odnalezione w pobliżu jego wiejskiego domku, dziennikarka Nicole Venturi zostaje wysłana na miejsce zbrodni, by przygotować reportaż...* 22.50

POLSAT

6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 64 — serial animowany
8.30 Znak Zorro, odc. 65; USA 1990; reż. Ron Satloff, Michael Vejar, Ray Austin, Michael A. Levine
9.00 Tarzan, odc. 65 — amerykański serial przygodowy
9.30 Żar młodości, odc. 519 — kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Przyjaciele, odc. 48; USA 1994; wyk. Jennifer Aniston, Courtney Cox, Lisa Kudrow
11.00 Roseanne, odc. 95; USA 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold
Tytułowa bohaterka tego niezwykle popularnego serialu komediowego to zwariowana grubaska. Jest gospodynią domową i na przekór feministkom, jest z tego bardzo dumna.

11.30 Gorączka w mieście, odc. 26; USA 1997; reż. Richard Pepin — serial sensacyjny
12.30 Kalambury — program rozrywkowy
Przygotowane przez autorów programu hasła poznaje jedna osoba i stara się pokazać je pozostałym uczestnikom zabawy. Reguły gry pozwalają przy tym posługiwać się jedynie kartką papieru i flamastrem, dopuszczają też pokazywanie na migi.
13.00 Rykowisko
13.30 Wolnoć Tomku... — magazyn o budownictwie
14.00 Disco Polo Live
15.00 Garfield, odc. 65; USA 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey
15.30 Lato z Polsatem

16.00 Informacje
16.15 Lato z Polsatem
16.45 Komisarz Rex, odc. 17; Niemcy, 1997; reż. Hajo Gies, Oliver Hirschbiegel; wyk. Tobias Moretti
Serial kryminalny, którego akcja rozgrywa się w Wiedniu.
17.45 Świat według Bundych, odc. 113 — amerykański serial komediowy
18.15 Roseanne, odc. 96; USA 1988-1996; prod. Roseanne, Tom Arnold, wyk. Roseanne, John Goodman, Laurie Metcalf, Lecy Goranson, Sara Gilbert
18.45 Informacje
19.00 Renegat, odc. 59 — amerykański serial sensacyjny

20.00 **One West Waikiki, odc. 1; USA, 1994; wyk. Cheryl Ladd, Richard Burgi**
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 MEGA HIT: Terminator 2; USA, 1991; reż. James Cameron, wyk. Arnold Schwarzenegger, Linda Hamilton, Edward Furlong, Robert Patrick
Dziesięcioletni John ma w przyszłości stanąć na czele powstania ludzi przeciwko robotom. Pewnego dnia na Ziemię przybywa z przyszłości robot T-1000 z zadaniem unicestwienia chłopca.
ok. 23.15 Wyniki losowania LOTTO
23.20 Informacje i biznes informacje
23.40 Polityczne graffiti
23.55 Paryski włóczęga; Francja-Włochy, 1958; reż. Gilles Grangier, wyk. Jean Gabin, Darry Cowl
Jedna z popisowych ról Jeana Gabina w roli kloszarda, królującego w swym światku bulwarów, kafejek i innych upoetyzowanych rekwizytów Paryża.
1.25 Dance Tv
1.55 Przytul mnie
2.55 Plastic Tv
3.15 Pożegnanie

Polecamy...

● ***One West Waikiki*** — *Lekarz sądowy, doktor Dawn Holliday jedzie na sympozjum naukowe na Hawaje. Tam niespodziewanie zostaje wplątana w śledztwo dotyczące niewyjaśnionych morderstw. Wspomagana przez kontrowersyjnego policjanta, Macka Wolfe'a próbuje dotrzeć do morderców.* 20.00

tvn

6.30 Dzień dobry w TVN
6.35 Kropka nad i
6.55 Dzień dobry w TVN
7.00 „Hardcastle i McCormick" (46) — serial sens. prod. USA
7.45 „Kucyki i przyjaciele" (47)
8.10 „Zwierzątka ze sklepiku" (27)
8.35 „Słynne kreskówki" (1) — serial anim. dla dzieci
Klasyczna animacja, zabawna fabuła, znani i lubiani bohaterowie to krótka charakterystyka tego cyklu dziecięcych kreskówek. Ponownie nasi najmłodsi widzowie będą mogli się spotkać z zabawnym królikiem Bugsem, trzema sympatycznymi świnkami czy żeglarzem Popeyem, który swoją nadludzką siłę zawdzięczał szpinakowi.
9.00 WNBA — koszykówka kobieca
9.30 „Poirot" (4) — serial kryminalny
10.30 „Manuela" (71) — telenowela
11.30 „Jolanda" — telenowela

12.00 Telesklep
12.30 „Przygody Sherlocka Holmesa" (9) — serial kryminalny
13.30 Maraton uśmiechu — liga dowcipów, prowadzi Mariusz Czajka
13.55 „Kucyki i przyjaciele" (47) — serial animowany dla dzieci

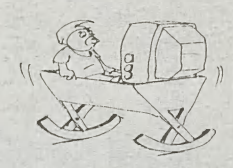

14.20 „Zwierzątka ze sklepiku" — serial animowany dla dzieci
14.45 „Classic Animation" (1) — serial animowany dla dzieci
15.15 „W naszym kręgu" (107) — serial dla młodzieży
15.45 „Szkoła złamanych serc"

16.15 „Bajer w Bel-Air" (75)
16.45 Co za dzień — program rozrywkowy
17.15 TVN Fakty regionalne
17.30 Do usług (5) — serial komediowy prod. USA
18.00 „Esmeralda" (1) — serial obyczajowy prod. meksykańskiej
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 Czas to pieniądz — teleturniej

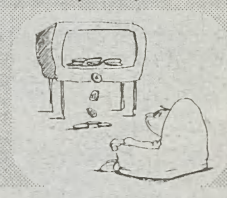

20.00 **„Wędrowiec" (6) — serial przygodowy produkcji angielskiej**
21.00 „Diagnoza: morderstwo" (17) — serial sens. prod. USA
22.00 Supergliny — magazyn policyjny
22.30 Nie do wiary — opowieści niesamowite
23.00 TVN Fakty
23.05 Kropka nad i
23.25 Pogoda
23.30 Fakty, ludzie, pieniądze
24.00 „Ulica miłości" (1) — serial erotyczny prod. USA
0.25 „Hardcastle i McCormick" (46) — serial sens. prod. USA
1.15 Granie na ekranie — program rozrywkowy

Polecamy...

● ***Wędrowiec*** — *Tym razem nieobliczalny los zagnał Adama do Hiszpanii, gdzie dręczą go upiorne wizje, w których jawi mu się bezbronna kobieta atakowana przez dwóch zaciekłych mężczyzn. Zorientowany już w mechanizmie swych wizji, Adam wie, że postaci mającego rozegrać się w przyszłości dramatu należy szukać w pobliżu i to szukać prędko, aby zdążyć zapobiec nieszczęściu. Przyszłą ofiarę nieokrzesanych osobników odnajduje błyskawicznie. Ku swemu zdumieniu stwierdza, że jest nią Clare, nic a nic nie zmieniona jego ukochana sprzed tysiąca lat. Adam domyśla się, że jakaś siła sprawiła, że dziewczyna — podobnie jak on sam — narodziła się ponownie.* 20.00 (d)

Stacje telewizyjne regionalne

RTK

17.00 Bajki 18.00 Oko w oko — Maciej Drygas — film dok. 18.30 Sąd kryminalny — serial sens 19.25 Dzikie manewry — komedia 21.00 Nowa fala 74,5 MHz — serial obycz.; Bezpieczeństwo na drodze — serial dok. 22.30 Obieżyświat — serial krajozn.

PTK 2

18.00 Sąd kryminalny — serial 18.45 Niebezpieczne kobiety — serial obycz. 19.30 In Your Ear — program muz. 20.00 Zabić Holendra — film sensac., USA 21.30 Midnight Love — magazyn 22.00 Miasto śmierci — dramat sensac., USA

4 KABLOWA

8.00 74,5 Nowa fala — obycz. 9.00 Westgate — serial sensac. 10.00 Tego już za wiele — serial kom. 10.30 Życie Kamila Kuranta — serial obycz. 12.00 Inwazja pogaństwa: Halloween — serial dok. 13.00 Santa Barbara — serial obycz. 14.00 74,5 Nowa fala — serial obycz. 15.30 Xapatan — teleturniej 17.00 Santa Barbara — serial obycz. 18.00 74,5 Nowa fala — serial obycz. 19.30 To jest kino — magazyn 20.00 Tego już za wiele — serial kom. 20.30 Kobieciarz — film obycz., Francja 22.10 Przegląd nowości kinowych 22.30 Świat i cztery kółka — magazyn 23.00 Różowa seria — serial erotyczny 1.30 Niewinna i czysta — komedia erot., Włochy

atk

17.15 Aktualności tarnowskie 17.30 ATV Smyk 18.30 Aktualności tarnowski 18.45 Studio sportowe (pow.) 19.00 Magazyn młodzieżowy 19.30 130 bpm — program muz.. 20.30 Aktualności Tarnowskie 20.40 997 — Telewizyjny Magazyn Policyjny 21.00 Zebra — program muz. 21.30 MIX — program muz 22.30 Smak muzyki 23.00 Lista przebojów 24.00 Sporty ekstremalne.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

TV Katowice

7.00 Namiętność — serial obycz. 8.00 Dziś w Tele Trójce — program filmowy 8.30 Maria z przedmieścia — serial obycz. 9.20 Warzywnik — serial dok. 10.20 Tropiciele gwiazd — serial dla młodzieży 11.20 Arka Noego — serial obycz. 12.45 Warzywnik — serial dok. 13.10 W poszukiwaniu róży — serial dok. 13.40 Strauss — król walca — film fabularny 14.20 Wakacje z Kleksem 16.05 Tropiciele gwiazd — serial dla młodzieży 16.30 Dziś w Tele Trójce — program filmowy 16.45 Informator gospodarczy 17.30 Dziś w Tele Trójce — program redakcji bielskiej 17.50 Portrety miast i firm 18.30 Maria z przedmieścia — serial obycz. 19.30 Mozart w podróży — serial dok. 20.00 Arka Noego — serial obycz. 21.30 Religie i ludzie — serial dok. 22.15 Namiętność — serial obycz. 22.50 Prywatne zbrodnie — serial sensac. 0.25 Namiętność — serial obycz.

TV POLONIA

7.30 Z zaśpiewem i przytupem, czyli co się wydarzyło na kaźmierskim rynku 8.00 Dla dzieci 8.25 Powrót Arabeli — serial dla młodych widzów, Czechy 9.10 Tyle dróg, tyle wspomnień — reportaż 9.30 Kronika wypadków miłosnych — dramat wojenny, Polska 11.25 Miss wakacji 12.30 Piżama — film obycz., Polska 13.10 Czy nas jeszcze pamiętasz? 13.30 Kowalski i Schmidt — magazyn 14.00 Diament Radży — film obycz., Polska 14.30 Latarnik — magazyn 15.30 Co w kraju piszczy: Plagi regionalne — program publicystyczny 16.00 Piżama — film obycz., Polska 18.00 Doktor Ewa: Pożegnania — serial obycz. 18.50 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny 19.05 Salon lwowski 19.10 Reporter 19.20 Dobranocka 20.00 Moja wojna, moja miłość — dramat wojenny, Polska 21.35 Znaki czasu: Sierpień '80 — film dok. 22.05 Zakrystia przy kościele św. Marka w Krakowie — reportaż 23.05 W centrum uwagi 23.20 Okna: Rozwód

POLSAT 2

9.00 Power Rangers — serial 9.30 Nieustraszony — serial krym. 10.30 Wrestling... — serial 11.30 Disco Relax — pr. rozryw. 12.30 Tajemnicza dama — telenowela 15.00 Dance TV 15.30 Festiwal Polsat Dance 15.45 Plastik TV — progr. muz. 16.00 Nieustraszony — serial krym. 17.35 Power Rangers — serial 18.00 Madson — serial sens. 19.00 Tajemnicza dama — telenowela 20.10 Dynastia 21.00 Za kulisami — serial 21.50 Samoloty Luftwaffe — dok. 22.50 Bohater sobotniej nocy — komedia USA

RTL7

8.40 Świat pana trenera — serial kom. 9.05 Zróbmy sobie dobrze — serial kom. 9.25 Spokojnie tatusku — serial kom. 9.50 Człowiek, który wiedział za dużo — thriller, USA 11.50 Pamiętnik szalonej gospodyni — film obycz., USA 14.05 Jak się robi wiadomości — serial obycz. 14.30 Słodka dolina — serial dla młodzieży 15.10 Siódemka dzieciakom 16.40 Ukryta kamera 17.05 Robin Hood — serial przyg. 18.00 Sunset Beach — serial obycz. 19.05 Córka Mistrala — serial obycz. **20.00 Pocałunek obcego** — melodramat, USA 21.40 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 22.30 Crime Story — serial krym. 23.25 Robin Hood — serial przyg. 0.20 Córka Mistrala — serial obycz. 1.15 Crime Story — serial krym.

NASZA TV

9.00 Detektyw (27) — serial krym., W. Bryt. 10.00 Kino familijne: Wyprawa do wnętrza ziemi z Willy Fogiem 11.35 Gotowanie z dziadkiem 11.45 VIP — wydarzenia i plotki ze świata showbiznesu 12.00 Śpiewamy ze Staśkiem Wielankiem 13.00 Życie zwierząt (32) 14.15 Antonella (80) — serial, Argentyna 15.00 Propozycje do listy przebojów 15.05 City (163) — serial, USA 15.30 Loving (36) — serial, USA 16.00 Don Kichot (27) — serial anim.,Hiszpania 16.30 Tajemnica wybrzeża (27) — serial przygodowy dla dzieci 17.00 Zaśpiewaj i wygraj — program dla dzieci na żywo 17.30 Folwark wszystkich zwierząt — magazyn o zwierzętach 18.15 Dwa oblicza miłości (57, 58/80) — serial obyczajowy, Włochy **20.05 Między ziemią a niebem** — horror, USA 22.00 Sprawy rodzinne (3) — serial 23.00 Ręce do góry — talk show 23.40 Lotna — dramat wojenny, Polska

POLONIA 1

13.30 Stellina — serial 17.15 Babar — serial anim. 17.45 Celeste- serial obycz. 18.40 Wędrówki Guliwera — serial dok. 19.10 Nie tylko na weekend — magazyn 20.40 Stellina — serial 21.30 Auto salon — magazyn 22.00 Fachowiec radzi — program poradnikowy

Telewizje satelitarne

Discovery Channel

17.00 Eco Challenge 21.00 Podróże z załogą Questa: Milczący wojownicy 22.00 Katastrofy naturalne: Dzień, w którym zadrżała Ziemia 23.00 Umysł mordercy.

Spojrzenie na typy umysłowości psychopatycznych morderców i zmiany w mózgu, które mogą się przyczynić do popełnienia zbrodni 0.00 Siła uderzenia: Suchoj 1.00 Pierwsze loty: Im większe, tym lepsze 1.30 Najlepsze samochody: Mercedes Benz

EUROSPORT

8.30 Lekkoatletyka: Międzynarodowy mityng w Glasgow 9.30 Kolarstwo torowe: MŚ w Bordeaux 11.30 Automobilizm: Rajdowe MŚ — rajd 1000 jezior w Finlandii 12.00 Automobilizm: Wyścigi formuły Nascar w Loudon 13.00 Piłka nożna: Legendy Mistrzostw Świata 15.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Nowym Jorku — finał 16.30 Lekkoatletyka: Mityng IAAF w Rieti 19.00 Automobilizm: Rajd samochodów terenowych w Akureyri 19.30 Vito Outdoor Special — magazyn 23.00 Eurogol — magazyn 0.30 Boks: Walki zawodowców

SAT.1

9.00 Ulice San Francisco — serial krym. 10.00 Słówka — teleturniej 10.30 Walet, dama, Hörig — teleturniej 11.00 Jörg Pilawa: Urlop z Tobą znów był pomyłką 12.00 Vera w południe: Mali mężczyźni nigdy się na to nie zdobędą! 13.00 Sonja: Bez Diany moje życie nie ma sensu. 14.00 Mission: Imposible — serial sensac. 15.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc — serial krym. 16.00 Słoneczny patrol — serial sensac. 19.15 Stefanie — siostra z sercem — serial obycz. 20.15 Rewir Wolffa — serial krym. 22.15 Akta śledcze — magazyn 22.45 Marzenie o wiecznym życiu — magazyn

PRO 7

8.10 Bill Cosby Show 8.40 Grace w opałach — serial kom. 9.10 Kto tu rządzi? — serial obycz. 9.40 Przygody Sindbada — serial przyg. 10.30 Time Trax — serial SF, USA 11.25 Żar tropików — nowy serial krym. 12.30 Matlock — serial krym. 13.30 SAM — magazyn 14.00 Arabella Kiesbauer: Niech te włosy rosną 15.00 Andreas Türck: Czy jeszcze mnie znacie? Kiedyś byłem wielką gwiazdą 15.55 Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz. 16.55 Simpsonowie — serial anim. 17.25 Alf — serial kom. 18.00 Kroniki Seinfelda — serial kom. 18.30 Bill Cosby Show 19.45 taff wydanie specjalne: Diana — królowa dzieci 20.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 21.15 Outer Limits — film fantast., Kanada 22.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 23.20 Cienka, niebieska linia — serial kom. 23.55 Bullyparade — show

9.00 Co było grane? 10.00 Planeta Viva 11.00 Chartsurfer 12.00 Viva hity 13.00 Club Rotation 14.00 Co jest grane? 15.00 Interaktiv-Live 17.00 Chartsurfer 18.00 kEwL — Live — show 19.00 Planeta Viva 20.00 Vivasion Plus 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Niteclub 23.00 WordCup — magazyn 0.00 Loop TV 1.00 Viva Charts (K)

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

PONIEDZIAŁEK

31 sierpnia

- **Wschód słońca — 5.45**
- **Zachód słońca — 19.26**
- **Wschód księżyca — 13.11**
- **Zachód księżyca — 0.03**

Dzień krótszy od najdłuższego o 3 godz. 6 min, a dłuższy od najkrótszego o 5 godz. 55 min.

Imieniny:

Cyrusa, Izabeli, Pauliny, Rajmunda

Patriotyzm, obowiązkowość, opiekuńczość charakteryzuje urodzonych 31 sierpnia. Nastrojeni poetycko, kochają muzykę, przyrodę, życie wiejskie. Z przyjemnością wędrują po górach, w pełni tam wypoczywając. Zaangażowani w sprawy publiczne, nigdy nie odmawiają pomocy potrzebującym, zapominając czasem o własnych sprawach.

POGODA

Polska południowa jest pod działaniem niżu znad Litwy. Nadal napływa chłodne powietrze z północnego zachodu. Temperatura minimalna od 5 do 8 st., w Tatrach -1 st. W ciągu dnia pochmurno, przelotne opady deszczu, w Tatrach deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 12 do 17 st., w Tatrach 3 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i północno-zachodni. Ciśnienie się nie zmieni (wczoraj wynosiło 991 hPa). Jutro pogoda bez zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

POGODA GWIEZDNA

Dzień Księżyca — Księżyc nadal przebywa w znaku Strzelca i ułatwia osiągnięcie sukcesu Baranom i Lwom. Ryby, Panny i Bliźnięta powinny unikać stresu. Harmonia między Księżycem i Merkurym zwiększy pamięć i ułatwi współpracę pomiędzy świadomością a podświadomością. Dobry czas dla wystąpień publicznych i przeprowadzania ważnych rozmów. Napięcie między Marsem i Saturnem może wywoływać frustracje spowodowane ingerencją starszych, dogmatycznie nastawionych osób. Wskazana elastyczność we wszystkich sytuacjach związanych z karierą polityczną lub wojskową. W sprawach miłości nie jest wykluczone, że pojawi się oziębłość i nieczułość. Należy zwalczać w sobie pesymistyczne podejście do świata.

Andrzej Jamróz

Alfagraf — (TV - 276)

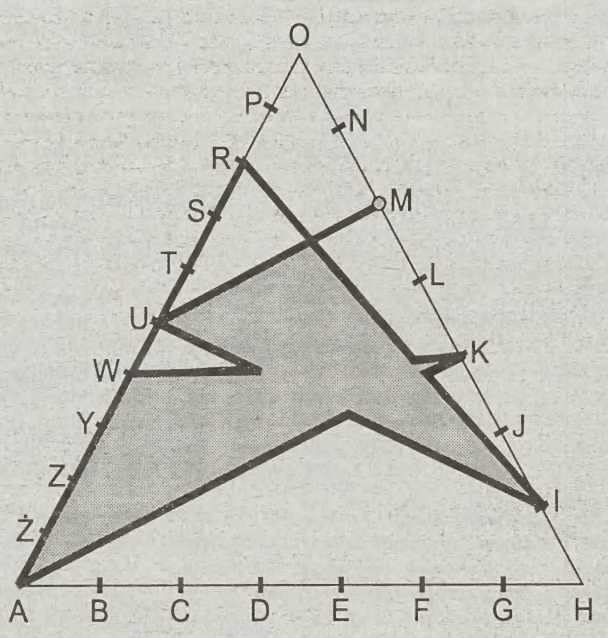

W alfagraf wpisane zostało jedno słowo. Należy odgadnąć jakie — wiedząc, że kolejne litery połączone zostały odcinkami.

Początek i koniec wyrazu zostały oznaczone kółkami.

st6047

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązania przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka Alfagraf (TV — 276). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

GAZETA KRAKOWSKA
REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11
31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.
Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse" — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. **Prezes Zarządu Oddziału** — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Wybierz, obejrzyj!

Między ziemią a niebem — horror, USA
Nasza TV, godz. 20.05

Młoda dziewczyna, pracująca jako modelka. Z powodu narastającego bólu głowy zaczyna mieć koszmarne wizje. Spotyka ludzi, którzy oficjalnie od dawna nie żyją. Pewnego dnia sama dopuszcza się morderstwa. Czyżby trafiła do przedsionka piekła?

Reż.: Michael Winner, wyk. Chris Sarandon, Sylvia Miles, Ava Gardner, Jeff Goldblum. 1977 rok.

Pocałunek obcego — melodramat, USA
RTL7, godz. 20.00

Reżyser i młody producent szukają pieniędzy na realizację najnowszego filmu. Znajdują wreszcie agresywnego przedsiębiorcę, który zgadza się sfinansować przedsięwzięcie. Stawia jednak jeden warunek: chce mieć wpływ na obsadę pierwszoplanowej roli męskiej i żeńskiej...

Reż.: Matthew Chapman, wyk.: Peter Coyote, Victoria Tennant, Blaine Novak, Dan Shor. Hollywood 1955 roku. 1982 rok. (K)

PALENIE TYTONIU POWODUJE RAKA I CHOROBY SERCA

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej

CO:

coś czego jeszcze nie było

MIEJSCE:

Rynek Główny w Krakowie

CZAS:

piątek 4.09.98

15⁰⁰- 23⁰⁰ komputerowe szaleństwo w świecie gier interaktywnych

sobota 5.09.98

14⁰⁰ start: otwieramy bramy miasta snów R1 Light City

15⁰⁰ witamy w wirtualnej rzeczywistości - magicznej krainie gier interaktywnych

19⁰⁰ muzyczne wibracje pod gołym niebem ze znakomitymi polskimi DJ-ami

21⁰⁰ niepowtarzalne widowisko na Rynku Głównym - Fantazja dźwięków i świetlna iluminacja w mieście snów R1 Light City

TY:

musisz to zobaczyć

Fantazja dźwięków i świetlna iluminacja

R1
CIGARETTES

Powiat będzie pełnił tylko funkcje pomocnicze

Gminy nikt nie ruszy

Rozmowa z posłem Stanisławem Kracikiem, burmistrzem Niepołomic, sprawozdawcą sejmowych projektów samorządowych ustaw kompetencyjnych

— Na początek — kilka krótkich pytań. Pozwolenia na budowę będzie wydawać gmina czy powiat?

— Gmina, o ile dotąd to prowadziła. Jeśli robił to urząd rejonowy, to powiat. Tak długo, dokąd gmina nie wystąpi o przekazanie tej kompetencji.

— Nadzór budowlany?

— Tak samo. Natomiast jeśli te sprawy prowadzi gmina, to starostwo staje się instancją odwoławczą. Nawiasem mówiąc rzadko się mówi, że wejście w życie nowych ustaw powoduje zmianę toku instancyjnego. Dotąd od decyzji gmin odwoływano się do sejmiku wojewódzkiego, a faktycznie — do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Oczywiście te organa będą istnieć dalej, ale odwołanie od strony merytorycznej będzie rozpatrywało starostwo.

— Służby geodezyjne?

— Tak samo.

— Rejestracja samochodów?

— Tu jest problem. Prawo drogowe uchwalone jeszcze za rządów poprzedniej koalicji w porozumieniu z rządem niemieckim ustaliło dla Polski 300 urzędów uprawnionych do rejestracji samochodów. Był to efekt założenia, że będzie mniej kradzieży samochodów, bo trudniejszy będzie dostęp do dokumentów mogących je legalizować. Stąd wielokrotnie ponawiane próby zwinięcia części punktów rejestrujących samochody. Niepołomice są tu dobrym przykładem, bo już dwukrotnie odmawiałem wydania dokumentów rejestracyjnych. Bo przecież dla naszych mieszkańców byłoby prawdziwą gehenną jeżdżenie z każdą bzdurą do Krakowa, skoro mogą to załatwić na miejscu. Bogu dzięki na razie nic nam nie ukradziono, a największa kradzież blankietów dowodów rejestracyjnych miała miejsce w Warszawie. Obawiam się, że jeśli do końca roku nie zdążymy znowelizować tej ustawy, to będziemy musieli jeździć do powiatu i zacznie się Wielkie Polaków Przeklinanie. Przypuszczam, że skończy się na przedłużeniu terminu o rok, co da posłom czas na wyjście z tej sytuacji.

— Czy będą nowe wojewódzkie tablice rejestracyjne?

— Tak, ale po raz drugi termin ich wprowadzenia jest prolongowany. Po prostu nie jesteśmy jeszcze do tego przygotowani. A więc będą, ale nie wiem kiedy.

— Rozumiem, że będą to już tablice Unii Europejskiej?

— Oczywiście. Zresztą problem nie polega na tablicach. Chodzi o karty wozu. Każdy pojazd powinien taką kartę otrzymać z chwilą zakupu i powinna mu towarzyszyć aż do złomowania. Wtedy nie ma żadnych problemów z kartami rejestracyjnymi czy tablicami. Powinniśmy byli już to dawno zrobić a nie robimy. Dlaczego? Może działa jakieś lobby „składaczy" wraków... Nie wiem.

— Jak będzie z podatkami?

— Oczywiście podatek od nieruchomości płacimy nadal w gminie. PIT — w urzędzie skarbowym. Powiat w zasadzie nie powinien mieszać się do spraw poboru podatku, choć oczywiście będzie mu przysługiwał dodatek do podatków od dochodów. Zapamiętajmy logikę nowych ustaw: podmiotami kreatywnymi są: gmina i województwo, powiat spełnia wyłącznie funkcje usługowe.

— Czy jest jakaś dotychczasowa kompetencja gminna, która przejdzie do powiatu?

— Nie ma. Co więcej — jeśli w przypadku powiatu i województwa kompetencje są szczegółowo wymienione i ich lista jest zamknięta, to w przypadku gmin jest to lista otwarta. Na rzecz gminy działa tzw. domniemanie kompetencji: jeśli jakieś zadanie nie jest zastrzeżone dla powiatu lub województwa, to znaczy, że należy ono do gminy. Zresztą odebranie jakichkolwiek kompetencji byłoby sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony samorządności gmin. Po drugie: w sprawach prawa budowlanego i edukacji następuje rozszerzenie kompetencji. Po trzecie: jest w ustawie zapis, że mienie powiatowe nie może pochodzić z przejęcia mienia gminnego.

— Po co mieszkańcy gmin będą musieli jeździć do powiatu?

— W Małopolsce w większości przypadków będą jeździć do urzędu skarbowego oraz w sprawach odwołań od decyzji gminy. Te gminy, które prowadzą szkoły średnie i rady gminy nie podejmą uchwały, aby je przekazać powiatowi, będą je prowadzić nadal [wg nowej ustawy prowadzenie szkolnictwa średniego należy do kompetencji powiatu — przyp. jp]. I to trzeba podkreślić wyraźnie: każde zadanie, o którego przekazanie wystąpi gmina, musi jej być przekazane. Więc to od rady gminy będzie zależało, czy będzie narażała swoich mieszkańców na koszty dojazdów do powiatu, czy też nie. Z pewnymi wyjątkami. Na pewno komendy: policji i straży pożarnej nie mogą być przekazywane gminom, bo jest to władztwo starosty powiatu. I to są w zasadzie wszystkie nowości, któreco niesie ta ustawa.

Natomiast mieszkańcy gmin zyskają coś z tych pieniędzy, które powiat będzie otrzymywał na cele ochrony środowiska (oczywiście obok funduszu gminnego). I tu wszystko zależy od gmin. Np. jak rozwiązać problem składowiska odpadów dla kilku gmin, problem oczyszczalni ścieków itp.

— A kwestia utrzymania dróg?

— Logika ustawy jest w tej materii wręcz fantastyczna. Gmina musi dostać wszystkie drogi, które uważa za lokalne. A powiat może mieć drogę powiatową po zasięgnięciu opinii gminy. Musi otrzymać odpowiedź, że droga ma charakter pozalokalny i gmina jej nie chce. Województwo przejmuje drogi, których nie chce żaden powiat. Chodzi głównie o drogi, które wychodzą poza zasięg jednego powiatu, autostrady i drogi szybkiego ruchu. Zatem w stosunku do tego, co nie będzie własnością gminy i przejdzie do powiatu lub województw, gmina będzie występowała w charakterze recenzenta.

— Czy mieszkaniec Pańskiej gminy będzie musiał z czymś jeździć do województwa?

— Jeśli ten system dobrze skonstruowaliśmy, to mieszkaniec gminy nie będzie musiał po nic jechać do województwa.

— Przynajmniej w pierwszej instancji ...

— Jeśli nawet będzie się chciał odwołać, to od tego będą delegatury terenowe. W celach odwoławczych od decyzji w pierwszej instancji będzie raczej jeździł do powiatu. „Małą ojczyzną" nadal pozostanie gmina. Jeśli natomiast źle to zrobiliśmy, wówczas rozpoczną się spory kompetencyjne między gminą a powiatem. O pozycję, o znaczenie, o podział środków itp. Niestety, życie jest bogatsze od ustawy i dopiero po uruchmniu systemu dowiemy się, czy nie popełniliśmy jakiegoś błędu.

— Czy fakt, że w ustawie kompetencyjnej pewne zadania gminy i powiatu pokrywają się nie jest to zalążkiem przyszłych „wojen gminno-powiatowych"?

— Istotnie. Np. opieka społeczna, zwalczanie alkoholizmu, walka z bezrobociem. Ale jest to tylko pokrywanie się rodzaju zadania, a nie jego zakresu. Natomiast w pewnych kwestiach rzeczywiście może dojść do negatywnego nałożenia się kompetencji. Przykładowo: i gmina i powiat ma w zakresie zadań pomoc społeczną. Ale może się zdarzyć, że w powiecie powiedzą: Jesteś z takiej a takiej gminy, idź do niej po pomoc. A ten ktoś nie ma pieniędzy na bilet, a pieszo nie dojdzie, bo jest głodny. Natomiast z samego nakrywania się kompetencji nie wynika, że musi dojść do sporów kompetencyjnych. Inaczej z bezrobociem walczyć będzie powiat, inaczej gmina, jeszcze inaczej — województwo. Zadanie województwa — to przyciąganie poważnych inwestorów. Na szczeblu powiatu — mądre dysponowanie funduszami i organizacja robót publicznych, na poziomie gminy — kreowanie nowych miejsc pracy.

Rozmawiał: Jerzy PAŁOSZ

echo KRAKOWA

GAZETA KRAKOWSKA

Poniedziałek
31 sierpnia 1998
Numer 445 (15278)

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

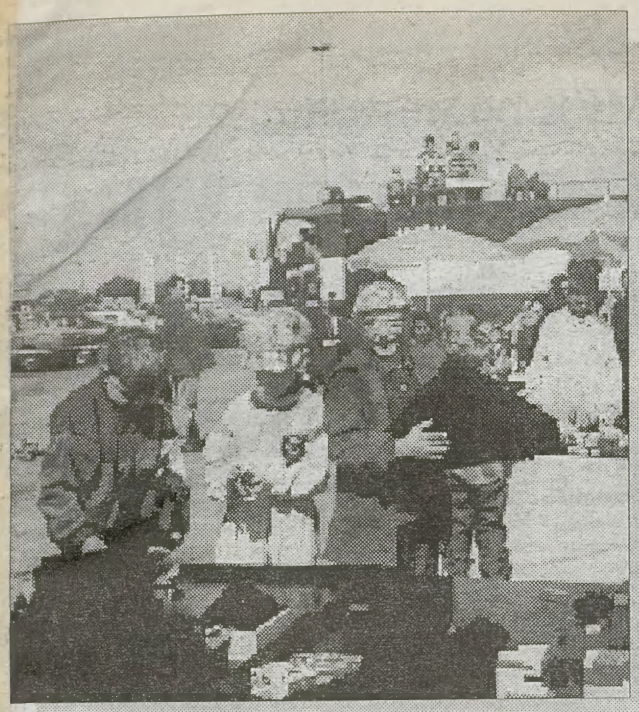

Paweł Kuś i Mariola Klisz — zdobywcy nagród w konkursie rysunkowym, zorganizowanym „Tygodniu dziecka" hipermaketu HIT, pojadą do Legolandu w Danii. Wekeend przed HIT-em upłynął pod znakiem zabaw. Dzieci bawiły się w zamku, układały LEGO, ale największą radość sprawili im strażacy. W bojowym wozie, który udostępnili maluchom mogły założyć hełmy i przymierzyć się do gaszenia pożaru (RR)

Uczeń idzie do szkoły za minimum 400 złotych...

Kredyt na elementarz

Jeszcze przez kilka najbliższych dni krakowskie targowiska i hipermarkety przypominać będą księgarnie i sklepy papiernicze. Stoiska ze szkolnymi akcesoriami wyrastają w bramach kamienic, na przystankach i głównych ulicach. Od wyboru plecaków, kredek i bloków aż kręci się w głowie. Jak i wszędzie, nawet w pierwszej klasie obowiązywać będą mody: na kredki, pióra, kalkulatory dzienniczki. A, że moda kosztuje, trudno się dziwić, że na szkolne akcesoria trzeba wydać nawet dwa razy tyle niż na podręczniki. Wyposażenie ucznia do szkoły to wydatek rzędu minimum 400 zł, chociaż w szale zakupów można wydać nawet i dwa razy tyle...

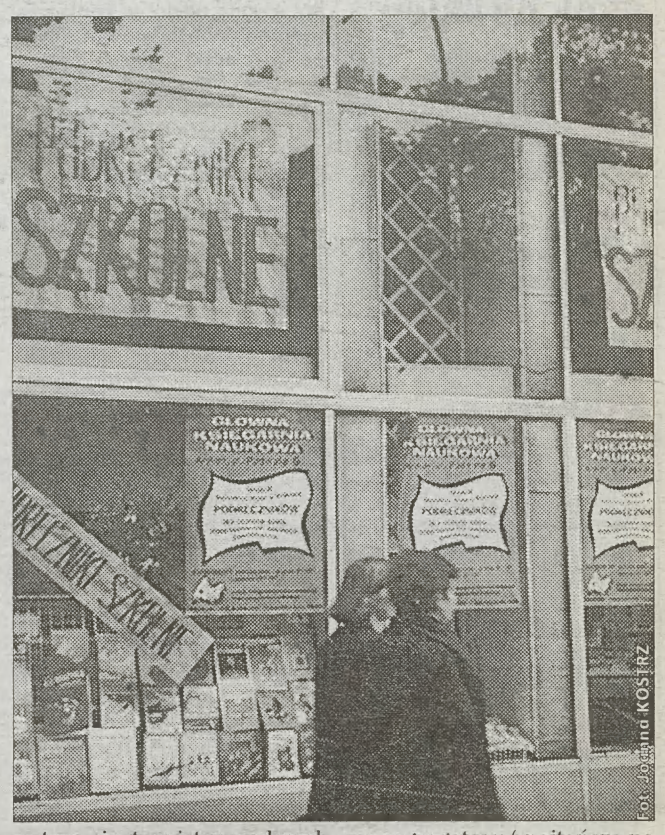

Fot. Joanna KOSTRZ

Już dwa tygodnie temu krakowscy handlowcy zaczęli wielkie przygotowania do powitania szkoły. Stoiska wyrosły na ulicach i placach targowych. W tyle nie poozostały hipermarkety organizując szkolne kiermasze. Od zgromadzonych na nich przyborów i zeszytów aż kręci się w głowie. Zwłaszcza przy kasie gdy okazuje się ile trzeba zapłacić...

— Książek dla syna jeszcze nie kupiłam. Nawet nie wiem, które wybrać. Na koniec roku nauczycielka zapomniała powiedzieć dzieciom z czyich podręczników będą się uczyć. A wybór jest ogromny. Książki kupię za kilka dni, gdy już będę znała ich tytuły. Teraz zajęłam się resztą — mówi napotkana w supermarkecie „Hit" Beata Jaworska, matka ucznia ze Szkoły Podstawowej 152.

Furrorę wśród uczniów i rodziców wzbudzają zeszyty w twardych okładkach. W zależności od ich grubości trzeba wydać od 3,50 do 7 zł. Z koszyków błyskawicznie zniknęło obuwie sportowe po 20 zł za parę i tenisówki po 15. Dobrze sprzedają się również dresy i bawełniane koszulki.

Tłumy krakowian wybrały się w sobotę do „Allkaufa" na szkolny kiermasz. Najlepiej sprzedawały się plecaki. Za drelichowy tornister znanej marki należało zapłacić niespełna 26 zł. Problem jednak w tym, że tornister nadawał się tylko do pierwszych klas. Cóż — nie każdy kocha jaskrawe olory i kwiatki. Plecak dla uczniów starszych to wydatek od 46 zł do 200 zł. Tyle właśnie kosztuje markowy kupiony w sklepie z tysiącem gadżetów. Maluchy najczęściej gromadziły się przy stoiskach z kredkami i flamastrami. Przebojem tego roku jest firma „Conte". Za dwanaście pisaków w foliowym etui trzeba zapłacić prawie 12 zł. Trzy razy mniej kosztują trzy ołówki tej samej firmy. Dobrze sprzedają się niełamliwe kredki — za 18 kolorów trzeba dać niecałe 9 zł.

Nieustającą modą w krakowskich szkołach są kolorowe segregatory (najtańsze po 7 zł) i kolorowe kartki. Za komplet z nadrukiem trzeba dać 3 zł. Za gładkie karki zaś niewiele ponad złotówkę.

Wszyscy, którzy nie kochają matematyki oblegali stoiska z kalkulatorami. Cóż — umiejętności samodzielnego liczenia nie są widać w cenie. Kalkulator „Sharp" na kiermaszu nie kosztuje więcej niż 9 zł. Z półek stoisk szybko zniknęły też globusy po 8,50 zł.

Najtańszym wydatkiem ze szkolnych zakupów jest dzienniczek ucznia. Znienawidzona przez dzieci książeczka kosztuje zaledwie 50 groszy...

Joanna KOSTRZ

Najpopularniejsze wieże Krakowa wpierw w rusztowaniach

Mariacki 2000 w pełnym blasku

Trwające wiele lat prace wokół przywrócenia świetności najpopularniejszej krakowskiej świątyni — Bazyliki Mariackiej nie były dotąd zbyt widoczne dla przechodniów. Ale już 1 września rusztowanie zasłoni wizytówkę Krakowa, Wieżę Hejnałową. Rozpocznie się najważnieszy etap remontów...

— Do roku 2000 planujemy oczyszyścić całą kamieniarkę bazyliki — mówi archiprezbiter Bazyliki Mariackiej ksiądz Bronisław Fidelus. — Elewacja tak się rozjaśni, że chyba klrakowianie jej nie poznają.

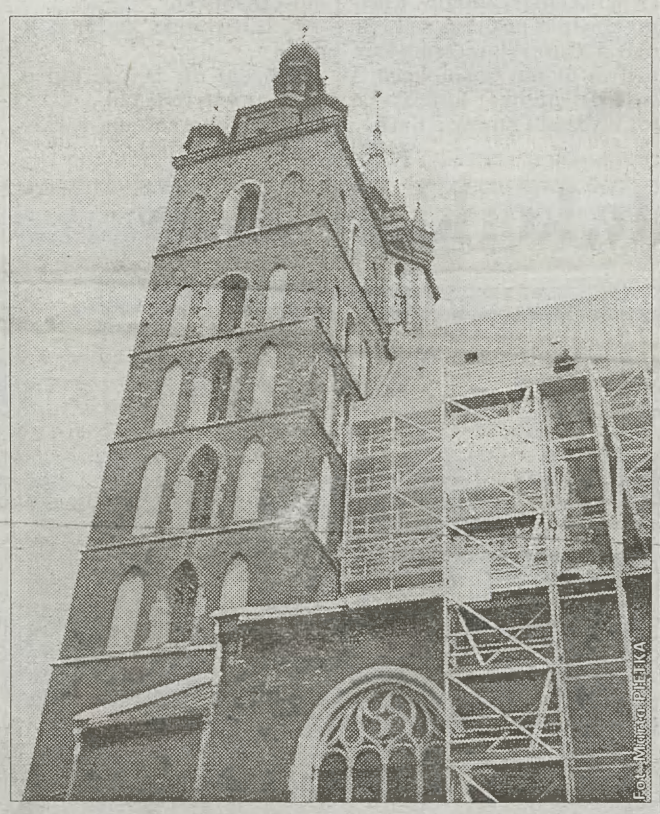

Fot. Mariusz PIĘTKA

Plany konserwatorskie zakładają całkowitą renowację elementów kamiennych i ceglanych nawy głównej i fasady frontowej bazyliki. Nie ominą także obu wież.

— Chcemy skończyć prace przed rokiem 2000, aby przy obchodach przełomu wieków symbol Krakowa jaśniał pełnym blaskiem — mówi ksiądz Fidelus.

Równolegle z odnową elewacji w kościele Mariackim trwają prace renowacyjne nad polichromią Jana Matejki. W tym roku ekipa konserwatorska , kierowana przez prof. krakowskiej ASP Józefa Nykla, skończy przywracanie do świetności efektu pracy najznamienitszych artystów końca ubiegłego wieku, w tym Stanisława Wyspiańskiego i Józefa Mehoffera w całości nawy głównej.

— Polichromia, nad którą pracujemy, powstała stosunkowo niedawno — informuje prof. Nykiel. — Dysponujemy więc sporą liczbą dotyczących jej rysunków, szkiców i projektów, przechowywanych w muzeum matejkowskim. Po zakończeniu renowacji planujemy dużą wystawę materiałów pokonserwatorskich. Przedsięwzięcie jest naprawdę ogromne, a czasu mało. Na pewno zdążymy przed rokiem 2000 z pracami malarskimi. Może uda się jeszcze odnowić witraże i nagrobki.

Na powitanie nowego tysiąclecia gruntownie oczyszczony z kurzu zostanie także ołtarz Wita Stwosza. Ma to umożliwić jego dokładniejsze zbadnie i decyzję, co do sposobu dalszej renowacji.

— Na jubileuszowy rok planujemy małą przerwę tak, by krakowianie i turyści mogli nacieszyć się nowym obliczem kościoła — opowiada ksiądz Fidelus. — Potem prace konserwatorskie zostaną wznowione. Przy świątyni tak starej i tak ogromnej zawsze zostaje coś do zrobienia.

Swoją drogą ciekawe czy jaśniejszy o kilka tonów Kościół Mariacki przypadnie krakowianom do gustu.

Marta PIĘTKA

Ziąb staje się nie tylko przykry, ale zaczyna wpuszczać niektórych w koszta. Mniej odporne jednostki nie wytrzymują i w lecie (wciąż przecież trwa kalendarzowe lato) włączają elektryczne dogrzewanie. Prognoza długoterminowa zapowiadała od czwartku 30-stopniowe upały, ale to palcem na wodzie pisane a właściwie całkiem nieprawdopodobne. Na razie zresztą nie ma o czym gadać — dziś pogoda bez większych zmian. Dla Krakowa synoptycy przewidują zachmurzenie duże i umiarkowane, z przelotnymi opadami deszczu. Będzie zimno, w dzień temperatura 17-18 stopni, w nocy 6-7 stopni. Ciśnienie się nie zmieni, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Jutro wolny wzrost ciśnienia, pogoda bez większych zmian. (w)

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
5 LAT GWARANCJI
* ODPIS
* 7% * RABATU OD PODATKU *
UL. DOBREGO PASTERZA 120
RATY TEL./FAX (0-12) 411-77-43
KUPON RABATOWY

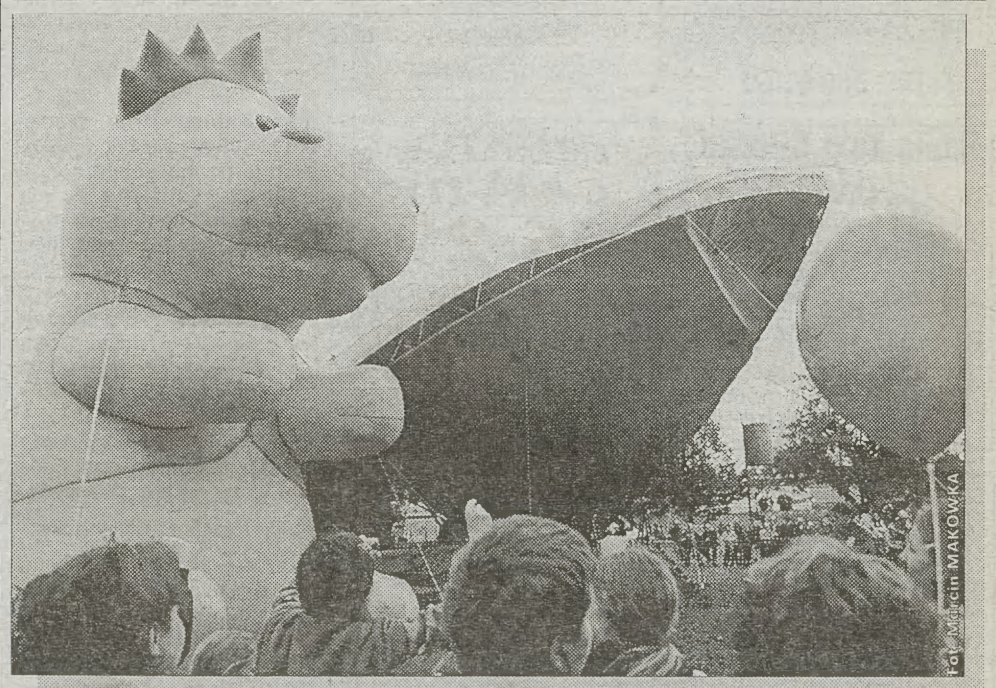

Fot. Mariusz MAKOWSKA

Wczoraj odbyła się ostatnia w tym roku impreza Inwazji Mocy RMF FM. Krakowianom nie przeszkodziła zła pogoda i pojawili się na Błoniach. Od rana wszyscy bawili się świetnie. Były konkursy, koncerty zespołów Budki Suflera i VooVoo i pokazy. Impreza zakończyła się po północy, tuż po pokazie sztucznych ogni. Następna inwazja za rok. (AS)

Z notesu policjanta

Czujna ochrona

W jednym z supermarketów w Podgórzu ochrona zatrzymała w sobotę 38-letniego mężczyznę, który bez zapłaty usiłował wynieść ze sklepu kurtkę skórzaną wartości 600 złotych. Towar odzyskano, a sprawcę kradzieży przekazano policji.

Skok na sklep

W Radziemicach dwaj młodzieńcy weszli do sklepu i w sposób zuchwały zabrali artykuły spożywcze wartości około 300 złotych. Zaalarmowana policja po krótkich poszukiwaniach odnalazła dwójkę złodziei i dwóch ich wspólników. Wszyscy trafili do Izby Wytrzeźwień.

Komputery z domu

Z domu w Zielonkach włamywacze skradli komputer, sprzęt gospodarstwa domowego, aparat fotograficzny i dokumenty. Straty – 18 tys. zł.

Skradziono samochody

Z ul. Koletek skradziono fiata 126p wartości 5 tys. zł, z ul. Łobzowskiej mercedesa za 50 tys. zł, z ul. Radzikowskiego poloneza trucka za 30 tys. zł, a z ul. Pilotów opla kadeta za 50 tys. zł.

(mas)

Głosowanie od jutra do 11 września

Przychodnia przyjazna pacjentom

Od 1 do 11 września trwać będzie wielki konkurs „Przychodnia przyjazna pacjentom". Mogą w nim brać udział wszyscy krakowianie, którzy w swej przychodni wrzucą do specjalnych urn ankietę. Ocenią w niej pracę personelu i lekarzy. Najlepsza przychodnia otrzyma 10 tysięcy złotych nagrody a pozostałe – dwa razy mniej. Wśród pacjentów, którzy wezmą udział w konkursie zostaną rozlosowane atrakcyjne wycieczki zagraniczne i mnóstwo drobnych upominków. Patronat nad konkursem objęła „Gazeta Krakowska".

Fot. Adam WOJNAR

Przypomnijmy, że w Krakowie przeprowadzana jest obecnie reforma opieki zdrowotnej. Jej głównym celem jest poprawienie jakości usług medycznych poprzez wprowadzenie mechanizmu konkurencji i wolnego rynku. Pacjent, wybierając placówkę, decyduje jednocześnie komu gmina wypłaca pieniądze przeznaczone na jego leczenie. Cztery krakowskie Zakłady Opieki Zdrowotnej zostały usamodzielnione i konkurują między sobą o pozyskanie pacjentów. Oprócz przychodni, które są częścią Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, pacjent może wybrać lekarza rodzinnego lub organizujące się obecnie w przychodniach praktyki grupowe.

Do reformy opieki zdrowotnej gmina przygotowywała się od dłuższego czasu. Pierwszego stycznia 1996 roku przejęła odpowiedzialność za lecznictwo otwarte. Oznacza to, że cztery ZOZ-y stały się jednostkami miejskimi. Wcześniej gmina Kraków również zajmowała się lecznictwem otwartym robiąc to w ramach programu pilotażowego. Dzięki tym zmianom skorzystali pacjenci. Przestały ich obowiązywać sztywne zasady rejonizacji przy wyborze lekaza – specjalisty, mogą zapisać się również do lekarzy rodzinnych. Udało się również wyremontować przychodnie, zadbać o budowę nowych oraz doposażyć w sprzęt lekarzy.

Gmina zajęła się również akcją profilaktyczną. Popiera programy promujące zdrowy styl życia i zapobiegające uzależnieniom. Od pierwszego kwietnia pacjenci zaś mogą wybrać swego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Wystarczy, że złożą w swej przychodni wypełnione druki. Mogą również wybrać przychodnię.

– Chcemy zobaczyć jak pacjenci oceniają zmiany. Chcemy również pokazać, że są ludzie dla których reforma lecznictwa to nie tylko słowa – twierdzi Andrzej Ryś, dyrektor Wydziału Zdrowia UMK.

(JOK)

MPK po nowemu

Powakacyjne zmiany na liniach

Ostatnie dni sierpnia to okres zmian w komunikacji zbiorowej. W wakacje MPK wprowadziło nowe rozkłady jazdy. Autobusy i tramwaje jeździły rzadziej. Teraz wracają stare linie tramwajowe, które zawieszone były na czas letnich remontów torowisk i ulic.

• **Linie 415, 428 i 439** – zawieszone na dwa miesiące, wracają na dawne trasy.

• Przywrócone zostają dawne rozkłady jazdy na liniach: **103, 104, 105, 106, 112, 120, 121, 122, 123, 125, 132, 138, 143, 144, 148, 153, 159, 163, 164, 172, 173, 174, 179, 182** oraz **439**.

• Po zakończeniu remontu ul. Zwierzynieckiej i mostu Dębnickiego zmienione zostają trasy autobusów, które miały wydłużone trasy. Zmiany dotyczyć będą autobusów: **109, 209, 239, 249, 259 i 269.**

• **Linia 134** pozostanie na obecnej trasie i kursować będzie ul. Królowej Jadwigi, przez Salwator, ul. Kościuszki, Kałuży, koło hotelu Cracovia, następnie wróci al. Krasińskiego, i Kościuszki.

• **Linie 144 i 194** pozostaną na obecnej trasie i kursować będą przez ul. Konopnickiej i most Dębnicki.

• Zawieszona zostanie **linia K**

• Nadal nie będzie kursować autobus **linii 119**.

Zmienione zostaną rozkłady jazdy na liniach:

• **Linia 109** kursować ma także w soboty.

• **Linie 114 i 115** zmiana rozkładu w dni powszednie.

• **Linia 124** wraca na swoją trasę: z os. Kurdwanów, przez Mateczny, most Grunwaldzki, Stradom, filharmonia, Dworzec Gł., rondo Mogilskie do pętli Wieczysta.

• **Linia 127** zmiana w rozkładzie jazdy, nie zmieni się natomiast liczba autobusów jeżdżących tą trasą.

• **Linia 128** zmiana w rozkładzie jazdy.

• **Linia tramwajowa 42** kursować będzie na trasie : w stronę pl. Centralnego na stałej trasie. W kierunku Łagiewnik na trasie: ul. Dietla, Krakowską, Kalwaryjską.

• **Linia 46** powraca na dawną trasę i przywrócony zostanie przedremontowy rozkład jazdy.

• Przystanek autobusowy „Most Grunwaldzki" przy ul. Konopnickiej w stronę mostu Dębnickiego, będzie przystankiem podwójnym.

• Po kilkumiesięcznej przerwie, wracają tramwaje na ul. Zwierzyniecką i do pętli na Salwatorze.

(RR)

INNE
TOWARZYSKIE
PANOWIE. Tel.090-56-11-50

Autogaz
Montaż-Serwis
Autoryzacja Daewoo, Fiat
ul.Cystersów 21
tel. 413-44-23, 413-88-21
Raty
U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

EXPRESS Logos
PRZESYŁKI KURIERSKIE
POCZTĄ ROWEROWĄ
TEL. 266-01-69

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
NAJTANIEJ
Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

Radio Taxi GROSIK
RADIO TAXI GROSIK
TWOJE RADIO TAXI
6-333-444
tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
TANIEJ 40%

echo KRAKOWA
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Władysław Penar
Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginał, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Remonty, korki, objazdy

Objazdami po zakopiance

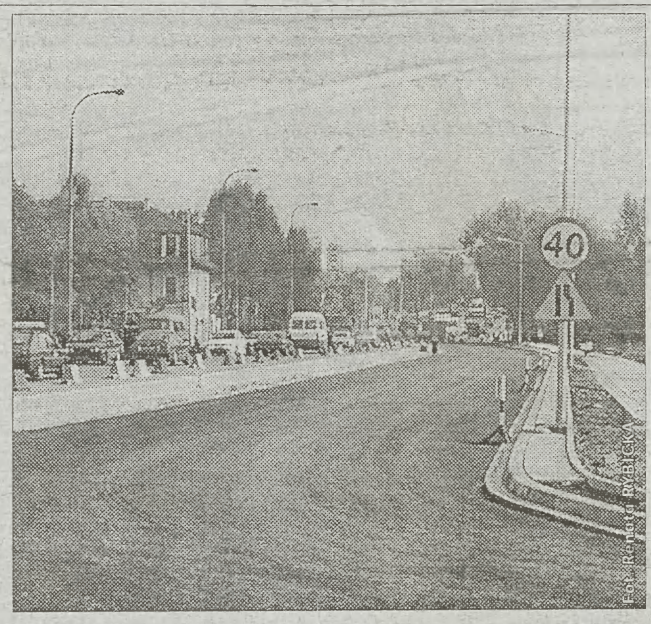
Fot. Renata RYBICKA

Po skończeniu nakładania nowej nawierzchni na ul. Zakopiańskiej na nitce, skierowanej do centrum miasta, drogowcy planują przeniesienie się z pracami na drugą nitkę. W ubiegłym tygodniu dwukierunkowy ruch puścili na jednokierunkowej nitce, którą jedzie się do Zakopanego. Teraz, prawdopodobnie, roboty przeniosą się na drugą stronę. Samochody jeździć będą po naprawionej już jezdni. Na czas prac na zakopiance przeprogramowano sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic: Zakopianki i Kościuszkowców. W ten sposób ruch powinnien być płynniejszy i korki powinny być mniejsze . Niestety, utrudnienia na drodze nie zakończą się tak szybko. jezdnię trzeba przebudować tak, by bezkolizyjnie się nią jeździło, a klienci „Carrefoura" bezpiecznie wjeżdżali i wyjeżdżali ze sklepu. W piątek drogowcy zmieniali oznakowanie. Przekładali też plastikowe ograniczniki, by jeździło się łatwiej. Policja i drogowcy apelują do kierowców, by w miarę możliwości zrezygnowali z jazdy tą ulicą. Jeszcze przez jakiś czas tworzyć się będą korki.

Modernizacja oświetlenia trwa

Do tej pory zakończono modernizację lamp na ulicach: Kocmyrzowskiej, os. Prądnik Biały Zachód, ul. Misiołka, Ofiar Dąbia, Generała Chłopickiego, Zalewskiego, al. Róż, Półwsie Zwierzynieckie, Rydza Śmigłego i na os. Kombatantów w Nowej Hucie. Nadal można spotkać ekipy naprawiające oświetlenie na ul. Kazimierza Wielkiego, Mazowieckiej, Kapelance, al. Powstańców Śląskich, al. Powstańców Wielkopolskich, Meisnera, Marii Konopnickiej, Katowickiej, Bratysławskiej, Władysława Łokietka, al. Przyjaźni, os. Strusia, Tysiąclecia, Azorach, Krowodrzy Górce, 2 Pułku Lotniczego, Dywizjonu 303, Nowej Wsi, os. Kalinowym, Bronowicach II, Wysokim, Na Lotnisku, Złotego Wieku, Szklanych Domów, Willowym, Bohaterów Września, Kazimierzowskim, Oficerskim, Ugorku, Albertyńskim, Niepodległości, ul. Mościckiego i na Kieleckiej. Na wszystkich drogach, gdzie wymieniane są oprawy żarówek, zwężana jest jezdnia. Zwłaszcza w tych miejscach, gdzie ustawiane są dźwigi potrzebne do tej operacji. Kierowcy powinni zwracać uwagę na ustawione znaki informujące o zwężeniach i ograniczających prędkość. Naprawiane są również słupy, wysięgniki, kable doprowadzające prąd oraz szafy sterujące zapalaniem i gaszeniem oświetlenia. Niestety prace przy modernizacji krakowskiego oświetlenia ulic potrwają do maja przyszłego roku. Co raz to zwężane będą inne ulice. Kierowcy nie powinni się dziwić gdyby w ciągu dnia zobaczyli palące się lampy. Tylko przy zapalonym oświetleniu ekipy naprawiające je, mogą znaleźć usterkę. Natomiast na ulicach, gdzie remont zakończył się, trzeba sprawdzić czy wszystko zostało dobrze zrobione.

(RR)

Na straży miasta

Nie popili

Choć do rozpoczęcia roku szkolnego został jeszcze dzień, młodzieżą zapełniło się boisko szkoły w Woli Duchackiej. W sobotni wieczór zebrali się na nim miłośnicy mocnych trunków. Przy okazji libacji postawili na równe nogi mieszkańców pobliskich bloków. Ci zaś wezwali strażników miejskich. Funkcjonariusze zatroszczyli się, by towarzystwo trafiło do domów.

Nie jest źle

Dobiega końca kontrola krakowskich taksówkarzy. Strażnicy kontrolujący postoje nie mieli większych zastrzeżeń. Taksówkarze zadbali już o prawidłowe oznakowanie samochodów, umieszczenie na nich informacji dla pasażerów i zalegalizowanie taksometrów.

Rakowice oblężone

W sobotę i niedzielę wokół cmentarza w Rakowicach ustawili się nielegalni handlowcy. Strażnicy kilkanaście razy dziennie sprawdzali obrzeża cmentarza. Posypały się mandaty i wnioski do kolegium.

(JOK)

Lato z „Gazetą Krakowską”

Przy starym grodzisku spotykają się poeci, malarze i archeolodzy

Raj czy Piekło

Dla wielu wakacje są już wspomnieniem do przyszłego roku. Część krakowian dopiero je zaczyna. Właśnie tym proponujemy wycieczkę do Łapczycy — miejsca spotkań malarzy, fotografów i poetów. Bo też Łapczyca ma dziwną moc. Kto był tu raz, zawsze wraca. Może to za sprawą pobliskich przysiółków — Raju i Piekiełka...

Fot. Joanna KOSTRZ

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Łapczyca w gminie Bochnia nazywana była „Piekiełkiem”. Dlaczego? Dokładnie nie wiadomo. Może za sprawą sąsiedzkich waśni, które co rusz trafiały do sądu. Trudno więc się dziwić, że bocheńscy adwokaci zacierali ręce i ledwie nadążali z liczeniem pieniędzy, które znosili im mieszkańcy Łapczycy, byle tylko wygrać kolejny proces o skibkę ziemi. I może dla równowagi, na najpiękniejszym wzgórzu w tym rejonie powstała osada, którą nazwano „Rajem”. Z czasem zamieszkali ją wszyscy, którzy jak najdalej chcieli uciec od sporów i kłótni. A te dość szybko zaczęły wygasać.

Łapczyca jest starszą osadą od Bochni, która bądź co bądź, prawa otrzymała kilkanaście lat wcześniej niż Kraków. W najwyższym punkcie wioski, będącym równocześnie jednym z ostatnich wyniosłejszych pagórków Pogórza Karpackiego, stoi kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Aby przyjrzeć się mu bliżej, należy zboczyć z głównego traktu i skręcić w znajdującą się za obecnym kościołm uliczkę. Tu, przy tzw. „górnym gościńcu” stoi najstarszy obiekt architektury sakralnej w regionie Polski Południowej. Ufundowany został przez Kazimierza Wielkiego, najprawdopodobniej jako pokuta za grzechy cudzołóstwa. Z kościelnego dziedzińca widać w całości Puszczę Niepołomicką, od zachodniej strony część Krakowa, a z południa — wierzchołki tatrzańskich szczytów. W pobliżu kościoła widać jeszcze inną rzecz — pozostałość dawnego grodziska, którego powstanie datuje się na początek dziesiątego wieku. Przed kilkoma miesiącami pracowali tu archeolodzy. Znaleźli tu kamienne misy, dzbany i resztki narzędzi służących do uprawy ziemi..

Niejednokrotnie turyści przybywający do Łapczycy zastanawiają się skąd obecność kościoła w pobliżu grodziska. Można to wytłumaczyć dwoma faktami. Po pierwsze zażyłymi układami Kazimierza Wielkiego z Benedyktynami tynieckimi, do których wieś należała, a po drugie bliskością Puszczy Niepołomickiej i możliwością uczestnictwa króla wraz z dworem w odprawianych tu nabożeństwach podczas wielodniowych polowań. I może też tym należy tłumaczyć, że przywykłemu do luksusu i przepychu królowi trzeba było zbudować kościół jako żywo przypominający małą katedrę zakończoną dzwonnicą.

Od 1933 roku świątynia nie pełni już funkcji kościoła parafialnego. Dziś odprawia się tu tylko latem porannne msze w pierwszą sobotę miesiąca. To właśnie tu, co roku w lipcu, odbywa się pielgrzymka dziękczynna bochnian, którzy śladem przodków wędrują tu, by podziękować za uratowanie mieszkańców miasta od cholery, która nawiedziła miasto w czasach średniowiecza. **(JOK)**

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy dla dzieci i młodzieży propozycje krakowskich domów kultury na spędzenie ostatniego dnia wakacji. Jeśli chcesz wykorzystać 24 godziny, które pozostały do rozpoczęcia roku szkolnego skorzystaj z propozycji :

• **NCK,** al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

W galerii „Centrum” jeszcze tylko dziś oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki. Centrum zaprasza również do skorzystania z biblioteki, która czynna jest od godz.11 do 17 oraz na zajęcia z tenisa stołowego, które odbędą się dziś w godz. 10-14, w budynku „A” w sali 208.

Fot. Marcin SAWAŃA

Ostatni dzień lata najlepiej pożegnać wspólnym ogniskiem

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury,** ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza do „Galerii na pięterku”, gdzie wystawione są prace członków Zwierzynieckiego Koła Przyjaciół Sztuk Wszelkich zatytułowana „Kraków-ludzie-obyczaje”. Wystawa czynna jest od godz. 10-18.

• **Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida** , os Górali 5, tel. 644-27-65

Dziś od godz. 9 do 13 ośrodek proponuje pod hasłem „Pomaluj świat” warsztaty plastyczne, podczas których można się nauczyć sztuki kolażu, origami, papierowych witraży, a także można wykonać kukiełki-zabawki. Bilet za jeden dzień zajęć kosztuje 2 złote.

• **Klub „Kuźnia”**, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-86

Od godz. 9 do 15 można dziś stoczyć w klubie ostatni, wakacyjny pojedynek szachowy, warcabowy, zagrać w scrable lub bilard. Od godz. 15 do 18 czynna jest tu także biblioteka, gdzie zawsze można wypożyczyć ciekawą książkę na nudny dzień. Klub zaprasza także do letniej kawiarenki od godz. 10 do 15. W ostatnmi poniedziałek sierpnia od godz 10 do 11 odbywać się tu będą zajęcia kulinarne dla małych smakoszy, gdzie można nauczyć się przygotowywać nieduże przyjęcia, przekąski, sosy, napoje i koktajle mleczne. Od godz. 11 zaś jeśli ktoś lubi zajęcia rekreacyjne może tu przyjść na proponowane przez Kulb gry i zabawy w parku, rozgrywki sportowe na boisku, a takżewybrać się na wycieczkę rowerową.

• **Dom Kultury „Podgórze”,** ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

W ostatni wolny dzień przed szkołą można tu uczestniczyć w grach i zabawach komputerowych, które trwają od godz. 10 do 14. Można też wybrać się na pieszą wycieczkę i skorzystać z gier ruchowych, które ośrodek urządza na świeżym powietrzu na placu Serkowskiego, w Parku Bednarskiego czy na alejkach nad Wisłą. DK „Podgórze proponuje też wycieczki do Lasku Wolskiego, zoo, na Kopiec Kościuszki, Krakusa, do Tyńca, Doliny Bolechowskiej i innych okolic Krakowa. Ci, którzy nie chcą opuszczać Krakowa, mogą zwiedzić swoje miasto, zwłaszcza Wawel, Rynek Główny, przejść szlakiem królewskim i poznać ważniejsze pomniki. Wycieczki organizowane są do soboty od godz. 10 do 15.

Jeżeli ktoś woli zajęcia świetlicowe, to tu właśnie w godz. 10 -13 może odwiedzić Warsztaty Plastyczne, podczas których może nauczyć się wielu ciekawych technik malarskich, czy choćby papieroplastyki.

Uwaga: DK zrealizuje propozycje programowe po zgłoszeniu się co najmniej 8 uczestników. Dzieci, biorące udział w wycieczkach powinny pokryć koszt przejazdu oraz bilet wstępu. Jedna godzina gier komputerowych kosztuje tu 1,5 zł. **(AG)**

XXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyka w Starym Krakowie

Na finał WOSPR z Witem

Szalenie szybko umknęło na lato a z nim upłynęły festiwalowe koncerty. Dziś w ostatni dzień wakacji ostatni koncert 23. Muzyki w Starym Krakowie. Na finał organizatorzy przygotowali równie wspaniały, co poprzednie, wieczór — spotkanie ze znakomitymi muzykami Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach i z jej wspaniałym szefema Antonim Witem. W programie zaś dwie piękne symfonie — Jeana Sibeliusa i Piotra Czajkowskiego.

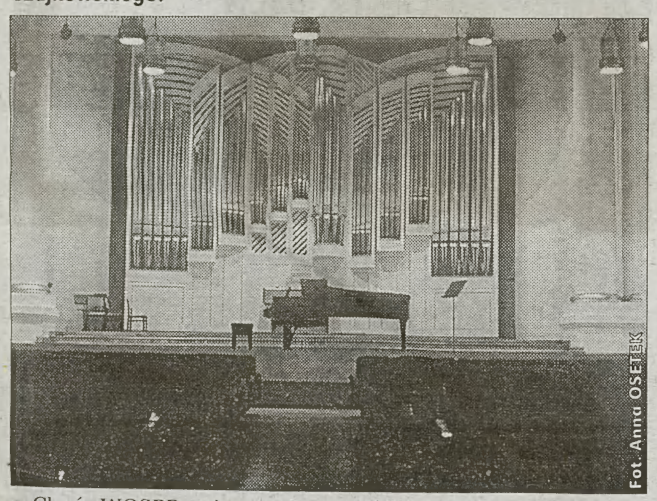
Fot. Anna OSTEK

Choć WOSPR nie trzeba specjalnie reklamować przypomnijmy choć wyjątki z jej pełnej sukcesów historii. Orkiestra powstała w Warszawie w 1935 roku i do wybuchu II wojny światowej prowadzona była przez znakomitego Grzegorza Fitelberga. Po wojnie reaktywował ją już w Katowicach Witold Rowicki, który poświęcił zespołowi pięć lat. Po nim ponownie zajął się prowadzeniem tego zespołu Fitelberg, który wrócił z zagranicy. Po jego śmierci, przez 15 lat nieprzerwanie, kierował orkiestrą Jan Krenz, po nim zaś zespół pracował z takimi sławami, jak Bohdan Wodiczko, Kazimierz Kord, Tadeusz Strugała, Jerzy Wisłocki czy Henryk Czyż. Od 1983 roku dyrektorem WOSPR jest Antoni Wit. Uczeń Henryka Czyża, Krzysztofa Pendereckiego (kompozycja) wiedzę pogłębiał u Nadii Boulanger, Stanisława Skrowaczewskiego i Seiji Ozawy. Jest laureatem prestiżowej nagrody Konkursu H. von Karajana i wielu innych cennych wyróżnień, zarezerwowanych dla wybitnych dyrygentów. Koncertował niemal ze wszystkim słynnymi zespołami świata i niemal w każdym miejscu na świecie. Zawsze jednak w jego repertuarze szczególne miejsce zajmuje muzyka polska — był pierwszym wykonawcą *Te Deum* i *Polskiego Requiem* Pendereckiego oraz *III Symfonii* Lutosławskiego.

Utytułowani dyrygent i orkiestra, po długiej przerwie, wystąpią w Krakowie na finał 23. Międzynarodowego Festiwalu Muzyka w Starym Krakowie. Na koncert, który rozpocznie się o godz. 19.30 w Filharmonii złożą się: *I Symfonia e-moll op 39* Jeana Sibeliusa oraz słynna *V Symfonia e-moll op. 64* Piotra Czajkowskiego.

***

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy na dzisiejszy koncert zaproszenia. Są do odebrania dziś o godz. 12 pod nr. tel. 430-44-28. (AG)

Borówki przy kamieniach

W okolicy Lipnicy Murowanej, położonej niespełna piętnaście kilometrów za Bochnią rozciągają się lasy. To miejsce, gdzie codziennie spotykają się grzybiarze i wszyscy spragnieni świeżego powietrza.

Lipnickie lasy zasłynęły i innymi skarbami. To właśnie tutaj rozciągają się kamienie Brodzińskiego — miejsce, gdzie ponoć lubił tworzyć i rozmyślać poeta. Niestety, nie wszyscy turyści potrafią zadowolić się ich oglądnięciem. Nie brak i takich, którzy postanowili uwidocznić na nich swe sympatie i antypatie. Głazy wielokrotnie były już czyszczone. Nie na długo...

Lipnickie lasy to także wymarzony raj dla grzybiarzy i amatorów leśnych owoców. Ponoć nigdzie zbiory nie są tak udane i obfite. Są i w Lipnicy inne osobliwości — choćby krystalicznie czyste leśne źródełka. Nie ma więc co się dziwić, że właśnie tu powstaje coraz więcej wytwórni napojów, które z Lipnicy wędrują po całej Polsce. Staraniem władz gminy wytyczono w okolicy trasy turystyczne przeznaczone dla pieszych i wszystkich, którzy choć na chwilę nie potrafią rozstać się z rowerem. W okolicy nie brak małych, rodzinnych restauracji i kafejek. Jako, że lasy rozciągają się na przestrzeni kilkunastu kilometrów to także wymarzona oaza spokoju dla wszystkich, którzy dość mają już cywilizacji... **(JOK)**

Plon krakowskich gmin

Dożynkowy chleb

W Bazylice Mariackiej ks. infułat Bronisław Fidelus odprawił w intencji rolników uroczystą mszę świętą. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wsi oraz przedstawiciele władz. Chór parafialny z Wróblowic, którym dyrygował ks. kanonik Eugeniusz Sukiennik nadawał krakowskim dożynkom podniosłego charakteru.

Po mszy świętej i defiladzie przez Rynek, uczestnicy oddali hołd naczelnikowi Tadeuszowi Kościuszce. Na płycie upamiętniającej przysięgę złożono wieniec w kształcie orła w koronie. Starostowie dożynek Danuta i Krzysztof Flakowie z Gołczy przekazali na ręce wojewody Ryszarda Masłowskiego i prezydenta Józefa Lassoty chleb i kołacz z tegorocznych zbiorów. Włodarze województwa, miasta i starostowie podzielili ogromny bochen i poczęstowali krakowian i ich gości.

Starostowie tegorocznych dożynek, to młode małżeństwo, które dochowało się już 5-miesięcznej córeczki. Gospodarują na 9-hektarowym gospodarstwie, na którym uprawiają zboże i warzywa, ale prowadzą także hodowlę tuczników. Pan Krzysztof działa w różnych organizacjach, jest m.in. przewodniczącym KG rolniczej „Solidarności", a teraz postanowił kandydować do Rady Gminy.

Konkurs na tradycyjny dożynkowy wieniec wygrało Koło Gospodyń Wiejskich z Karniowa w gminie Kocmyrzów oraz KGW z Brończyc w gminie Słomniki. Nieco niżej punktowano wieńce KGW z Przesławic i Dąbrowy. Trzecie miejsca przypadły w udziale Trojanowicom z gm. Zielonki i Szczytnik. Duże brawa zebrała towarzysząca dożynkom Kapela Czernichowska, która przyjechała wraz z reprezentującym gminę Kołem Gospodyń Wiejskich z Rybnej. Koło to, o 50-letniej historii skupia 30 członkiń. Zielonki reprezentowała Dziecięca Kapela założona w Gminnym Ośrodku Kultury. Prowadzi ją Zbigniew Garstka, organista z Zielonek.

Sympatycznie przyjęta została grupa z Koszyc, która przyjechała z Zespołem Pieśni i Tańca „Koszyczanie". Choć dziś jeszcze z kieleckiego, to jednak zawsze związani byli z Krakowem i śpiewem i tańcami dawali wyraz radości, że niedługo znów znajdą się w granicach naszego województwa. **(mas)**

Na koniec wakacji

Śluby z marzeniami

Dwadzieścia par stanęło na ślubnym kobiercu w ostatnią sobotę lata.

Jedną z nich byli Krystyna Mąka i Sławomir Sermak, którzy poznali się prycując w tej samej firmie. On jest geodetą, ona – sekretarką. Marzą o szczęśliwym, długim życiu, nie kryją że do tego moc pieniędzy by się im przydała...

Studentka IV roku historii sztuki UJ Krystyna Łuczak poślubiła w sobotę Jacka Surówkę, pracownika firmy ochroniarskiej „Komandos". Poznali się jeszcze w liceum i po dziesięciu latach postanowili się pobrać. Młoda para ma dużo planów na przyszłość. Po pierwsze pani Krystyna musi ukończyć studia, by pan Jacek zaczął studiować psychologię, bowiem ustalili, że ktoś w tym małżeństwie musi pracować. Marzą też o własnym „M".

Sylwia Bojanowicz i Jacek Czechowski oboje z wykształcenia są technikami żywienia i pracują w handlu. Poznali się w szkole na drugim roku. Marzą na razie o tej najbliższej przyszłości – wybierają się na wczasy do gospodarstwa agroturystycznego w Ciężkowicach...

(AW), Fot. Adam WOJNAR

Z Litwy do Polski

Kupcy zapraszają

Przed kilkoma miesiącami w Krakowie gościły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Białej Wace na Litwie. Do Polski przyjechały na zaproszenie Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Nie trzeba było długo czekać, by kupcy znów ponowili zaproszenie. Tym razem Kraków odwiedzą litewscy nauczyciele.

W Krakowie przebywać będą przez sześć dni. Zamieszkają w Domu Wczasów Dziecięcych w Przegorzałach. Organizatorzy pobytu chcą, by przez czas pobytu w Polsce nauczyciele zaznajomili się z najpiękniejszymi zabytkami i skarbami miasta. W drugim dniu pobytu goście zwiedzą Wawel, Sukiennice i teatry. Obiadem podejmie ich Mieczysław Banaś w „Restauracji na Wawelu". Dzień później wyjadą do Zakopanego. W czwartym dniu pobytu wybiorą się do Wieliczki, a potem do Oświęcimia. O wyżywienie nauczycieli i zapewnienie im komfortowych warunków pobytu zadbali gastronomicy zrzeszeni w KKK.

Na cześć nauczycieli zostaną również wydane uroczyste przyjęcia, które przygotują krakowscy gastronomicy. W przedostatnim dniu zapłonie pożegnalne ognisko.

Nadal krakowscy kupcy opiekować się będą dziećmi i nauczycielami z Białej Waki. Przypomnijmy, że dzięki tej opiece, dzieci i młodzież z Białej Waki mogą liczyć nie tylko na ciepłe posiłki, które finansuje im kongregacja. Zyskała także szkoła – pojawiły się w niej komputery i pomoce naukowe. **(JOK)**

Na skróty

Feta na moście

Przed paroma dniami otwarto po kilkumiesięcznym remoncie most Dębnicki, przy czym oprawę nadano temu wydarzeniu na miarę święta narodowego. Przyjechał minister transportu, byli księża, cały magistrat się zebrał, i trochę przygodnych osób. Przejechały przez most pierwsze miejskie autobusy, dla których na części Alej wyszykowano wreszcie odrębny pas ruchu. Przejechały pierwsze samochody i wszystko wróciło do normy. Okazało się, wbrew zresztą przewidywaniom złowieszczym tzw. inżynierii ruchu, że przejazd mostem zastępczym wcale nie spowodował kataklizmu w mieście, przeciwnie, częste były opinie, że łatwiej przeprawiało się przez Wisłę w okresie remontu głównego mostu, niż przed jego zamknięciem. Z mostem ma nie być problemów przez kilkanaście lat, potem wybuduje się nowy. Ostatni nowy most wybudowano w śródmieściu w 1972 r., był to most Grunwaldzki (nawiasem mówiąc, już się rozsypuje), i niech nikt nie mówi dziś o prezencie, jaki miasto sprawiło obywatelom, o nadzwyczajnym wysiłku i zaangażowaniu wszystkich sił i funduszów. Raz na ćwierć wieku? Mało mamy mostów w Krakowie, a skoro brak jest obwodnic, cała Polska przejeżdża niemal przez środek miasta.

Nawiasem: przed wojną, mieszkania przy Alei Trzech Wieszczów były jednymi z najdroższych w mieście, mieszkać tam, to znaczyło być kimś! Dziś mieszkać na Alejach, to znaczy mieć udrękę na okrągło, żyć w spalinowym smrodzie, przy zamkniętych latem i zimą oknach.

I skoro o mostach mowa. Jest taki wiadukt w Krakowie, łączący miasto z Azoranı i Krowodrzą. Oczywiście na Wrocławskiej. To jeden z najgorszych ciągów komunikacyjnych, korki tworzą się tam przez cały dzień, stoją w nich samochody, autobusy, zdarzy się i traktor, który skutecznie zablokuje cały przejazd. Całość jak w złym śnie. I nie ważne, kto miał by tu wybudować nowy wiadukt, kolej czy miasto, dzisiejszy stan jest już nie do przyjęcia. Pewnie, że są objazdy. Do Rzymu można przez Krym...

Zbigniew RINGER

Mała kronika

• GALERIA SZTUKI „KANONICZA 1" (Kanonicza 1): wernisaż wystawy z cyklu: Rekomendacje prof. Wiktora Zina (galeria czynna codziennie w godz. 10-18).

• RESTAURACJA „ARKA NOEGO" (Szeroka 2): koncerty muzyki żydowskiej – codziennie o godz. 20.

• GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEGO (Park Decjusza – Wola Justowska): do 13 września będzie można oglądać rysunki Pawła Warchoła. Wystawa czynna: śr.-pt. 12–18, sb.-nd. 11–18.

• STARY TEATR (Duża scena – ul. Jagiellońska): „Dziady – dwanaście improwizacji" wg Adama Mickiewicza, reż. J. Grzegorzewski, występują: B. Fudalej, M. Hajewska-Krzysztofik, E. Karkoszka, A. Mandat, M. Zającówna-Radwan, J. Frycz/O. Łukaszewicz, K. Globisz, J. Peszek, J. Trela, J. Radziwiłłowicz, A. Kozak – 20.

Meble rattanowe
PRESTIGE
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety DWÓJKA s.c.
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro
EW

HONDA
SAMOCHODY OD RĘKI*
HONDA CIVIC 3D
PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 5D
• CIVIC AERO DECK
• ACCORD
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND
➤ JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier - metalic
FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
• KLIMATYZACJA NA RATY
• KREDYT 22%
• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%
* do wyczerpania zapasów
EW

Gorący 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoń.

Przy gorącym telefonie **430-44-28**, codziennie **od godz. 10 do 17**, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK". Dziś przy telefonie: Joanna KOSTRZ

Za kilka dni uroczystości

KŁAJ

Szarów czeka na słońce

Sześćset lat temu powstał Szarów — jedna z najstarszych osad w gminie Kłaj. W najbliższy weekend mieszkańcy Szarowa uroczyście obchodzić będą okrągłą rocznicę. Członkowie Społecznego Komitetu Obchodów nie narzekają na nudę. Zwłaszcza, że na uroczystości zjadą wszyscy wychowankowie szkoły Szarowie.

Fot. Joanna KOSTRZ

Gotowa jest już monografia wsi. Jej spisanie wymagało nie lada umiejętności i wiadomości. Gotowe są już także okolicznościowe medale, które będzie można kupić podczas imprezy. A ta zacznie się w sobotę, 5 września. O godzinie 14 w kościele parafialnym zostanie odprawiona msza święta dziękczynna. Podczas niej zostanie poświęcony sztandar, który otrzyma Szkoła Podstawowa w Szarowie. Po mszy wszyscy przemaszerują pod Wiejski Dom Kultury gdzie zostanie odsłonięta okolicznościowa tablica. Uroczystościom towarzyszyć będą odczyty i przemówienia.

Część następna uroczystości odbędzie się w szkole. W wakacje został zakończony remont jej nowej części. W sobotę zostanie uroczyście otwarta i przekazana uczniom i nauczycielom. Wiadomo już, że otrzyma imię św. Jadwigi Królowej, która zostanie patronką szkoły. Po szkolnych uroczystościach, o godzinie 18 zacznie się wielka zabawa taneczna połączona ze zjazdem wszystkich uczniów, którzy przed laty ukończyli szkołę.

Niedziela będzie drugim dniem uroczystości. Na placu Kalickiego o godzinie 14 zaczną się zajęcia sportowe. Zapoczątkuje je gra zręcznościowa dla wszystkich chętnych. Na godzinę 16 organizatorzy zaplanowali rozpoczęcie loterii fantowej, z której dochód zostanie przekazany na kontynuację budowy sali gimnastycznej przy szkole. W godzinę później zacznie się piknik, podczas którego przygrywać będą orkiestry, zespoły muzyczne i ludowe. Dla najwytrwalszych zaplanowano maraton taneczny. Jedynym obecnie zmartwieniem organizatorów jest pogoda. Jak jednak twierdzą, co roku lubi straszyć. Tuż przed samymi uroczystościami na pewno zaświeci słońce. Tak jest co roku, podczas większych i mniejszych jubileuszy...

(JOK)

Odznaczenia i zabawa

KONIUSZA

Strażackie spotkania w plenerze

Takiej zbiórki strażaków ochotników mieszkańcy Przesławic w gminie Koniusza dawno już nie widzieli. Wszystko za sprawą uroczystości, jakie wczoraj odbyły się w gminie. Strażacy otrzymali nowy wóz. Oby był używany jak najrzadziej — komentowali mieszkańcy.

O godzinie 11.30 zaczęła się wielka zbiórka jednostek OSP. Po niej została odprawiona msza święta polowa. Tuż po godzinie 13 zaczęły się uroczystości strażackie. Najpierw najbardziej zasłużeni ochotnicy dostali odznaczenia, potem uroczyście wpisano ich do Księgi Pamiątkowej. O godzinie 14 zaczęły się wielkie zawody sportowo — pożarnicze, podczas których strażacy musieli wykazać się nie tylko praktycznymi umiejętnościami ale i zdecydowaniem i inteligencją. O godzinie 18 zaczęła się zabawa taneczna, która trwała do późnej nocy.

(JOK)

Rewizyta z tańcem

WIELICZKA

Węgrzy przy kopalni

W minionym tygodniu mieszkańcy Wieliczki mieli okazję obejrzeć 40-minutowy program najpopularniejszych węgierskich tańców. Zaprezentował go zespół Sundorgo na scenie przed szybem Daniłowicza.

Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego Sundorgo działa od dwóch lat przy Domu Kultury w Balatonszarszo. W jego składzie tańczą dzieci i młodzież w wieku od 10 do 15 lat. W ciągu ostatniego roku zdobyli wiele nagród na przeglądach zespołów ludowych. Węgrzy przyjechali z rewizytą do wychowanków świetlicy socjoterapeutycznej „Aniołeczek", która działa przy parafii franciszkańskiej w Wieliczce.

Świetlica prowadzona jest w ramach gminnego programu profilaktyki uzależnień i w całości finansowana z budżetu gminy. Skupia dzieci z rodzin zagrożonych patologiami. Proponuje alternatywne formy spędzania czasu wolnego, zamiast pobytu w nieformalnej grupie, w niespokojnym domu.

Dzieci uczęszczające do „Aniołeczka" uczą się tańca pod kierunkiem tancerzy z wielickiego zespołu folklorystycznego. W ciągu ostatniego roku udało im się przygotować program, obejmujący zarówno tańce ludowe, jak i nowoczesne. Dzięki temu możliwe było nawiązanie współpracy z dziecięcym zespołem folklorstycznym na Węgrzech. Podopieczni świetlicy w czerwcu tego roku gościli na Węgrzech, w Balatonszarszo, gdzie przedstawili swój program. Mieszkali w domach węgierskich rodzin, gdzie spotkali się z gościnnością, serdecznością i ciepłem.

Węgierski zespół wystąpił jeszcze w Krakowie, Ojcowie i Oświęcimiu.

(pk)

SKAWINA

Fot. Joanna KOSTRZ

Po wakacyjnej przerwie, za kilka dni, znów ruszy w Skawinie klub „Rancho". Przypomnijmy, że w kwietniu pomysłodawcy i organizatorzy dziecięcego klubu stracili dotację jaką przyznawały im władze miasta i gminy Skawina. Nie zawiedli jednak przyjaciele i sponsorzy. Dzięki temu wakacje maluchy z klubu spędziły nad morzem. Wraz z rozpoczęciem zajęć szkolnych w świetlicy dziecięcej ponownie pojawią się pedagodzy, którzy pomogą przy odrabianiu lekcji. Będą również posiłki dla wszystkich.

(JOK)

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul.Węgierska 78
tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

radio

RADIO KRAKÓW

◗68,75 FM ◗101,60 FM
Serwis lokalny **6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04,** Wiad. gosp. **8.30,** Serwis anglojęzyczny **9.30,** Wiad. kult. **13.30,** Giełda **12.25 17.30,** Autoserwis **9.04 15.30 18.04,** Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza **16.30,** Sport **8.04 20.05,** Inf. turystyczny **11.04 6.08** Co niesie dzień – w tym: **7.15** Tydzień w tydzień – potórzenie **9.10** Letnie przeboje **10.10** Przed hejnałem **12.00** Wiadomości lokalne **12.15** Grająca szafa **13.04** Zaraz wracam **15.04** Propozycje do listy przebojów Radia Kraków **16.00** Co niesie dzień **18.10** Dzień jak co dzień **18.30** Rewia piosenek (powt.) **19.10** To samo ale inaczej **20.10** W kręgu bluesa **21.10** Filharmonia na urlopie **22.00** BBC **23.04** Nocny Szlak Radia Kraków

RADIO ALFA

◗72,56 FM ◗102,40 FM
◗ Serwis inf. **7-22** co godz., Serwis lokalny **13, 17,** Dyżury aptek i szpitali **19,** Wiadomości kulturakne **16,** Serwis drogowy **7.15 8.15 9.15 13.15-17.15** co godz., Kina i teatry **14,** Giełda **14.35,** Motowieści **15.15 6.00** Poranny budzik **9.05** Przedpoł. z R. Alfa **9.35** Giełda pracy **11.05-22.00** Muz. non stop **22.05** Listy z Galilei **23.00-6.00** Muz. non stop

RMF FM

◗70,06 FM ◗96,00 FM
Dziennik od **0.45** co godz., oraz **5.15, 6.15, 7.15, 8.15,** inf. krak/pogoda (co godz.) **9.15-11.45 13.15-16.15** inf. dla kierowców – traffic: **6.30-9.00 15.00-17.30** co pół godz. **5.00** Ni w pięć mi w dziewięć **9.00-12.00** Byle do piątku **12.00-13.00** Radio muzyka fakty **13-15** na językach **15.00-17.00** Poza zasięgiem **17.00-18.00** Radio muzyka fakty **18.00-20.00** Lista Hop-Bęc **20.00-23.00** Metzoforte **22.00-01.00** O zmRocku **01.00-5.00** Nocna straż

RADIO PLUS

◗70,76 FM ◗93,70 FM ◗102,70 FM
Wiadomości **6-21** co godz., Skróty wiad. co godz. **7.30-16.30** (serwis motoryzacyjny) **17.30 18.30** (Z życia Kościoła) **19.30,** Sport **8.04 20.04,** Giełda **15.45,** Komunikaty drogowe **7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45,** Radio Plus Pomoc **7.31 11.31 17.31,** Ekoserwis **9.31 15.31 19.31,** English on Route 66 **9.25 13.25 19.25 6.00** Zacznij od Plusa **9.00** Radio Plus Lato **14.00** Rytm & Plus **16.00** Puls Plusa **21.15** Radio Plus Opinie **22.15** Dobre Słowo **22.30** Plusk **24.00-6.00** Nocny odcień Plusa

RADIO WANDA

◗66,25 ◗92,50 MHz
Serwis inf **0-24** co godz., Serwis lok. **16.30 18.30,** Serwis drogowy **7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45** Pogoda **7.50 8.50 9.50 6.45** Serwis RFI **7.15-9.00** Barbakan o świcie: **7.15** Informacje służb miejskich, **7.30** Konkurs **8.15** Poranny gość **9.15** Sonda **10.15** Godzina naprawdę dobrej muzyki **11.15** Konkurs – uderz w dzwon **12.15-15.00** Galicyjskie południe: **12.15** Gorący temat **13.15** Giełda – oddam, sprzedam, kupię **14.15** Repertuar kin **14.30** Konkurs **16.15** Sjesta z Lajkonikiem **20.15** Piosenka na życzenie **22.30** Serwis Deutsche Welle **23.00** Serwis RFI **0.15** Muz. noc z Wandą

RADIO RAK

◗66,25 ◗92,50 MHz
Wiad. **7.30-20.30** co godz., Sport **23.00,** Serwis drogowy **7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50,** Inf. kulturalne **8.40 12.40 16.40,** Prop. do listy przebojów piosenki studenckiej **9.05 18.45,** Wiecz. Konkurs Muz. **20.01 6.00** Klub Rannych Ptaszków **10.00** RAK Time **15.00—19.00** Prog. popołudniowy **17.00** Planeta kultury **19.00** Gramy na życzenie **22.00** dRAK-Stop. **23.00** Jazz nie zna litości **24.00** Janosik **0.03** Total Noise **2.00—6.00** Muzyka do kocyka

APARATY SŁUCHOWE
tel. 422-22-91, tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
tel. (0-18) 43-78-14
33-300 Nowy Sącz
ul. K. Wielkiego 4
Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny

USG GABINET LEKARSKI
Diagnostyki Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Medicina ®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.–czw. 9-18, pt. 10-17
- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

USG SOPHIA
jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne
* **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów
* **ONKOLOGIA** także choroby sutka
* **OKULISTYKA** szkła kontaktowe
* **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**
☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO
USG EKG
Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45
- **konsultacje specjalistyczne** dorośli, dzieci
- **zabiegi chirurgiczne** /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żylaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NEWMED
❖ sprzęt medyczny
KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego 10

Pol Dent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00
Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *
Niedziela i święta od 9 do 20

Garaże ocynkowane usługi ślusarskie
najtaniej w Polsce
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA
-handel
-usługi
-produkcja
TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

INFORMACJA c.©b.i.t.
MEDYCYNA
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA
telefony całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22
http://www.cbit.com.pl

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
coit
MEDYCYNA
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI
◗ całodobowe
94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99
◗ pon.-pt. 9-18
(0-12) 634-30-20
632-34-12
internet http://www.coit.com.pl

czynne codz. 7.30 - 15.30
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26
polecają
BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS
kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.
CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04
ul. Reduty 1
(Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA
Tel. 96-31
411-86-96

580 WZORÓW TAPETY
KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. – PT. 9 –19
SOBOTA 9 –14

FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK
TRUMNY SPECJALNE
SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65
MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15
JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

GAZETA KRAKOWSKA
BIURA OGŁOSZEŃ

KRAKÓW
ul. Starowiślna 10
tel./fax 422-06-03
NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54
TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97

Aparaty słuchowe i AKCESORIA
najniższe ceny - pełna obsługa
„Fonmed" - S.C. Kraków
ul.Św. Katarzyny 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
tel. **656-18-06**

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Godzilla"

reż. Ivan Reitman

Kino „Kijów"

Monstrualny jaszczur, którego pierwowzorem jest potwór z kilkudziesięcioletniej japońskiej serii (pierwsza „Godzilla" powstała w 1954 roku) w wersji amerykańskiej atakuje Manhattan w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca do złożenia jaja. Z Godzillą walczy zespół naukowców. Niektórzy pamiętają jeszcze sympatyczną Godzillę, która jakieś dziesięć lat temu gościła na ekranach naszych kin. Ta, która teraz się pojawi, to dzikie zwierzę, którego ściganiem zajmie się specjlista od mutacji genetycznych – dr Niko Tatopoulos (Matthew Broderick). Gdy nasz 120-metrowy bohater wychodzi na ląd w mieście wybucha panika. Dzieją się również inne tajemnicze rzeczy, które śledzi przedstawiciel francuskiego wywiadu Philippe Roache, czyli znakomity Jean Reno. Do tego dochodzi jeszcze piękna dziennikarka Audrey Timmonds (Maria Pitillo) która chce jak najszybciej zrobić karierę, czyli emocje gwarantowane.

(Zaproszenia) (AG)

„Zabójcza broń 4"

reż. Richard Donner

Kino „Warszawa

Widowiskowy film sensacyjny. Dwaj policjanci z Kalifornii prowadzą śledztwo w sprawie chińskiego emigranta, który został przyłapany na przemycie kosztownego klejnotu. Ślady prowadzą do azjatyckiej mafii, przygotowującej zbrodniczą akcję na obszarze Stanów Zjednoczonych.

Film jest kontynuacją cyklu „Zabójcza broń", w którego trzech dotychczasowych odcinkach niezapomniane kreacje stworzyli Mel Gibson i Danny Glover. Duetowi sympatycznych gliniarzy partnerują Joe Pesci i Rene Russo. Ci, którzy widzieli „czwórkę", twierdzą że warto wybrać się do kina nawet drugi raz. Czy mają rację?(Zaproszenia) (ART)

„Ciemna strona Wenus"

reż. Radosław Piwowarski

Kino „Pod Baranami"

Tym razem Piwowarski nakręcił film dramatyczny i obyczajowy. Piękna, młoda kobieta czeka na powrót swego męża przebywającego za granicą. Pewnego dnia nieoczekiwanie odbiera telefon od kilkunastoletniej dziewczyny, która twierdzi, że jest długoletnią kochanką jej męża. Żona zaczyna szukać dowodów zdrady...

W tym kontrowersyjnym filmie, którzy jedni nagradzają pochwałami a inni wyśmiewają nielogiczność jego scenariusza, zagrała „pierwsza liga" polskiego aktorstwa. Oglądamy bowiem Jana Englerta, Agnieszkę Wagner, Annę Przybylską i Pawła Delęga. Żeby jednak przekonać się, czy film zasługuje na słowa krytyki, musicie zobaczyć go sami...

(Zaproszenia) (ART)

ZAPROSZENIA O GODZ. 12 TEL. 430-44-28 (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

KINA

○ **APOLLO** – *stereo, ekran perełkowy* (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Gatunek II (USA 15) – 15.30; Armageddon (USA 15) – 17.15; Kod Merkury (USA 12) – 20.

○ **ARS: SZTUKA** – *dolby stereo SR, ekran perełkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy* (św. Jana 6): Kod Merkury (USA 12) – 11.15, 16.15, 18.30; Armageddon (USA 15) – 13.30, 20.45.

○ **ARS: ANEKS SZTUKI:** – *dolby stereo SR, ekran perełkowy* (św. Jana 6): Microcosmos (fr. b.o.) – 12.30; Buntownik z wyboru (USA 15) – 14; Armageddon (USA 15) – 16.15; Fakty i akty (USA 15) – 19; Kod merkury (USA 12) – 20.40.

○ **ARS: REDUTA SZTUKI** – *dolby stereo SR, ekran perełkowy* (św. Jana 6): Armageddon (USA 15) – 12.15, 19.45; Kod merkury (USA 12) – 15; Lepiej być nie może (USA 15) – 17.15.

○ **KIJÓW** – *dolby stereo digital, klimatyzacja* (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Godzilla (USA 12) – 15.30, 18, 20.30.

○ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 15.45, 18, 20.15.

○ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Mocne uderzenie (USA 15) – 13.15; Prostytutki (pol. 18) – 14.45; Titanic (USA 15) – 16.45; Adwokat diabła (USA 18) – 20.15.

○ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel.423-07-68): Przeklęty (USA 15) – 12.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) – 14; Ciemna strona Wenus (pol. 15) – 16.15; Zagubiona autostrada (USA 18) – 18; Latający Holender (hol.belg.niem.) – 20.15; Wakacyjne kino nocne: Skazani na Shawshank (USA 15) – 22.30.

○ **SFINKS** (os. Górali): nieczynne

○ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): *duża sala:* Godzilla (USA 12) – 13, 15.45, 18, 20.30; *mała sala:* Kod merkury (USA 15) – 17.30, 19.30.

○ **TĘCZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): nieczynne

○ **UCIECHA** – *dolby stereo SR* (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Godzilla (USA 12) – 15, 17.30; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) – 20.

○ **WANDA** – *dolby stereo SR, niepełnosprawni* (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Marta i wielbiciele (ang. 18) – 16; Boogie nights (USA 18) – 17.30, 20.15.

○ **WARSZAWA** – *dolby stereo SR* (Stradom 15, tel. 422-15-44): Tarzan i zaginione miasto (USA 12) – 16.15; Zabójcza broń 4 (USA 15) – 18, 20.30.

○ **WRZOS** (Zamojskiego 50): nieczynne

○ **PARADOX** (Krowoderska 8): nieczynne

○ **MYŚLENICE – Muza** (Piłsudskiego 20): nieczynne

WAWEL

○ KOMNATY KRÓLEWSKIE *(wt., pt. 9.30-16.30, śr. – wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł. i 4 zł. ulg.):*

• „Sztuka cenniejsza niż złoto..." *(w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł. i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką)*

• Donatorce – w hołdzie. Odnowione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (do 31.10)

○ WAWEL ZAGINIONY *(pn., śr.– wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 2 zł. ulg.)*

○ SKARBIEC KORONNY *(wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)*

○ ZBROJOWNIA *(wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)*

○ KATEDRA *(pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)*

○ GROBY KRÓLEWSKIE i DZWON ZYGMUNTA *(pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)*

○ MUZEUM KATEDRALNE; *(codz. 10-15)*

○ SMOCZA JAMA *(codz. 10-17. Bilety 2 zł. i 1,50 zł. ulg.)*

MUZEA, WYSTAWY

○ **NARODOWE**

○ GMACH GŁÓWNY

(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); *(wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):*

• Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)

• Przestrzeń i czas – kobierce wschodnie ze zbiorów Muzeum Narodowego *(możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem, rezerwacje grup należy zgłaszać tel. 634-33-77, 632-05-19, wystawa czynna do 31.08)*

• Witkacy – Głogowski. Portrety wzajemne (do 31.08)

○ SUKIENNICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) *(wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):*

• Sztuka polska od XIV do XVIII w.

○ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) *(wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):*

• Galeria rzemiosła europejskiego

○ ARSENAŁ (Pijarska 8): *(codziennie 10-17):*

○ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); *(wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18):*

• Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki (do 30.09)

○ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): *(wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)*

○ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37): *(wt., śr., pt.,sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)*

○ **CENTRUM SZTUKI i TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); *(wt.-nd. 10-18):*

• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego

• Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto

○ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); *(pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):*

• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty

• Kraków przed 1000 lat • Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej

•Interpretacje. (wyst. tkanin U. Kołaczkowskiej)

• „Zamki basenu Karpat" – Zsolt Szaboky (fotografie).

○ (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); *(pn.-sb. 10-16):* • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski"

○ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); *(wt.-sb. 10-15):* • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL

○ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) *(pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30):* • Maciej z Miechowa 1457-1523

○ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); *(pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14):*

• Koronka na wsi polskiej (do 31.08)

○ (Krakowska 46); *(wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):*

○ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10): *(wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)* (nieczynne do 31.08)

○ **HISTORYCZNE**

○ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): *(wystawa stała nieczynna do odwołania)* Sale wystawowe na parterze: *(pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):*

• Artyści ukraińscy – absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)

○ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); *(cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):*

• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego"

• Joanna Braun – scenografia

○ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) *(pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):*

• Ogrody Krakowa (do 31.08)

○ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); *(wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):*

• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

• Wycinanki Marty Gołąb (do 31.08)

○ DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) *(pn.-pt. 9-15, cz. 11-18)*

• „Kraków 1939-1945"

• „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956"

○ CELESTAT (Lubicz 16) *(śr., pt., sb., nd. 9–15.30, czw. 11–18):*

• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

○ **ZWIERZYNIECKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); *(wt., czw. pt 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14):*

• Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak – malarstwo

• Halina Cieślińska-Brzeska – Wystawa autorska (do 31.08)

○ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 422-59-59) *(nieczynne do 31.08)*

○ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53): *(wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14) (przerwa do 31.08)*

○ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO – KTF** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52): *(codz. 9-16):*

• Rodowód polskiej nafty *(do 31.08)*

○ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); *(wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):*

• Frans de Jonge „Cracow by night"

○ **MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70): *(wt., śr., pt., sb. 10-15, cz.15-19)*

○ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74): *(codz. 10-15)*

○ **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); *(codz. 9-20):*

• Wystawa malarstwa „École de Paris" Artyści polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 31.08)

○ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) *(wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)*

○ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66): *(wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem):* • 200 lat Starego Teatru

○ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11): *(wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):*

• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

○ **WIELICZKA**

○ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); *(pn., śr.-nd. 10-16):*

• Dzieje Wieliczki • Solniczki

• 400 lat Kościoła Świętego Sebastiana w Wieliczce

• Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)

○ EKSPOZYCJA PODZIEMNA – III poziom kopalni soli *(pn., śr-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16)*

• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze

• Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)

○ KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza 10) *(8-16)*

• Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; Jezioro Solankowe: E. Barącza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych

○ **NIEPOŁOMICE – ZAMEK** *(pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)*

GALERIE

○ **ANDRZEJA MLECZKI** (św. Jana 14): *(pn.-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne)*

• Rysunki, plakaty, kartki

○ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); *(pn.-pt. 11-19, sb. 11-15):*

• Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika

○ **BRONISŁAWA CHROMEGO** (Park Decjusza) *(śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18):*

• Ekspozycja stała

• rys. Pawła Warchoła

○ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); *(wt.-nd. 11-18):*

○ **CRICOTEKA** (Kanonicza 5); *(wt.-nd. 10-14)*

• Tadeusz Kantor – Dziennik z podróży 1984-1990

○ (Sienna 7, tel. 422-83-32); *(pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu):*

• „Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939"

○ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17) *(pn.-pt. 10.-18, sb., nd. 10-14):*

• „Obrazy w głowie" – Oświęcim. Ujęcia pewnego miejsca (do 19.09)

○ **„CENTRUM"** (Al. Jana Pawła II 232) *(pn.-pt. 8-21, sob., nd. 10-18):*

○ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) *(wt.-sb. 11-18, nd. 11-17):*

• Wystawa Ludwika Pindla

○ **GROTTE NOBILE** (Rynek Gł. 33, I p.) *(wt.-pt. 11-18, sb. 11-14)*

• Malarstwo i rzeźba

○ **„KANONICZA 1":** (Kanonicza 1); *(codz. 10-18):*

○ **KRYPTA U PIJARÓW** (Pijarska 2) *(wt.-sb. 13-17):*

• In Continuo – sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)

○ **PIWNICA** (Floriańska 53) *(codz. 9-20):*

• Średniowieczne narzędzia tortur

○ **„PRYZMAT"** (Łobzowska 3); *(pn.-pt. 9-16):*

○ **„RĘKAWKA"** (Limanowskiego 13): *(pn.-pt. 11-18, sb. 11-15):*

○ **„TEMPORARY CONTEMPORARY"** (Dolnych Młynów 7); *(wt.-pt. 11-13; 15-18):*

• Ekspozycja stała

○ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); *(pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)*

• Kolekcja własna Galerii

○ **SZTUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonicza 15) *(cz.-nd. 12-16):*

• Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego

• Ikony z XVI-XX w. z Eparchii Przemyskiej

• Gal. Współczesnej Sztuki Ukraińskiej, wystawa – sprzedaż, malarstwo, rzeźba, huculska ceramika i biżuteria

○ **KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA** (Krakowska 30): *(pn.-pt. 9-15)*

• Wystawa z okazji X-lecia Galerii

○ **LISZKI: GMINNY OŚRODEK KULTURY:**

• Fotogramy ze zbiorów ambasady ChRL w Warszawie dotyczące „Opery pekińskiej" i „Dziejów kostiumów w Chinach" (do 31.08)

INNE

○ **MYŚLENICE:**

KOLEJ LINOWA „CHEŁM" – czynna codziennie od godz. 9 (tel. 272-05-17)

○ **KRAKÓW:**

○ **OGRÓD ZOOLOGICZNY:** Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18.; tel. 425-35-51.

○ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27): *(szklarnie 10-14, pt. niecz.);*
Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.

○ **DLA DZIECI**

• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07): *(codz. 9-21)*

• Bzikoland (os. Willowe 29): *(codz. 9-21)*

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

○ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

○ **DYŻURY SZPITALI**

○ KRAKÓW

• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, laryngologiczny, urologiczny, okulistyczny (Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05).

• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

○ BIELSKO-BIAŁA

• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11

○ OŚWIĘCIM • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11

○ SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 – 74-38-55

○ WADOWICE • Karmelicka 34 – 330-21

○ ŻYWIEC • Sienkiewicza 30 – 40-51

○ **DYŻURNE POGOTOWIA**

○ KRAKÓW

• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00

Podstacje KPR:

• Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,

• Rynek Podgórski 2– 656-59-99,

• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,

• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,

• Wieliczka (ks. Goliana 6) – 278-12-89, alarmowy 999,

• Krzeszowice – 999

• Jerzmanowice –389-50-99

• Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,

• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99

• Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck –636-61-10, 636-46-11

• Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)

○ PROSZOWICE – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35

○ MYŚLENICE – 999, 272-01-80,

○ NIEPOŁOMICE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999

○ NIEPOŁOMICE – miejski 811-999, alarmowy 999

○ SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)

○ **DYŻURNE APTEKI**

○ KRAKÓW

• Mogilska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Centrum C ul. Andersa 6 – 644-17-19, Chopina 38 – 633-75-61, Senatorska 27 – 422-02-49, Witosa 39 – 654-42-80, Kalwaryjska 94 – 656-18-50, Zakopiańska 238.

○ SKAWINA – Popiełuszki 8

○ KRZESZOWICE – Legionów Polskich 30

○ MYŚLENICE – Żwirki i Wigury 14

○ PROSZOWICE – 3 Maja 51

○ WIELICZKA – os. Kościuszki (pawilon)

CZŁOWIEK W DEPRESJI

○ **TELEFONY ZAUFANIA**

○ KRAKÓW

• ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)

• dla kobiet – 422-47-50 (pon., śr. 10-13, pt. 20-24)

• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)

• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64

• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedziel)

• dla narkomanów – 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)

• dla alkoholików – 656-46-80 (pon.-pt. całą dobę)

• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)

• informacja o AIDS – 958 (całodobowy)

• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)

• dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)

• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)

○ SKAWINA

• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)

○ SUCHA BESKIDZKA – 986

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

○ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**

○ KRAKÓW

• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8–20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki – pomoc całodobowa

• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pon.-pt. 10-14 i 15-20, sob. 9-15), wizyty domowe

• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pomoc całodob.); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)

• Centralna 41, tel. 643-53-08 (pon.-sob. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)

• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pon.-pt. 9-19, sob. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)

• Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pon.-pt. 9-13, 16-19.30, sob. 9-13.30)

• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pon.-pt. 9-13 i 15-18, sob. 9-12)

• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pon., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sob. 12.30-17, nd. 14-17)

• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pon.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sob. 9-14)

• Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pon.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty domowe po 20.

• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)

• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)

• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)

• Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)

• Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)

• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)

• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pon.-pt. 16-20, sob. 9-14, wizyty domowe po godzinie 20)

○ WIELICZKA

• Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)

○ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**

○ KRAKÓW

• Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22)

• Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pon.-pt. 16.30-19, sob. 9-13, wizyty domowe)

• Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pon.-pt. 16-19, wizyty domowe po godzinie 19)

• Na Wierzchowinach 19, tel. 425-11-28 (pon., śr., pt., sob., 16-20, wt., cz. 9-15)

○ **GABINETY WETERYNARYJNE**

○ KRAKÓW:

• os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pon.-pt. 11-19, sob. 9-13)

• Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pon.-sob. 16-19)

• Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pon.-pt. 15-20)

○ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**

○ KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9–15, wt. 11–17.

○ WADOWICE – 633-35-97

AWARIA W DOMU

○ **POGOTOWIE GAZOWE**

○ KRAKÓW – 992, 656-50-36

○ BIELSKO-BIAŁA – 992

○ OŚWIĘCIM – 992

○ WADOWICE – 326-02

○ ANDRYCHÓW – 75-42-20

○ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**

○ KRAKÓW:

• Śródmieście – 421-27-49

• Krowodrza – 633-06-97

• Nowa Huta – 644-12-10

• Podgórze – 656-21-55

○ ANDRYCHÓW – 75-29-29

○ BIELSKO-BIAŁA – 991

○ OŚWIĘCIM – 42-35-35

○ WADOWICE – 339-34

○ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**

○ KRAKÓW:

• Krowodrza – 422-92-05

• Nowa Huta – 648-28-61

• Podgórze – 655-53-98

• Śródmieście – 422-92-05

○ ANDRYCHÓW – 75-26-40

○ WADOWICE – 356-28

○ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**

○ KRAKÓW – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61

○ OŚWIĘCIM 42-22-45

○ **POGOTOWIE SZKLARSKIE**

○ KRAKÓW – 421-85-48,

○ **POGOTOWIE DŹWIGOWE**

○ KRAKÓW – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08

○ **POGOTOWIE ELEKTRYCZNE**

○ KRAKÓW: • Cieplne MPEC – 993

• Nowa Huta – 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

○ **POMOC DROGOWA**

○ KRAKÓW

• Całodobowa – 9631 • PZU – 421-58-61; PZMot – 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatforma).

SŁUŻBY

○ **URZĄD OCHRONY PAŃSTWA**

○ KRAKÓW (Mogilska 109) –410-79-43 (całodobowy)

○ **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**

○ KRAKÓW – 613-40-61 (całodobowy)

○ **STRAŻ MIEJSKA**

○ KRAKÓW:

• Śródmieście – tel. 411-00-45 (całodobowy)

• Krowodrza – tel. 636-02-99 (6-22)

• Nowa Huta – tel. 644-17-81 (6-22)

• Prokocim – tel. 658-47-86 (6-22)

• Wola Duchacka – tel. 655-51-08 (całą dobę)

○ **POLICJA KRYMINALNA**

○ KRAKÓW – 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy)

○ PROSZOWICE: Wolności 2 – 386-17-97

○ **KOMENDY REJONOWE POLICJI**

○ KRAKÓW

• Kraków-Centrum (Batorego 25) – 421-00-20; 610-79-97, 610-71-15, Stare Miasto – 610-77-11, 422-20-81, 422-45-35. Dworzec Główny – 610-78-11

• Kraków-Zachód (Królewska 2) – 610-19-97, 633-48-60. Stary Kleparz (Mazowiecka 112) – 610-11-12. Azory (Stadniewskiego 3) – 610-11-11

• Kraków-Południe: (Zamojskiego) – 656-33-33; Borek Fałęcki (Nowogródzka 8) – 666-08-41; Prokocim (Bieżanowska 70) – 610-27-11; Kr.-Płaszów (Dworzec 6) – 655-20-77, 610-29-11. Wola Duchacka (Malwowa 30) – 610-56-26

• Kraków-Wschód: (os. Zgody) – 644-44-44; Bieńczyce (os. Złota Jesień 11c) – 644-42-35; Wzgórza Krzesławickie (os. Na Wzgórzach 17b) – 644-12-05, 610-37-11

○ PROSZOWICE: Wolności 2 – 386-17-97

Wybierasz się w podróż

○ INFORMACJA: PKP – 933, 422-41-82,

○ ZAGRANICZNA – 422-22-48, PKS – 936,

○ LOT – 952, 953 (pon.-pt. 8–19, sob. 8–15),

○ PASZPORTOWA – 422-71-70

○ MORSKA I PROMOWA – 422-54-88, 423-09-10.

ZGUBIŁEŚ COŚ?

○ BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) – 634-42-66 w. 518, 633-65-26 w godz. 7.30-15.30.

○ BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH URZĘDU MIASTA KRAKOWA (al. Powstania Warszawskiego 10) – 411-87-33 wew. 509, pon. 9.30–16.30, wt.-pt. 8 –15.

Co zrobić z wieczorem

○ CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ (Św. Jana 2) – 421-77-87 (pon.-pt. 10-19, sb. 11-19),

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

Zarząd

Miejskiej Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o.
w Dębicy, ul. Sandomierska 3, 39-200 Dębica,

zaprasza zainteresowanych oferentów

do udziału w negocjacjach z zachowaniem konkurencji w przedmiocie zamówienia pod nazwą „Zagospodarowanie przystanków Miejskiej Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o. w Dębicy wiatami przystankowymi lub kioskami z wiatą przystankową".

Negocjacje odbędą się w dniu 7.09.1998 r. o godz. 10 w siedzibie Spółki w świetlicy. Należy przygotować ofertę wstępną, szczegółowe warunki zamówienia zawiera specyfikacja istotnych warunków dostępna za odpłatnością w kasie Spółki,

336/WB

ZARZĄD GMINY GRYBÓW

33-330 GRYBÓW, UL.JAKUBOWSKIEGO 33,
TEL./FAX 445-02-04

ogłasza przetarg nieograniczony

na roboty budowlane, rozbudowy Szkoły Podstawowej w Krużlowej Wyżnej - stan wykończeniowy i instalacje budynku dydaktycznego.

Oferty winny być złożone zgodnie z warunkami określonymi w Specyfikacji. Specyfikacja - cena 120 zł (pok.nr 12).

Wadium - 20.000 zł.

Składanie ofert do dn.11.09.1998r. do godz.9.30 w U.G.Grybów - sekretariat. Otwarcie ofert nastąpi dnia: 11.09.1998r. o godz.10.00 w Urzędzie Gminy Grybów, pok.nr 9.

Sądeckie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego Spółka z o.o.
w Nowym Sączu

ZAPRASZA DO WYKORZYSTANIA WOLNYCH I ATRAKCYJNYCH PRZESTRZENI ŚCIAN BUDYNKÓW I ZIELEŃCÓW W CELACH REKLAMOWYCH

Bliższych informacji udzieli Pani Bogumiła Wojtas w siedzibie STBS przy ul.Naściszowskiej 39 (pok.nr 3) lub telefonicznie (0-18) 441-23-08.

Serdecznie zapraszamy

LEAR PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW
Płatnik VAT

- ★ OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep
- ★ BLACHY CZARNE tłoczne i karoseryjne
- ★ CZĘŚCI DO PRZYCZEP HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
- ★ BĘBNY HAMULCA do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i naczep
- ★ CYLINDRY: udźwig 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:
KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

Spółdzielnia Pracy
Transportowo - Motoryzacyjna im. „1 Maja"
w Nowym Sączu, ul.Borelowskiego 27

wynajmie

6 pomieszczeń biurowych
o łącznej powierzchni 84m²,

usytuowanych na I piętrze budynku administracyjnego w Nowym Sączu, ul.Borelowskiego 27 A.
Zainteresowanych prosimy o kontakt z sekretariatem Zarządu Spółdzielni

tel.443-83-81

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Sp. z o.o.
w Tarnowie, ul. Okrężna 9

ogłasza przetarg

na dostawę odkurzaczy przemysłowych wraz z systemem rur ssących do odkurzania wnętrz autobusów na mokro i sucho w systemie pracy ciągłej (min. 12 godz. na dobę) na wydzielonych do tego celu stanowiskach.

1. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Przewozów u P. Ryszarda Żurowskiego, tel. 0-14/26-96-11 wew. 154.
2. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w sekretariacie Spółki w Tarnowie przy ul. Okrężnej 9 do dnia 14.09.1998 r. do godz. 12.00
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.09.1998 r. o godz. 12.00.
4. O zakończenie postępowania przetargowego i wyborze oferty każdy z oferentów będzie powiadomiony pisemnie.
5. Zamawiający zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

12506/V

EURO OKNO
OKNA I DRZWI Z PCV, ALUMINIUM

EURO-OKNO s.c.
28-500 Kazimierza Wielka
ul. Kolejowa 27
tel. (0-41) 35-22-657
tel./fax (0-41) 35-23-459

POLECAMY:

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

FASADY, OGRODY ZIMOWE, ROLETY

NASI PARTNERZY:

Kielce, salon wystawowy, ul. Żniwna 4/6, tel. (0-41) 344-41-35
Kraków, salon wystawowy, os. Centrum E 14, tel. (0-12) 425-89-86

POSZUKUJEMY:

Przedstawiciela handlowego
w Kielcach oraz dealera w Tarnowie

Neel Tex Sp. z o.o.

ul. Kilińskiego 16, 41-200 Sosnowiec
tel. (0-32) 66-15-32, fax (0-32) 66-60-82
zaprasza do udziału w przetargu
na sprzedaż lub dzierżawę terenu wraz ze stacją paliw oraz zapleczem
położonego w centrum Gliwic przy roku ulic Tarnogórskiej i Kolberga. Całkowita powierzchnia terenu wynosi **8386 m²**. Możliwość przeznaczenia pod budownictwo mieszkaniowe, działalność usługową lub hotelarską.
Tylko poważne oferty prosimy przesyłać na w/w adres firmy.

K-2576

C.S. INSBUD Sp. z o.o.
ul. Roździeńskiego 201
40-315 Katowice (032) 66-57-09
wydzierżawi
luksusowy lokal wraz z dyskoteką oraz restauracją w centrum Zakopanego o łącznej powierzchni ok 600 m²
Tylko poważne oferty prosimy przesyłać na adres firmy

... Dynamika Twojej Firmy

MIKROTECH **LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH**

MIKROTECH S.A. Krosno ul. Grodzka 26 tel. (0-13) 436-65-11
Biura leasingowe: Nowy Sącz ul. Rynek 10, tel.(0-18) 443-70-69
Tarnów ul. Hodowlana 5, tel. (0-14) 21-17-92

Biuro **EUROTUR** Podróży *KRAKÓW, ul. Westerplatte 12*
tel. 422 70 88, 421 67 46

... a tam trwa LATO !

KRETA LOT **1390 zł**

z Krakowa !

Wylot 12.09-27.09 /14 dni/

UWAGA! ilość miejsc ograniczona

---

akropol
AUTORYZOWANY SALON I SERWIS SAMOCHODÓW DAEWOO

Najnowsza promocja samochodów Daewoo!

3 lata serwisu gratis akropol

Kolejna obniżka cen!!!

Jakość wzrosła Ceny spadły

Espero 4500 zł TANIEJ!
Nexia 2000 zł TANIEJ!
Lanos S 3000 zł TANIEJ!
Tico 2500 zł TANIEJ!
Polonez 3000 zł TANIEJ!

Przykładowe ceny:
Tico - 19 800 zł!!!
Polonez - 20 100 zł!!!
Lanos - 28 900 zł!!!

Nasz adres:
30-149 KRAKÓW ul. Balicka 117
tel. 638-00-20, 637-92-74
e-mail: akropol@dcs.daewoo.com.pl
www.daewoo.com.pl/dealers/akropol

AUTORYZOWANY DEALER

STAR JELCZ

DAEWOO MOTOR POLSKA **LUBLIN**

POLONEZ-TRUCK

UNILUX TRUCK

TAŃSZY o 3000 zł*

KRAKÓW,
ul. Pachońskiego 5,
tel. (0-12) 415-39-56,
415-48-72 w. 208
fax (0-12) 415-35-57

TAŃSZY o 5000 zł* + SUPER WYPOSAŻENIE

• Podane ceny są cenami brutto. Czas trwania akcji do 30.09.98

PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERMY CHŁODNIE • NADWOZIA SKRZYNIOWE • WYWROTY i inny osprzęt- *Zapraszamy sprzedawców wszystkich typów ciężarówek do współpracy!*

• RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW

GAZETA SPORTOWA

PONIEDZIAŁKOWY DODATEK „GAZETY KRAKOWSKIEJ"

31 sierpnia 1998 r.

Dydek w Krakowie!

Szczegóły na str. 16

Fot. Marcin MAKÓWKA

Szczegóły na str. 2 i 3

...a obronił strzał Kaliciaka, a piłka odbita od słupka wyszła w pole

Nowy lider

Polska ekstraklasa ma nowego lidera, została nim warszawska Legia po zwycięstwie w Katowicach 3:1. „Wojskowi" jeszcze na niespełna pół godziny przed końcem spotkania przegrywali 0:1, ale później dosłownie zmietli rywala z boiska. A uczynił to przede wszystkim były piłkarz Katowic, Bartosz Karwan, który strzelił dwie bramki. Trzecia, to efekt „samobójczych" działań bramkarza GKS, Luncika.

Pozycję lidera straciła Wisła, która w Radzionkowie nie potrafiła poradzić sobie z beniaminkiem ekstraklasy, Ruchem. Remis na wyjeździe nie jest wynikiem złym, ale tylko wówczas gdy zespół tak mocny jak Wisła gra dobrze. tymczasem na tle weterana ligi, Mariana Janoszki, krakowskie gwiazdy wypadły blado. Największą niespodziankę sprawił Lech wygrywając aż 5:0 z chorzowskim Ruchem. Wprawdzie poznaniacy już w Krakowie pokazali dobry futbol, ale zdeklasowanie finalisty Pucharu Intertoto ma swoją wymowę! Nadal bardzo źle wiedzie się mistrzom Polski, ŁKS Łódź i wicemistrzom, warszawskiej Polonii. Łodzianie przegrali ze słabiutkim Stomilem i wszystkie wróble ćwierkają, że z pracą trenerską w tym klubie będzie się musiał pożegnać Zdzisław Podedworny. Najładniejszym meczem minionej kolejki była potyczka w Lubinie Zagłębia z Górnikiem. Wynik 3:3 najbardziej podobał się kibicom, którzy tym razem na trybunach nie zmarzli. We Wronkach bramkarz Bełchatowa Krupski obronił rzut karny, co i tak nie uratowało jego zespołu od porażki z Amiką.

W minionej kolejce strzelono 26 goli, a sędziowie pokazali aż 33 żółte kartki.

(Ja)

I liga

RUCH Radzionków – WISŁA Kraków 1:1 (1:1)
WIDZEW Łódź – ODRA Wodzisław 2:0 (2:0)
POLONIA Warszawa – POGOŃ Szczecin 2:2 (1:1)
ZAGŁĘBIE Lubin – GÓRNIK Zabrze 3:3 (0:2)
LECH Poznań – RUCH Chorzów 5:0 (3:0)
GKS Katowice – LEGIA Warszawa 1:3 (0:0)
STOMIL Olsztyn – ŁKS Łódź 1:0 (0:0)
AMICA Wronki – GKS Bełchatów 2:0 (0:0)

1. Legia Warszawa	4	10	3	1	0	9-4
2. Wisła Kraków	**4**	**10**	**3**	**1**	**0**	**8-4**
3. Górnik Zabrze	4	8	2	2	0	8-5
4. Amica Wronki	4	7	2	1	1	6-5
5. Lech Poznań	4	6	2	0	2	10-5
6. GKS Bełchatów	4	6	2	0	2	4-5
7. Widzew Łódź	4	6	2	0	2	4-6
8. GKS Katowice	5	6	2	0	3	4-8
9. Ruch Radzionków	5	5	1	2	2	8-5
10. Zagłębie Lubin	4	5	1	2	1	7-6
11. Pogoń Szczecin	3	5	1	2	0	4-3
12. Polonia Warszawa	4	4	1	1	2	4-7
13. Ruch Chorzów	3	4	1	1	1	3-7
14. Stomil Olsztyn	4	3	1	0	3	2-4
15. ŁKS Łódź	4	2	0	2	2	3-6
16. Odra Wodzisław	4	1	0	1	3	3-7

Strzelcy ekstraklasy

3 gole – Czereszewski (Legia), Janoszka (Ruch R.),Patalan (Bełchatów), Niciński (Wisła), Kryszałowicz (Amica) i Wichniarek (Widzew).
2 – m.in. Frankowski (Wisła).
1– m.in. Kulawik, Pater (Wisła)

Zdaniem kibica...

Po meczu Wawel – Unia

A.W.

Jerzy Korzec

– Unii kibicuję „zawsze", oglądam wszystkie mecze w Tarnowie i jak jest możliwość jadę za drużyną na mecze wyjazdowe. Podróż do Krakowa nie jest dalekа, wybrałem się w nią i nie żałuję. Na trybunach twierdzono, że Unia wygrała szczęśliwie, ja uważam, że była o jedną bramkę lepsza od „wojskowych". Mecz był wyrównany, ale Wawel w żaden sposób nie potrafił się przebić przez mądrze kierowaną obronę rywala. Kilka okazji strzeleckich wprawdzie sobie gospodarze wypracowali, ale znacznie gorzej było z ich wykorzystaniem. Może rzeczywiście ten zespół nie miał dziś szczęścia. Unia też miała co najmniej dwie stuprocentowe okazje, których nie wykorzystała. Byłoby więc przesadą twierdzenie, że tylko szczęściu zawdzięczamy 3 pkt.

...zawodnika

Po meczu Ruch Radzionków – Wisła

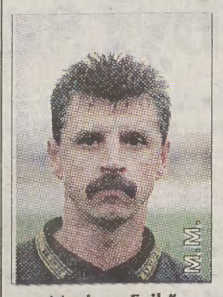

M.M.

Marian „Ecik" Janoszka

– Nie liczyliśmy prawdę mówiąc na punkty w meczu z Wisłą. Okazało się jednak, że diabeł nie taki straszny. Mogliśmy pokusić się nawet o zwycięstwo, ale remis też nas satysfakcjonuje. U nas gra się nam bardzo dobrze. Na mecze przychodzi po siedem, osiem tysięcy widzów i swoim dopingiem bardzo nas mobilizują do dobrej gry. Dlatego zawsze udaje nam się coś strzelić i drużynom przyjezdnym ciężko się tutaj grało i będzie grać. Nie czujemy się słabi. Frycowe już zapłaciliśmy. Nie uważam jednak, żeby było nas stać na jakieś wysokie miejsce w ekstraklasie. Utrzymanie to główny cel. Niemniej jednak z żadnym rywalem tanio skóry nie sprzedamy i będziemy robili wszystko, by napędzić strachu faworytom.

...trenera

Po meczu Wawel – Unia

Marek Motyka

– Gratuluję Unii, bo wygrała zasłużenie. My rozegraliśmy słabszy mecz, a o wyniku zadecydował szkolny błąd bramkarza. Najpierw Szary pozwolił wejść do środka Palejowi, który oddał strzał zlekceważony przez Petrykowskiego. Unia zawsze była dla nas niewygodnym przeciwnikiem i znów okazało się, że nie mamy recepty na sforsowanie obrony tego zespołu. Już w trakcie gry próbowałem podeprzeć atak wprowadzając do gry Carecę, ale i to nie pomogło. Ta porażka martwi, bo w perspektywie mamy trzy bardzo trudne wyjazdy do Kielc, Opoczna i Ostrowca, przez blisko miesiąc nie gramy u siebie. Teraz mamy krótką przerwę, może uda się doprowadzić wszystkich do zdrowia, bo na ten trudny miesiąc każdy jest potrzebny.

Waleczni gospodarze, a goście?

Bałaganiarze

RUCH Radzionków – WISŁA Kraków 1:1 (1:1)

Bramki: Sierka 6 min – Niciński 15 min. Sędziował: M. Ryszka z Warszawy. Żółte kartki: Szymiński – Kaliciak, Dubicki, B. Zając. Widzów ok. 7 tys. Obserwator PZPN: D. Stec z Lublina

RUCH: Klytta – Szymiński, Wróblewski, Markusik – Myszor, Wrześniewski (74. Bonk), Fornalik, Janoszka, Sierka – Jarosz, Żymańczyk (85. Kosela).

WISŁA: Sarnat – M. Zając, B. Zając, Węgrzyn (73. Matyja) – Pater, Czerwiec, Sunday (89. Bukalski), Kulawik, Kaliciak (73. Dubicki) – Niciński, Frankowski.

Jak to się czasy zmieniają... Jeszcze rok temu (w zasadzie przez całą rundę jesienną) każdy wyjazdowy remis zostałby pod Wawelem przyjęty jako bardzo dobry rezultat. Teraz zaś kibice kręcą nosami jeżeli „Biała Gwiazda" nie zwycięża, a nawet wówczas, kiedy zdobywa pełną pulę punktową, ale po grze nie porywającej tłumów. Cóż, wiślakom pozostaje się do tego przyzwyczaić. Ostatecznie od tuzów zawsze wymaga się bardzo wiele, niekiedy nawet ponad miarę...

Na pewno jednak pokonanie radzionkowskiego beniaminka leżało w możliwościach krakowskich futbolistów. I być może niektórzy z nich będą mieli w tym miejscu odmienne zdanie (wolno im...), ale po sobotnim występie nie powinno z ich ust paść choćby jedno słowo o eskapadzie do Turcji, o ewentualnym zmęczeniu czy szoku aklimatyzacyjnym. Panowie, mecz z Trabzonsporem był we wtorek czyli bardzo dawno temu! Do soboty można było zregenerować siły i zagrać w Radzionkowie jak na lidera przystało. Owszem, na boisku był także rywal, który choć bał się „Białej Gwiazdy", to nie zamierzał padać na kolana. Poza tym miał określone zadania, z ogromnym poświęceniem walczył o swoje. Czy jednak akurat tymi elementami mógł zaskoczyć wiślaków? Bez przesady; wszak tak akurat było, jest i będzie w każdym meczu. Tak do końca nie chodzi też o remisowe rozstrzygnięcie, gdyż nigdzie nie jest powiedziane, że faworyt (nawet zdecydowany) zawsze musi zwyciężać. Moim zdaniem – odnośnie do sobotniego meczu – problem tkwi w potraktowaniu przez wiślaków przeciwnika (przypuszczenia) i zaprezentowanym przez nich boiskowym bałaganiarstwie (pewnik).

Czy aby, podświadomie, krakowianie nie podeszli do Ruchu na zasadzie – ot, beniaminek, czyli damy mu się wyszumieć, a potem spokojnie weźmiemy co swoje? Takie bowiem odnosiłem wrażenie oglądając poczynania Czerwca, Kulawika i spółki. I wydaje mi się, że zdeterminowani radzionkowianie właśnie swą nieustępliwością zaskoczyli wiślaków. Tym zaś, nawet wbrew własnej woli, trudno było się nagle przestawić, wykrzesać dodatkowe pokłady boiskowego sprytu, pomyślunku, spokoju. Tak, doszły przecież jeszcze nerwy i... niespodzianka stała się faktem. A wzmiankowane bałaganiarstwo? Twierdzę, że wyniknęło z wszystkich (po trosze) zaakcentowanych elementów. Dlatego też lider może nie zawiódł śląskich obserwatorów, ale tych z Krakowa z pewnością. Nominalni defensorzy dali się kilka razy jakże szpetnie „objechać" rywalom, pomocnicy nie zawsze włączali się do gry obronnej, często powstawały luki w środku pola, zawodnicy bardziej holowali piłkę, niż próbowali ją rozgrywać, zabrakło też opanowania i precyzji na polu karnym przeciwnika. W poczynaniach wiślaków nie było tego estetycznego szlifu, grali chwilami nawet topornie. To wszystko mogło wynikać z postawy Ruchu, ale też z własnej niedoskonałości wiślaków, czy też z ich dyspozycji.

Można więc być niezadowolonym z wyjazdowego remisu, ale wypada powiedzieć, że jest on sprawiedliwym rozstrzygnięciem. Niech dla Ruchu będzie nagrodą za poświęcenie, dla Wisły zaś karą za boiskowe niechlujstwo. I chyba dobrze, że akurat na taki mecz przybyło dwóch dżentelmenów z Mariboru. Przecież otrzymali trochę zafałszowany obraz piłkarskiej „Białej Gwiazdy". Nikogo nie trzeba chyba bowiem przekonywać, że potrafi Wisła grać o wiele lepiej, skuteczniej. Czyż jednak Słoweńcy nie spróbują bardziej „przefiltrować" wiślaków? Z pewnością; wszak wspomnieli, że błędu Turków z Trabzonsporu (zbytnia pewność siebie) nie powtórzą...

Wojciech BATKO

Statystyka meczowa

RUCH R. – WISŁA	
1	Bramki 1
6	Strzały celne 7
5	Strzały niecelne 4
5	Rzuty rożne 6
1	Żółte kartki 3

Od 1 do 90 minuty

***6 – Na prawym skrzydle piłkę otrzymał Jarosz. Holował ją, holował, niby wiślacy przerywali tę akcję, ale jednak nastąpiło podanie do Sierki, a ten pięknie strzelił w lewy dolny róg. 1:0.**

***7** – Kontra Ruchu i minimalnie niecelny strzał Jarosza.

***11** – Szybka akcja gospodarzy. Jarosz zagrał na prawą stronę do Janoszki, „Ecik" silnie zacentrował, a Sierka nie doszedł do „główki". Wiślacy się przyglądali.

***13** – Z lewego skrzydła dośrodkował Sunday, ale najszybszy był Klytta.

***15 – Po rzucie rożnym z prawego skrzydła w wykonaniu Kulawika, głową dograł na przedpole Kaliciak, a najprzytomniejszy w tłoku okazał się Niciński, wpychając piłkę do siatki. 1:1!**

***20** – Po rzucie wolnym dla radzionkowian było gorąco pod krakowską bramką, gdyż wiślacy kryli na tzw. radar.

***26** – Po dograniu Czerwca nie doszedł do piłki Frankowski. A byłby sam na sam.

***30** – Zamieszanie na przedpolu Klytty. Kulawik z Frankowskim nie wykazali jednak, niezbędnego w takich przypadkach, opanowania.

***32** – Sarnat spokojnie wyłapał „główkę" Jarosza.

***33** – Po kontrze z dystansu strzelił Sunday. Minimalnie obok lewego słupka.

***34** – Fornalik miał na tyle dużo czasu, aby spokojnie przyjąć piłkę i uderzyć sprzed „16". Sarnat był na posterunku.

***39** – Po dynamicznej akcji prawą stroną centrował Niciński, z piłką minął się Klytta, ale obrońcy Ruchu wybili „skórę" na kornera.

***41** – Wydawało się, że wiślacy pognębią beniaminka, ale zaczęli kombinować i szansę diabli wzięli.

***44** – Po rzucie rożnym Frankowski „główkował" prosto w Klyttę.

***46** – Strzał otwarcia drugiej połowy wykonał Czerwiec, zbyt łatwy jednak, żeby zaskoczyć bramkarza Ruchu.

***54 i 56** – bliźniacze akcje gospodarzy i dwukrotnie Żymańczyk był oko w oko z Sarnatem.

***59** – Kolejna szansa Żymańczyka, po nieporozumieniu defensorów Zająców. Sarnat wykazał jednak odpowiednie opanowanie.

***60** – Strzał Wrześniewskiego, minimalnie niecelny.

***61** – Rzut wolny z ok. 20 metrów wykonał Kaliciak, strzelił silnie i precyzyjnie w dolny lewy róg. Czyżby gol? Niestety, Klytta interweniował bowiem brawurowo i w pięknym stylu wybił piłkę na róg.

***76** – Dynamiczna akcja Dubicki - Czerwiec - Frankowski - Pater. „Grzela" źle jednak przyjął piłkę i po szansie.

***88** – Zamieszanie na przedpolu Sarnata.

***90** – Ostatni gwizdek sędziego. Radzionkowianie unieśli ręce w geście triumfu, krakowianie zaś ze spuszczonymi głowami udali się do szatni. **(BAT)**

Opinie po meczu

Andrzej Płatek (Ruch)

– Ogromnie cieszy nas zdobycie jednego punktu w meczu z tak renomowanym i silnym przeciwnikiem. To jest nasz wielki, wręcz historyczny sukces! Nie ukrywam, że baliśmy się konfrontacji z Wisłą i zakładaliśmy, że przy odrobinie szczęścia powalczymy o remis czyli postaramy się o dużą niespodziankę. I udało się! Uważam, że był to ciekawy mecz dla kibiców. Moim chłopcom zaś dziękuję za determinację, za walkę do upadłego, za zrealizowanie – przynajmniej w osiemdziesięciu procentach – założeń taktycznych.

Franciszek Smuda (Wisła)

– Z jednej strony remis nam mało daje, w końcowym rozrachunku może być potrzebny. Pierwszą połowę rozegraliśmy bałaganiarsko, jakby trochę lekceważąco w stosunku do niesamowicie ambitnego rywala. W drugiej części meczu było już trochę lepiej, stworzyliśmy sobie nawet sytuacje strzeleckie. Wprawdzie we wtorek graliśmy w Turcji przy temperaturze trzydziestu sześciu stopni Celsjusza, ale nie może to być żadnym wytłumaczeniem naszej dzisiejszej postawy, żadnym usprawiedliwieniem. Remis jest sprawiedliwym rozstrzygnięciem. Nas zaś czeka poprawa przede wszystkim gry w obronie oraz w ataku. Teraz mamy przerwę w lidze i musimy to zrobić. Czekamy też na wzmocnienia drużyny. Wznowiono negocjacje i wydają się one zbliżać do szczęśliwego dla nas końca. **(W.B.)**

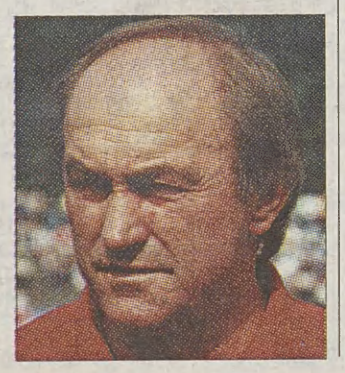

Złamany nos i...

Nie dosyć, że Wisła straciła w Radzionkowie dwa punkty, to jeszcze wracała do Krakowa z dwoma kontuzjowanymi zawodnikami.

Obaj opuścili boisko w 73 min, żegnani brawami wyjątkowo obiektywnej (miłe zaskoczenie, biorąc pod uwagę śląskie – i nie tylko – realia) publiczności. Grzegorz Kaliciak udał się do szatni o własnych siłach, natomiast Kazimierza Węgrzyna zniesiono na noszach do karetki, którą odwieziono go do szpitala.

Co się stało? Kaliciak doznał stłuczenia stawu skokowego, natomiast Węgrzyn ma złamany nos. Obie te kontuzje nie wyniknęły jednak z brutalności radzionkowian, ale z boiskowej walki i przypadku. Cóż, urazy są niejako wpisane w koszt biletu. Chyba więc dobrze, że teraz ekstraklasa będzie miała krótką przerwę (do 9 września). Nie można bowiem wykluczyć, że obaj piłkarze podkurują się przez ten czas, który ponoć najlepiej leczy wszelkie rany... **(bat)**

Widziane z ławki

Taki jest sport...

Jakub Wierzchowski oglądał spotkanie Wisły z Ruchem Radzionków z ławki rezerwowych. Piłkarze w takich momentach mówią, że denerwują się podwójnie. Nie inaczej było z sympatycznym bramkarzem.

– Od początku było dzisiaj widać, że Ruch jest bardzo skoncentrowany, zmobilizowany. Widać też było, że jest nastawiony raczej na grę z kontry. Z tyłu radzionkowianie zamurowali przedpole, a ich ataki były szybkie, dobrze wyprowadzane. Trzeba przyznać, że kontry im dzisiaj wychodziły. Bardzo denerwowaliśmy się oglądając poczynania kolegów na boisku. Wiadomo, inaczej jest gdy się gra, a inaczej gdy patrzy się na wszystko z boku. Ostatnio sporo spotkań wygraliśmy i trochę przyzwyczailiśmy się do tych zwycięstw. Dlatego dzisiejszy remis pozostawia w nas na pewno sporo niedosytu. Do Radzionkowa przyjechaliśmy nie przegrać, ale jednocześnie powalczyć o trzy punkty. Gdyby nadarzyła się okazja, mieliśmy ją wykorzystać i rozstrzygnąć ten mecz na swoją korzyść. Cóż, nie udało się, ale taki jest sport, nie zawsze się wygrywa. Mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach będziemy mieli więcej szczęścia w sytuacjach podbramkowych i będziemy odnosić zwycięstwa. **(bk)**

Grzegorz Niciński

Remis nie był szczytem marzeń

Grzegorz Niciński w meczu z Ruchem Radzionków zaliczył swoje trzecie trafienie w tym sezonie. Jego bramka dała wiślakom jeden punkt. Mimo tego, wychodzący z szatni po meczu „Nitek", nie tryskał raczej humorem.

– Rywal postawił nam dzisiaj trudne wymagania. Ruch grał otwartą piłkę, do przodu. Udało im się szybko strzelić bramkę. Dobrze, że szybko wyrównaliśmy. Później już do końca gry wynik był sprawą otwartą. Na pewno sporo okazji nie wykorzystaliśmy. Ruch jednak dzisiaj zagrał naprawdę dobrze i moim zdaniem jeszcze niejeden mocny zespół zostawi tutaj punkty.

– Czy traktujecie ten remis jako porażkę?

– Wiadomo, że naszym celem jest wygrywanie każdego meczu, ale taka jest piłka, taki jest sport, że nie zawsze wychodzi. Na pewno żałujemy straconych tutaj punktów, remis nie był szczytem marzeń przed przyjazdem do Radzionkowa. Z drugiej jednak strony trzeba cieszyć się też trochę ze zdobytego punktu.

– Czy wpływ na Waszą porażkę miało zmęczenie z meczu pucharowego?

– Myślę, że nie ma się co tym tłumaczyć. Mecz w Trabzonie był we wtorek, teraz jest sobota. Po prostu Ruch był dzisiaj wymagającym rywalem i stąd remis.

– Czy w następnych spotkaniach ligowych będzie lepsza gra w Waszym wykonaniu?

– Jest teraz przerwa dla reprezentacji, będzie trochę czasu, by dobrze przygotować się do następnego meczu z Amiką. Mam nadzieję, że zagramy lepiej niż dzisiaj i pokusimy się o zwycięstwo.

– Czy bramka strzelona przez Ciebie w dzisiejszym meczu może w pełni satysfakcjonować?

– To była typowa sytuacja po stałym fragmencie gry. Grzesiek Kaliciak bardzo dobrze zgrał mi piłkę. Satysfakcja byłaby większa, gdybyśmy dzisiaj zagrali lepsze spotkanie. **(bk)**

Tomasz Frankowski

Zagrałem bardzo przeciętnie

Tomasz Frankowski tym razem nie strzelił, jak w meczu z Lechem, bramki na wagę trzech punktów. Po zakończeniu spotkania, jak na profesjonalistę przystało, najpierw rozdał wszystkim chętnym autografy, a później oddał się do dyspozycji dziennikarzy, odpowiadając, jak zwykle bardzo konkretnie na stawiane pytania.

— Jak oceniłbyś dzisiejsze spotkanie?

— Jeśli chodzi o moją osobę, to zagrałem bardzo przeciętne spotkanie. Miałem indywidualne krycie. Obrońca wyłączył mnie prawie kompletnie z gry i nie udało mi się nic specjalnego osiągnąć. A jeśli chodzi o zespół? Cóż, wywieźliśmy jeden punkt z Radzionkowa. Jedni mówią, że to sukces Ruchu. My jednak też nie czujemy się przegrani. Remisując na wyjazdach i wygrywając u siebie zdobywa się mistrzostwo Polski.

— Trener Smuda twierdzi jednak, że przy obecnej punktacji remis niewiele daje.

— Trener jak również my jesteśmy pod presją zwycięstw. Prezesi Tele-Foniki chcą samych wygranych. Może trener jest dzisiaj trochę podłamany. My zresztą również. Patrząc jednak spokojnie, to cztery punkty w każdych dwóch meczach, to moim zdaniem jest pewny mistrz Polski.

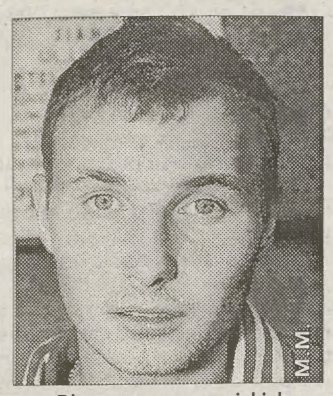

— Dlaczego w europejskich pucharach Wasza gra wygląda lepiej niż w lidze?

— Ciężko to wytłumaczyć. My koncentrujemy się tak samo przed meczami pucharowymi, jak przed ligą. Może wymagania ligowe są cięższe niż mecze z Trabzonsporem. Poza tym drużyny trochę się na nas sprężają. My musimy grać konsekwentnie swoją piłkę, bo tylko wtedy nie będziemy mieli kłopotów z wygrywaniem. Dzisiaj nie wszystko nam wychodziło, stąd taka trochę chaotyczna gra i taki a nie inny wynik.

— Odczuwaliście zmęczenie po wyjeździe do Turcji?

— Za chłopaków trudno mi mówić, ja tam zagrałem kilkanaście minut, więc trudno, żebym był przemęczony.

— Co trzeba w Waszej grze zmienić, żeby była bardziej płynna, żeby mniej było tego chaosu, o którym mówisz?

— Moim zdaniem trzeba trochę szybciej rozgrywać piłkę, bo gramy przeciwko dużej liczbie obrońców. Tylko szybko rozegrane ataki mają szansę powodzenia.

— Czy przerwa, która Was teraz czeka będzie miała jakiś pozytywny wpływ na waszą formę?

— Ciężko powiedzieć. Już mieliśmy jedną przerwę, a później męczyliśmy się z Lechem i dzisiaj z Ruchem. Z tym, że my podczas tej przerwy nie będziemy tak do końca odpoczywać, gdyż gramy mecze towarzyskie, a u trenera Smudy zawsze trzeba dać z siebie wszystko. **(bk)**

Grzegorz Kaliciak

Lekki niedosyt

Grzegorz Kaliciak musiał opuścić boisko przed czasem, gdyż został dość ostro potraktowany przez rywali. Wcześniej starał się „szarpać" w swoim stylu. W pamięci kibiców pozostanie też jego kapitalne uderzenie z rzutu wolnego, które Klytta w tylko sobie wiadomy sposób zdołał obronić.

— Jaka była przyczyna Waszej dzisiejszej słabszej postawy?

— Zagraliśmy dzisiaj trochę słabiej, ale i Ruch zmobilizował się na mecz z nami. U nas na pewno wyszły też skutki meczu wtorkowego oraz podróży. Chociaż przyjechaliśmy tutaj po trzy punkty, to dobrze, że nie przegraliśmy.

— Czy ten wynik Was cieszy?

— Można mówić o takim umiarkowanym zadowoleniu. Pozostaje lekki niedosyt.

— Co z Twoją nogą?

— Dostałem mocno w piętę. Trudno powiedzieć w tej chwili co będzie dalej. Myślę jednak, że przez te kilka dni dojdę do siebie.

— Nie stworzyliście sobie dzisiaj zbyt wielu sytuacji do zdobycia gola. Z czego to wynikało?

— Jak było widać, w momencie gdy przejmowaliśmy piłkę Ruch cofał się na swoje przedpole niemal całą drużyną. Trudno było w takich warunkach zorganizować jakiś konkretny atak.

— Obserwowali Was trenerzy ze Słowenii. Wskazali na błędy w obronie. Jak to skomentujesz?

— Uważam, że każdy mecz jest inny. Myśmy oglądali Turków i oni w lidze zagrali zupełnie inaczej niż z nami. Uważam, że ze Słoweńcami możemy zagrać lepiej. **(bk)**

Robert Sierka

Pierwsze trafienie

Robert Sierka strzelił już w szóstej minucie meczu Ruch — Wisła bramkę dla radzionkowian. Dała ona gospodarzom jeden punkt, a dla strzelca satysfakcja była tym większa, że było to jego pierwsze trafienie w ekstraklasie.

— Dość szybko ułożył nam się ten mecz. Ja bardzo cieszę się z bramki, gdyż był to mój pierwszy gol w ekstraklasie. Oczywiście mogliśmy dowieźć to zwycięstwo do końcowego gwizdka, ale i tak nie możemy narzekać. Remis z Wisłą to bardzo dobry wynik.

— Czy po meczu remis tak samo satysfakcjonuje Was jak przed rozpoczęciem spotkania?

— Na pewno nie cieszy tak bardzo jak w przedmeczowych założeniach. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy pokusić się dzisiaj o zwycięstwo. Tak jednak jak powiedziałem — graliśmy z Wisłą i musimy być zadowoleni. Pokazaliśmy natomiast, że przy pełnej mobilizacji można powalczyć z każdym. Kto tylko przyjedzie do Radzionkowa nie może liczyć na taryfę ulgową. Osobną kwestią jest poprawa naszej gry w meczach wyjazdowych. Jeśli myślimy o utrzymaniu się w I lidze to musimy zacząć gromadzić punkty na boiskach przeciwników.

— Czy takie były założenia, żeby zaatakować w pierwszych minutach Wisłę?

— Tak, mieliśmy starać się narzucić jej swój styl. Udało nam się strzelić bramkę, więc plan został wykonany. Szkoda, że nie utrzymaliśmy tej przewagi.

— Może Pan powiedzieć parę słów o sobie?

— Jestem wychowankiem Rozwoju Katowice, później miałem krótki epizod w Polonii Bytom i wreszcie trafiłem do Radzionkowa. Jestem bardzo zadowolony z warunków jakie tutaj zastałem. W drużynie panuje bardzo dobra atmosfera, na mecze przychodzi dużo kibiców. Przyjemnie jest grać dla takiej publiczności. Na ile będzie to możliwe chcę tutaj zostać jak najdłużej. **(bk)**

I liga – wyniki

POLONIA Warszawa — POGOŃ Szczecin 2:2 (1:1)

Bramki: Michał Żewłakow (35) i Olisadebe (71) — Moskalewicz (25) i Mandrysz (79 karny). Żółte kartki: Sadzawicki, Wędzyński, Mikulenas — Sikorski, Stolarczyk. Sędziował R .Rębilas (Kraków). Widzów ok. 1 tys.

POLONIA: Szczęsny — Sadzawicki (68. A. Bąk), Żvirgždauskas, Michał Żewłakow, Gałuszka — Wędzyński, Wdowczyk, Bartczak —Dąbrowski, Mikulenas, Olisadebe.

POGOŃ: Majdan — D. Lewandowski, Mandrysz, Kaczmarek, Faltyński — Drumlak (88. Kuras), Pokładowski (87. Walburg), Rycak (80. Sikorski), Stolarczyk — Moskalewicz, Burlikowski.

W 25 min po trzecim z rzędu rzucie rożnym Mandrysza piłka przewędrowała dwukrotnie przez całe pole karne aby wrócić do stojącego 5 m przed prawym słupkiem Moskalewicza. Ten wykorzystał zagapienie się Szczęsnego i było 1:0. W 35. Michał Żewłakow egzekwował rzut wolny, piłka trafiła w nogę Faltyńskiego i wpadła do siatki myląc Majdana — 1:1. W 71 min Olisadebe strzelił tak sprytnie, że interweniujący rutyniarz Mandrysz rykoszetem skierował piłkę do swojej bramki i Polonia objęła prowadzenie 2:1. Riposta była szybka. Wędzyński sfaulował na polu karnym Drumlaka i arbiter bez wahania pokazał na punkt „11" m. Pewnym egzekutorem był Mandrysz i goście w 79 min wyrównali.

WIDZEW Łódź — ODRA Wodzisław 2:0 (2:0)

Bramki: Michalski (29), Wichniarek (32). Żółte kartki: Kaczmarczyk — M. Staniek i Policht. Sędziował Z. Marczyk (Piła). Widzów 2,5.

WIDZEW: Olszewski — Gorszkow, Łapiński, Terlecki — Szymkowiak (80 Szarpak), Gęsior, Michalski (58 Bogusz), Kaczmarczyk, Siadaczka — Zając (46 Budka), Wichniarek.

ODRA: Polak — Staniek, Malinowski, Sowisz (41 Szwarga) — Sibik (74 Nylec), Policht, Krygier, Jegor (46 Skorupa), Woś — Nosal, Paluch.

Już w 8 min. Widzew mógł prowadzić 1:0, ale rzut karny, podyktowany po faulu na Michalskim, pewnie obronił debiutujący w ekstraklasie bramkarz Odry Polak. Niefortunnym wykonawcą „11" był Terlecki. Widzew uzyskiwał jednak coraz większą przewagę i w ciągu niespełna 3 min. zdobył dwie bramki, za co trzeba winić wodzisławską obronę, a nie dobrze broniącego Polaka. Przy stanie 2:0 Odra grała dobrze, starała się zmniejszyć rozmiary porażki, ale widzewiacy do końca kontrolowali grę i to oni, dzięki kontratakom, mieli więcej dogodnych pozycji pod bramką. W drużynie gości, oprócz bramkarza, podobał się bardzo pracowity Woś, natomiast w zespole gospodarzy dobrze grali Szymkowiak, Łapiński oraz Terlecki.

ZAGŁĘBIE Lubin — GÓRNIK Zabrze 3:3 (0:2)

Bramki: Wójcik (58), Żuraw (73), Górski (89 karny) — Lekki (8), Kompała (23), Dźwigała (76). Żółte kartki: Treściński, Lewandowski, Górski — Kosowski i Kompała. Sędziował M.Milewski (Radom). Widzów 2 tys.

ZAGŁĘBIE: Norko — Treściński, Żuraw, Lewandowski (66 Klimek), Manuszewski — Szczypkowski, Lizak (42 Wójcik), Górski, Molongo — Piotrowski, Grzybowski (86 Cecot).

GÓRNIK: Bledzewski — Brosz (60.Matejko), Probierz, Lekki, Wiśniewski— Gierczak, Kosowski, Kompała, Agafon (86 Slatinschek) — Dźwigała i Kampka.

Pierwsza połowa należała zdecydowanie do gości. Już w 8 min po rzucie rożnym wykonywanym przez Kompałę, Norko poślizgnął się w bramce i Lekki bez problemu umieścił piłkę w siatce. Dziesięć minut później bramkę zdobyli gospodarze, ale sędzia jej nie uznał, gdyż Molongo był na pozycji spalonej. W 23 mi. było 2:0 dla gości po golu Kompały. I dopiero wtedy zaczęły się prawdziwe emocje. W 53 min. Wójcik zdobył kontaktową bramkę dla gospodarzy. W 73 min, gdy piłkarze Zagłębia egzekwowali kilka rzutów rożnych, po jednym z nich Żuraw uzyskał wyrównującą bramkę (2:2). Niebawem znów prowadzili goście 3:2, po rzucie wolnym egzekwowanym przez Dźwigałę. Dwie minuty przed końcem meczu, gdy wydawało się, że Górnik wywiezie z Lubina 3 pkt., obrońcy gości popełnili błąd. Nie wybili w pole bezpańskiej piłki, do której podbiegł Klimek, ale został sfaulowany przez Lekkiego. Sędzia podyktował rzut karny, który pewnie zamienił na trzecią bramkę dla Zagłębia Górski, ustalając rezultat meczu.

LECH Poznań — RUCH Chorzów 5:0 (3:0)

Bramki: Żurawski — dwie (44, 86), Reiss (7), Majewski (23), Araszkiewicz (68). Żółte kartki: Augustyniak, Drame (L). Sędziował Z. Urbańczyk (Kraków). Widzów 2,5 tys.

LECH: Kokoszanek — Głowacki, Urbaniak, Nocoń (77. Drame) — Piskuła, Scherfchen, Araszkiewicz (70. Zawadzki), Majewski, Augustyniak (60. Drajer) — Żurawski, Reiss.

RUCH: Grzanka — Szuflita, Mizia, Wleciałowski — Kwieciński (51 Baszczyński), Surma, Jamróz, Jikia (37 Bizacki), Jaworski (46 Nawrocki), Molek — Śrutwa.

Finalista rozgrywek o Puchar Intertoto nie potrafił sobie przypomnieć, kiedy w polskiej lidze przegrał tak wysoko. Lech od pierwszych minut miał zdecydowaną przewagę. Już od 7 min.prowadził po celnym podaniu Piskuły i strzale Reissa. W 23 min. na 2:0 podwyższył Majewski po podaniu z kolei Reissa. Atakowali niemal wyłącznie gospodarze i krótko przed przerwą Żurawski wykorzystał świetne podanie Piskuły. Kolejne dwa gole, to mwspaniały Araszkiewicza po podaniu piłki z rzutu wolnego z 18 m przez Piskułę i ponownie Żurawskiego głową po podaniu Drame. Po spotkaniu trener Lenczyk był zmartwiony postawą swojej drużyny, w której nie zawiódł tylko... bramkarz Grzanka.

GKS Katowice — LEGIA Warszawa 1:3 (0:0)

Bramki: Bała (58.) — Karwan dwie (65. i 79.), Luncik (82.—samobójcza). Żółte kartki: Szala (GKS) — Janiak, Czereszewski i Bednarz (L). Sędziował K. Słupik (Tarnów). Widzów 2464.

GKS: Luncik — Jermakowicz, Mandziejewicz, Szala (68. Adamus) — Andruszczak (66. Szymczyk), Widuch, Miąszkiewicz, Pęczak, Bała — Muszalik, Kubisz.

LEGIA: Szamotulski — Murawski, Zieliński, Mosór — Janiak, Magiera (63. Mudoch), Czereszewski, Wiechowski (73. Włodarczyk), Bednarz — Mięciel (78. Solnica), Karwan.

GKS nie zasłużył na porażkę. Od pierwszych minut przeważali gospodarze. Katowiczanie wypracowywali sobie i seryjnie marnowali okazje bramkowe, a warszawianie grali „na stojąco". W ko,cu w 58 minu Andruszczak podał na środek do Kubisza, ten dostrzegł wbiegającego Bałę, który plasowanym strzałem uzyskał prowadzenie. Katowiczanie trochę spasowali i coraz częściej do głosu zaczęli dochodzić goście. W 64 min Czereszewski głową odbił piłkę do Karwana, który minął dwóch obrońców i posyłał piłkę między nogami Luncika. Były piłkarz GKS w 79 min kolejny raz znalazł drogę do siatki. Tym razem głową podawał Solnica, a nie pilnowany Karwan „przymierzył" w prawy róg. Kiedy wydawało się, że katowiczanie powalczą o wyrównanie, w niecodziennych okolicznościach padł trzeci gol dla Legii. Solnica dośrodkował z prawej strony, Luncik tak niefortunnie próbował złapać piłkę, że ta upadła na murawę i mimo rozpaczliwych prób golkipera Katowic, obok którego momentalnie znalazł się Włodarczyk, futbolówka wtoczyła się do bramki.

STOMIL Olsztyn — ŁKS Łódź 1:0 (0:0)

Bramka: Kwiatkowski (61). Żółte kartki: Biedrzycki, Kwiatkowski (S) — Paszulewicz (ŁKS). Widzów ok. 5 tys. Sędziował A. Należnik (Katowice).

STOMIL: Wyłupski — Jurkowski, Biedrzycki, Januszewski — Rzeczycki, Preiksaitis, Szulik, Orliński (71 Dołęga), Chańko, Kwiatkowski (87 Maśnik) — Preis (81 Kowalczyk).

ŁKS: Wyparło — Bendkowski, Paszulewicz (46 Płuciennik), Lenart — Kos, Pawlak, Jakubowski, Niżnik, Wyciszkiewicz (53 Krysiak) — Hamlet, Wieszczycki (46 Żuberek).

Pierwsze zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach odnieśli piłkarze Stomilu. W 61 min. przed polem karnym piłkę przejął Szulik. Próba strzału zakończyła się podaniem do Preisa, który błyskawicznie odegrał na prawe skrzydło do Kwiatkowskiego. Pomocnik Stomilu miał przed sobą tylko wybiegającego z bramki Wyparłę, przerzucił więc nad nim piłkę, która wpadła do siatki.

AMICA Wronki — GKS Bełchatów 2:0 (0:0)

Bramki: Kryszałowicz (65), Król (82). Żółte kartki: Kryszałowicz, Jackiewicz — Wilczok, Kalkowski, Cheda, Jakóbczak, Krupski. Sędziował Z. Ziober z Przemyśla. Widzów 1,5 tys.

AMICA: Stróżyński — Kościelniak, Małachowski, Bajor — Przerada (46 Dawidowski), Bosacki, Jackiewicz, Sokołowski (87 Motyka), Matlak — Sobociński (70 Król), Kryszałowicz.

GKS: Krupski — Szkudlarek (71 Jakóbczak), Wagner, Przerywacz — Wilczok, Konkiewicz, Sobczyński (80 Hinc), Krzynówek, Rzeźniczek — Patalan, Kalkowski (64 Cheda).

W 58 min po rzucie wolnym piłka trafiła do Kryszałowicza, który został sfaulowany przez Szkudlarka. Krupski obronił karnego wykonywaną przez poszkodowanego. 7 min później bramkarz z Bełchatowa był jednak bezradny po przepięknym uderzeniu z woleja Kryszałowicza. W 82 min. Król ustalił wynik po podaniu Jackiewicza.

Nieszczęśliwy Petrykowski

Wszyscy byli zdziwieni

WAWEL Kraków — UNIA Tarnów 0:1 (0:1)

Bramka: Palej 4 min. Sędziował M.Pyzałka z Wrocławia. Żółte kartki: Księżyc, Kępski, Wołowicz (W) — Brożek (U). Widzów 800.

WAWEL: Petrykowski - Szary, Kazimierski, Księżyc, Pydyś (68. Kozik) - Przytuła, Szwajca (46. Careca), Filipczak, Szewczyk - Wołowicz, Szeliga.

UNIA: Stawarz - Dzięciołowski, D.Popiela, Tchiekoura - Radliński, Klich (63. J.Popiela), Szczepański, Jasiak (86. Wójcik), Brożek - Prokop (80. Wstępnik), Palej.

Wszyscy byli zdziwieni, najbardziej w 4 min gdy dość niespodziewanie piłka wpadła do siatki krakowskiej bramki. Zdziwienie i zaskoczenie było tak wielkie, że nawet „zeznania" samych trenerów co do tego skąd padł strzał Paleja są rozbieżne. Marek Motyka twierdzi, że tarnowianin strzelał będąc ponad 30 metrów od bramki, Zbigniew Kordela widział swojego zawodnika bliżej pola karnego, gdzieś około 20 metrów od linii kończącej boisko. Najgorsze w tym jest to, że zdziwienie wyraził podczas próby obrony strzału również bramkarz Petrykowski, w efekcie piłka wpadła do siatki i jak się później okazało ten gol zadecydował o końcowym wyniku. Oczywiście zrzucanie całej winy za porażkę na bramkarza byłoby sporą przesadą — zmienny wiatr, słońce częściowo usprawiedliwiają jego kiks — bo całe zajście miało miejsce w 4 min spotkania i potem było jeszcze 86 min na odrobienie tej straty. Tymczasem Wawel tak chwalony w poprzednich meczach za wolę walki i zdawałoby się silny psychicznie - w meczu z Hutnikiem odrabiał większe straty — tym razem „pękł". Próby zmiany wydarzeń na boisku były nieuporządkowane, ich ataki rozbijały się o mur obronny tarnowian, a w drugiej części gry zabrakło nawet koncentracji pod własną bramką, co mogło się źle skończyć, gdyby Radliński i Prokop potrafili wykorzystać idealne sytuacje do zdobycia goli.

Wawelowi zabrakło przede wszystkim siły ofensywnej. Bramkarz Stawarz mówił po meczu, że obawiali się bardzo strzałów Szeligi, tymczasem poza silnym strzałem w boczną siatkę piłkarz ten nie stworzył już poważniejszego zagrożenia. Filipczak słusznie wytykał sobie i kolegom, że zamiast myśleć próbowali skruszyć mur obronny Unii bijąc w niego głowami. W efekcie mur pozostał równie mocny w 90 min jak i na początku meczu, a w gruzach legła cała siła ofensywna „wojskowych". W Unii strzałem w dziesiątkę okazało się sprowadzenie z Brzeska Szczepańskiego, który wykonuje kawał dobrej roboty operując tuż przed solidnymi obrońcami: Dzięciołowskim, D.Popielą i Tchiekourą. Powrót po kontuzji Paleja powoduje, że obrońcy rywali Unii automatycznie poświęcają więcej uwagi właśnie jemu i gdy jeszcze jeden defensor zaangażowany jest w asekurację „plastra" Paleja, to automatycznie więcej miejsca do atakowania mają Prokop i Jasiak, czy wychodzący z głębi pola Brożek. Unia w obecnym składzie i formie jest zespołem, który może poradzić sobie z każdym rywalem, również z zespołami wyżej cenionymi od Wawelu. Stąd ta porażka dla „wojskowych" wstydliwa nie jest, co nie zmienia faktu, że jest bardzo kłopotliwa. W sytuacji, gdy mecz z Ceramiką na prośbę krakowian odbędzie się nie pod Wawelem tylko w Opocznie podopieczni Marka Motyki aż trzy bardzo trudne spotkania muszą rozegrać na wyjazdach. A w Kielcach, Opocznie i Ostrowcu ciężko będzie o punktową zdobycz.

Janusz KOZIOŁ

Od 1 do 90 minuty

*** 4 - Szary puścił bez asekuracji Paleja na 25 metrze, ten strzelił w „okienko" krakowskiej bramki i niespodziewanie dla wszystkich Unia wyszła na prowadzenie. Petrykowski ma poważny współudział w tej bramce, bo jak twierdzi trener Motyka bramkarz zlekceważył ten strzał. Inni próbowali go usprawiedliwiać podmuchem wiatru, który zmienił lot piłki bądź oślepiającym słońcem. Nie zmienia to faktu, że było 0:1**

*** 9** - po rzucie rożnym wykonywanym przez Przytułę głową strzelał z 8 metrów Szwajca. Stawarz zdołał ten strzał obronić

*** 15** - Szeliga strzelił silnie, ale w boczną siatkę

*** 19** - Klich strzela z wolnego bardzo silnie, ale prosto w ręce bramkarza

*** 24** - groźna sytuacja pod tarnowską bramką, lecz tuż przed Stawarzem minął się z piłką Szwajca

*** 36** - centra Przytuły, pięknie głową pod poprzeczkę strzela Wołowicz, ale świetnie interweniuje Stawarz, który wybija piłkę na róg

*** 56** - potężny strzał Przytuły, piłkę odbił głową D.Popiela poza bramkę

*** 58** - Szczepański wyszedł z piłką z własnej połowy, idealnie zagrał do będącego na czystej pozycji Radlińskiego. Ale ten mając przed sobą tylko Petrykowskiego niezbyt precyzyjnie próbował go lobować i bramkarz piłkę złapał

*** 72** - po centrze Jasiaka końcem buta próbował wepchnąć piłkę do siatki Prokop. Jego strzał był minimalnie niecelny

*** 82** - Szary z wolnego strzelał bardzo mocno, ale w ręce Stawarza

*** 84** - Kępski zbyt słabo uderzył piłkę głową, obrońcy Unii zdołali ją wybić poza pole karne

*** 90** - najpierw Brożek strzelił tuż przy słupku krakowskiej bramki, w odpowiedzi próbował pokonać Stawarza Kazimierski, ale Dzięciołowski w ostatniej chwili „zdjął" mu piłkę z głowy

Grzegorz Kazimierski

Wielki pech

Grzegorz Kazimierski dość pewnie kierował krakowską obroną, ale to nie zmienia faktu, że Wawel przegrał mecz i stracił 3 pkt. Indywidualne pochwały nie sprawiają radości, gdy drużyna nie ma najmniejszych powodów do satysfakcji.

— Mieliśmy wyjątkowego pecha tracąc tę jedną bramkę — powiedział **Grzegorz Kazimierski.** — Później już nie zrobiliśmy żadnego błędu, ale nie zmieniło to naszej sytuacji. Ten pech prześladował nas również w grze ofensywnej, mieliśmy przecież trzy strzeleckie okazje określane mianem stuprocentowych, a i tak nie udało się nam chociażby doprowadzić do remisu. Myślę, że to wynik mało zdecydowanej gry, wręcz braku determinacji. Byliśmy chyba za bardzo załamani po stracie gola. Nie zapominajmy i o tym, że Unia mądrze broniła własnej bramki nie dopuszczając w swoim polu karnym do swobodnej gry z naszej strony. Oni nie popełniali błędów, a przy okazji bardzo mądrze kontrowali. Te dwie sytuacje, które mieli po przerwie mogły się zakończyć utratą przez nas goli.

Zbigniew Kordela

Pierwsze zwycięstwo

Trener Zbigniew Kordela mówiąc o pierwszym zwycięstwie nie miał oczywiście na myśli punktów zdobytych w lidze w ogóle, ale o pierwszej wygranej pod jego wodzą na boisku Wawelu. A historia tych meczów obejmuje nie tylko potyczki II-ligowe, ale również te w lidze III.

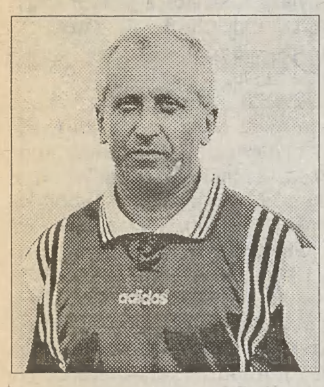

— Jak tu się nie cieszyć, gdy człowiek wreszcie zdobywa twierdzę, która zdawała się nie do zdobycia — śmiał się radośnie **Zbigniew Kordela.** — O wyniku zadecydował jeden piękny strzał, nie doceniony przez bramkarza Wawelu. Potem broniliśmy się bardzo mądrze i potrafiliśmy również wyprowadzać bardzo groźne kontry. Radliński i Prokop mieli sytuacje jak marzenie, szkoda że nie potrafili ich wykorzystać. Tak się składa, że dotychczas graliśmy z zespołami ze ścisłej czołówki, a mamy już na koncie 10 pkt. To pozwala optymistyczniej spojrzeć na naszą przyszłość w lidze, bo przecież nie jest tajemnicą, że my też byliśmy bliscy tego by pójść w ślady Okocimskiego i wycofać się z rozgrywek. Gdy w końcu do nich przystąpiliśmy, to ze świadomością, iż jedynym naszym celem jest pozostanie w lidze. Można powiedzieć, że ze sportowego punktu widzenia wszystko jest na dobrej drodze. Tym bardziej że i nasza ławka rezerwowych zaczyna wyglądać normalnie, nie ma już na niej samych juniorów, tylko piłkarze, którzy wrócili do zdrowia. Mam tu na myśli przede wszystkim Paleja i Łapczyńskiego, zawodników dla tej drużyny niezwykle ważnych.

(Ja)

Krzysztof Filipczak

Przecenione możliwości

Krzysztof Filipczak był bodaj jedynym piłkarzem Wawelu, który przyczyn porażki nie upatrywał w pechu, tylko w postawie swojej i kolegów. Jego zdaniem zespół grał bez niezbędnej do zdobywania punktów determinacji, poza tym zabrakło im pomysłu na to jak rozrzedzić i sforsować obronę rywala. Przy jednym istotnym błędzie przy obronie własnej bramki skończyło się to niestety porażką.

— Po ostatnich dobrych wynikach za bardzo uwierzyliśmy w swoje możliwości — twierdzi **Krzysztof Filipczak.** — Wychodzi na to, że poprzednie zwycięstwa tym razem nam zaszkodziły. Przy dobrze zorganizowanej obronie Unii nikt z nas nie potrafił znaleźć sposobu na wypracowanie sobie strzeleckich pozycji. Aż do znudzenia graliśmy wysokimi piłkami w pole karne Unii, a tam wysocy obrońcy tarnowscy spokojnie te piłki wybijali z dala od swojej bramki. Nie wiem, nie potrafiliśmy czy też nie chcieliśmy w inny sposób sobie z tą obroną poradzić. A przecież każdy z nas wie, że trzeba było pograć kombinacyjnie, spróbować walki „jeden na jeden", w ten sposób pewnie łatwiej byłoby sobie pozycje strzeleckie wyrobić. Oczywiście łatwo powiedzieć, że nic nam w tym dniu nie wychodziło i stąd ta porażka. Ale za tym kryje się ogólna niemoc, brak dynamiki, coś na co wcześniej nie narzekaliśmy. Dlatego myślę, że ta słabsza dyspozycja wzięła się z tego, że za bardzo uwierzyliśmy w swoją siłę.

Mariusz Stawarz

Obawialiśmy się Szeligi

Mariusz Stawarz zachował czyste konto bramkowe i Unia wywiozła z Krakowa 3 pkt. Duża w tym zasługa tarnowskiego golkipera, który m.in. popisał się kapitalną interwencją po strzale Wołowicza pod poprzeczkę. Po meczu Pan Mariusz skromnie powiedział, że w lidze zdarzały się cięższe mecze i trudniejsze interwencje. Co nie zmienia faktu, że i tym razem ma on spore zasługi w sukcesie zespołu.

— Przed meczem najbardziej obawialiśmy się groźnego Szeligi — mówi **Mariusz Stawarz.** — Nasi obrońcy byli uczuleni na to, by przecinać wszystkie długie piłki kierowane do Szeligi. Jak było widać na boisku moi koledzy radzili sobie z tym zadaniem, Szeliga chyba tylko raz mnie nastraszył. Miałem tym razem kilka trudnych interwencji, ale nie było jeszcze tak źle. To zasługa kolegów z obrony, którzy byli bardzo uważni i nie dopuszczali do zbyt wielu groźnych strzałów. Wiem, że za straconego gola obciąża się mojego kolegę z Wawelu, ale wydaje mi się, że krakowskiego bramkarza zmylił wiatr. Co do mojej osoby, to wydaje mi się, że po kontuzji doszedłem do formy, która predysponuje mnie do tego, by wreszcie być pierwszym bramkarzem Unii. Wcześniej rywalizowałem ze Sławkiem Olszewskim, Sławkiem Kościelnikiem i to chyba pomogło mi w tym, że w meczach II-ligowych czuję się teraz pewniej.

II liga – grupa 1

Grunwald Ruda Śląska – Varta Alkaline Namysłów 3:1 (1:1), Elana Toruń – Polonia/Szombierki Bytom 2:2 (0:1), Odra Szczecin – Aluminium Konin 1:0 (0:0), Naprzód Rydułtowy – Śląsk Wrocław 3:1 (2:1), JKP Jelenia Góra – Lechia/Polonia Gdańsk 2:2 (1:0), MŻKS Myszków – Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. 2:2 (0:0). Pauzowali: Lechia Zielona Góra i Raków Częstochowa

1.Groclin	6	14	16-10
2.Lechia/P. Gd.	5	13	12-6
3.Aluminium	6	13	9-3
4.Myszków	6	13	10-5
5.Varta	6	10	9-4
6.Odra	6	7	5-5
7.Grunwald	6	7	8-10
8.JKP	5	7	6-9
9.Śląsk	4	4	4-5
10.Naprzód	5	4	5-7
11.Raków	5	4	5-8
12.Polonia/Sz.	5	3	5-8
13.Elana	5	2	4-11
14.Lechia Z.G.	4	1	2-9

II liga – grupa 2

Górnik Łęczna – Ceramika Opoczno 1:1 (1:0), Stal St. Wola – Korona Kielce 1:2 (0:1), Piotrcovia – Stal Sanok 2:0 (2:0), Hetman Zamość – KSZO Ostrowiec Św. 0:3 (0:1), Petrochemia – Avia 1:0 (0:0). Pauzował Jeziorak Iława.

1.Petrochemia	5	15	10-4
2.Ceramika	6	13	9-4
3.KSZO	6	10	16-5
4.Unia	**6**	**10**	**8-5**
5.Górnik	6	10	6-5
6.Radomsko	5	9	6-1
7.Wawel	**5**	**9**	**8-9**
8.Korona	6	9	6-9
9.Stal St.W.	5	7	9-6
10.Jeziorak	5	7	8-7
11.Hetman	6	7	5-10
12.Piotrcovia	5	6	5-5
13.Hutnik	**6**	**4**	**6-11**
14.Avia	6	3	2-15
15.Stal S.	6	1	6-14

Multilotek

2 – 6 – 19 – 25 – 28
29 – 30 – 38 – 39 – 42
43 – 47 – 48 – 55 – 62
67 – 69 – 76 – 77 – 78

Duży Lotek

6 – 17 – 40 – 41 – 43 – 47

Twój szczęśliwy numerek

34
11 – 15 – 36 – 40

Ozimek wyrzucony z boiska

Osiadanie na dnie

RKS Radomsko – HUTNIK Kraków 3:0 (2:0)

Bramki: Tomasiak 5, Dąbrowski 44 i Lamch 77 min. Sędziował M.Mikołajewski z Ciechanowa. Żółte kartki: Lamch, Sermak (R) – Stanek, Wawrów (H). Czerwona kartka: w 17 min za niesportowe zachowanie Ozimek (H). Widzów 2 tys.

HUTNIK: Stanek – Duda, Prokop (66. Kloc), Ziółkowski – Ozimek, Romuzga, Moskal, Zięba, Bernas (46. Stolarz) – Gruchała, Wawrów (46. Krupa).

Hutnik grał w Radomsku tragicznie, zdecydowanie przegrał i mimo że to dopiero szósta kolejka II-ligowych rozgrywek, to ogłoszenie alarmu nie jest bezpodstawne. Szokujący jest brak zaangażowania drużyny w grę, poddawanie się zanim na dobre mecz się rozpoczął. Paraliżującej bezsilności w żaden sposób nie da się wytłumaczyć, w sytuacji gdy większość piłkarzy Hutnika ma za sobą I-ligowy staż. Po meczu w Radomsku trener Bogdan Ciućmański powiedział, że wynik w pełni odzwierciedla przebieg gry. Chyba nic już więcej w tej materii dodać nie można...

Spory wkład w klęskę Hutnika wnieśli piłkarze, którzy niegdyś w Krakowie grali. Jak choćby Sermak, który swoje najlepsze lata spędził właśnie na Suchych Stawach czy Dąbrowski, ostatnio występujący w Wieliczce. Udziałem tego pierwszego był gol z 5 min. Sermak wykonywał rzut wolny z odległości około 20 metrów, silnie uderzoną piłkę wybił przed siebie bramkarz Stanek, ale uczynił to tak nieszczęśliwie, że znalazł się przy niej Tomasiak. Napastnik Radomska strzałem z bliska zdobył dla gospodarzy prowadzenie. Radomsko rzuciło się do walki, by jak najszybciej zapewnić sobie przekonywające zwycięstwo. Nie brakowało spięć podbramkowych, niestety prawie tylko i wyłącznie pod bramką Stanka. W 12 min bramkarz Hutnika zdołał wyłapać piłkę po groźnym strzale Rogana. Pięć minut później goście grali już w osłabieniu, a czerwoną kartką ukarany został ich kapitan, Wojciech Ozimek. Piłkarz Hutnika, niezadowolony z jednej z decyzji sędziego liniowego, rzucił pod jego adresem stek wyzwisk i zanim zdołał opanować nerwy był poza grą. Radomsko nadal atakowało, najpierw sytuację ratują krakowscy obrońcy, w chwilę później Kłosiński nie wykorzystał sytuacji „sam na sam" ze Stankiem. W 39 min Hutnik miał jedyną okazję do wyrównania, kiedy to stoper Kowalski poślizgnął się i stracił piłkę na rzecz Wawrowa. Krakowianin mając przed sobą tylko Paciorkowskiego nie potrafił go pokonać. W 44 min było już 2:0. Po dośrodkowaniu Włocha obrońcy Hutnika wybili piłkę prosto pod nogi Dąbrowskiego, a rodowity krakowianin nie miał litości do swoich krajanów.

Po przerwie przewaga Radomska nie malała. Natomiast piłkarze Hutnika ze spuszczonymi głowami czekali na końcowy gwizdek, nawet nie próbując strzelić honorowej bramki. W efekcie bramkarz Paciorkowski nie musiał bronić przez te drugie 45 min ani jednego strzału. Na taki luksus nie mógł pozwolić sobie Stanek, który miał sporo pracy przy bronieniu strzałów Sermaka, Dąbrowskiego czy Lamcha. W 77 min dwójkowa akcja Wiereszki z Lamchem zakończyła się celnym strzałem tego ostatniego – 3:0. Wynik mógł jeszcze na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem podwyższyć Wiereszko, ale przegrał pojedynek z krakowskim bramkarzem.

Konrad SKWARA

Kazimierz Moskal

Gramy źle

Porażka 0:3 w Radomsku dopełnia czary goryczy. Zespół Hutnika uważany za jednego z kandydatów do awansu do I ligi dziś okupuje w tabeli miejsce przeznaczone dla spadkowiczów. Drużyna jest zupełnie „rozklejona", jakby pogodziła się z tym, że jest dla swoich rywali chłopcem do bicia. Co sądzi o tej sytuacji jeden z głównych zainteresowanych, piłkarz Kazimierz Moskal?

– W Radomsku szybko straciliśmy głupią bramkę - mówi **Kazimierz Moskal** - po rzucie wolnym Robert wybił tak niefortunnie piłkę, że ta metr przed bramką znalazła się w posiadaniu rywala. Trudno było z takiej pozycji gola nie strzelić. Na dodatek w 17 min spotkania Wojtek Ozimek dostał czerwoną kartkę. Sędzia pokazał, że jest aut i Wojtek przekonany, że dla nas chciał piłkę wyrzucać. Wtedy boczny sędzia kazał mu tę piłkę oddać. Nie wiem co sobie nasz kapitan z arbitrem liniowym powiedzieli, ale po chwili podbiegł tam sędzia główny i pokazał Wojtkowi czerwoną kartkę. Wojtek później powiedział, że tylko spytał sędziego co on wyprawia. Sędzia twierdził, że został słownie obrażony, a my w efekcie już straciliśmy wiarę w odrobienie straty. Przegraliśmy, jest bardzo źle i to nie jest wina sędziów, trenerów, tylko nas samych! Bo to my gramy źle, co jest dla mnie zaskoczeniem, bo ten zespół naprawdę umie grać w piłkę.

(k)

Zdaniem trenera

Waldemar Kocoń

(II trener Hutnika)

– Znów graliśmy słabo w obronie, po odejściu Jamroza i Kaliszana ta formacja właściwie nie istnieje. Bez względu kto to po nas przejmie będzie miał z tym zespołem problemy, to jest jakby następstwo tego co się w ostatnich latach w Hutniku działo. Na dodatek w Radomsku sędzia wyraźnie pomagał rywalom, był jakby ich 12 zawodnikiem. Stąd m.in. czerwona kartka dla Ozimka, która postawiła nas w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Ale to nie zmienia podstawowej prawdy, że zespół gra znacznie gorzej niż są jego rzeczywiste możliwości. I to jest największy problem Hutnika, a nie gol którego nie uznał sędzia w Radomsku po strzale Kloca. Bo ten gol padł ze spalonego. i nawet nie protestowaliśmy po decyzji sędziego.

L easing jest
E fektywniejszą
A lternatywą kredytu -
S zybszą i dostępniejszą
I nwestycje i wdrożenia
N ieosiągalne dotąd zrealizujesz...
G dzie ???

Porównaj oferty ! Taniej nie można !

w Centralnym Towarzystwie LEASINGOWYM S.A. z siedzibą w Warszawie

PRZEDSTAWICIELSTWO w NOWYM SĄCZU
ul. Jagiellońska 2, tel. (018) 442-02-11, fax 444-24-04

LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH

*** SAMOCHODY * KOMPUTERY * LINIE PRODUKCYJNE * I INNE**

– LOGICZNY WYBÓR

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga

Artur Sarnat

Piłkarze Wisły rozegrali dość przeciętne spotkanie. W związku z tym trudno wyróżnić specjalnie kogokolwiek. Chyba najmniej pretensji można mieć do Artura Sarnata. Przyzwyczaił on już kibiców do tego, że broni pewnie, a błędy przydarzają się mu niezwykle rzadko. Podobnie było podczas sobotniego meczu. Co prawda Sarnat puścił bramkę, ale tak po prawdzie to przy strzale Sierki był bezradny i pretensje należy w tym przypadku raczej mieć do obrońców, którzy nie pokryli radzionkowianina. W kilku innych sytuacjach bramkarz Białej Gwiazdy zachował się bardzo dobrze. Szczególnie nazwisko krakowskiego golkipera utkwi chyba w pamięci Żemańczyka. Napastnik gospodarzy kilkakrotnie strzelał na bramkę Sarnata, ale za każdym razem górą był Pan Artur. Nawet wtedy, gdy obaj stawali z sobą oko w oko. W sumie więc Sarnat może być chyba jedynym wiślakiem, który za mecz z Ruchem Radzionków zasłużył na pełne słowa uznania.

II liga

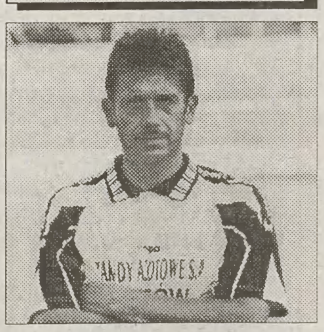

Krzysztof Palej (Unia)

Krzysztof Palej jeszcze nie do końca wyleczył uraz naciągnięcia mięśnia dwugłowego, a już w dwóch meczach jakie zagrał po powrocie do drużyny strzelił dwie bramki. Pierwszą w bardzo ciężkim meczu ze Stalą Stalowa Wola, przed tygodniem. Wówczas to rozpoczął mecz na ławce rezerwowych i miał wejść na boisko tylko w razie gdyby zespół miał kłopoty. I rzeczywiście koledzy nie potrafili strzelić gola, więc Palej poprosił trenera, by wpuścił go do gry. Efektem tego był wreszcie upragniony przez kibiców gol. W minioną sobotę Palej wyszedł na boisko od pierwszego gwizdka sędziego, kibice jeszcze nie zdołali dobrze usadowić się na swoich miejscach a napastnik Unii w 4 min zdążył wpisać się na listę strzelców. Strzałem precyzyjnym, w „okienko" krakowskiej bramki. Jak tu nie cieszyć się z posiadania takiego strzelca? Chociaż z drugiej strony szkoda, że Pan Krzysztof nie zdecydował się nigdy na grę w I lidze.

III liga

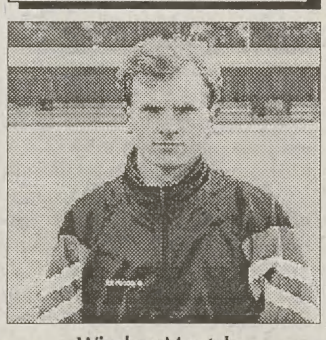

Wiesław Montsko

(Sandecja)

Góral z Łopusznej po raz kolejny okazał się prawdziwym jockerem w talii Bogusława Szczeciny. W najważniejszym momencie wczorajszego spotkania, kiedy goście uzyskali wyrównującą bramkę, strzałem głową pokonał bramkarza Spartakusa i przechylił szalę na korzyść Sandecji.

Początkowo z uwagi na brak rasowych napastników w sądeckim zespole Montsko wraz z Dorulą tworzyli atak. Ten manewr nie był jednak zbyt udany, toteż Montsko powrócił do linii pomocy na lewę flankę i na tej pozycji co potwierdził nie raz czuje się najlepiej. Tutaj ma największe pole do popisu. Wiesław Montsko w swojej karierze zaliczył występy w wielu klubach w tym m.in. II–ligowym KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, ale najbardziej udane występy bez wątpienia notuje w Sandecji Nowy Sącz.

(DG)

Dalin sekundy od punktu

Powtórka z rozrywki

WISŁOKA Dębica – DALIN Myślenice 2:1 (0:0)

Bramki: Kaczówka 49 min, Tchiekoura 89 min – Malina 69 min. Sędziował: Z. Kulaszka z Przemyśla. Żółta kartka: Rudzki. Widzów 500.

WISŁOKA: W. Piątek – Stach, Stawarz, Gosek – Wolański, Tomanek, Kukowski, Kaczówka, Urban (65. Tchiekoura) – Kasprzyk, Stalec (77. Gromala).

DALIN: Blak – Mistarz, Fornalik, Malina, Szaporów – Olczykowski (65. Jaskowiec), Stoch, Rudzki, Czajczyk – Wyroba (86. Dąbroś), Cygan.

Dębiczanie zafundowali swoim kibicom niemal powtórkę scenariusza z konfrontacji z Tłokami Gorzyce, z tym że na happy end trzeba było czekać aż do przedostatniej minuty spotkania.

W pierwszej odsłonie nieco lepiej prezentowali się goście, przejawiając więcej ochoty do gry i wkładając w nią zdecydowanie więcej zdrowia. Wisłoka „straszyła", ale jej akcjom brakowało płynności, a przede wszystkim podań otwierających drogę do bramki. Teoretycznie najłatwiej było zmienić wynik w 9. minucie, ale po rzucie wolnym pośrednim z 10 metrów przed bramką Dalinu, Kukowski trafił w mur gości. W sumie obie strony ograniczyły się więc do przymiarek z dystansu, a na minimalnie niecelne próby Stocha (14. min) i Rudzkiego (20. min), odpowiedzieli Wolański (21.) i Tomanek (33.), uderzeniami obronionymi przez Blaka.

Po wyjściu z szatni dębiczanie przypomnieli sobie o umiejętnościach i bardzo szybko dopięli swego. W 49. minucie na pole karne przedarł się Wolański, zagrał do Kasprzyka, ten oddał do Stalca, który przytomnie wycofał na 14. metr, zaś Kaczówka spokojnie, od słupka, umieścił piłkę w siatce. Gol wyraźnie ostudził zapędy gospodarzy, a piłkarze z Myślenic sprawiali wrażenie, jakby losy pojedynku zostały już rozstrzygnięte. Do czasu jednak... W 69. min, po rzucie wolnym spod linii bocznej boiska, Mistarz „wrzucił" piłkę na pole karne, W. Piątek wyszedł do dośrodkowania, ale z zamiaru wypiąstkowania piłki zrezygnował, zaś Malinie nie pozostało nic innego niż dołożenie głowy na 6 metrze. Wyrównanie wyzwoliło piłkarską złość u dębiczan, osiągnęli dość wyraźną przewagę, ale ponownie jakoś nie mogli „skleić" swoich akcji. Niespodziewanie sprzymierzeńcem gospodarzy okazał się czas. Im bliżej do końca pojedynku, tym mniej konsekwentnie grał bowiem Dalin, tym bliżej przedpola Blaka operowano futbolówką. W 83. minucie gościom jeszcze się „upiekło". Po akcji Kasprzyka i Wolańskiego piłka trafiła do Tchiekoury, który jednak z linii pola bramkowego, z półobrotu trafił wprost w interweniującego bramkarza. Na kilkadziesiąt sekund przed ostatnim gwizdkiem fortuna łaskawym okiem spojrzała już na Wisłokę. Indywidualna akcja prawym skrzydłem Stacha zakończyła się wrzutką na pole karne, wprost pod nogi Gromali, pierwsze uderzenie zablokowali obrońcy, poprawka trafiła jednak w Tchiekourę i wpadła do siatki.

Tekst i fot. (dnie)

Słupek uratował „kolejarzom" wygraną

Nerwy trenera

SANDECJA Nowy Sącz – SPARTAKUS Daleszyce 3:2 (1:0)

Bramki: Kamiński 12 (głową), Montsko 53 (głową), Dorula 64 – M. Mierzwa 52, Drożdż 77. Sędziował: Z. Marszałek z Krakowa. Żółte kartki: Fałowski, Montsko, Obiedziński, Stachaczek, Pindral.

SANDECJA: Bodziony – Zagórski, Łętocha, Tomczak – Mikołajczyk, Fałowski (75 min Obiedziński), Kamiński (84 min Krawczyk), Montsko, Gródek – Ulucki (69 min Guzik), Dorula.

Sporo musieli się napracować wczoraj sądeczanie, by wykazać swą wyższość nad Spartakusem z Daleszyc. Goście wbrew pozorom to nie jest zespół, z którym można łatwo wygrać. Niemal całą drużynę tworzą piłkarze, którzy wywodzą się z Korony lub Błękitnych Kielce. Na przykład golkiper Spartakusa, Przemysław Mierzwa jest wicemistrzem Polski juniorów z ubiegłego roku. Tytuł ten wywalczył wraz z Koroną. Mokrzycki z kolei pozyskany został z Naprzodu Rydułtowy.

Po zwycięstwie w ubiegłym tygodniu nad Siarką Tarnobrzeg z pewnymi obawami podchodzono do Spartakusa. Jednak liczono w Nowym Sączu na trzy punkty. Niewiele brakowało, by pojedynek zakończył się jednak remisem. W 89 min słupek uratował Sandecję przed utratą trzeciej bramki.

Początek spotkania nie zapowiadał takiej nerwówki.

Już w 12 min po rzucie rożnym wykonywanym przez Gródka, przytomnie pod bramką P. Mierzwy zachował się Kamiński posyłając piłkę głową do siatki rywali z najbliższej odległości. Niemal natychmiast goście ruszyli do ataku. Strzał Meresińskiego w polu karnym zablokował Fałowski. Po przerwie na boisku rozgorzała walka na całego. W 52 min M. Mierzwa doprowadził do remisu. Radość gości trwała raptem 60 sekund. Gródek wykonywał rzut wolny, piłkę przejął na głowę Montsko i umieścił w bramce przyjezdnych. Podopieczni Bogusława Szczeciny poszli za ciosem. W 64 min znakomite podanie od Uluckiego przejął Dorula. Znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem, ograł go i umieścił futbolówkę w pustej bramce.

Goście nie podłamali się trzecią straconą bramką. Rzucili się do odrabiania strat, na czym zyskało widowisko. W 77 minucie grający w liniach defensywnych Drożdż zapędził się pod bramkę sądeczan i uzyskał kontaktowego gola. Podziałał on na gości niczym wiatr na żagle. Ze zdwojoną siłą zaatakowali bramkę Bodzionego. Lecz nie przyniosło im to już następnego gola, chociaż, o czym wspomnieliśmy na wstępie, słupek w ostatniej minucie przyszedł z pomocą Sandecji.

***

Bogusław Szczecina nie promieniał po meczu radością:

– Ten mecz kosztował mnie sporo nerwów. Niewiele brakowało, aby zakończył się podziałem punktów, chociaż prowadziliśmy już dwiema bramkami. Liczyłem na zwycięstwo i dobrze, że zdobyliśmy trzy punkty dowożąc wygraną do końca.

(DG)

Fot. S. ŚWIERCIAK

Zawodnicy Sandecji nie bez problemów pokonali gości z dalekich Daleszyc przysparzając trenerowi Szczecinie siwych włosów

Opinie po meczu

Wiesław BAŃKOSZ

– Nie zabrakło nam dziś umiejętności, lecz szczęścia. Tydzień temu to my w 89 minucie strzeliliśmy bramkę, dającą nam wygraną, w Dębicy sytuacja się odwróciła. Przeciwko Wisłoce wystawiliśmy jeden z najsłabszych składów w ostatnim okresie, zresztą praktycznie dysponujemy czternastoosobową kadrą. Ze względu na kartki nie mógł zagrać Nowak, natomiast Birówka nie wybiegł na boisko z powodu zatrucia pokarmowego. Jadąc tu, spodziewaliśmy się że będzie bardzo źle. Okazało się jednak, iż stworzyliśmy nie najgorsze widowisko. Zespół któryś raz z rzędu pokazał, że mimo różnych przeciwności losu, nie oddaje punktów za darmo. Byliśmy bardzo blisko punktu, do którego zabrakło sekund. Tak na marginesie, to bawią mnie koledzy trenerzy opowiadający o swoich kłopotach, polegających na wątpliwościach kogo wystawić i jak poukładać zespół. My jadąc do Dębicy, aby skompletować skład, musieliśmy zabrać Mistarza i Blaka wprost z zakładu pracy, po nocnej zmianie. Teraz w drodze do Myślenic na popołudnie do pracy „odstawimy" trzech innych zawodników. Problemy bogactwa innych mogą więc wywoływać u mnie jedynie uśmiech. Niestety gorzki. Nie chcę jednak, aby zabrzmiało to jak usprawiedliwienie przegranej. To nasze kłopoty i przeciwnika nic one nie obchodzą.

Ryszard KUŹMA

– To już trzeci mecz w tej rundzie na własnym boisku, w którym wyraźnie nie układa się nam gra. Mamy przewagę, stwarzamy sytuacje, coż jednak z tego skoro nie potrafimy zrobić rywalowi „krzywdy". Spotkanie ułożyło się niemal identycznie, jak z Tłokami. Po wielkich trudnach udało się objąć prowadzenie, które spowodowało rozluźnienie w zespole. Później dośrodkowanie z rzutu wolnego, błąd w obronie (dziś za stratę gola winą obarczam Waldka Piątka, bardzo dobrze broniącego przed tygodniem), jest po jeden i trzeba robić wszystko by strzelić zwycięskiego gola. Było bardzo ciężko, ale się udało, dzięki determinacji zawodników, ale i pomocy losy. Być może taka, niepewna w sumie postawa, spowodowana jest rotacjami w zespole, zmianami w porównaniu z rundą wiosenną. Przykładem defensywa. Stawarz, po kontuzji, zaczął grać niedawno, dla Goska był to pierwszy mecz po urazie i – chociaż błędów nie popełnił – widać było w jego poczynaniach asekurację. Stach doszedł w przerwie i zapomniał, że w drugiej lidze gra się nieco inaczej niż w trzeciej. Teoretycznie mamy bardzo mocną defensywę, bo doliczyć trzeba przecież do wymienionych jeszcze Kędziora, Górę i Łukaczyńskiego, jest rywalizacja, ale nie ma stabilizacji. Myślę jednak, że się wszystko unormuje, że takie wygrane jak dziś, po ciężkich bojach, scementują zespół.

(dnie)

UEFA - EURO 2000

TOTO LIGA

TOTO LOTEK S.A.

00-850 Warszawa, ul. Prosta 2/14

ZAKŁADY NR 6 na dni 5-6.09.1998 r.

Przyjmowanie od dnia 29.08 do 5.09.1998 r.

ZESTAW PAR		grupa	Prognoza wyników 1 x 2
1. WALIA	- WŁOCHY	(gr. 1)	1 3 6
2. GRECJA	- SŁOWENIA	(gr. 2)	7 2 1
3. NORWEGIA	- ŁOTWA	(gr. 2)	8 1 1
4. FINLANDIA	- MOŁDAWIA	(gr. 3)	6 3 1
5. TURCJA	- IRLANDIA PŁN.	(gr. 3)	6 2 2
6. ISLANDIA	- FRANCJA	(gr. 4)	1 1 8
7. UKRAINA	- ROSJA	(gr. 4)	3 3 4
8. BUŁGARIA	- POLSKA	(gr. 5)	4 4 2
9. SZWECJA	- ANGLIA	(gr. 5)	2 3 5
10. AUSTRIA	- IZRAEL	(gr. 6)	3 5 2
11. WĘGRY	- PORTUGALIA	(gr. 7)	2 5 3
12. IRLANDIA	- CHORWACJA	(gr. 8)	4 3 3
13. LITWA	- SZKOCJA	(gr. 9)	2 5 3

Poz. 1-13 spotkania eliminacyjne Mistrzostw Europy 2000.

UWAGA: - dla ww. zestawu par obowiązuje oznaczenie: **INNE**

Nie zasłużyli na porażkę

Wołanie o pomoc

GÓRNIK Wieliczka – POLONIA Przemyśl 0:1 (0:0)

Marek Szczygieł był najlepszym zawodnikiem gospodarzy

Bramka Paszek 80 min. Sędziował W. Geldner z Sanoka. Żółte kartki: Sierżęga, Pankiewicz. Widzów 400.

GÓRNIK: Kwedyczenko – Kleczyński, Burmer, Kutaj (84 Kolański) – Błaś, Mrowiec, Wrześniak, Wróbel (84 Dotoń), Stokłosa – Marion, Szczygieł.

Gospodarze nie byli gorsi od doświadczonej drużyny Polonii, ale zeszli z boiska pokonani. Górnik przystąpił do tego meczu w mocno przemeblowanym składzie. Z powodu kontuzji nie mogli grać Wojtyga, Pajor, Hiller. Dopiero w samej końcówce wszedł na murawę nie będący w pełni sił Kolański. Za czerwoną kartkę wciąż cierpiał Poskrobko. Żołądź nie wystąpił z powodów osobistych. W ich miejsce pojawili się dwaj młodzi gracze Wisły: Marion – aktywny, ale nieskuteczny i Dotoń. Od pierwszej minuty zagrał też niedawny nabytek Górnika – Błaś. Rolę rozgrywającego pełnił tym razem doświadczony Wrześniak. Był jednak osamotniony w organizowaniu akcji ofensywnych i tradycyjnie już podopieczni Lucjana Franczaka mieli problemy z wypracowaniem sobie sytuacji do zdobycia gola. Najlepsze okazje stworzył kolegom nominalny napastnik i czołowy snajper Górnika – Szczygieł, który zmuszony był zastępować kolegów z linii pomocy.

W pierwszej połowie nic ciekawego nie działo się na murawie. Gra toczyła się na środku boiska, a rządził nią przypadek. Dopiero w samej końcówce lepiej zorganizowani goście zagrozili bramce Kwedyczenki. W 42 minucie golkiper Górnika odważnym wybiegiem zażegnał niebezpieczeństwo zgarniając piłkę spod nóg Jarocha szykującego się do strzału w środku pola karnego. Minutę później Niemiec wykonywał rzut rożny. Kilku jego kolegów przepuściło piłkę. Na uderzenie zdecydował się wreszcie Rop. Górnika przed startą gola uratował Błaś wybijając piłkę z linii bramkowej.

W 56 minucie gospodarze powinni prowadzić 1:0. Cofnięty Szczygieł wywalczył piłkę 25 metrów od bramki Polonii i posłał precyzyjne prostopadłe podanie na środek pola karnego do nie obstawionego Stokłosy. Pomocnik Górnika mógł z piłką zrobić wszystko. Strzelił mocno, ale nie trafił w bramkę. Piłka mięła o pół metra poprzeczkę. W rewanżu w 58 minucie Kawecki przelobował prostopodłym podaniem Kutaja i Jaroch znalazł się w znakomitej sytuacji. Piłka po jego strzale odbiła się jednak od Burmera i wyszła na rzut rożny. Wykonujący go Niemiec posłał piłkę na pole bramkowe, a stojący dwa metry od krótkiego słupka Załoga nie trafił głową w futbolówkę. W 68 minucie uderzył piłkę bardzo mocno wykonując rzut wolny z 30 metrów od bramki Abrama, ale chybił o kilkanaście centymetrów. Podobnie jak Niemiec dziesięć minut później, który popisał się „bombą" z 40 metrów. Gdyby uderzył trochę niżej, wysunięty przed bramkę Kwedyczenko nie miałby szans na obronę.

W 80 minucie rozstrzygnęły się losy spotkania. W zupełnie niegroźnej sytuacji Kutaj źle trafił w piłkę stojąc na linii 16 metrów i zamiast ją wybić daleko od własnej bramki, posłał „kilkupiętrową świecę". Piłka odbiła się wysoko od murawy, a Burmer nie sięgnął jej głową. Futbolówka odbiła się jeszcze raz, obrońcy Górnika stali jak zahipnotyzowani. Z okazji skorzystał rezerwowy Polonii Paszek i z kilku metrów nie dał szans Kwedyczence.

Gospodarze frontalnie zaatakowali i ponownie Szczygieł zagrał precyzyjne prostopadłe podanie do wbiegającego w pole karne Kolańskiego, który przed momentem pojawił się na boisku. „Kola" uderzył piłkę z dość ostrego kąta lewą nogą w długi róg, ale pomylił się o centymetry...

Janusz NOWIŃSKI

Opinie po meczu

Lucjan Franczak po meczu nie rozpaczał:

– Żal w taki sposób straconego gola. Nie zasłużyliśmy na przegraną. Zadecydowały o tym dwa błędy obrońców – Kutaja i Burmera. Uważam jednak, że na tle doświadczonej i zgranej drużyny Polonii moja drużyna zaprezentowała się nieźle. Trzeba pamiętać, że brakowało nam kilku zawodników, głównie z drugiej linii. Debiutujący Marion zagrał dobrze. Myślę, że wzmocni siłę ataku. Trenuje z nami także Ziętara (niedawny gracz Świtu – przyp. red.), ale na razie jest grającym trenerem Bibiczanki...

Marek Szczygieł

– Bardzo dobrze grało mi się z Marionem, mimo że był tylko na dwóch treningach. Już wcześniej z nim grałem w kadrze Krakowa. Ja grałem trochę z tyłu gdyż takie miałem zadania od trenera. Przeciwnicy już mnie znają, wiedzą, że strzelam sporo goli, dlatego tym razem starałem się stwarzać sytuacje kolegom. Udało mi się dwukrotnie dobrze podać, ale partnerom brakło trochę szczęścia. Uważam, że nie zasłużyliśmy na porażkę. jeśli tylko wrócą do gry kontuzjowani koledzy nie obawiam się o nasze miejsce w III lidze. (N)

Wyniki pozostałych spotkań

Siarka Tarnobrzeg – Błękitni Kielce 3:0 (2:0). Bramki: Kozłowski 19, Samiec 43, Białek 60. Sądziował A. Szydłowski z Krakowa. Żółte kartki: Hynowski – Łoszek, Przybyliński, Saliou. Czerwone: Barnak – Cieślikowski. Widzów 650.

Just-Amico Biała Podlaska – Lublinianka 2:1 (1:0). Bramki: Majkowski 15, 48, Grzesiak 85. Sędziował M. Bazan z Zamościa. Żółte kartki: Twarowski, Buraczewski – Dębiński. Czerwona: Bryda. Widzów 800.

Czuwaj Przemyśl – Szydłowianka1:0 (0:0). Bramka Błaszczyk 63. Sędziował R. Hyjek z Mielca. Żółte kartki: Dubiel, Błaszczyk – Biernat, Szcześniak, Krzosek. Widzów 400.

Karpaty Krosno – Orlęta Łuków 5:0 (3:0). Bramki: Wacek 51, 64, Sajdak 8, Mastaj 18, Gorzynik 34. Sędziował P. Krzemiński z Tarnowa. Żółte kartki: Niźnik, Zych – P. Chojnacki, K. Chojnacki. Widzów 700.

Alit Ożarów – Tłoki Gorzyce 2:1 (1:0). Bramki: Golczyński 38, 77, Ławriszyn 61. Sędziował G. Szkutnik z Lublina. Żółte kartki: Gołębiowski, Buczek – Konopielski, Madej. Widzów 500.

Hurtownia tkanin
TEX DERBY
Kraków, ul. Przemysłowa 12 tel. (0-90) 278-571

DERBYSTAR
SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Siarka Tarnobrzeg	5	12	12:4
2. Wisłoka Dębica	5	12	8:3
3. Polonia Przemyśl	5	12	6:1
4. Cracovia	5	10	14:4
5. Lublinianka	5	10	13:3
6. Sandecja Nowy Sącz	5	10	7:5
7. Górnik Wieliczka	5	9	4:2
8. Spartakus Daleszyce	5	8	5:3
9. Błękitni Kielce	5	7	5:7
10. Alit Ożarów	5	6	5:8
11. Czuwaj Przemyśl	5	6	5:9
12. Pogoń Leżajsk	5	5	5:6
13. Just-Amico Biała Podlaska	5	5	5:7
14. Dalin Myślenice	5	5	6:10
15. Karpaty Krosno	5	4	5:5
16. Tłoki Gorzyce	5	4	6:7
17. Szydłowianka	5	3	2:7
18. Orlęta Łuków	5	0	0:22

Międzyokręgowa klasa juniorów

Tuż przed rozgrywkami wycofał się Igoomors Dębica.

Początek rozgrywek nie daje jeszcze pełnego obrazu obecnej edycji rozgrywek najlepszych zespołów juniorskich Małopolski. Dotychczas zaledwie trzy zespoły rozegrały wszystkie spotkania. Tymczasem Cracovia, którą w nowym sezonie prowadzi sam Piotr Kocąb, nie zaliczyła jeszcze ani jednego. Tradycyjni faworyci – Wisła i Hutnik rozegrały tylko po jednym meczu. I nic dziwnego, że trenerzy Stawowy i Szcześniewski nie chcą jeszcze wyrokować o dalszych losach ich zespołów.

Imponującą skutecznością popisali się juniorzy Unii, trenowani obecnie przez Antoniego Kotwę.

III kolejka: MOSiR Bochnia – SMS I Kraków 2:4 (0:2); bramki: Lesiak, Kamiński – Kula, Potaczek, Jaworski, Radawiec, Unia Tarnów – Glinik Gorlice 10:0 (3:0); bramki: Jarmuła 5, Kędzior 3, Gala, Chrobak, Wanda Kraków – Podkarpacie Pustynia 2:0; bramki: Włodarczyk, Pikuła, MKS Dębica – Hutnik Kraków 3:2 (0:0); bramki: Zboch, Barycza, Płaza – Jarzmik 2, Wisła Kraków – Podhale Nowy Targ 3:0 (1:0); bramki: Morawski dwie samobójcze, Wawel Kraków – Sandecja Nowy Sącz 4:1 (0:1); bramki: Szymanowski 2, Dobosz. Aleksander, Krakus Nowa Huta – Wisłoka Dębica 0:0.

1. MKS Dębica	3	7	6:2
2. Wawel	2	6	6:1
3. Wanda	2	6	4:0
4. Unia	2	4	11:1
5. Wisła	1	3	3:0
6. MOSiR	3	3	7:5
7. SMS I	1	3	4:2
8. Podhale	2	3	1:3
9. Wisłoka	3	2	0:2
10. Sandecja	2	1	2:5
11. Krakus	2	1	0:3
12. Hutnik	1	0	2:3
13. Podkarpacie	2	0	0:4
14. Glinik	2	0	0:15
Cracovia			(N)

Przegrali mecz w ostatnich 6 minutach!

Fatalne zakończenie

POGOŃ Leżajsk – CRACOVIA 2:1 (0:1)

Bramki: Boroń dwie w 84 z karnego i 87 min. – Węgiel 36 min. Sędziował M.Strzelczyk ze Stalowej Woli. Żółte kartki: Rożek - Siemieniec, Hrapkowicz. Widzów 800.

CRACOVIA: Kwiatkowski – Siemieniec, Walankiewicz, Mróz – Węgiel (70 min. Podsiadło), Powroźnik (80. Djabong), Depa (74 min Góra), Hrapkowicz – Zegarek, Kmak.

Trudno zrozumieć jak „pasy" mogły ten mecz przegrać. Krakowski zespół miał niemal przez cały czas przewagę, stwarzał groźne sytuacje pod bramką Krzyżaka, ale w ostatnich minutach spotkania jakby zadowolony z jednobramkowego prowadzenia całkowicie oddał inicjatywę w ręce gospodarzy i w efekcie mecz przegrał.

Cracovię „wykończył" w niespełna sześć minut jeden zawodnik, Boroń, który najpierw wykorzystał rzut karny jaki sędzia podyktował za faul na nim, a na trzy minuty przed końcem spotkania Boroń zdecydował się na indywidualną akcję, ograł obrońców gości po czym będąc w sytuacji „sam na sam" z Kwiatkowskim strzelił zwycięską bramkę.

Zanim doszło do tak fatalnej końcówki na boisku przewagę mieli krakowianie. Mało tego, Pogoń wręcz panicznie bała się rywala i myślała przede wszystkim o obronie swojej bramki.

Ale mimo tak sprzyjających okoliczności „pasy" nie wypracowywały sobie dogodnych sytuacji strzeleckich, kończąc zwykle akcje przed polem karnym Pogoni. A ta próbowała później grać z kontry, a efektem tego groźne akcje Cicha i Błotniego, w obu wypadkach świetnie spisał się bramkarz Kwiatkowski.

W 36 minucie po rzucie wolnym wykonywanym przez Depę bramkę dla Cracovii zdobył plasowanym strzałem Węgiel. Potem okazje mieli jeszcze Hrapkowicz (strzał w słupek), Podsiadło, ale ich nie wykorzystali. Ta nieskuteczność podopiecznych trenera Kmity niestety obróciła się przeciwko krakowskiej drużynie.

(Amm)

TOTO LIGA
LIGA ANGIELSKA
00-850 Warszawa, ul. Prosta 2/14
ZAKŁADY NR 26A na dni 8-9.09.1998 r.
Przyjmowanie od dnia 30.08 do 8.09.1998 r.
TOTO LOTEK S.A.

ZESTAW PAR		Prognoza wyników 1 x 2	97/98	96/97
1. ASTON VILLA	- NEWCASTLE	5 3 2	0-1	2-2
2. CHARLTON	- MANCHESTER UTD	1 2 7	-	-
3. CHELSEA	- ARSENAL	4 3 3	2-3	0-3
4. DERBY	- SHEFFIELD WED	4 4 2	3-0	2-2
5. LEEDS	- SOUTHAMPTON	5 3 2	0-1	0-0
6. LEICESTER	- MIDDLESBROUGH	3 4 3	-	1-3
7. LIVERPOOL	- COVENTRY	7 2 1	1-0	1-2
8. NOTTINGHAM	- EVERTON	5 4 1	-	0-1
9. TOTTENHAM	- BLACKBURN	5 3 2	0-0	2-1
10. WEST HAM	- WIMBLEDON	6 3 1	3-1	0-2
11. BARNSLEY	- NORWICH	6 3 1	-	3-1
12. CREWE	- CRYSTAL PALACE	2 3 5	-	-
13. WEST BROMWICH	- BOLTON	2 2 6	-	2-2

Poz. 1-13 spotkania o mistrzostwo lig angielskich
UWAGA: - dla ww. zestawu par obowiązuje oznaczenie: LIGA ANGIELSKA

Krzeszowicki (b)lues

ŚWIT Krzeszowice – RZEMIEŚLNIK Pilzno 5:0 (1:0)

Bramki: Kuźnik 4, Chlipała 51, 63, Piątek 56, 80 z karnego. Sędziował: J. Król z Gorlic. Żółte kartki: Kuźnik – Cygan. Widzów: 250.

Fot. M. MAK.

ŚWIT: Hojna 4 – M. Bursa 4, Piątek 5, Strojek 4 – R. Bursa 4 – Kuźnik 4, D. Jaworski 5, Ł. Jaworski 4 (70 Wojciechowski), Strzeboński 4 – Jawień 4 (76 Czapla), Chlipała 5 (65 Zięba)

RZEMIEŚLNIK: Jarosz 1 – Kusibab 2, Minnich 1, Makuch 1, Cygan 1 – Kapustka 2 (57 Zołotor), Hendzel 3 (78 Chruślak), Czarnik 3, Drobot 2 – Cielak 2, Staniec 2 (46 Kędzior 2)

Łysy, Dzidziuś, Stopa, Rzemyk czyli odpowiednio – Strojek, Kuźnik, Darek Jaworski i Jawień oraz Chlipała i Piątek (niestety pseudonimów tych dwóch zawodników, o ile oczywiście istnieją, nie dane mi było usłyszeć) to główni architekci efektownego zwycięstwa Świtu w spotkaniu przeciwko drużynie Rzemieślnika. Zwycięstwa, przyznajmy, dość nieoczekiwanego, zwłaszcza jeśli spojrzy się z perspektywy wysokiego rezultatu. Jednakże wynik w pełni odzwierciedla układ sił na boisku. Przewaga gospodarzy była bezdyskusyjna, grę prowadzili bardzo dobrze – spokojnie, płynnie, z wyczuciem. Być może wpływ na taki stan rzeczy miała szybko zdobyta bramka, co z pewnością zdeprymowało gości a krzeszowiczanom pozwoliło uzyskać przewagę psychologiczną nad rywalem. Co ciekawe jednak, piłkarze z Pilzna nie przejawiali większej ochoty do odrobiania strat i praktycznie przez całe spotkanie nie zagrozili poważniej bramce gospodarzy. Natomiast ci ostatni z minuty na minutę grali coraz lepiej i zwłaszcza koncertowa w ich wykonaniu druga połowa spotkania wprowadziła widownię w prawdziwą euforię. Ale po kolei...

4 min meczu, Piątek wspaniałym, prostopadłym podaniem dogrywa piłkę w pole karne do nieobstawionego Dzidziusia, który mocnym, precyzyjnym strzałem pokonuje Jarosza. Zresztą z racji siły uderzenia Kuźnika, jego przezwisko może trochę dziwić... W 11 min dwójkowa akcja Rzemyka ze Stopą, z tym że w tym przypadku, będącego sam na sam z bramkarzem gości Jaworskiego, stopa trochę zawiodła. 51 min znów dobre dogranie Jawienia do Chlipały, po którego strzale piłka odbiła się najpierw od poprzeczki a później od pleców Jarosza – 2:0. 56 min – Piątek uderzeniem z 25 m podwyższa wynik. 63 min – dośrodkowanie D. Jaworskiego trafia prosto na głowę Chlipały – 4:0. I wreszcie 80 min meczu. Łysy jest faulowany w polu karnym, „jedenastkę" na bramkę zamienia Piątek.

Przemysław FRANCZAK

Faworyt pokonany

BKS Bochnia – GARBARNIA Kraków 2:0 (1:0)

Bramki: Bienias 32, Szpil 87. Sędziował: T. Opaliński z Gorlic. Żółta kartka: Jamróz. Widzów: 800.

BKS: Bugajski 5 – Wilk 4, Puka 4, Stachura 4, Sobieszczyk 4 – Jacak 4 (82 M. Leśniak), Goryczko 4, Szpil 5 (88 Urasiński), Bienias 5 – Mikołajczak 4 (62 Kurek), Dzieński 4 (77 Imiołek).

GARBARNIA: Nita 3 – Rożek 4, Włodarz 4, Jeziorek 3 - Regulski 2 (46 Śliwa 3), Świstak 2 (67 Ziarkowski), T. Leśniak 3, Jamróz 3, Lenard 4 – Lizak 3, Dzierżanowski 3.

Spotkanie na szczycie w IV lidze wywołało w Bochni duże zainteresowanie kibiców, którzy spodziewali się ciekawego piłkarskiego widowiska. I takim w istocie było. Mecz stał na dawno nie oglądanym w Bochni poziomie, a stało się to za sprawą obydwu drużyn, które starały się grać o zwycięstwo. A, że stało się ono udziałem miejscowych, to głównie efekt maksymalnego wykorzystania okazji strzeleckich.

Pierwszy gol dla gospodarzy był niezwykłej urody. Bienias z rzutu wolnego uderzył tak precyzyjnie, że Nita nie miał nic do powiedzenia. Zespół Garbarni stworzył więcej okazji strzeleckich, ale przeszkodą nie do przebycia dla napastników „brązowych" był doskonale tego dnia dysponowany Bugajski. Radził sobie świetnie z tak doświadczonymi graczami Garbarni jak Dzierżanowski czy Lenard.

W samej końcówce spotkania po długim naporze gości, zawodnicy BKS-u przeprowadzili skuteczną kontrę zakończoną golem Szpila (po efektownym trójkowym rozegraniu Imiołek – Kurek – Szpil). W tym momencie licznie zgromadzona publiczność była już przekonana, że gospodarze, chociaż nie byli faworytami, muszą to spotkanie wygrać. A po jego zakończeniu wszyscy wyrażali opinię, że takich spotkań w Bochni chciano by widzieć jak najwięcej.

Leszek JACHIMOWSKI

1. Wisła II	6	15	18:8
2. Garbarnia	6	15	14:4
3. Bochnia	6	15	13:3
4. Proszowianka	6	14	12:1
5. Świt	6	13	10:4
6. Multivita	6	10	17:6
7. Start	6	10	7:7
8. Rzemieślnik	6	10	7:9
9. Kabel	6	7	7:7
10. Wieczysta	6	7	8:10
11. Alwernia	6	5	7:9
12. Tymbark	6	5	5:9
13. Glinik	6	4	2:6
14. Tarnovia	6	4	3:8
15. Victoria	6	4	4:13
16. Wolania	6	3	4:8
17. Karpaty	6	3	4:13
18. Unia II	6	2	2:17

GLINIK Gorlice – PROSZOWIANKA 0:2 (0:2)

Bramki: Duniec 11, Komisarek 20. Sędziował: W. Maruszak z Tarnowa. Czerwona kartka: Matyja 65 min niesportowe zachowanie. Widzów ok. 300

GLINIK: Waląg 2 – Stępkowicz 2, Matyja 0, Dybaś 2 (70 Godek) – Janiszewski 3 (46 Gogola, 73 Miśkowicz), Stępień 3, Winiarski 3, Bernasiewicz 2, Szary 4 – Wójcik 3, Igielski 2.

Proszowianka: Łaciak 4 – Kusek 4, Janusz 3, Jaskulski 3 – Grajkowski 3 (46 Nowak 3), Zięba 4, Komisarek 4, Duniec 5(87 Piwowar), Kempisty 4 – Świeca 5, Skalski 5.

W pierwszym kwadransie gry trzech znakomitych sytuacji nie wykorzystał Igielski. Gdyby chociaż raz celnie trafił mecz mógł się potoczyć inaczej. Goście po raz pierwszy groźnie zaatakowali w 11 min. Duniec po otrzymaniu piłki od Świecy plasowanym strzałem pokonał Waląga. Dziewięć minut później błąd bramkarza gospodarzy i Matyi wykorzystał Komisarek ustalając jak się później okazało wynik meczu.

Po zmianie stron na boisku dominowała Proszowianka. Ale goście grali bardzo nieskutecznie. Dodatkowo od 65 min Glinik występował w osłabieniu po otrzymaniu czerwonej kartki przez Matyję, który najpierw sfaulował jednego z zawodników gości, a następnie odkopał umyślnie piłkę. Glinik zaprzepaścił kilka sytuacji w tej części spotkania m.in. Bernasiewicz i Wójcik nie zdołali pokonać Łaciaka. Zasłużone zwycięstwo Proszowianki, która wykazała swą wyższość nad Glinikiem osłabionym brakiem Raka i Durzyńskiego. **(DG)**

WOLANIA Wola Rzędzińska – WIECZYSTA Kraków 1:3 (0:1)

Bramki: Hajduk 73 min – J. Surowiec 4 min z karnego, Doległo 58 min, Nowak 59 min. Sędziował: J. Honkowicz z Gorlic. Żółta kartka: Zając. Widzów 350.

WOLANIA: Remian 3 – Labok 2, Sroczyński 2, Gancarz 2 – Brożek 1 (65. Kazik), Juszczyk 1 (46. Wardzała 2), Król 2, Kozioł 2 (65. Jasiak), G. Stach 1 (46. Drwal 1) – Hajduk 3, Kubisztal 2.

WIECZYSTA: Biernacki 4 – Ścigalski 4, J. Surowiec 5, Liszka 4 – Dąbrowski 3, Habel 3, Musiał 3, Nowak 4 (88. Kopacz), Cybulski 3 – Maniecki (22. Doległo 3), Zając 3 (67. T. Surowiec).

Przypominająca szwajcarski ser defensywa gospodarzy pierwszy błąd popełniła już w 2 minucie, ale Remian wygrał pojedynek jeden na jeden z Zającem. Chwilę później miałby okazję do podobnej konfrontacji z Manieckim, ale uniemożliwił mu to Labok faulując piłkarza Wieczystej. J. Surowiec nie pomylił się z „jedenastki" i goście objęli prowadzenie. W 58 minucie po kontrze gości Remian minął się z piłką, a Doległo dopełnił formalności. Po wznowieniu piłka powędrowała oczywiście na połowę Wieczystej, ale po chwili znalazła się przed polem karnym Wolanii, dopadł do niej Nowak i zrobiło się 0:3. Miejscowi, co bez wątpienia należy zapisać im na plus, walczyli do końca i w 73 minucie po strzale Kubisztala i dobitce Hajduka zdobyli honorowe trafienie. **(dnie)**

UNIA II Tarnów – WISŁA II Kraków 0:6 (0:0)

Bramki: Nowak 48, 72 i 86 min., Dubicki 57 (z karnego) i 88 min., Bukalski 61 min. Sędziował: S. Radzik z Grybowa. Żółta kartka: Mikołajczak. Widzów: 100.

UNIA II: Szara 2 – Wójcik 3, Pikul 2, Węc 3, Bartkowski 3 – Foszcz 3, Mikołajczak 2, J. Popiela 3, Wstępnik 3 – Pierzchała 3 (46. Daniel Popiela), Czerwiec 3 (73. Urasiński).

WISŁA II: Wierzchowski 3 – Adamczyk 3, Matyja 4, Jurczyk 3 (65. Żurek), Radwański 4 – Piszczek 4 (76. Jędraszczyk), Skrzyński 4 (85. Chrobot), Bukalski 4, Ankowski 4 (71. Tworek) – Dubicki 5, Nowak 5.

Pierwsza bramka padła już w trzy minuty po wznowieniu gry. Dubicki przewrotką podał do Nowaka, który z 5 metrów głową trafił do siatki. W 57 minucie karnego po faulu Pikula na Admaczyku wykorzystał Dubicki. W chwilę potem Bukalski strzałem z 25 metrów (piłkę dotknął jeszcze Nowak) pokonał Szarę. W 63 minucie jedyna dogodna sytuacja dla gospodarzy nie zakończyła się golem, bo Wierzchowski pokazał, że wie na czym polega jego rola.

Nie mogą tego powiedzieć o sobie obrońcy Unii, którym w 72 minucie uciekł Nowak i z 8 metrów zdobył swoją drugą bramkę. Minęło ledwie kilka minut i ten sam zawodnik podwyższył rezultat na 5:0. Dzieła dokończył Dubicki wykorzystując dokładne podanie Adamczyka. **(pul)**

MULTI-VITA Krynica/Tylicz – VICTORIA Witowice Dolne 8:2 (5:1)

Bramki: Dziedzina trzy (5, 18, 43), Szczepański dwie (60 i 72), Dyrek 34, Kuźma 37, R. Liber 90 – P. Maciaś 44, Wojtas 62. Sędziował S. Wałęga z Dębicy. Żółte kartki: Adamczyk, Zając, Dziedzina – Maciaś. Widzów 250.

MULTI-VITA: Kupidura 4 (46 Jurkiewicz 4) – Stoiński 4 (46 Krzywdziński 4), Łukasik 4, Nosal 4, Szczepański 5 (80 Adamczyk) – A. LIber 4 (70 Zając), Dyrek 4, Ruchała 4, R. Liber 4 – Dziedzina 5, Kuźma 4.

VICTORIA: Nowak 2 (46 M. Pulit 2) – Włodarz 2, P. Kunicki 2 (46 Wojtas 2), Musiał 2, A. Cepiga 2 (68 Dudek) – K. Cepiga 2, Maciaś 3, Gołąb 2, Ciastoń 3 – Szewczyk 3, Krupa 3.

W Krynicy tyle bramek w jednym meczu już od dawna nie widziano. Miejscowi zagrali nader skutecznie. Natomiast u gości fatalnie działa linia defensywna, czego efekt jest już znany.

Festiwal strzelecki rozpoczął Dziedzina. W 72 minucie goście nie wykorzystali rzut karnego. Fatalnie strzelał Krupa. **(bch)**

ALWERNIA – KARPATY Siepraw 1:2 (1:1)

Bramki: Kuciel 10 – Machaj 23, 90. Sędziował: K. Żaba z Krakowa. Żółte kartki: Warjan, Marzec. Widzów: 200.

ALWERNIA: Frączek 3 – Dukała 3, Piórko 3, Załęga 3, Jarczyk 2 – Serafin 3 (79 Machna), Funek 3, Jajko 2, Gołdyn 2 (72 Kasprzyk) – Przepiórka 3, Kuciel 3

KARPATY: Matysiak 5 – Turcza 4, Warjan 3, B. Szablowski 3 – T. Szablowski 4 – Mateja 3, Olipra 3, Filipowski 3, Stolarz 3 – Marzec 3 (66 Salamon), Machaj 5

Zaczęło się tak obiecująco... Dynamiczny rajd Dukały prawą stroną boiska, dogranie w pole karne do Kuciela – 1:0. Jednak głównie za sprawą Machaja i świetnie broniącego Matysiaka, sieprawianie odnotowali pierwsze zwycięstwo. **(PF)**

TARNOVIA – KABEL Kraków 1:1 (1:0)

Bramki: Gąsior 27 min z karnego – Koźmik 53 min. Sędziował: S. Brożek z Nowego Sącza. Żółte kartki: Grzegórzko, Sadłoń, Mróz – Myślewski, Rajtar, Dudzik, Bzukała. Widzów 50.

TARNOVIA: Babiarz 4 – Grzegórzko 3 (74. R. Tomala), Wężowicz 3, Maciosek 2 (55. Sadłoń), Surdel 3 – Mikoś 4, Marszałek 3, Prokop 2 (62. Budzyński), Mróz 2 – Kozieł 3 (84. Pawłowski), Gąsior 3.

KABEL: Borsuk 3 – Zalas 3, M. Giza 3, Chachlowski 4 – Koźmik 4, P. Giza 3, Rajtar 3 (84. Kawski), Jelonek 3, Dudzik 2 (46. Bzukała 3) – Kapusta 3, Myślewski 2 (55. Bała).

Przez blisko 30 minut trwało wzajemne badanie sił. Krakowianie nie kwapili się do forsowania tempa, a gospodarze – mimo że częściej byli przy piłce – za nic w świecie nie potrafili pokonać bardzo dobrze zorganizowanej drugiej linii przeciwnika. W 27 minucie meczu niefortunnie interweniujący P. Giza trafił we własną rękę, a sędzia podyktował rzut karny. Gąsior uderzył pewnie, dając Tarnovii prowadzenie.

Wyrównanie padło 7 minut po przerwie. Koźmik wpadł w pole karne tarnowian, pilnujący go Mróz skupił uwagę na liniowym, licząc na spalonego, a pomocnik Kabla z najbliższej odległości pokonał Babiarza. W 66 minucie po centrze Koźmika golkiper miejscowych obronił najpierw przymiarkę Bały z 12 metrów, a następnie poprawkę P. Gizy z 6. Na sekundy przed końcem znów wrzucił Koźmik, a Babiarz okazał się lepszy od główkującego Bały i dobijającego Kapusty. **(dnie)**

APTA
SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

START Nowy Sącz – KS TYMBARK 0:3 (0:2)

Bramki: Stokłosa dwie (12 i 83), G. Dziadoń 45. Sędziował: T. Podlasek z Dębicy. Żółte kartki: Burnus, G. Dziadoń. Widzów ok. 300.

START: Kasprzycki 2 – Żelazko 3, Damasiewicz 2, Bochniarz 3 – Kandyfer (14 Brdej 3), Jasiński 3, Czernecki 2, Stafin 2 (68 Grądziel), Małek 3 – Bałuszyński 3 (46 Zoń 2), Besbir 3 (68 Karpiel).

KS TYMBARK: Dudzik 5 – W. Dziadoń 4, Kapturkiewicz 5, Burnus 4 – Szewczyk 5, K. Przechrzta 3 (57 Jaroszyński), Fr. Mrózek 4, Nowak 3, G. Dziadoń 5 – Stokłosa 5, R. Pazdan 4.

Wczoraj tymbarczanie pokazali niezły futbol, co najważniejsze poparty ładnymi bramkami. Okrasą spotkania był gol Stokłosy w 83 min, który strzałem z powietrza z ok. 20 metrów posłał futbolówkę pod poprzeczkę bramki Kasprzyckiego. Także znakomitym uderzeniem z ok. 18 m zaskoczył sądeckiego bramkarza Grzegorz Dziadoń w ostatnich sekundach pierwszej części meczu. W pierwszej połowie goście mogli prowadzić w wyższych rozmiarach, ale zabrakło precyzji. W 18 min Franciszek Mrózek posłał piłkę z 18 m w poprzeczkę, a w 24 min po dośrodkowaniu Stokłosy, Rafał Pazdan trafił piłką w słupek. **(DG)**

Przyjdzie oszaleć!

PROKOCIM – BOREK 2:1 (0:1)

Bramki: Muszyński 84, Prządo 87 – Pachacz 30. Sędziował: Z. Marszałek. Żółte kartki: Wietecha – Bała. Widzów: 200.

PROKOCIM: Pasternak – Stolarz, Wietecha, Dzierżak, G. Wiśniewski – Prządo (89 Dębowski), Łysak, Lotka, Czerwonka – Muszyński, Trepka (60 Daniel).

BOREK: Strączek – Czop (62 Kowalski), Łazarczyk, Pachota, Bartosz – Sałach (72 A. Waśniowski), Wańczura, Niewitała, Bała – Mamczur, Pachacz.

Po końcowym gwizdku sędziego, trener Prokocimia, Andrzej Wełniak, stwierdził, że jeszcze jeden taki mecz, a przyjdzie mu oszaleć i skończy w szpitalu. Faktycznie jego podopieczni nie mają litości dla stanu nerwów swojego szkoleniowca i często wystawiają je na najcięższą próbę. Już w trzecim spotkaniu na własnym boisku, w ostatnich minutach strzelają bramki dające im punkty. Taki był scenariusz spotkań z Węgrzcanką i Niedźwiedziem, a powtórka nastąpiła w sobotę.

Borek prowadził jeszcze na sześć minut przed końcem meczu, a w 87 min miał znakomitą okazję na ponowne prowadzenie. Bardzo aktywny Bała poszedł na przebój, znakomicie podał do Wańczury, ale ten trafił piłką w Pasternaka. Wcześniej spotkanie było wyrównane, ale więcej okazji do zdobycia bramek mieli goście. W 8 min strzał Mamczura z 16 metrów, Pasternak wybił na róg. W 14 pewnie obronił uderzenie Bały. Po chwili, w odpowiedzi doskonałą okazję zmarnował Trepka. W 30 min Mamczur przeszedł z piłką wzdłuż pola karnego, dośrodkował na długi róg, a nie pilnowany Pachacz strzałem głową zdobył prowadzenie. Gospodarze mieli okazje wyrównać w 40 min, ale Łazarczyk zdjął piłkę z nogi szykującego się do strzału Prządy.

Pierwsze minuty po przerwie należały do Prokocimia. Czerwonka z 2 metrów trafił w Strączka. Ale kontry gości były niesłychanie groźne. To że gospodarze w 69 min nie stracili kolejnego gola zawdzięczają tylko szybkiemu wyjściu z bramki Pasternaka, który uprzedził Niewitałę. Bramkarz Prokocimia był również na posterunku w 72 min broniąc groźny strzał Sałacha.

Prokocim, tradycyjnie im bliżej było do końca spotkania, tym coraz groźniej atakował (uderzenia Prządy w 77 i 82 min). Wreszcie w 84 min Muszyński zgubił obrońców na linii pola karnego i pięknym strzałem w okienko pokonał Strączka. W 87 min doszło do wspomnianej akcji Bały z Wańczurą, a po błyskawicznej kontrze Prządo zgubił obrońców gości, i strzałem z 10 metrów zdobył gola na wagę trzech punktów. Stan nerwów Andrzeja Wełniaka został mocno nadszarpnięty, ale chyba nie ma on nic przeciwko temu, by takim wynikiem kończyły się mecze jego drużyny.

Paweł GUGA

Filmowy gol Ślazika

CRACOVIA II – SKALANKA 2:2 (1:2)

Bramki: Bagnicki 7, Piotr Zegarek 67 – Ślazik 25, Jakubowski 38. Żółte kartki: Bagnicki, Rokicki. Czerwona: Bagnicki. Widzów 50.

CRACOVIA II: Paluch – Bagnicki, Rokicki, Kościelniak – Treszczyński, P. Kopyść, Góra (46 Podsiadło), Gędłek, Leksa (75 Bednarz) – Rusocki (82 D. Kopyść), Piotr Zegarek.

SKALANKA: Domagała – Madejski, Grzebinoga, Olesiak, Lorek (70 Zgoda) – Knapik (80 Bożek), Ślazik, Kozieł, Bojko – Boroń, Jakubowski (65 Korpała).

Bardzo ciekawy i emocjonujący był to mecz. Prowadzenie objęli gospodarze już na początku gry. Bagnicki przeprowadził indywidualną akcję, wyłożył piłkę jak na tacy Zegarkowi, który z czystej pozycji, z 10 metrów strzałem po ziemi w lewy róg bramki pokonał Domagałę. Odpowiedź Skalanki była jednak bardzo szybka. Wysokiej klasy uderzeniem z 25 metrów popisał się Ślazik. Piłka niczym pocisk zmierzała w stronę bramki i ugrzęzła w samym „okienku". Był to gol godny kamer telewizyjnych i największych stadionów świata. Goście poszli za ciosem. W 38 min Bojko ograł trzech obrońców, podał do Jakubowskiego, a ten z dwóch metrów wepchnął piłkę do siatki. Gospodarze dali więc sobie szybko odebrać prowadzenie, a mogli je powiększyć, gdyby piłka po strzale Zegarka wpadła do bramki, a nie odbiła się od słupka.

W drugiej połowie Skalanka osiągnęła sporą przewagę, ale jak zwykle nieskutecznością grzeszyli Bojko i Boroń. Ten pierwszy nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem, a po strzale tego drugiego piłkę odbił najpierw Paluch, dobitka była zaś niecelna. Jeden błąd kosztował gości utratę prowadzenia. Podsiadło uciekł obrońcom gości tak daleko, że zatrzymał się na linii końcowej, przerzucił piłkę nad bramkarzem, a zamykający akcję Zegarek, głową skierował piłkę do siatki. W końcówce boiskowe wydarzenia zmusiły Cracovię do obrony remisu.

(Żuk)

reusch

SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Gdovia	4	9	6:6
2. Clepardia	4	8	12:6
3. Orzeł	4	8	9:4
4. Gościbia	4	8	9:7
5. Prokocim	4	8	7:5
6. Niedźwiedź	4	7	10:5
7. Cracovia II	4	7	13:10
8. Skalanka	4	7	6:5
9. Pogoń	4	6	8:4
10. Strażak	4	4	5:11
11. Raba	4	3	2:5
12. Nadwiślanka	4	3	2:9
13. Podgórze	4	2	5:7
14. Wiślanka	4	2	2:4
15. Borek	4	2	6:12
16. Węgrzcanka	4	1	6:9

Kappa

Najlepsi snajperzy

4 bramki – Mamczur (Borek), Błoński (Niedźwiedź), Piotr Zegarek (Cracovia), Rączka (Gościbia).

3 bramki – Muszyński (Prokocim), Łabuś i Szostak (Orzeł), Frankowski (Clepardia), P. Gawęcki (Strażak).

2 bramki – W. Gruchała (Niedźwiedź), Góra i Rusocki (Cracovia), Leśnowolski i Adamczuk (Pogoń), Michalik i Chróściel (Podgórze), Lotka (Prokocim), Płatek i I. Kocemba (Gdovia), Ptak, Baran, Nawrocki (Clepardia), Więckowski (Strażak), Mietła (Nadwiślanka), Fima (Węgrzcanka), Kozieł (Skalanka).

WIŚLANKA Grabie – GDOVIA 0:1 (0:0)

Bramka: I. Kocemba 68 karny. Żółte kartki: Kozik, Piech, Stasiak. Widzów: 150.

WIŚLANKA: Kubicki – Nowak, Kadula, Miziura, Cebula – Baryła, Klaja, Orzechowski (55 Szafraniec), Brak – Sosin (46 Popek), Bulik.

GDOVIA: Danek – Gabryś (60 Hyży), Bylica, I. Kocemba, Pieprzyca – Jurkiewicz, Piech, Kozik, Stasiak (85 Zawada), Płatek, Lupa (70 Feliks).

Wynik spotkania jest napewno sporą sensacją. Gospodarze mieli optyczną przewagę, szczególnie w drugiej połowie kiedy grali z wiatrem. Jednak niewiele z niej wynikało. Wiślanka gra praktycznie bez napastników, i w takiej sytuacji trudno myśleć o strzelaniu bramek. A jeżeli do tego bramkarz popełnia błędy (w 68 min w niegroźnej sytuacji „pogonił" za idącym po skrzydle Jurkiewiczem i sfaulował go), to musi się to skończyć stratą punktów. **(pg)**

CLEPARDIA – STRAŻAK Kokotów 6:1 (3:0)

Bramki: Baran 6 i 45, Ptak 40, Nawrocki 58 i 69, Frankowski 65 – Więckowski 87. Sędziowała: U. Wrona. Żółta kartka: Juras. Widzów: 200.

CLEPARDIA: Augustyn – Bolek, Brussman, Wasilewski, Kowarski – Baran, Frankowski, Gurbiel, Filosek (46 Mazur) – Nawrocki (79 Kuś), Ptak.

STRAŻAK: T. Woźniak - Juras, J. Nowak, Ziobro, N. Woźniak – Kubacik (84 M. Piórkowski), Kołek (46 A. Nowak), Przytuła (46 P. Piórkowski), Tomala (15 P. Woźniak) – Więckowski, P. Gawęcki.

Najładniejszego gola w tym spotkaniu zdobył tuż przed jego końcem Więckowski. Było to ładne uderzenie z półobrotu, z 16 metrów, przy którym Augustyn nie miał wiele do powiedzenia. Ale ta bramka była tylko honorową dla piłkarzy z Kokotowa, i nie mogła w niczym zmienić ogólnego obrazu meczu.

Goście w sobotę nie mieli najmniejszych szans na w miarę korzystny rezultat, gdyż ich obrońcy popełniali wręcz katastrofalne błędy. Już w 6 min Ptak przejął piłkę na polu karnym, strzelił, a odbitą od słupka piłkę Baran spokojnie „wpakował" do siatki. W 40 min obrońca Kokotowa tak fatalnie wybijał piłkę, że ta po jego „świecy" spadła wprost pod nogi Ptaka, a ten nie miał najmniejszych kłopotów z pokonaniem Woźniaka. Bramkarz gości nie popisał się w 45 min, kiedy piłkę po słabym strzale sam wpakował sobie pod poprzeczkę. Tylko przy bramce w 58 minucie można nie mieć pretensji do obrońców Strażaka. Mazur dośrodkował z lewej strony, a Nawrocki uderzeniem z pierwszej piłki pokonał Woźniaka. Najgorszy błąd popełnił Juras w 65 min, kiedy to zaczął kiwać się na polu karnym z Ptakiem, stracił piłkę, i skończyła się ta zabawa kolejnym golem. **(pg)**

PODGÓRZE – GOŚCIBIA Sułkowice 2:3 (0:0)

Bramki: A. Chróściel 67 i 78 – Jankowicz 57, Rączka 89 i 90 karny. Sędziował: G. Mosurek. Czerwona kartka: Twardosz. Widzów: 100.

PODGÓRZE: Ślusarek – K. Pszyk (46 Klita), Chachlowski, D. Micek, Twardosz – Leśniak, Ryskala, M. Wilkosz, Czepiel (78 J. Pszyk) – Chróściel, Trojnar.

GOŚCIBIA: T. Szuba – Socha, Żurek, G. Stokłosa, Sroka – W. Stokłosa, Łabędź, D. Stokłosa (46 Gunia), Bochenek (46 Klimas) – Jankowicz, Rączka.

Był to bardzo dziwny mecz. W pierwszej połowie znacznie więcej z gry mieli goście, ale nie potrafili swojej przewagi udokumentować bramkami. W 4 min ładnie główkował Rączka (Ślusarek przeniósł piłkę nad poprzeczkę), w 24 min bramkarz Podgórza był lepszy od Łabędzia. Po chwili w sytuacji sam na sam ze Ślusarkiem niecelnie strzelił Jankowicz.

Po przerwie gospodarze uzyskali przewagę, i już w 47 min Ryskala strzelił minimalnie obok bramki. Ale to goście w 57 min prowadzili. Błąd popełnił Leśniak. Piłkę przejął Jankowicz, i nic nie pomogła interwencja Twardosza. Ataki gospodarzy w końcu przyniosły powodzenie. Dwukrotnie Chróściel po celnych podaniach Twardosza, w odstępie 10 minut pokonał Tomasza Szubę. W tym momencie goście przeszli do zdecydowanych ataków. Obrona Podgórza zatrzeszczała i pękła aż dwukrotnie. Gościbia potrzebowała niecałe dwie minuty by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Najpierw Rączka założył „siatkę" Ślusarkowi, a po chwili po faulu Twardosza pewnie wykorzystał rzut karny. **(ab)**

WĘGRZCANKA – ORZEŁ Piaski Wielkie 1:2 (1:1)

Bramki: Kalisz 17 – Łabuś 11, Szostak 55. Sędziował: S. Jędras. Żółta kartka: Chajdecki. Widzów: 400.

WĘGRZCANKA: Czech – Chajdecki (25 Marek), Duszyk, Kot – Małota (80 Krzyżak), Fima, Sadko, Kalisz, Piwowarczyk – Koziołek, (65 Zgud), Martyniuk.

ORZEŁ: Wiśniewski - Filo, Ciesielski, Tyrański, Szostak – Łazarczyk, Kostrz, Łabuś (70 Zawiła), Tomana - Bańbuła, Bogusz (80 Pukło).

Kibice w Węgrzcach ponownie oglądali popis nieskuteczności w wykonaniu zawodników Węgrzcanki. Chociaż dla urozmaicenia, w pierwszych 15 minutach również obrońcy gospodarzy starali się pokazać, że znajdują się w podobnej dyspozycji co koledzy z ataku. W 11 min strzelał Łabuś, z piłką minął się Czech i Duszyk i goście prowadzili 1:0. Wyrównanie padło po rzucie wolnym, kiedy to Kalisz w zamieszaniu podbramkowym ładnym strzałem pod poprzeczkę pokonał Wiśniewskiego. Po przerwie, pierwsze 10 minut to atak gospodarzy, ale już pierwsza kontra gości była skuteczna. Piłkę stracił w środku Sadko, Bańbuła podciągnął 30 metrów, podał do Szostaka, i Czech po raz drugi wyjmował piłkę z siatki. Następnie gospodarze seryjnie dochodzili do pozycji strzeleckich, i z równą regularnością je marnowali. I to najskuteczniejsi gracze Węgrzcanki: Koziołek, Fima i Martyniuk. **(pg)**

NADWIŚLANKA Nowe Brzesko – POGOŃ Skotniki 0:4 (0:2)

Bramki: Basista 13, Dziedzic 24, Mielcarz 65, Żyła 90. Sędziował: P. Podskoczy. Żółte kartki: Mietła, Pawłowski. Czerwona kartka: Mietła. Widzów: 400.

NADWIŚLANKA: Wielbłąd – Podstawa, Oraczewski, Frączkiewicz (65 R. Micuda), Mietła – Bieroń (30 Ciepielowski), Pawłowski, K. Micuda, Grabowski – Krawczyk (40 Krzyk), Czopek.

POGOŃ: Sekuła (75 Kowalik) – Lupa (60 Mielcarz), Leśnowolski, Basista, Knotek (55 Zając) – Profic, Kaszuba (75 Sysło), Rudek, Dziedzic – Żyła, Gaweł.

Gospodarze nie mieli wiele do powiedzenia w pojedynku z Pogonią. Lepiej technicznie wyszkoleni goście przez większą część meczu posiadali wyraźną przewagę, i odnieśli efektowne zwycięstwo. Całe spotkanie szybko ustawiła bramka Basisty, a gdy gospodarze chcieli wyrównać mogli zostać kilkakrotnie „skarceni". Skończyło się do przerwy tylko na 0:2. Pomysłowo rozegrany rzut wolny zakończył pięknym trafieniem Dziedzic. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Goście spokojnie kontrolowali przebieg spotkania, a dwukrotne przyśpieszenia gry zakończyły się jeszcze dwiema bramkami. Gospodarze są w wyraźnym „dołku", który może się jeszcze pogłębić, gdyż w najbliższych spotkaniach nie będą mogli liczyć na najlepszego defensora Mietłę. **(pg)**

NIEDŹWIEDŹ – RABA Dobczyce 1:1 (0:0)

Bramki: Błoński 55 – Szopa 80 karny. Sędziował: S. Sobór. Żółta kartka: Pobrotyn. Widzów: 100.

NIEDŹWIEDŹ: Sajnóg – Bukalski, Sasnal, Pobrotyn, Dusza – Gruchała (70 Ślazyk), Gacek, Bujak – Greger (70 Sowula), Szostak (46 Luty), Błoński.

RABA: Gorączko – Horabik, Wyroba, J. Nowak, Grudzień – Dominik (60 Szopa), Kaletka, P. Nowak, Skwarek – Krawczyk, Czyż (76 Ładyga).

Gospodarze najwyraźniej nie doszli do siebie po niezwykle trudnym środowym meczu z Węgrzcanką. Spotkanie było wyrównane, i chociaż zawodnicy Niedźwiedzia stworzyli więcej okazji do zdobycia bramek, to jednak nie potrafili ich wykorzystać. Kiedy na początku pierwszej połowy Błoński po ładnym odegraniu piłki przez Gregera, zdobył prowadzenie, wydawało się, że mimo słabej postawy gospodarze zainkasują jednak trzy punkty. Mieli jeszcze dwie dogodne okazje do podwyższenia rezultatu, ale Sowula i Greger nie wykorzystali okazji sam na sam z bramkarzem Raby. To, że takie sytuacje się mszczą, zawodnicy Niedźwiedzia przekonali się na 10 minut przed końcem meczu. Rzut karny pewnie zamienił na wyrównującego gola, grający szkoleniowiec Raby, Krzysztof Szopa. **(pg)**

Zdobyć 6 punktów w czwartek!

POPRAD/GALTEX Muszyna – ORKAN Szczyrzyc 2:1 (1:1)

Bramki: Krok dwie 38 i 64 – Kubatek 21. Sędziował: Bogusław Klimek ze Starego Sącza. Widzów ok. 150.

POPRAD/GALTEX: D. Platenik – J. Gościński, Krok, Latocha – Tokarz, Budaj (85 M. Platenik), Ruchałowski, Maciąg, K. Hojniak (57 M. Hojniak) – A. Gościński, Gacek.

ORKAN: Ćwik – Potoczny, Majeran, Szpilka – Duszy,ski, Wroński, Malinowski, Piotr Pazdan, Majda – Pazdur, Kubatek.

Muszynianie powoli odrabiają dystans do zespołów z czołówki. W czwartek wzbogacili swoje konto o sześć punktów. Jak to możliwe? Wydział Gier i Dyscypliny Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Nowym Sączu, przyznał im walkower za mecz z Wierchami Rabka . Tego samego dnia odbył się awansem pojedynek pomiędzy Popradem/Galtex i Orkanem Szczyrzyc. Wygrali gospodarze i tym samym uzyskali tego dnia kolejne trzy punkty. Z uwagi na wyjazd w sobotę na Spartakiadę LZS do Suwałk kilku piłkarzy ze Szczyrzyca mecz odbył się awansem. Pojedynek rozpoczął się po myśli Orkana. W 21 min Kubatek otrzymał znakomite podanie od Wrońskiego i plasowanym strzałem w dolny róg uzyskał bramkę.

W 38 minucie grający szkoleniowiec miejscowych Krzysztof Krok pięknym uderzeniem z powietrza doprowadził do wyrównania. Przy golu asystował pozyskany z Multi-Vity Krynica/Tylicz Marek Maciąg. W 64 minucie ponownie Krok wpisał się na listę strzelców nie dając żadnych szans na obronę Ćwikowi. Strzał z czterech metrów nie był on w stanie obronić. Poprad nie wykorzystał jeszcze dwóch znakomitych sytuacji. Najpierw w 77 minucie Budaj trafił piłką w poprzeczkę, a na dwie minuty przed zakończeniem spotkania doświadczony Marek Platenik spudłował z ośmiu metrów. **(DG)**

Grający trener Popradu/Galtex, Krzysztof Krok zdobywając dwie bramki w spotkaniu z Orkanem Szczyrzyc zapewnił swojej drużynie pewne zwycięstwo

Ostro w Świniarsku

ŚWINIARSKO – WIERCHY Rabka 1:2 (0:1)

Bramki: Lizoń 55 karny – Jeziorski 10, K. Pędzimąż 68. Sędziował: Robert Koral z Nowego Sącza. Żółte kartki: Lizoń, Janur, Lis, Twardy, Czyszczoń, Kusiak, Jeziorski, Wróbel, K. Pędzimąż, Gacek. Czerwona kartka: S. Pędzimąż 35 faul.

ŚWINIARSKO: Majda – J. Fałowski (70 Piotr Bodziony I), Lizoń, Lis (46 Janur) – Twardy, A. Knurowski (73 R. Węgrzyn), Piotr Bodziony II (46 Głuc), P. Fałowski, R. Knurowski – Leśniak, Pasiut.

WIERCHY: Sum – P. Gacek (80 Banasik), Palarczyk, S. Pędzimąż, Kusiak, K. Pędzimąż, Wróbel, Czyszczoń, Jeziorski - Zachara, Kołat.

Bardzo zacięty pojedynek. O tym, że zawodnicy nie przebierali w środkach świadczy ilość pokazanych przez arbitra kartek. Temperował on poczynania obu zespołów, ale i tak w 35 min za brutalny faul musiał opuścić boisko Sławomir Pędzimąż. Faulowany był Pasiut.

W 10 min pięknym uderzeniem z około 30 metrów popisał się Jeziorski zaskakując Majdę, który za swoje występy zbierał dotychczas wysokie noty. W 55 min Lizoń zamienił na bramkę rzut karny podyktowany za faul na R. Knurowskim. Kilka minut później rabczanie przechylili szalę na swoją korzyść. Zdobywcą bramki na wagę trzech punktów okazał się Krzysztof Pędzimąż lokując piłkę głową w bramce miejscowych. **(DG)**

ZAWADA Nowy Sącz – GRYBOVIA 0:2 (0:1)

Bramki: Tubek 35, Wojtas 80. Sędziował: Bogusław Górnik z Bukowiny Tatrzańskiej. Czerwona kartka: Rembiarz w 60 min.

ZAWADA: Jankisz – Koszut, Rembiarz, Klimczak – Skrzypiec, Popiela (46 Kulpa), Bogdański, P. Ogórek (81 Sadowski), Żarnowski – A. Aleksander, D. Aleksander (46 Kityński).

GRYBOVIA: Jachowicz – Gomółka (68 Borek), Kościsz, Kiełbasa – Bernasiewicz, M. Igielski (46 Gryzło), Nalepa, Tubek, R. Igielski – Sławecki (75 Sierota), Wojtas (87 Mikulski).

Grybovia poczyna sobie w tym sezonie bardzo dobrze. Wczoraj grybowianie pokonali Zawadę, która jest bardzo groźnym zespołem i nie przywykła tracić punkty u siebie. Pierwszą bramkę uzyskał strzałem z 35 metrów Tubek, po błędzie Jankisza, który przepuścił piłkę między nogami. Na dziesięć minut przed zakończeniem spotkania Wojtas po składnej akcji zespołu znalazł się w doskonałej sytuacji i ustalił wynik spotkania.

Warto podkreślić, iż w drużynie Zawady ponownie wystąpił Jan Kulpa, który nosił się z zamiarem wzmocnienia Biegoniczanki. **(DG)**

Niespodzianka w Biegonicach

BIEGONICZANKA – HURAGAN Waksmund 2:1 (1:0)

Bramki: Ormiański 25, Jedynak 63 – Leszek Waksmundzki 87 Sędziował: Andrzej Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Wojciech Waksmundzki, Bamburowicz, Kapłon.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz – Ormiański, Łatka, Podpora, Żabecki – Stawiarski, Pogwizd, Piotr Poręba, Michał Marczyk – Robak (72 minuta Micor), Uszko (62 Jedynak).

HURAGAN: Krzysztof Waksmundzki – Krzystyniak, Leszek Waksmundzki, Wojciech Waksmundzki – Łukasz Waksmundzki, Cholewa, Klamerus, Staszel – Bamburowicz, Kapłon.

Piłkarze Huraganu Waksmund, którzy bardzo dobrze wystartowali w rozgrywkach ponieśli drugą porażkę, porażkę o tyle niespodziewaną, gdyż w potyczce z Biegoniczanką. Mimo tego, że zagrali w mocnym składzie mało kto mógł przypuszczać że wygrają gospodarze. Natomiast porażka w Świniarsku została poniesiona przez górali w osłabionym składzie.

Wczoraj podopieczni Mariana Tajdusia w komplecie zameldowali się na pojedynku. Do utraty pierwszej bramki spotkanie było bardzo wyrównane i przypominało badanie sił. W 25 minucie po dośrodkowaniu z lewej strony przez Piotra Porębę futbolówkę przejął na klatkę piersiową Ormiański i zdecydował się na strzał, a był on na tyle skuteczny, że zaskoczył on Krzysztofa Waksmundzkiego. W 62 min Jedynak wykorzystał jedną z kilku znakomitych sytuacji podbramkowych jakie miał. Kiedy wydawało się, iż gospodarze wygrają dwoma bramkami solową akcję przeprowadził L. Waksmundzki i z około 7 metrów celnie uderzył. Słabszy występ zanotowali snajperzy Huraganu Bamburowicz i Kapłon, którzy indywidualnie pilnowani nie mieli zbyt wiele miejsca na rozwinięcie udanych akcji. **(DG)**

Najlepsi snajperzy

Już co tydzień każdy kibic piłki nożnej będzie mógł odnaleźć w tej rubryce najlepszych strzelców nowosądeckiej klasy okręgowej.

5 – Sebastiański (Limanovia), Wojtas (Grybovia)

4 – Kapłon (Huragan Waksmund), P. Sochacki (Jutrzenka Zakopane), Jeziorski (Wierchy Rabka), Tubek (Grybovia), Krzak (Helena Nowy Sącz)

3 – Czyszczoń (Wierchy Rabka), Pasiut (Świniarsko)

2 – Bamburowicz (Huragan Waksmund), Cyran (Kolejarz Stróże), Gaborek (Skalnik/Bogdański), A. Gościński (Poprad Rytro), Grzybek (Podhale Nowy Targ), Igielski (Grybovia), Kantor (Orzeł Wojnarowa), D. Kościółek (Skalnik/Bogdański), Marczyk (Biegoniczanka), Maślanka (Ogniwo Piwiniczna), Witecki (Helena Nowy Sącz). **(bch)**

Łatwa wygrana Heleny

Sędziował: Jacek Alibożek z Gorlic. Bramki: Krzak 5, Stojak 18, Witecki 76. Żółte kartki: Stojak, Krzak, Tomasik, Abram.

HELENA: D. Filipek – Bydłoń, Pach, R. Klok – T. Olchawa, Górowski (80 Paweł Olchawa), Krzak, G. Olchawa, J. Klok – Witecki, Stojak.

LIMANOVIA: Gaik – Franczak (40 Sejmej), Tomasik, Abram (75 B. Bieda), R. Bieda – Joniec, Dutka, Gąsior, Zawada – Sebastiański, Wójcik.

Po ostatnich dobrych spotkaniach w lidze w wykonaniu Limanovii, kibice tej drużyny liczyli na punkty w pojedynku z Heleną, która zanotowała ostatnio wpadkę u siebie ze Skalnikiem Kamionka Wielka. Pojedynek rozpoczął się jednak od mocnego uderzenia gospodarzy. Już w 5 min Krzaka próbowali złapać na „pozycji spalonej" defensorzy Limanovii, ale ta sztuka im się nie udała i Krzak zdobył bramkę. Niespełna kwadrans później czołowy snajper ubiegłego sezonu Stojak podwyższył wynik meczu. Rezultat ustalił Witecki po składnej akcji zespołu. **(DG)**

Trner Limanovii miał wiele do powiedzenia swoim piłkarzom

reusch
SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

KOLEJARZ Stróże – JUTRZENKA Zakopane 0:0

Sędziował: Bogusław Klimek ze Starego Sącza.

KOLEJARZ: J. Gryboś – Cyran, Flądro, Klimek – Sorota, M. Zięba, B. Zięba, S. Zięba (58 min Smółkiewicz), Mruk – Barczyk, Durlak (46 min K. Głąb).

JUTRZENKA: Dziadkowiec – Fortuna, S. Strama, W. Chudoba, Łukaszczyk (85 Klimecki) – Jaszewski, Walczak, Malacina, J. Strama – Malczewski, Galica.

Gospodarze wystąpili w mocno osłabionym składzie w porównaniu z ostatnimi meczami.

Zabrakło m.in. Ryszarda Poręby, który ze względu na sprawy osobiste nie mógł wziąć udziału w tym spotkaniu. Nie pojawił się również na boisku Kiełbasa. A w bramce zagrał tym razem J. Gryboś.

Więcej groźniejszych sytuacji wypracowali gości i zawodnicy Kolejarza mogą mówić o sporym szczęściu, iż dwukrotnie przed utratą bramek uchronił ten zespół słupek. **(DG)**

1. Grybovia	5	13	12:2
2. Helena	5	12	13:5
3. Jutrzenka	5	10	8:4
4. Limanovia	5	10	10:9
5. Huragan	5	9	10:3
6. Skalnik	5	9	8:5
7. Wierchy	5	9	10:8
8. Orkan	5	7	5:5
9. Poprad	5	7	8:9
10. Zawada	5	7	3:5
11. Biegonicz	5	6	9:11
12. Świniarsko	5	6	6:9
13. Orzeł	5	4	7:17
14. Podhale	5	3	3:8
15. Kolajarz	5	2	2:6
16. Ogniwo	5	0	6:14

ORZEŁ Wojnarowa – PODHALE Nowy Targ 3:0 (1:0)

Bramki: Żarnowski dwie (35 i 50), Gigoń 65. Sędziował: Roman Kraszewski z Nowego Sącza. Żółte kartki: Miłkowski, Szyller, A. Malasiński, czerwona kartka: A. Dudek.

ORZEŁ: Miłkowski – Chronowski, Liszka, Sroka, Waląg – Król (70 Górski), Żarnowski, Wojtaczka (86 Bartusiak), Gruca (66 Gigoń) – Frączek (76 Włodarz), Nowak.

PODHALE: Frysztak – A. Malasiński, Anioł, A. Dudek, A. Dudek – P. Malasiński, Kokoszka, R. Żółtek (54 Trzaskowski), Szyller – Ł. Grzybek, Żółtek.

W pojedynku dwóch beniaminków lepszy okazał się Orzeł, który wypunktował nowotarżan. Zwycięstwo zespołu z Wojnarowej zapewne doda teraz odwagi w kolejnych poczynaniach tej drużynie. Uradowani po meczu byli działacze gospodarzy, ale nie ma się czemu dziwić po ostatniej wysokiej porażce z Wierchami w Rabce, tym razem pokazali, że nie obce są im arkana futbolu. **(DG)**

SKALNIK Kamionka Wielka – OGNIWO Piwniczna 2:1 (1:0)

Bramki: A. Ziobrowski 15, Gruszczyński 65 – Weber 75 (rzut karny). Sędziował Jerzy Dziedziak z Gorlic. Żółte kartki: Griński, Orzeł – Pierzga. Widzów 150.

SKALNIK/BOGDAŃSKI: Orzeł – Kowalczyk, Griński, Szubryt, Rolka – M. Ziobrowski, Gaborek (70 Zaryczny) P. Michalik (70 Mężyk), Kościółek –A. Ziobrowski, Gruszczyński (75 A. Michalik)

OGNIWO: Kopyciński – Pulit, Panczykowski, Skalik (75 Toczek), Mucha – Mucha, Kulig (60 Kumorek), Bołoz, Pierzga (70 Bogaczyk), Weber – Maślanka, Marek Ściurka.

W pierwszych 15 minutach gry kilka znakomitych sytuacji strzeleckich nie wykorzystali gospodarze. Trafiając piłką w słupek świątyni bronionej przez Kopycińskiego. Po kwadransie gry ostro na pole karne zacentrował Gruszczyński, a piłkę z powietra uderzył A. Ziobrowski, która następnie wpadła do bramki. Sytuację „sam na sam" w 20 minucie dla piwniczan zmarnował Maślanka. Futboliści z Kamionki Wielkiej do głosu doszli ponownie po przerwie, efektem tego były dwie efektowne gole. Wynik spotkania ustalił Weber wykorzystując rzut karny podyktowany przez sędziego za faul Orła na jednym z napastników Ogniwa Piwniczna. Wynik raczej sprawiedliwy, wygrana gospodarzy mogła być nawet wyższa. **(tb)**

DUNAJEC M. – POGÓRZE 2:0 (1:0)

Bramki: Bąchorek 38 min, P. Klich 52 min. Sędziował: Jacek Bochenek z Dębicy. Żółte kartki: K. Bibro, A. Klich, Kania, Bąchorek – Wilk, R. Gąciarz, M. Szymański. Widzów 250.

DUNAJEC: Janusz – Skowroński (46. Mendel), Gajdur, D. Bibro, K. Bibro – R. Bibro (62. Kania), A. Klich, Jękosz, Żurowski (82. Smoleń) – P. Klich, Bąchorek (84. Surowiecki)

POGÓRZE: Pięciak – Ścieżka (65. M. Gąciarz), Czerwony, R. Gąciarz, P. Szymański – Kuczera (69. Kula), Wilk (58. J. Budzik), Brożek, Gierałt (81. G. Gąciarz) – M. Szymański, S. Szymański.

Przez ponad dwa kwadranse wszystkie znaki na niebie i ziemi zapowiadały, że kibice uraczeni zostaną widowiskiem, które na kolana ich z pewnością nie rzuci. Żadna ze stron nie łapała właściwego rytmu. Nieco lepsze wrażenie sprawiali goście, zupełnie pozbawieni byli jednak atutów w ofensywie. W 38 minucie spotkania po akcji P. Klicha, A. Klich trafił w obrońców, futbolówkę na linii pola karnego przejął jednak Bąchorek, którego strzał po rykoszecie od defensora z Pleśnej zmylił Pięciaka grzęznąc w siatce. Od tego momentu zaczęły się emocje, głównie za sprawą wyraźnie łapiących wiatr w żagle gospodarzy. W 42 min. dwukrotnie przed okazją na podwyższenie stawał Bąchorek, ale najpierw ubiegł go wracający Ścieżka, a następnie na drodze stanął Pięciak. 7 minut po zmianie stron rezultat ustalił Paweł Klich uderzeniem, dla którego warto było pofatygować się na stadion w Mikołajowicach. Piłkarz gospodarzy dostał na 20. metrze piłkę od A. Klicha i strzałem z woleja posłał ją tuż pod spojenie słupka z poprzeczką. Kilkadziesiąt sekund później bliski podwyższenia był Jękosz, którego strzał trafił w słupek. W pierś musi się jednak przede wszystkim uderzyć Bąchorek, który nie wykorzystał trzech sytuacji sam na sam (60, 63 i 70 min). Mierzonymi, kilkudziesięciometrowymi podaniami za każdym razem popisywał się P. Klich. Pogórze mimo bardzo ambitnej postawy nie potrafiło się przebić przez blok defensywny Mikołajowic. **(dnie)**

CHEMIK Pustków – POGOŃ Biadoliny Radłowskie 0:2 (0:1)

Nie kop się z koniem

Bramki: T. Góral 28 min, K. Zabawa 85 min. Sędziował: Piotr Kukułka z Tarnowa. Żółte kartki: Michałek – Pochroń. Widzów 800.

CHEMIK: Konieczny – Zyguła, Stukus, Michałek, Rychlicki – Nowak, Pielech, Michoń – Kamaj (46. Wójcik), Persak, Dybowski.

POGOŃ: Bartosz – Widło, Hajnysz, Pochroń, M. Góral – A. Wołek, D. Góral (60. Gąsiorek), T. Góral, K. Zabawa – Padło (86. Pałka), Bernady.

„Nie kop się z koniem" – ta stara jak świat zasada przyświecała Pogoni od pierwszych minut spotkania. Goście, mając na uwadzę passę Chemika, nie zamierzali ani przez moment wdawać się z nim w wymianę ciosów. Postawili na defensywę, która skutecznie studziła ofensywne zapędy pustkowian. Ci, najwyraźniej nie mogąc znaleźć recepty na przedarcie się w pobliże Bartosza, próbowali zaskoczyć go z dystansu. Przymiarki Pielecha i Nowaka szkody dobrze dysponowanemu golkiperowi nie robiły jednak żadnej.

Goście nie zamierzali ograniczyć się do wywiezienia jednego punktu, kontrując zapamiętanego w napadzie Chemika. Tuż przed upływem dwóch kwadransów gry, przerzut przed pole karne bramki Koniecznego przejął T. Góral i z kilku metrów posłał piłkę do siatki, obok Koniecznego. Kolejny zimny prysznic spotkał miejscowy zespół kilka minut przed ostatnim gwizdkiem, gdy – dopingowany przez rekorodową liczbę kibiców – starał się za wszelką cenę doprowadzić do wyrównania. Po szybkim wypadzie Pogoni powstało zamieszanie na przedpolu Koniecznego, do piłki dopadł Kazimierz Zabawa i ustalił rezultat. **(dnie)**

TARNOVIA II – RADOMYŚLANKA 0:2 (0:2)

Bramki: G. Giża 23 min., Mysiak 25 min. Sędziował: J. Ogorzelec z Dąbrowy Tarnowskiej. Żółta kartka: Budzyński. Widzów: 50.

TARNOVIA II: Słowik – Mądel, Borzęcki, Liszek, Malec (30. K. Tomala) – M. Masłoń (55. Kudrański), R. Tomala, Budzyński, Noga (68. Piórko) – Wardzała (46. Pawłowski), Hajnysz.

RADOMYŚLANKA: Klisiewicz – Kośla, Kardyś, Dubiel, Rokita – G. Kilian, T. Kilian, Cholewa, G. Giża (68. Z. Gałat) – Mysiak, T. Gałat.

Gospodarze pierwszą akcję zanotowali po 15 minutach gry, ale do dośrodkowania Hajnysza nie wyszedł żaden z partnerów. 5 minut później dokładne podanie od Budzyńskiego otrzymał Hajnysz, ale przewrócił się na piłce.

Goście objęli prowadzenie po rzucie rożnym wykonywanym przez Cholewę. Piłkę przejął G. Giża i trafił pod poprzeczkę. Dwie minuty później było już 2:0. Błąd Malca wykorzystał Mysiak w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie dając szans Słowikowi. Przed przerwą mogło być 0:3, ale Cholewa spudłował z rzutu karnego.

Po wznowieniu gry rezulat spotkania bezskutecznie próbowali zmienić R. Tomala, Hajnysz i Pawłowski. W 76 minucie Z. Gałat miał przed sobą tylko Słowika, lecz bramkarz wygrał ten pojedynek. **(pul)**

TUCHOVIA – DĄBROVIA 1:4 (0:1)

Bramki: K. Stec 77 min. – Sowa 8 min., Wnęk 52 i 83 min., A. Soja 74 min. Sędziował: Sebastian Pasek z Tarnowa. Czerwona kartka: Mikrut (w 45 min. – niesportowe zachowanie). Żółte kartki: Z. Grzebień, Różycki, M. Stec. Widzów: 300.

TUCHOVIA: Żydowski – Piekarz, Różycki, Mikrut, Z. Grzebień – K. Stec, Olech (46. K. Karpiel), Styrkowiec, B. Grzebień – M. Stec (75. Wrona), Skrężyna.

DĄBROVIA: Leżoń – Sowa, P. Trzpit, Rej (69. Dykas), G. Trzpit – Gawlik (52. Piasecki), Wnęk, Kot, Piotrowicz – Fijał (85. Dorosz), A. Soja (88. Kukla)

W 8 minucie po nieudanym ofsajdzie sam na sam z bramkarzem znalazł się Sowa i posłał piłkę obok niego do siatki. Gospodarze stwarzanych okazji nie potrafili wykorzystać. Strzał B. Grzebienia sprzed pola karnego obronił Leżoń, a Skrężyna posłał piłkę tuż obok słupka. Najlepszą sytuację zmarnował Olech nie trafiając z 7 metrów w bramkę.

W drugiej części grająca w dziesiątkę Tuchovia (tuż przed przerwą za czerwoną kartę boisko opuścił Mikrut) mimo prób wyrównania straciła następne gole. W 52 minucie podwyższył Wnęk po wrzutce Fijała w pole karne, a kolejną akcję wykończył A. Soja.

Gospodarze odpowiedzili honorowym trafieniem K. Steca, który uderzył z 25 metrów, a odbita od słupka piłka wpadła do bramki. Strzelanie zakończył Wnęk wejściem w pole karne i uderzeniem w tzw. długi róg. Okazje mieli jeszcze G. Trzpit (trafił w poprzeczkę) i P. Trzpit, którego strzał wylądował na spojeniu słupka z poprzeczką. **(pul)**

reusch
SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Jadowniczanka	5	13	15:2
2. Chemik	5	12	15:4
3. Pogoń	4	12	10:0
4. Radomyślanka	5	12	10:6
5.Tamel	5	11	14:3
6. Wisłoka II	5	9	14:8
7. Dunajec Z.	5	9	8:7
8. Dąbrovia	5	9	12:13
9. Tuchovia	5	9	9:11
10. Pogórze	5	6	9:6
11. Dunajec M.	5	6	5:6
12. Gosławice	5	6	8:21
13. Błękitni	5	5	6:10
14. Żabno	5	4	8:10
15. Wisła/Eternit	5	3	9:14
16. Rzezawianka	4	1	3:10
17. Gryf	5	1	2:11
18. Tarnovia II	5	0	1:16

WISŁA ETERNIT/SZCZUCIN – DUNAJEC Zakliczyn 3:2 (2:1)

Bramki: Będkowski 31 min, Głód 40 i 80 min. – Kuna 26 min., Migdał 77 min. Sędziował: Paweł Tworzydło z Bochni. Żółte kartki: Szron, Romanowski, Misiaszek – Ludwa, Więcek. Widzów: 100.

WISŁA: Gwizd – Gądek, Nowakowski, Szron – Romanowski, Będkowski, Misiaszek (73. Kaczkowski), Lechowicz, W. Smaś – J. Smaś, Głód.

DUNAJEC: Smoleń – Ludwa (83. Sapała), Gołąb, Mróz – Michalik, Kuna, Gdowski, Mleczko (63. Ryba), Bolechała (50. Włodarczyk) – Więcek, Migdał.

Już w 26 minucie Kuna wykorzystał błąd stoperów i z 16 metrów nie dał szans Gwizdowi. Odpowiedź Wisły była jednak bardzo szybka. Centrował W. Smaś, a Będkowski z 6 metrów nie mógł nie trafić. Na 5 minut przed przerwą ponownie dośrodkował z lewego skrzydła W. Smaś, a Głód z 11 metrów uderzył w długi róg.

Na kwadrans przed końcem spotkania podwyższyć mógł Lechowicz, ale piłka po jego strzale trafiła w poprzeczkę. Dwie minuty później był już remis. Migdał ograł Gądka i bez problemu z bliska zdobył gola. Gospodarze o pierwsze zwycięstwo walczyli jednak do końca i w 80 minucie zdobyli bramkę na wagę 3 punktów. Piłka po strzale Nowakowskiego odbiła się od słupka i wpadła prosto pod nogi Głoda. **(pul)**

WISŁOKA II Dębica – ŻABNO 4:1 (1:1)

Bramki: Werbowy 37 min, Szydło 55 min., Bobek 68 i 89 min. – Trytko 4 min. Sędziował: M. Migduła z Tarnowa. Żółte kartki: Ceroń – Szydło – Krzaczek. Widzów: 100.

WISŁOKA II: P. Piątek – Kujawski (86. Ochab), Król, Ceroń – Werbowy (85. M. Rokosz), Łoch, Gromala, Pszeniczny (90. Świstak) – R. Rokosz (77. Szczeklik) – Bobek, Szydło.

ŻABNO: Szymura – Madejski, Miękina, Urban, Krzaczek – Paweł Łoś I (46. Jachimek), Pochroń (60. M. Sęk), Mikos (46. G. Sęk), Trytko – Liro, Cholewa (65. Kijowski).

Już w 4 minucie Trytko zdecydował się na akcję lewą stroną, a jego strzał znalazł drogę do siatki. Dębiczanie wyrównali w 36 minucie. Werbowy strzelał na raty: jego „główkę" bramkarz odbił przed siebie, ale dobitki już nie sięgnął.

Po przerwie gospodarze swoją przewagę udokumentowali kolejnymi bramkami. Najpierw z wolnego huknął Gromala, a wybitą przez Szymurę piłkę do siatki skierował Szydło. W 68 minucie Gromala minął kilku obrońców, Szymura piłki po jego strzale ponownie nie zdołał złapać i Bobkowi pozostało tylko trafić w bramkę. Na minutę przed końcem padła kolejna bramka. Szymura znowu wybijał piłkę przed siebnie, a dobijał, tak jak poprzednio, Bobek. **(pul)**

GRYF Dębica – BŁĘKITNI Tarnów 0:0

Sędziował: Jan Krupa z Bochni. Żółte kartki: Puzon, Brandys. Widzów 150.

GRYF: Liszka – Puzon, Smaś, Dutkiewicz (63. Pazdan), Cygan – Gawle, Brandys (70. G. Gwóźdź), Skóra (83. D. Gwóźdź), Olechowski – Stasicki, Widejko (63. Waldemar Wantuch).

BŁĘKITNI: Zbieć – Latasiewicz, Zych, Spinda, Radke – Kapłon (66. Maciej Marzec), Foszcz, Michał Marzec, Kłósek – Krzemiński, Kudrański (80. Czarny).

Gryf rozpoczął z rozmachem i do 70 minuty kontrolował grę. Gospodarze zepchnęli tarnowian do defensywy stwarzając kilka okazji na zdobycie bramki. Zbieć wychodził jednak obronną ręką z pojedynków z piłkarzami przeciwnika, a gdy nawet nie stało go na posterunku, jak w 63 min. po główce Olechowskiego, w sukurs przyszedł słupek. Błękitni w ostatnich 20 minutach, gdy Gryf wyraźnie opadł z sił, zdecydowali się na bardziej otwartą grę. Taka taktyka o mały figiel nie przyniosła powodzenia, a najdogodniejszą sytuację stworzyli goście w 87 min. Krzemiński – na linii pola bramkowego – nie trafił jednak w piłkę, w sytuacji w której Liszka mógł jedynie liczyć na przychylność niebios. **(dnie)**

JADOWNICZANKA Jadowniki – GOSŁAWICE 6:0 (2:0)

Bramki: Szyszka 46 i 52 min, Gładysz 32 min, Koziołek 45 min, M. Palej 56 min z karnego, Kita 79 min. Sędziował: Dariusz Mucha z Bochni. Żółte kartki: Ogiela – S. Tokarz, Tomalski, Rogoziński. Widzów 350.

JADOWNICZANKA: J. Palej – Okaz, Sobczyk, Maksimczyk, M. Palej – Kocik (77. Książek), Szyszka, Gładysz (70. Krawczyk), Nizioł (63. Kita) – Ogiela, Koziołek (84. Stelmach).

GOSŁAWICE: Smęda – R. Tokarz, Wróbel, Misiewicz, Skóra – S. Tokarz, Radliński (46. Tomalski), Cichocki (54. Malik), Rogoziński – Sułek (75. Kozioł), Broda (89. Kwapniewski).

Wynik mówi właściwie wszystko. Gosławicom, bardzo solidnie prezentującym się w konfrontacjach z większością przeciwników, wyraźnie nie służą wyjazdy do faworytów rozgrywek okręgówki (vide: 1:8 z Tamelem).

Po półgodzinie gry z okładem Gładysz uderzeniem z 16 metrów, lądującym pod poprzeczką bramki Smędy, zapewnił gospodarzom prowadzenie. Do szatni Jadowniczanka odesłała przeciwników już z bagażem dwóch bramek, po tym jak Koziołek przejął podanie Kocika i z 6 metrów nie dał bramkarzowi szans na skuteczną interwencję. Napastnik lidera tym razem poprzestał na jednym trafieniu (przed tygodniem z Błękitnymi wpisał się na listę strzelców czterokrotnie), ale skupiał na sobie często uwagę trzech rywali, stwarzając miejsce kolegom. Skorzystała z tego, zaraz po wznowieniu gry para Ogiela – Szyszka, a ten drugi rozwiał wszelkie złudzenia, kto zapisze na koncie punkty.

Czwarty gol to również zasługa wspomnianego wyżej duetu.

Piąty padł z rzutu karnego podytkowanego za zagranie ręką Tomalskiego, a szósty był dziełem pary M. Palej – Kita.

Najlepszą okazję na honorowe trafienie stworzyli goście w 64 minucie, ale Broda, po oszukaniu obrońców i minięciu bramkarza, nie trafił do bramki. **(dnie)**

RZEZAWIANKA Rzezawa – TAMEL tarnów 1:2 (0:0)

Bramki: Jańczyk 48 min – Kieroński 71 min, Ocłoń 82 min. Sędziował: Krzysztof Dubas z Dębicy. Żółte kartki: S. Jagła, Cieśla, Waśniowski – Malinowski. Widzów 200.

RZEZAWIANKA: Możdżeń – Grabarz, D. Jagła, Waśniowski, Z. Biernat – A. Biernat, Szydłowski (75. Gadowski), S. Jagła, W. Cierniak – Cieśla (79. Mikulski), Jańczyk (72. Bartyzel).

TAMEL: Kędzierski – M. Żaba (72. Hryszczyszyn), Mikoś, Wiśnicki – Malinowski, Pożdał, Budzyński (59. Ocłoń), Tomaszowicz, Szczurek (46. Sikora) – Janicki, Kieroński.

Tamel wygrał zasłużenie, ale trener Stanisław Bucki, został wystawiony przez podopiecznych na ciężką próbę nerwów.

Gospodarze podeszli do przeciwnika z respektem, oddali początkowo środek pola, ale jako pierwsi stanęli przed okazją na bramkę. W 11 minucie w polu karnym tarnowian S. Jagła obsłużył Cieślę, którego strzał Kędzierski sparował przed siebie, a próbujący dobijać Szydłowski nie trafił w piłkę. W odpowiedzi, w 21 min. po podaniu Tomaszowicza sam na sam z Możdżeniem znalazł się Kieroński, ale bramkarz wyszedł z opresji obronną ręką. Po kilkudziesięciu sekundach napastnik Tamelu ponownie stanął oko w oko z Możdżeniem (akcja Tomaszowicza i Pożdała), tym razem jednak nie trafił w bramkę. W 40 minucie bardzo aktywny Tomaszowicz egzekwował rzut wolny spod linii bocznej boiska, Możdżeń nie sięgnął posłanej na „długi" słupek piłki, ta jednak trafiła w obramowanie bramki.

3 minuty po przerwie, to co się nie udało w pierwszej odsłonie gościom, uczyniła Rzezawianka. Po fatalnym błędzie przy wyprowadzeniu akcji tarnowian piłka trafiła do Jańczyka, który pięknym uderzeniem z blisko 20 metrów zdobył pierwszą bramkę meczu. Bardzo szybko równowagę mógł przywrócić Janicki, ale jego przemiarkę z linii pola bramkowego brawurowo wybronił Możdżeń. W 67 minucie mogło być po meczu. Jańczyk wywalczył piłkę przy linii bocznej boska, wpadł w pole karne i odegrał na 10. metr do W. Cierniaka, ten zamiast do pustej bramki uderzył jednak obok niej. Po chwili padła za to bramka po przeciwnej stronie boiska. Strzał Janickiego z 11 metrów Możdżeń sparował, ale wobec poprawki Kierońskiego – mimo rozpaczliwej interwencji – był już bezradny. Tamel zerwał się do ataków i dopiął swego na 8 minut przed ostatnim gwizdkiem za sprawą Ocłonia, którego „bomba" z 15 metrów wylądowała pod poprzeczką. Goście dwukrotnie jeszcze stawali przed szansą na podwyższenie (Tomaszowicz w 85. i Janicki w 86 min), przyszło im jednak także wracać z dalekiej podróży, gdy główkujący w 89 minucie S. Jagła pomylił się o centymetry.

Fot. Dariusz NIEBOCHOWICZ

Ten strzał Janickiego Możdżeń sparuje, ale dobitka Kierońskiego trafi do siatki

Na uwagę zasługuje postawa Możdżenia, D. Jagły i Szydłowskiego, którzy są nie tylko dobrymi piłkarzami, ale potrafili zachować zimną krew, studząc gorącą atmosferę, w jakiej toczył się pojedynek. **(dnie)**

Sytuacji wiele, bramka jedna

WAWEL II Kraków — LISZCZANKA 1:0 (0:0)

Bramka: Kozik 51 z wolnego. Sędziował: W. Jakubowski. Widzów 50.

WAWEL: Wrześniak — Mielec, K. Szczepaniak, Madej, Kurkiewicz — Ryś (78 T. Szczepaniak), Pater, Szumiec, Szczepański (43 Urban) — Kępski, Kozik.

LISZCZANKA: Płatek — Baran, Sotwin, Klita, Wyroba — Balicki (70 Brewczyk), Lębas, Kapusta, Pyla (46 Steczko) — Urbaniec, Moniak.

Na bocznym boisku Wawelu oglądaliśmy mecz, w którym sporo było walki, strzałów na bramkę, ale padł tylko jeden gol. Zaczęło się obiecująco. Już w 2 min. Pater wypalił z wolnego i piłka o centymetry minęła poprzeczkę bramki Płatka. Rezerwy wojskowych przez cały czas posiadały inicjatywę i atak sunął za atakiem na bramkę Liszczanki. Inna sprawa, że goście ustawili dość szczelny mur na swoim przedpolu i Wawel II musiał próbować szczęścia strzałami z dalszej odległości. W 13 minucie mogło być 1:0, ale Szumcowi zabrakło kilku centymetrów do szczęścia, gdy po jego uderzeniu piłka wylądowała na słupku.

Pierwszy strzał w światło bramki goście oddali w 28 min. ale uderzenie Lębasa pewnie wyłapał Wrześniak. W odpowiedzi znów dał o sobie znać Szumiec. Tymrazem Płatek był na posterunku. Najdogodniejszą sytuację do strzelenia bramki mieli wojskowi w 39 min. Kurkiewicz przedarł się lewą stroną i znalazł się sam przed Płatkiem. Bramkarz gości zachował jednak zimną krew i strzał młodego zawodnika Wawelu obronił.

Druga połowa zaczęła się od strzału Moniaka, po którym piłka przeszła nad poprzeczką. Szybko odpowiedział na to Szumiec uderzeniem z 20 metrów prosto w bramkarza. Wkrótce jednak rostrzygnęły się losy meczu. Tuż przy linii pola karnego sfaulowany został Szumiec. Piłkę ustawił Kozik i bardzo ładnym technicznym strzałem obok muru zaskoczył bramkarza Liszczanki.

Cztery minuty później szansę na wyrównanie zaprzepaścił Steczko. W sytuacji sam na sam z Wrześniakiem posłał piłkę obok bramkarza, ale również obok słupka. Jeszcze kilkakrotnie goście próbowali zaatakować. Bez skutku. W sumie zasłużone zwycięstwo Wawelu II.

Bartosz KARCZ

Ostre strzelanie w Ochojnie

PASTERNIK Ochojno — CLAVIA Świątniki Górne 6:4 (3:1)

Bramki: B. Thier 25, 78, Bystroń 43 karny, 55, Stefanik 15, Góra 75 — Oświęcimski 81, 84, Gawor 40, Kulesz 60.

PASTERNIK: Dzięgiel — Frasik, M. Thier, Brożek, Czyżowski — Jałocha, Stefanik, K. Thier, Orzechowski (46 A. Thier) — B. Thier, Bystroń (57 Góra).

CLAVIA: Stryszowski — Siatka, Grzesik, Oświęcimski, Lediochin — Synowiec (40 Kulesz), Gawor, Duraj, Leńczowski — Suder, Szymski.

Ostre strzelanie urządzili sobie zawodnicy obu drużyn. Dziesięć bramek, mogło zadowolić nawet najwybredniejszych widzów. Pierwszy zaatakował Pasternik. Dwie pierwsze bramki padły w bardzo podobnych okolicznościach. Po rzutach rożnych głowę dokładali najpierw Stefanik, a później B. Thier. W tym momencie gospodarze wyraźnie się rozluźnili, co wykorzystali zawodnicy Clavii. Z 18 metrów uderzył Gawor, piłka jeszcze skozłowała i wpadła do siatki obok Dzięgiela. Pasternik odpowiedział jeszcze przed przerwą. W polu karnym szarżował Krzysztof Thier, ale został podcięty. Jedenastkę pewnie wykonał Bystroń.

Ten sam zawodnik rozpoczął również kanonadę po przerwie. W 55 minucie otrzymał on dokładne podanie od Marka Thiera, znalazł się oko w oko ze Stryszowskim i nie dał mu szans, 4:1. Clavia rzuciła się do odrabiania strat. Na strzał z 20 metrów zdecydował się tym razem Kulesz i było już tylko 4:2.

Gospodarze dążyli jednak do podwyższenia wyniku i szybko im się to udało. Znów Marek Thier zgrał do kolegi, tym razem do Góry. Ten znalazł się przed bramkarzem gości i podwyższył na 5:2. Gdy w 78 minucie Bogdan Thier strzelił szóstą bramkę, piłkarze z Ochojna poczuli się już całkowicie usatysfakcjonowani. Tymczasem zawodnicy ze Świątnik grali dalej i dzięki skuteczności Oświęcimskiego znacznie poprawili wynik. Najpierw w 81 minucie przymierzył on z rzutu wolnego, a w chwilę później strzałem z dystansu kolejny raz zaskoczył Dzięgiela. W sumie interesujące spotkanie, 10 bramek i zasłużone zwycięstwo Ochojna.

(BK)

Załatwił ich Musiał

KABEL II Kraków — WISŁA Niepołomice 1:2 (0:2)

Bramki: Kościółek 70 karny — Musiał 20, 40. Żółte kartki: Sosnowski, Borsuk.

KABEL II: Kącik (46 Borsuk) — Jasek, Górecki (46 Zawadzki), Siemieński, Sosnowski — Mitoraj (55 Suska), Burliga, Szewczyk (80 Skowronek), Badoń — Kościółek, Kawski.

WISŁA: Miziura — Górnisiewicz, Minkinia, Front, Jeleń — Solarz (85 Kot), Szułowski (46 Lewiński), Królas, Wiewiór (87 Tralka) — Musiał, Jach.

Przez większość spotkania przważał Kabel II, ale bramki strzelali goście. Właściwie piłkarze z Wielickiej na długo powinni zapamiętać nazwisko Musiał, gdyż właśnie ten zawodnik dwukrotnie trafiał do siatki Kącika. Pierwszą bramkę strzelił po nieudanej pułapce ofsajdowej. Wyszedł na pozycję sam na sam z bramkarzem Kabla i nie dał mu szans. Na 2:0 ten sam zawodnik podwyższył po centrze Solarza.

W drugiej połowie Kabel II rzucił się do odrabiania strat. Gospodarze nie potrafili jednak sforsować dobrze dysponowanej obrony Wisły. Nadzieję na uratowanie jednego chociaż punktu przywrócił gospodarzom w 70 minucie Kościółek, który na bramkę zamienił karnego podyktowanego za faul na Kawskim. W dalszym ciągu atakował Kabel, choć nie należy zapominać o sytuacjach gości, którzy umiejętnie kontrowali. Sytuację do strzelenia bramek dla Kabla mieli m.in. Szewczyk, Badoń i Burliga bez skutku. Jeszcze w 88 minucie serce zabiło mocniej obrońcom Wisły, gdy po udrzeniu Kościółka piłka trafiła w poprzeczkę. W sumie jednak niepołomiczanom udało się dowieźć korzystny wynik do końca i dość niespodziewanie odnieśli oni sukces na boisku Kabla.

(kb)

WISŁA Czernichów — KRAK-GAMMA Szczyglice 3:1 (0:0)

Bramki: Zając 60, Kolasa 79, Kowalczyk 85 — J. Marchewka 49. Sędziował: W. Wierzbiński. Żółte kartki: Spólnik, Figuła. Czerwona kartka: Wróblewski.

WISŁA: Bylica — Zabagło, Stasik, Gawęda, Kudłek — Figuła (80 Skoczylas), Wróblowski, Trojan, Kowalczyk — Zając, Kolasa.

KRAK-GAMMA: Bulek — Spólnik, Zima, Janusz, Burda (75 Setkowicz) — Sukiennik, Dudek, J. Marchewka, M. Piwowarczyk — Pichla, Mroziński.

Był to mecz wyrównanych drużyn. Więcej chęci do gry przejawiali jednak gospodarze i głównie dlatego odnieśli zasłużone zwycięstwo. Do przerwy żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki, natomiast z boiska „wyleciał" Wróblewski, który miał zbyt dużo do powiedzenia arbitrowi. O dziwo od tego momentu Wisła zaczęła grać lepiej i uzyskała niewielką przewagę w polu.

W 49 minucie wydawało się, że jednak Krak-Gamma odniesie kolejne zwycięstwo w tym sezonie. Marchewka doszedł do dośrodkowania i z najbliższej odległości pokonał Bylicę.

Gospodarze rzucili się do odrabiania strat i po 11 minutach było 1:1. Była to dość kuriozalna bramka. Zając nieczysto trafił w piłkę, co zmyliło Bulka i futbolówka wpadła do bramki. W 79 minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Kolasa, jeden z najmniejszych na boisku piłkarzy, głową strzelił drugą bramkę dla miejscowych. Gości dobili Zając z Kowalczykiem. Wymienili oni ze sobą kilka piłek i ten ostatni ustalił wynik spotkania.

(bk)

PIŁKARZ Podłęże — PUSZCZA Niepołomice 0:1 (0:1)

Bramka: Toroń 4.

PIŁKARZ: Staryński — Szewczyk, Ślęczka, W. Radwański, Włodek — K. Radwański (40 Strynowicz), Saj (65 Kaczmarczyk), Tomczuk, Łatak — Miton, Małek.

PUSZCZA: Kołodziejczyk — Radosław Toroń, Sikora, M. Kędzior, Koneczny — Robert Toroń, Dobosz, Ponikiewicz, Boligłowa — Koroza, R. Kędzior.

W pierwszej połowie przewagę miała Puszcza, czego efektem była bramka zdobyta już w 4 minucie spotkania. Była to typowa kontra. R. Toroń znalazł się na piątym metrze i z takiej odległości nie dał szans Staryńskiemu. W 30 minucie mogło być 2:0, ale R. Kędzior nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem gości.

Po zmianie stron atakowali desperacko gospodarze, ale piłkarze Puszczy bronili się umiejętnie. W sumie zasłużone zwycięstwo gości, którzy w przekroju całego spotkania sprawiali korzystniejsze wrażenie.

(kaba)

ISKRA Krzęcin — PCIMIANKA 1:3 (0:2)

Bramki: Rakoczy 70 — Jantas 22 głową, Róg 29, Ślusarczyk 66.

ISKRA: Czepiec — Szymański, M. Lelek, Antoni Lelek II, Ł. Lelek (55 Gwiżdż) — Niechaj, S. Lelek, Rakoczy, Kmieć — Głogowski, P. Lelek (75 Góralczyk).

PCIMIANKA: Klęp — Zięba (46 Duń), Bzowski, Dziuba, Krzysztof Pandyra I — Chmielarczyk (77 Dziatkowiec), Świder (88 Krzysztof Pandyra II), Spyrka, Róg — M. Pandyra (39 Ślusarczyk), Jantas.

Pcimianka umiejętnie się broniła i jednocześnie potrafiła wyprowadzać zabójcze kontry. Już do przerwy bramki strzelili Jantas i Róg. Po zmianie stron trzecią dołożył Ślusarczyk i było praktycznie po meczu. Ambitni gospodarze zdołali jedynie strzelić honorową bramkę w 70 minucie, kiedy to Rakoczy dobił strzał Głogowskiego.

(bk)

ARMATURA — ZIELONKA 0:0

Sędziował: R. Skrężyna. Żółte kartki: Sęk, Stelik oraz Orzechowski, Prorok, Wątor. Widzów 100.

ARMATURA: W. Chmielarczyk — Sęk, Piskorz, Semeńczuk, Wszołek — Podolski (46 Bigaj), Stelik, Cygal (46 Koprowski), Przybycień — Najder, Sarga.

ZIELONKA: Piekarski — Piszczek, Podsiadło, A. Bobek, Orzechowski — Sroka (46 Trąbka, 75 Gadocha), Jach, Prorok (46 Matyas), J. Bobek — Wątor, Sarga.

Od pierwszych minut zarysowała się przewaga Armatury. Cóż jednak z tego, skoro gospodarze nie potrafili wykorzystać wielu sytuacji, które sobie stworzyli. M. in. w 20 minucie w doskonałej sytuacji znalazł się Najder. Udrzył jednak mało precyzyjnie i piłka trafiła w słupek. Goście odgryźli się za sprawą Janusza Bobka, po którego strzale z rzutu wolnego, dobrze zachował się Wojciech Chmielarczyk.

Druga połowa to nadal dominacja Armatury i umiejętna obrona Zielonki. Goście zresztą nie ograniczali się do obrony własnej brami, ale raz za razem przeprowadzali groźne kontry. Gdyby w 89 minucie strzał Jacha zamiast nad, wylądowałby pod poprzeczką bramki Chmielarczyka to możnaby napisać, że zemściły się niewykorzystane sytuacje, a tak obie strony pogodził bezbramkowy remis.

(kaba)

Grupa I

1. Hutnik II	4	12	18:5
2. Zwierzyniecki	4	10	11:2
3. Wawel II	4	9	6:4
4. Sparta	4	7	10:5
5. Krak-Gamma	4	6	7:6
6. Słomniczanka	4	6	4:3
7. Dąbski	4	6	9:9
8. Liszczanka	4	6	7:8
9. Wisła	4	5	5:8
10. Wanda	4	4	5:6
11. Grębałow.	4	4	10:13
12. Lotnik	4	4	5:8
13. Kmita	4	3	1:9
14. Nadwiślan	4	0	1:13

ZWIERZYNIECKI — LOTNIK Kryspinów 3:1 (0:1) Modelski, Machaj, Klauze — Morys, WANDA — SŁOMNICZANKA 2:2 (0:0) Prażuch 2 — Polak, P. Stanek, SPARTA Skrzeszowice — NADWIŚLAN 4:0 (2:0) Nowak 2, Madejczyk 2, DĄBSKI — KMITA Zabierzów 5:0 (, GRĘBAŁOWIANKA — HUTNIK II 3:7 (1:4) Stolarski, Bączek, Kapcia — Kloc 4, Chmiest 2, Przytuła.

Grupa II

1. Prądniczanka	3	9	11:2
2. Wisła	3	9	7:4
3. Bieżanowianka	3	7	11:6
4. Czarnochowice	3	6	6:4
5. Puszcza	3	6	4:5
6. Zryw	3	6	3:5
7. Rożnowa	3	4	8:7
8. Wolni	3	4	6:6
9. Bronowianka	3	4	3:3
10. Kabel II	3	3	5:6
11. Piłkarz	3	3	4:7
12. Czarni	3	0	5:8
13. Orzeł II	3	0	3:9
14. Podgórze II	3	0	1:7

PODGÓRZE II — PRĄDNICZANKA 1:2 (0:1) Fudała, ORZEŁ II — CZARNOCHOWICE 0:3, BRONOWIANKA — ZRYW Szarów 0:1 (0:0) Michalik, CZARNI Staniątki — BIEŻANOWIANKA 3:4 (1:1) K. Bera 2, Iwański — Wilk 2 Prasiel, Haberkiewicz, ROŻNOWA — WOLNI 4:4 (0:1) Mika, Sowa, Zaborowski, Dudzik — Stępkowski 2, Sobas, Migdał.

Grupa III

1. Garbarnia II	3	9	9:5
2. Pcimianka	3	7	6:2
3. Pasternik	3	6	13:7
4. Iskra	3	6	10:5
5. Skawinka	3	6	9:6
6. Armatura	3	5	4:3
7. Tempo	3	5	5:7
8. Zielonka	3	4	3:4
9. Skalnik	3	3	6:7
10. Calavia	3	3	9:12
11. Krakus	3	3	3:6
12. Dziewiarz	3	1	1:4
13. Grodzisko	3	1	4:8
14. Staw	3	0	2:6

SKAWINKA — GARBARNIA II 4:5 (0:3) Wach 2, Skowronek, Radziszewski — Mazela 3, Tarnolicki, Ziarkowski, SKALNIK Trzemeśnia — STAW Polanka 2:1, DZIEWIARZ/CYPIS Tyniec — KRAKUS Swoszowice 0:1 (0:0), TEMPO Rzeszotary — GRODZISKO 3:1 (2:0) Turcza 2 — Kwach.

(bk)

Klasa „A" – Nowy Sącz

Dunajec „pokazał plecy"

KRÓLOVIA Królowa Górna – DUNAJEC Nowy Sącz 0:3 (0:3)

Bramki: Smoleń 6, Janczyk dwie (10 i 40). Żółta kartka: Szkaradek. Sędziował R. Niemas z Nowego Sącza. Widzów 150.

KRÓLOVIA: Kos – Kawik, M. Ślipek, Kiełbasa (50 Kudlik), Wysowski – Rolka, J. Ślipek, Mężyk, Kumorek – Sieldarz, Poręba (54 Ptaszkowski).

DUNAJEC: Pawlak – Fałowski, Bodziony, Bogdański, Sławecki – Smoleń, Szkaradek, Hejmej, Pajda – Janczyk, Brotoj.

Zaczęło się od zdecydowanego naporu gości. Już w 6 minucie golkiper gospodarzy zmuszony został do wyciągania piłki z siatki. Sławecki zdobył bramkę z ok. 20 metrów bezpośrednio z rzutu wolnego. To uskrzydliło sądeczan, którzy już 4 minuty później uzyskali kolejne trafienie. Akcję całego zespołu finalizował Janczyk. Mimo tego, że piłkarze Dunajca mieli już w swym dorobku dwa gole nie znaczyło to, że na tym poprzestaną. Kolejno swych sił w strzeleniu bramek próbowali Sławecki, Szkaradek, lecz jedynym, który przeszedł w czyny był ponownie Janczyk. Zawodnk ten uwolnił sę od swego „plastra", otrzymał prostopadłe podanie i oddał celny strzał. Po przerwie przyjezdni postawili na grę w obronie. Nie chcieli przecież ryzykować utraty bramki, a jak widać po wyniku czynili to nader skutecznie. **(TB)**

Fot. Tomasz BOCHEŃSKI

Piłkarzom z Królowej Górnej przyszło „oglądać plecy" zawodników Dunajca Nowy Sącz

POPRAD Rytro – KS TYMBARK 2:0 (1:0)

Bramki: Wajnbrener 9, N. Janikowski 70. Sędziował W. Kutak z Krynicy. Czerwona kartka: Sara 70 (faul bez piłki). Widzów 150.

POPRAD: Lichoń – A. Tomasiak, Kaczor, Ogórek (50 Cebula), J. Janikowski I – J. Janikowski II, Wajnbrener (50 S. Dziedzina), P. Tomasiak (80 Kluska), Pawlik (35 Marmuszewski) – N. Janikowski, P. Janikwski.

TYMBARK: K. Przechrzta – Sara, Gawron, Sporek, Wiewiórski – R. Przechrzta, Jaroszyński, Podczerwiński (70 Ryś), Mrówka – Pażucha (50 Mrózek), W. Przechrzta (70 Szerszeń). **(bch)**

1. Dunajec	3	9	12:1
2. Gród	3	9	7:2
3. Poprad R.	3	9	6:2
4. Laskowa	3	6	8:3
5. Barcice	3	6	8:4
6. Sokół	3	4	7:4
7. Zagórzany	3	4	6:4
8. S/Glinik II	3	4	3:4
9. Jedność	3	4	2:4
10. Sandecja II	2	1	1:6
11. Królovia	3	1	1:8
12. Uście	3	0	3:4
13. Tymbark II	3	0	2:9
14. Mordarka	3	0	1:10

LASKOWIANKA – MORDARKA 2:0
Bramki: Mąka dwie

SĘKOWA/GLINIK II Gorlice – UŚCIE Gorlickie 2:1

ZAGÓRZANY – SANDECJA II Nowy Sącz. Mecz się nie odbył. Na spotkanie nie stawili się piłkarze Sandecji.

GRÓD Podegrodzie – SOKÓŁ Stary Sącz 1:0 (0:0)

Bramka: D. Hamiga 67. Sędziował D. Tutko z Gorlic. Żółte kartki: T. Łatka, D. Hamiga – Marczyk, Sobonkiewicz, Sobczak, Kowalik. Widzów 300.

GRÓD: Rams – Smoleń, G. Kumor, M. Fiut (60 R. Kumor), Bodziony (46 Chełmecki) – G. Fiut, G. Hamiga, T. Łatka (83 Sobieraj), Klata – D. Hamiga (80 J. Łatka), Zieliński.

SOKÓŁ: Wójs – Kutak, Jawor, Kądziołka, Bochenek – Sobonkiewicz, Sobczak, Gabryś (78 K. Grabek), Kowalik – M. Grabek, Marczyk.

Było to bardzo zacięte spotkanie, o czym świadczyć może aż siedem żółtych kartek, które piłkarze obu drużyn otrzymali. Już w pierwszej połowie mięli trzy na swoim koncie.

W 25 minucie Marczyk silnym strzałem z ok. 18 metrów sprawił wiele trudności Ramsowi. Kilka minut później dogodną sytuację strzelecką mięli gospodarze. T. Łatka zagrał w tempo do Fiuta, ten jednka mimo, że był na 10 metrze minimalnie przestrzelił.

Druga połowa toczyła się pod dyktando gospodarzy. Z minuty na minutę ich akcje stawały się coraz groźniejsze, aż uzyskali bramkę. 67 minuta piłka po strzale Platy odbiła się od obrońców i trafiła do D. Hamigi, który wykorzystał podarunek. **(bch)**

BARCICZANKA – JEDNOŚĆ Nowy Sącz 3:0 (1:0)

Bramki: Olszowski 30, Kujawski 80, K. Drożdż 84. Sędziował M. Bączalski z Gorlic. Żółte kartki: Gryźlak – Ł. Uszko. Widzów 250.

BARCICZANKA: R. Psonak – Gryźlak, M. Drożdż, Obrzut, Mirek – G. Olszowski, Korwin, Marczyk, Kujawski – Kołbon, Smyda (75 K. Drożdż).

JEDNOŚĆ: K. Uszko – A. Drożdż, R. Łukasik, Kozień, Kulig – P. Korwin, Ł. Uszko, Wójs, P. Mróz – G. Faron, L. Łukasik.

Pierwsza część spotkania nie mogła się podobać. Gra toczyła się w środku pola, a sytuacji bramowych było jak na lekarstwo. Praktycznie jedynę akcją, którą stworzyli piłkarze, była ta po której padła bramka. 30 minuta Marczyk zagrał do Kujawskiego, ten minął obrońcę, podał do Olszowskiego, który nie miał zamiaru przestrzelić z 5 metrów.

Przez 20 minut drugiej połowy przeważali gości. G. Faron dwukrotnie nie wykorzystał sytaucji „sam na sam" z Psonakiem. W 80 minucie Kołbon zagrał do Kujawskiego, a ten dokończył dzieła. W 84 minucie K. Drożdż wykorzystał błąd obrońców. **(bch)**

Klasa „A" – Podhale

Lubań Tylmanowa na fali

LUBAŃ Tylmanowa – CZARNI Czarny Dunajec 2:1 (1:0)

Bramki: K. Kurnyta 17, J. Kurnyta 80 (karny) – Kolbrecki 70. Sędziował A. Kozioł z Gorlic. Żółte kartki: Niezgoda, Konopka – Czyszczoń, Bandyk. Czerwone kartki: Piszczek 60 (faul) – Pankof 86 (faul). Widzów 300.

LUBAŃ T.: Niezgoda – J. Kurnyta, Konopka, Jagieła, M. Piszczek, Udziela, Tworek, Pietrzak, S. Kurnyta, R. Piszczek, K. Kurnyta.

CZARNI: Harbut – Pankof, Czyszczoń, Lenart, M. Rawicki – A. Rawicki, Gacek, Kolbrecki, Jasiński – Sroka, Bandyk.

17 minuta K. Kurnyta uciekł obrońcom i zmusił do kapitulacji Harbuta. Parę minut później K. Kurnyta bez problemowo poradził sobie z defensywą i zagrał do Piszczka. Zawodnik mimo, że do bramki miał pięć metrów przestrzelił.

Druga odsłona była bardzo wyrównana. W 70 minucie zamiszanie pod bramką Niezgody wykorzstał Kolbrecki. Po bramce tej tylmanowianie ruszyli do ataku. W 75 minucie Tworek popsiał się pięknym strzałem, lecz równie widowiskowo obronił Harbut. W 80 minucie akcję gospodarzy przerwał w nie przepisowy sposób golkiper Czarnych. K. Kurnyta został sfaulowany na polu karnym. Sędzia podyktował jedenastkę, której skutecznym egzekutorem okzała się j. Kurnyta. **(bch)**

Wygrana beniaminka

ORAWA Jabłonka – ZKP/COS Zakopane 1:0 (0:0)

Bramka: A. Kafel 53. Sędziował K. Antolak z Nowego Targu. Żółte kartki: Tywoniuk, Kucharski. Widzów 500.

ORAWA: Joniak – Zembol, J. Jazowski, Zubrzycki, Piętka – B. Jazowski, Suwada, A. Kafel, Rutkowski (81 Wesowłowski) – Galik, Polaczek.

ZKP: Czerniawski – Szewczyk, Szczepaniak, Słaby, Kucharski – Kubin (46 Pietkun), J. Puchała, P. Puchała, Stós – Tywoniuk (80 P. Stós), Słodyczka (60 Baran).

Widać, że piłkarze z Zakopanego nie ocknęli się jeszcze po wysokiej przegranej z Lubaniem Tylmanowa.

Pierwsza połowa miała bardzo wyrównany przebieg. Piłkarze obu drużyn chcieli jak najszybciej uzyskać bramki. Jednak zanim to uczynili sporo czasu jeszcze upłynęło. I tak pierwsza połowa zakończyła się wynikiem bezbramkowym.

Dopiero drugi 45 minut dało nam zwycięzce. Piłkarze Orawy od samego początku rozpoczęli szarżę na bramkę Czarniawskiego. Galik miał aż trzy możliwości pokonania golkipera z Zakopanego, jednak nie zdołał on go zmylić.

Dopiero w 53 minucie udała się ta sztuka gospodarzom. I to w najlepszym stylu. A. Kafel wykonywał rzut wolny z ok. 20 metrów i silnym uderzeniem trafił w samo okienko. Po akcji tej goście pragnęli wyrównać, ale nie mogli sobie poradzić z defensywą Orawy. **(bch)**

Trzy bramki... „kanadyjczyka"

WATRA Białka Tatrzańska –SOKOLICA/JURKA Krościenko 3:0 (2:0)

Bramki: A. Rabiański trzy (13, 20 i 60). Widzów 150.

WATRA: Nędza – Mitoraj, Kuchta, P. Rabiański, Łacniak – Ejsmond, Budz (80 Twardosz), A. Rabiański, Goryl – Nowobilski (70 Kuruc), J. Rabiański.

SOKOLICA: K. Salomon – Węglarz, Klepacz, A. Salomon, Kołek – R. Paszkowski, Krzak, Kudas, Wójcik – Kozieski, Ćwiewrnitenicz.

Strzelec trzech bramek dla Watry, Andrzej Rabiański powrócił do gry w klubie po czterech latach pobytu w Kanadzie. Jak widać piłkarz ten nie zapomniał jak się strzela bramki, skoro zainkasował ich aż trzy.

Pierwsza z nich, 13 minuta, padła po dokładnym podaniu Budza. Druga to centra Goryla, który minął obrońców i zagrał do Rabiańskiego na piąty metr. Trzecia natomiast, w 60 minucie, tutaj Rabiański wykazał się najlepszym refleksem i w zamieszaniu podbramkowym najszybciej wypatrzył piłkę. **(tb)**

PORONIEC Poronin – WIATR Ludźmierz 1:2

LUBAŃ Maniowy – TURBACZ Mszana Dolna 2:3 (1:2)
Bramki dla Mszany Dolnej: Lekki 33, M. Malec 36, Jarosz 46. Sędziował p. Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Mamala, Lekki

1. Lubań T	3	6	8:1
2. Watra	3	6	6:2
3. Turbacz	3	4	5:1
4. Sokolica	3	4	5:1
5. ZKP/COS	3	3	1:4
6. Poroniec	3	3	3:3
7. Czarni	3	3	3:5
8. Szarotka	3	1	1:2
9. Lubań M	3	1	3:5
10. Orkan	3	1	3:6
11. Wiatr	3	1	2:5
12. Orawa	3	0	2:6

SZAROTKA Rokiciny Podh – ORKAN Raba Wyżna 1:3 (1:2)

Bramki: P. Paluch 37 – J. Kasprzyk trzy (23, 24 i 83). Sędziował S. Wąsik z Szaflar. Żółte kartki: G. Żądło, R. Żądło, P. Kurańda, Domałeczny. Widzów 350.

SZAROTKA: Dziwisz – P. Folwarski I (27 P. Folwarski II), G. Worwa, Madeja (46 W. Domałeczny), R. Folwarski – J. Worwa, G. Żądło, Ł. Latawiec, R. Żądło – P. Paluch, P. Kurańda.

Spotkanie to miało bardzo wyrównany przebieg, choć wynik może sugerować całkiem coś innego. Jednkaże, gdyby gospodarze wykorzystali więcej niż jedną sytuajcę wynik mógłby być inny.

Już w 23 minucie J. Kasprzyk pokonał bramkarza. Minął on on obrońców i następnie pokonał Dziwisza. Równe 60 sekund później ten sam zawodnik ponwinie wpisał się na listę strzelców. Gospodarze wyrównali po strzale z dalszej odległości w 37 minucie P. Palucha.

W drugiej odsłonie obie strony przyspieszyły. Ale nie obie z nich uzyskały z tego powodu bramki. Gospodarze nie mogli poradzić sforsować defensywy gości. M.in. P. Kurańda nie pokonał golkipera w sytuacji „sam na sam". Przyjezdni natomiast nie mięli z tym problemów. Po kilku składnych akcjach w ich wykonaniu wreszcie uzysklai trafienie. W 83 ponownie strzelił Kasprzyk. **(bch)**

Grupa I

SZRENIAWA Nowy Wiśnicz – BŁĘKITNI Krzeczów 3:0 (0:0)

Tokarczyk, Dzięgiel, Buras

*

STRAŻAK Mokrzyska – ORZEŁ Dębno 0:3 (0:2)

Bryl, G. Szkarłat, Zapart

*

ANDALUZJA Rudy Rysie – ORZEŁ Cikowice 0:1 (0:1)

Skoupy

*

RABA Książnice – PIAST Łapanów 3:2 (1:2)

Bramki dla gospodarzy – Pilch, Cybura, samobójcza

*

MACIERZ Lipnica Murowana – ŻUBR Gawłówek 3:0 (2:0).

1. Orzeł D.	3	9	10:0
2. Szreniawa	3	7	13:2
3. Andaluzja	3	4	5:4
4. Strażak	3	4	5:5
5. Orzeł C.	3	4	2:4
Polonia	3	4	2:4
7. Piast	3	4	4:11
8. Macierz	3	3	5:5
Victoria	3	3	5:5
10. Błękitni	3	3	2:8
11. Żubr	3	2	2:5
12. Raba	3	2	6:8

POLONIA Wyżyce – VICTORIA Porąbka Uszewska 2:1 (1:1)

Z dyplomem po wygraną

Bramki: M. Zając 41 min, Małecki 67 min – Rzępa 39 min z karnego. Sędziował: Mariusz Stec z Bochni. Czerwona kartka: Migda (80 min – niesportowe zachowanie). Żółte kartki: M. Zając – Jewuła, Góral. Widzów 100.

POLONIA: Gajli – Z. Kubas, Zabrzański (37. K. Gawłowicz), P. Gawłowicz, Skoczek – Boruta, Rakoczy, M. Zając, R. Kubas – Nowak, Małecki (78. T. Zając).

VICTORIA: B. Widło – Gierek, Rzępa, Góral, Migda – Kapusta, Jewuła, Łazarz, S. Widło – Kural, Wróbel.

Przed spotkaniem miała miejsce miła uroczystości, podczas której prezes bocheńskiego Podokręgu TOZPN Józef Krakowski wręczył działaczom Polonii dyplom za awans do klasy A. Najwyraźniej podbudowany dokumentem beniaminek zerwał się od pierwszych minut do ataków na bramkę gości. Trwały one przez niemal całą pierwszą połowę, ale dość długo nie przynosiły efektów, gdyż zabrakło wykończenia w końcowej fazie.

Prowadzenie uzyskali tymczasem goście. W 39 minucie K. Gawłowicz sfaulował w polu karnym Wróbla, zaś Rzępa wykorzystał rzut karny. Dość szybko jednak, bo już po 2 minutach Polonia wyrównała za sprawą M. Zająca, który precyzyjnie wyegzekwował rzut wolny, trafiając w lewe „okienko" bramki gości.

Również w drugiej połowie gospodarze przeważali i zdobyli – ku radości swych sympatyków – zwycięską bramkę ze strzału Małeckiego, który po strzałach swoich kolegów, obronionych przez Widłę, umieścił piłkę w lewym rogu bramki. Już do końca spotkania, mimo ambitnej postawy gości starających się doprowadzić do remisu, wynik nie uległ zmianie. Gospodarze tym samym odnieśli pierwsze zwycięstwo w klasie A.

Leszek JAKIMOWSKI

Grupa II

CIĘŻKOWIANKA Ciężkowice – KŁOS Łysa Góra 2:3 (1:1)

Gucwa, M. Truchan – Polaczek 2, Morys

*

GROMNIK – OLSZYNKA Ołpiny 4:1 (1:0). Dla gospodarzy – Ziomek 2, Dębosz, Sowa

*

SPÓŁDZIELCA Grabno – RADAR Łętowice 3:1 (2:0)

Dla gospodarzy – Morys 2, B. Nowak

RUDKA – HURAGAN Buchcice 3:3 (1:0)

Bramki dla gospodarzy – Kowalczyk, Boryczko, K. Padło

*

SPÓJNIA/BOBROVIA Bobrowniki Małe – BURZYN 3:1 (2:0)

Bramki dla gospodarzy – Ślęzak 2, Jakub Hołda

*

ORZEŁ Lisia Góra – METAL Tarnów 3:2 (2:0).

1. Bobrovia	2	6	8:3
2. Orzeł	2	6	7:3
3. Huragan	2	4	5:3
4. Rudka	2	4	5:4
5. Gromnik	2	3	5:3
6. Spółdzielca	1	3	3:1
7. Radar	2	3	3:4
Kłos	2	3	3:4
9. Ciężkowianka	1	0	2:3
10. Burzyn	2	0	2:5
11. Metal	2	0	4:8
12. Olszynka	2	0	2:8

Grupa III

AVA Grądy – POWIŚLE Bolesław 2:2 (0:0)

Bugno 2 – Pochroń, Wytrwał

*

ZORZA Zaczarnie – WOLANIA Wola Żelichowska 3:1 (1:1)

Bramki dla gospodarzy – R. kapustka, Wietecha, Pinas.

(Po wyrównanej pierwszej połowie, bardzo mądrze grający gospodarze w drugiej odłonie nie pozostawili przeciwnikowi najmniejszych złudzeń komu należą się punkty)

*

UNIA Niedomice – ŁĘGOVIA Łęg Tarnowski 4:1 (1:0)

Załęski 3, Tomala – Wydro

*

WIETRZYCHOWICE – NIECIECZA 2:0 (1:0)

Michalczyk 2

*

MĘDRZECHÓW – OLIMPIA Biskupice Radłowskie 3:2 (2:2)

Brożek 3 (dwie z karnych) – Wąż 2

DUNAJEC Zbylitowska Góra – WISŁA II Szczucin

– mecz się nie odbył. Goście przyjechali do Zbylitowskiej Góry o godzinie 11.00, gospodarze czekali na nich o 17.00.

1. Unia	3	9	10:4
2. Wietrzychowice	4	9	8:4
3. Ava	3	7	7:3
4. Łęgovia	4	6	6:8
5. Powiśle	3	4	7:6
6. Dunajec	2	4	4:3
7. Mędrzechów	3	4	5:5
8. Zorza	3	4	6:7
9. Olimpia	3	3	6:7
10. Niecieca	3	1	2:5
11. Wisła II	2	0	3:6
12. Wolania	3	0	2:8

Kolumnę opracował: Dariusz NIEDOJADŁO

Grupa IV

BRZEŹNICA – BOROWIEC Straszęcin 1:4 (0:2)

samobójcza – Czerwiec, Cudecki, Galas, Grych

*

ATUT Podborze/Zgórsko – CZEARNOVIA Czarna 2:0 (0:0)

PASZCZYNIAK Paszczyna – NAGOSZYN 2:2 (1:0)

Mazur 2 – W. Łanucha, Ździebło

*

SKRZYSZOVIA Skrzyszów – SOKÓŁ Wałki 4:1 (2:0)

Bramki dla Skrzyszovii – T. Lis 2, Lech, Duda.

1. Borowiec	3	9	16:1
2. Atut	3	9	7:2
3. Nagoszyn	3	7	9:7
4. Parkosz	3	6	10:5
5. Czarnovia	3	6	7:3
6. Paszczyniak	3	5	6:5
7. N. Jastrząbka	3	4	5:4
8. Brzeźnica	3	3	6:9
9. Skrzyszovia	3	3	6:10
10. Bodzos	3	0	4:11
11. Brzostowianka	3	0	1:9
12. Sokół	3	0	2:13

BODZOS Podgrodzie – PARKOSZ 2:6 (1:2)

Derby dla doświadczonych

Bramki: Bysiewicz 10 min, Galas 82 min – W. Papiernik 5 i 43 min, P. Ryba 51 min, Ćwik 70 min, Marucha 86 min, Mądro 88 min. Sędziował: Aleksander Rempała z Tarnowa. Żółte kartki: Falarz, Stanoch. Widzów 100.

BODZOS: Królikowski – Falarz, Morawski (68. Serwatka), Kwiatek, Ozga (50. Wolański) – Krystek, Galas, Stanoch, Bysiewicz (86. Żybura) – Jadach, Pietruszka.

PARKOSZ: K. Papiernik – Hadała, Nicoś, Ćwik, Rusin – A. Ryba (83. Marucha), P. Ryba, Kmiecik (66. Gągała), W Papiernik – Mądro, Ochab (46. Uriasz).

W derbach gminy Dębica lepsi okazali się bardziej doświadczeni goście, wygrywając w rozmiarach nie pozostawiających wątpliwości, chociaż po bardzo emocjonującej końcówce. Gdyby bowiem przy stanie 2:4 dla gości, w 85 minucie Stanoch wykorzystał rzut karny (Papiernik wyczuł jego intencję) gospodarze mogliby liczyć na podjęcie walki o jeden punkt. A tak... w 86 minucie dośrodkowanie Mądry przejął wprowadzony chwilę wcześniej Marucha i wykorzystał sytuację sam na sam, zaś w 88 minucie w bramce Królikowskiego znalazł się strzał Mądry z 20 metrów.

Obie strony postawiły wyraźnie na ofensywę i już po 10 minutach żaden z bramkarzy nie miał czystego konta. Strzeleckie popisy rozpoczął W. Papiernik wykorzystując podanie Mądry. Obrońców gości prowadzenie rozleniwiło na tyle, że w 10 minucie zafundowali sobie zabawę na przedpolu własnej bramki, co nie spotkało się ze zrozumieniem Bysiewicza, który odebrał im piłkę i zaskoczył Papiernika. Ten sam piłkarz mógł zapewnić miejscowym prowadzenie, ale w 22 minucie jego uderzenie wylądowało na słupku. Bardziej precyzyjny był W. Papiernik umieszczając w 43 minucie piłkę w „długim" rogu bramki.

Tuż po zmienie boisk obie strony dały do zrozumienia, że to nie koniec goli. Z „próby ognia" zwycięsko wyszedł Parkosz podwyższając za sprawą P. Ryby. W 65 minucie Kmiecik nie wykorzystał sytuacji sam na sam, ale co się odwlecze... 5 minut później było już 1:4, po tym jak Ćwik z 7 metrów zakończył koronkową akcję swoich kolegów. Wydawało się, że jest po meczu. Tymczasem, w 82 minucie spotkania Galas z rzutu wolnego zdobył drugą bramkę dla Bodzosa, a następnie doszło do sytuacji opisanej na wstępie.

BRZOSTOWIANKA Brzostek – NOWA JASTRZĄBKA 0:2 (0:1)

Zaraza na drodze Brzostka

Bramki: D. Jachym 41 min, Tomasiewicz 78 min. Sędziował: Mariusz Szewczyk z Dębicy. Widzów 60.

BRZOSTOWIANKA: Tarnopolski – S. Krajewski, Ł. Krajewski, Pisarek, Zięba (46. Wal) – Kulig, Rak, Betlej, Grela – Żyguła (59. Juszkiewicz), Rusztowicz (31. Lisak)

NOWA JASTRZĄBKA: Zaraza – Chłopek, Klonowicz, P. Starzyk, Tomasiewicz – D. Jachym (78. Skrężyna), Jaworski, M. Kalisz, Ogorzelec (59. Wroński) – Wójcik, Zmarlak.

Bardzo szczęśliwie wywieźli trzy punkty z Brzostka piłkarze Nowej Jastrząbki, a sukces zapewnił im przede wszystkim bramkarz Zaraza. Chociaż twierdzenie, że to on wygrał z Brzostowianką byłoby nadmiernym uproszczeniem. Po prostu gospodarze nie potrafili skierować piłki do siatki ani jeden raz, goście natomiast, chociaż mieli mniej dogodnych okazji uczynili to dwukrotnie i wygrali.

Zaczęło się od udanej akcji Nowej Jastrząbki w 10 minucie, po której Jachym z 17 metrów trafił w spojenie słupka i poprzeczki. Kilkadziesiąt sekund później w dogodnej sytuacji przestrzelił Zięba, a następnie – po podaniu Rusztowicza – Grela przegrał pojedynek sam na sam. W 19 minucie Zaraza obronił uderzenie Rusztowicza oddane z... 4 metrów. Te sytuacje zemściły się na gospodarzach w 40 minucie, kiedy to po akcji Ogorzelca i Zmarlaka, strzał tego drugiego obronił Tarnopolski, ale toczącą się wzdłuż bramki piłkę wepchnął do siatki D. Jachym. Zrewanżować mógł się dwukrotnie Betlej (42. i 43 minuta), ale jego mierzone przymiarki bezbłędnie bronił bramkarz Nowej Jastrząbki.

Druga odsłona rozpoczęła się od pojedynku jeden na jeden Grela – Zaraza, zakończonym zwycięstwem tego drugiego. Po godzinie gry w słupek trafił Jaworski, strzelając z 25 metrów. Na 12 minut przed końcem lepiej mierzył Tomasiewicz, który po akcji Klonowicza, strzałem w krótki róg podwyższył na 0:2. Brzostowianka zerwała się do ataków, które przede wszystkim za sprawą bardzo aktywnego Wala, mogły w ostatnich fragmentach przynieść nawet punkt. Zaporą nie do przebycia okazał się jednak Zaraza, a nawet gdy wydawało się, że szans na skuteczną interwencję nie ma żadnych, gości wspierała fortuna. Tak było w 80 minucie, kiedy to strzał Juszkiewicza zablokowali w ostatniej chwili obrońcy, zaś poprawka Wala z linii pola karnego trafiła w słupek, a następnie przemierzyła linię bramkową, zanim Wójcik nie wyekspediował jej poza boisko.

Piłkarze Nowej Jastrząbki wrócili z Brzostka z tarczą

Grand Prix Belgii

Karambole bez konsekwencji

Brytyjczyk Damon Hill wygrał Grand Prix Belgii Formuły 1, dzięki czemu odniósł 22. zwycięstwo w karierze. Wyścig ukończyło tylko ośmiu kierowców, a odpadli m.in. broniący mistrzowskiego tytułu Kanadajczyk Jacques Villeneuve, dwukrotny mistrz świata Niemiec Michael Schumacher i aktualny lider klasyfikacji MŚ Fin Mika Hakkinen. Kierowcom przybyłym do belgijskiego Spa-Francorchamps perturbacje towarzyszyły od samego początku. Przed dwoma dniami podczas treningu wypadkowi uległ Villeneuve. Dzień później, także podczas treningu i na tym samym wirażu "Eau-Rouge", z toru wypadł Fin Mika Salo.

Trzynasta edycja Grand Prix okazała się pechowa dla wielu czołowych kierowców Formuły 1. Na pierwszym wirażu mokrego od padającego deszczu toru Brytyjczyk David Coulthard stracił panowanie nad kierownicą swojego McLarena. Bolid zaczął kręcić się wokół własnej osi, po czym uderzył w boczną barierę. W samochód Brytyjczyka uderzyło 10 innych pojazdów. I tym razem nikt nie odniósł obrażeń, ale wyścig został przerwany na kilkanaście minut. Po oczyszczeniu toru rywalizację wznowiono ... i na początku znów doszło do kolizji. Tym razem wokół własnej osi zakręcił się startujący z pool position Hakkinen. Uderzył w niego inny bolid i wściekły Fin musiał zrezygnować z dalszej jazdy. Na tor wyjechał samochód bezpieczeństwa, który przez kilka następnych minut prowadził kolumnę pojazdów. Brak Hakkinena był szansą dla Michaela Schumachera. Gdyby Niemiec wygrał, wówczas zdobyłby pozycję lidera w klasyfikacji MŚ. Wprawdzie objął prowadzenie w wyścigu, ale jego nadzieje trwały tylko 25 następnych okrążeń. Po kolizji z Coulthardem obaj zjechali do boksu, a dwukrotny mistrz świata nie był już w stanie kontynuować walki.

Chwilę później znów wyjechał samochód bezpieczeństwa. Tym razem powodem jego pojawienia się była kraksa Włocha Giancarlo Fisichelli, którego pojazd był usuwany przez kilkanaście następnych minut. Wówczas na pierwszym miejscu jechał już Damon Hill, który nie oddał prowadzenia do końca wyścigu.

Grand Prix Belgii: 1. Damon Hill (W.Brytania/ Jordan-Mugen-Honda) 3.47,407 (średnio 177,229 km/godz.), 2. Ralf Schumacher (Niemcy/ Jordan-Mugen-Honda) strata 0,932 s, 3. Jean Alesi (Francja/ Sauber-Petronas) 7,240. Wyścig ukończyło ośmiu kierowców. **Klasyfikacja MŚ po 13 wyścigach:** 1. Mika Hakkinen (Finlandia) 77 pkt., 2. Michael Schumacher (Niemcy) 70, 3. David Coulthard (W.Brytania) 48.

(pap-j)

Gollob nadal trzeci

Rickardsson już prawie mistrzem!

Piąta tegoroczna seria Grand Prix rozegrana na torze w szwedzkim Linkoeping przyniosła sukces liderującemu w całym cyklu Szwedowi Tony'emu Rickardssonowi, który dzięki temu zwiększył przewagę nad swym rodakiem Jimmy'm Nilsenem do 20 punktów i ponieważ do zakończenia mistrzowskiej serii została już tylko Grand Prix Polski (18 września w Bydgoszczy), może się już właściwie czuć najlepszym żużlowcem świata tego roku.

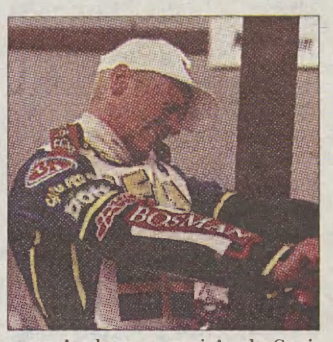

Wydaje się bowiem nieprawdopodobne, by mógł roztrwonić taki kapitał. Stałoby się tak w przypadku, gdyby nie wystartował i Nilsen zwyciężył w Polsce. Ale to karkołomny scenariusz i na 99 procent należy upatrywać w Rickardssonie nowego mistrza świata. Dobrą pozycję zachował **Tomasz Gollob**, w Szwecji szósty, a w ogólnej klasyfikacji trzeci. Do wicelidera ma osem punktów straty i nie wykluczone, że z powodzeniem zaatakuje tę pozycję w Bydgoszczy.

Rywalizacja w Linkoeping stała pod znakiem dominacji gospodarzy, z których aż dwóch znalazło się w wielkim finale, a jeszcze jeden w biegu o miejsca 5-8. Tomasz Gollob pojechał bardzo dobrze, wprawdzie nie zakwalfikował się do pierwszej czwórki, ale był w czołówce. W pierwszym biegu musiał stoczyć pojedynek z Billym Hamillem, Brianem Andersenem i Andy Smithem. Polak początkowo prowadził, ale dał się wyprzedzić Andersenowi. W kolejnym starcie pokonał Ryana Sullivana, Jimmy'ego Nilsena i Leigha Adamsa i zapewnił sobie start w półfinale. W nim to przyszło mu się potykać się z dwoma Szwedami Nilsenem i Peterem Karlssonem oraz Hancockiem. Nasz reprezentant znakomicie wystartował, cały czas prowadził nie zagrożony, gdy spotkał go wielki pech — na trzecim okrążeniu miał defekt i nie był już w stanie ukończyć wyścigu. Pozostał więc start w gorszej czwórce. Walkę o piąte miejsce Gollob przegrał z Nilsenem, przyjeżdżając na metę z jego plecami. W finale napięcie wytrzymał Rickardsson — wprawdzie mocno naciskał go Louis, ale ostatecznie Szwed przyjechał pierwszy, odnosząc już trzecie zwycięstwo w tegorocznym cyklu GP. Pozostali dwaj Polacy pojechali jak zwykle w tegorocznych GP czyli bardzo słabo.

Grand Prix Szwecji: 1. **Tony Rickardsson** (Szwecja), 2. Chris Louis (Anglia), 3. Peter Karlsson (Szwecja), 4. Greg Hancock (USA), 5. Jimmy Nilsen (Szwecja), 6. **Tomasz Gollob** (Polska), 7. Leigh Adams, 8. Ryan Sullivan (obaj Australia)...18. **Sebastian Ułamek** (Polska) 4, 19. **Piotr Protasiewicz** (Polska) 3.

Klasyfikacja generalna po pięciu GP: 1. Tony Rickardsson 101, 2. Jimmy Nilsen 81, 3. Tomasz Gollob 72, 4. Chris Louis 69, 5. Greg Hancock 61, 6. Billy Hamill (USA) 61, 7. Hans Nielsen (Dania) 60, 8. Jason Crump (Australia) 54...16. Piotr Protasiewicz 13, 20. Sebastian Ułamek 8. (Żuk)

Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w tenisie

Strączy pierwsza

Na kortach Nadwiślanu i TKKF „Alka" odbywały się w Krakowie Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w tenisie o puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W grach singlowych tytuły przypadły krakowiance Katarzynie Strączy oraz Krystianowi Pfeifferowi z Poznania.

Katarzyna Strączy z Wawelu wygrała rywalizację tenisistek do lat 21 i uczyniła to bez większych problemów. Ale też trzeba przyznać, że w Krakowie nie miała godnych siebie rywalek. Niespodzianką jest, że jej finałową przeciwniczką była inna krakowianka, Dominika Olszewska z Olszy. Strączy wygrała wygrała z nią w niespełna godzinę 6:1, 6:1.

- Byłam skoncentrowana - powiedziała **Katarzyna Strączy** - piłki regularnie wchodziły w kort. Ale nie przeceniajmy tego zwycięstwa, moje rywalki w mistrzostwach była znacznie niżej notowane na krajowej liście tenisistek.

Brązowe medale przypadły Ewelinie Augustyniak (Górnik Bytom) i Paulinie Janus (Mera Warszawa).

W grze singlowej mężczyzn tytuł zdobył Krystian Pfeiffer (Posnania). W finale nie miał on większych trudności z odniesieniem zwycięstwa nad Marcinem Matkowskim (MKT Łódz). Spotkanie to trwało niespełna godzinę i zakończyło się wynikiem 6:3, 6:0. Brązowe medale zdobyli: Maciej Diłaj (PIT Lechia Gdańsk) - syn byłej mistrzyni Polski w tenisie Wandy Diłaj oraz Jakub Ulczyński (KS Orkan Łódz).

Dla krakowskiej ekipy medal wywalczył również Sebastian Rutka, który wraz z Fyrstenbergiem dotarł do finału debla. Tam przegrali z parą Matkowski, Zabrodzki 1:6, 5:7. (j)

MMP w lekkiej atletyce

9 medali akademików

W Lublinie rozgrywane były 3. Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce, który zakończyły się zdobyciem 9 medali przez ekipę krakowskiego AZS AWF. W klasyfikacji zespołowej akademicy z Krakowa dali się wyprzedzić tylko ekipie AZS AWF Wrocław.

W Lublinie startowało kilkunastu lekkoatletów, którzy startowali niedawno w mistrzostwach Europy. Większość z nich stanęła na podium, w tym również brązowy medalista z Budapesztu w sztafecie 4x100 m, Marcin Nowak. Najlepszy krakowski lekkoatleta w Lublinie wywalczył trzy medale, w tym dwa złote. Wygrał bieg na 200 m z czasem 20,99 oraz sztafetę 4x100 wraz z Witowskim, Kumkiewiczem i Kiszką - 41,97. Natomiast w biegu na 100 m Nowak był dopiero trzeci z czasem 10,73. Ekipa krakowska zdobyła jeszcze trzy złote medale. W biegu na 1 500 m Marcin Fudalej - 3.46,18. W biegu na 5 000 m Violetta Frankiewicz - 17.05,91 i w trójskoku Michał Witowski - 15,79 m.

Medal srebrny wywalczyła w dysku Katarzyna Sekuła - 47,05 m, która była ponadto trzecia w młocie - 47,45 m. W skoku wzwyż trzecia była Beata Musiał - 1,70. (k)

Krótko

Kluivert w FC Barcelona

Reprezentacyjny piłkarz Holandii Patrick Kluivert, występujący dotychczas w AC Milan, podpisał czteroletni kontrakt z FC Barcelona. Hiszpański klub za holenderskiego napastnika zapłacił 13,82 miliona dolarów.

Superpuchar Włoch dla Lazio

Lazio Rzym zdobyło piłkarski superpuchar Włoch, pokonując po dogrywce w Turynie miejscowy Juventus 2:1 (1:0, 1:1)).

Porażka Wisły

Pierwszoligowe siatkarki Stali Mielec pokonały w meczu kontrolnym w Połańcu Wisłę Kraków 3:0 (15:6, 15:12, 16:14). Po trzech setach, ze względów szkoleniowych, rozegrano jeszcze dwa. W obu zwyciężyła Wisła - 15:12 i 15:6.

Synoracki wicemistrzem świata

Henryk Synoracki (LOK Poznań) został motorowodnym wicemistrzem świata w klasie 0-350. Tytuł obronił Włoch Giuseppe Rossi. Czwarte miejsce zajął Waldemar Marszałek (Polonia Warszawa).

MŚ w zapasach

Na zapaśniczych mistrzostwach świata stylu klasycznego w szwedzkim Gaevle Polacy nie zdobyli ani jednego medalu!

II liga żużlowa

Stracona szansa

WANDA Kraków — J.A.G. Speedway Łódź 38:52

WANDA: Zaremba 11 (3, 2, 1, 1, 2, 2), Baliński 8 (2, 3, 3, -, -), Tomkowiak 7 (0, 2, 3, 1, 0), Fijałkowski 6 (0, 1, 2, 1, 1, 1), Niemczura 5 (0, -, 3, 2, 0), Ślęzak 1 (1, -, 0, 0), Włodarczyk 1 (1, -, W, -), Grudniak 0 (0, -, -).

J.A.G.: Łukaszewski 14 (3, 2, 3, 3, 3), Woronkow 11 (3, 1, 3, 3, 1), Fliegert 9 (1, 2, 2, 0, 2, 2), Bardecki 8 (2, 3, 0, 3), Świerzb 4 (3, D, 1), Figiel 3 (W, 1, 2), Mitura 3 (2, 0, 1, 0).

Bieg po biegu: 2-4, 4-2, 1-5, 2-4, 3-3, 4-2, 3-3, 1-5, 5-1, 3-3, 3-3, 1-5, 3-3, 1-5, 2-4.

Najlepszy czas: Jarosław Łukaszewski — 70, 5 s w I biegu. Sędziował Jerzy Najwer z Gliwic. Widzów 500.

Wanda miała niepowtarzalną szansę na odniesienie drugiego ligowego zwycięstwa w tym sezonie. Już przed meczem osłabł optymizm, gdy okazało się, że nie przyjechał z powodu złamanej ręki Siergiej Darkin. Nie udało się na jego miejsce zakontraktować Laszlo Bodiego, który także leczy kontuzję żeber, a Aleksander Latosiński miał już wcześniej zaplanowany inny mecz. Krajowy skład mógł wystarczyć na przeciętnych łodzian, wśród których dobre wrażenie sprawiali tylko Jarosław Łukaszewski i Władymir Woronkow, ale w decydującej fazie meczu Dariusz Baliński miał poważny defekt motocykla i nie mógł już więcej wyjechać na tor, a na pożyczonym jeździć nie chciał. Końcową przewagę goście zapewnili sobie dopiero w czterech ostatnich biegach. Krakowianie tylko po II wyścigu remisowali 6:6, potem cały czas nadrabiali dystans. Sporo emocji wzbudził IX bieg, w którym Niemczura i Fijałkowski jadąc za plecami Mitury ścigali się między sobą, ale ostatecznie obaj wyprzedzili przeciwnika. To zwycięstwo pozwoliło zmniejszyć rozmiary porażki do 25:29. Przed XI niepotrzebnie na tor wjechał Fijałkowski, który nie mógł wystąpić w tym biegu, a na czas nie zdążył Włodarczyk. Tomkowiak uporał się z dwójką rywali, którzy uratowali jeden punkt dzięki temu, że Świerzb przebiegł końcówkę trzeciego i całe ostatnie okrążenie pchając motocykl po uprzednim defekcie. Kolejny bieg rozwiał nadzieje na dobry rezultat, gdy Woronkow z Fliegertem podwójnie pokonali Tomkowiaka i Ślęzaka i było 40:32. (Żuk)

LKŻ LUBLIN — UNIA TARNÓW 49:41

LKŻ: Mordel 12 (3, 3, 2, 3, 3), Piszcz 11 (2, 2, 3, 3, 1), Trumiński 11 (2, 3, 3, U, 3), Sitek 10 (3, 1, 1, 3, 2), Nowoszyński 3 (1, 1, 1, U), Muszyński 1 (0, W, -, 1), Głogowski 1 (1), Cieślak 0 (0, -, 0, -).

UNIA: Petranov 14 (3, 3, 2, 3, 3), Wardzała 10 (2, 3, 3, 2, 0), Kuždžał 9 (2, 2, 2, 2, 1), Burza 4 (1, 1, 1, 1, 0), Wawrzonek 1 (1, 0, -, 0), Mikuta 0 (0, 0, -), Kaczor 0 (0).

Bieg po biegu: 3-3, 3-3, 3-3, 3-3, 3-3, 3-3, 4-2, 4-2, 2-4, 3-3, 4-2, 3-3, 3-3, 5-1, 3-3.

Najlepszy czas: Sebastian Trumiński 71,58 s w VIII biegu. Sędziował Krzysztof Woźniak z Wrocławia. Widzów 2500.

Tarnowianie zdołali zwyciężyć tylko w jednym biegu, kiedy to Wardzała oparł się atakom Mordela, a Burza przyjechał na metę przed Sitkiem. O zwycięstwie gospodarzy zdecydował pierwszy z nominowanych biegów, gdy podwójnie zwyciężyli Trumiński z Sitkiem, wyprzedzając Kuždžała i Burzę.

(Żuk)

II liga żużlowa

1. Wybrzeże	17	32	+546
2. WTS Wrocław	17	30	+466
3. Włókniarz	17	28	+440
4. RKM Rybnik	17	28	+299
5. Unia	17	22	+83
6. Kolejarz R.	16	17	+42
7. J.A.G. Łódź	17	15	-102
8. LKŻ Lublin	17	11	-301
9. Krosno	17	9	-297
10. Kolejarz O.	16	8	-198
11. Wanda	17	2	-454
12. Śląsk	17	0	-424

Wybrzeże Gdańsk — WTS-Atlas Wrocław 53:37, Leżajsk 1525 Krosno — **Włókniarz-Malma Częstochowa** 31:59, Śląsk Świętochłowice — **RKM Energo Invest Rybnik** 29:61, Kolejarz Opole — Kolejarz Rawicz — przełożony na 10 IX.

I liga

Kuntersztyn-GKM Grudziądz — Unia Leszno 42:47, Trilux-Start Gniezno — Apator-DGG Toruń 46:44, ZKŻ-Polmos Zielona Góra — Iskra Ostrów 51:39, Van Pur Rzeszów — Polonia Piła 50:39, Jutrzenka-Polonia Bydgoszcz — Pergo Gorzów — przełożony.

1. Jutrzenka	15	23	+180
2. Polonia	15	22	+157
3. Unia	16	24	+76
4. Van Pur	16	17	+79
5. Kuntersztyn	16	15	-9
6. Pergo	15	14	+30
7. Apator	16	14	+5
8. Trilux	16	15	-9
9. ZKŻ- Polmos	15	10	-130
10. Iskra	16	2	-379

W koszykarskim Memoriale im. Marka Sobczyńskiego

Triumf „jaskółek"

Międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn poświęcony był pamięci znakomitego polskiego koszykarza, wielokrotnego reprezentanta Polski, uczestnika dwóch finałów mistrzostw Europy, w ub. sezonie grającego w barwach Unii — tragicznie zmarłego Marka Sobczyńskiego.

W turnieju uczestniczyły zespoły: wicemistrza Słowacji — Chemosvitu Svit, Neptunasa Kłajpedy z Litwy, II-ligowego zespołu Hutnika Kraków, grającego w miejsce wcześniej awizowanej drużyny AZS Elany Toruń, oraz gospodarzy — Azotów-Unii.

W pierwszym dniu turnieju Chemosvit — zespół w którym występowało aż dwóch koszykarzy amerykańskich: Carroll i Weaver oraz dwóch Jugosłowian: Kovacevic i Krcmar — pokonał drużynę Neptunasa 74:55 (37:32). Najwięcej punktów dla zwycięzców: Kovacevic — 20, dla Neptunasa: Pranckevicius — 14.

W drugim pojedynku, gospodarze Azoty-Unia bez trudu pokonali Hutnika 92:57 (49:27). Najwięcej punktów dla „jaskółek": Adrian Małecki — 16, Marcin Stokłosa i debiutujący z zespole Unii — Amerykanin David Hinton — po 12. Najwięcej — 18 pkt dla krakowian: Tomasz Bżykot.

W sobotę Hutnik uległ Neptunasovi 77:102 (32:63). Najwięcej punktów dla krakowian: Dymacz — 27, dla zwycięzców: Pranckevicius — 19 i Bugys — 15.

W najciekawszym turniejowym pojedynku tarnowianie pokonali pewnie wicemistrzów Słowacji — Chemosvit 69:55 (24:24). Zacięta walka trwała tylko do 22 min. Później po koszach Hintona i Malinowskiego oraz znakomitych akcjach Hyżego tarnowianie uzyskali sporą przewagę. W końcówce trener Jacek Gembal dał pograć wszystkim 13 zawodnikom i stąd wygrana tylko różnicą 14 pkt. Najwięcej punktów dla Unii: Andriej Kriwonos — 17, Radosław Hyży — 16, David Hinton — 13. Dla pokonanych: Weaver — 12, Kovacevic — 8.

W ostatnim dniu Hutnik przegrał z Chemosvitem różnicą tylko dwóch punktów 73:75 (33:44), ale Słowacy grali w tym spotkaniu w rezerwowym składzie.

Azoty-Unia wygrała ostatni pojedynek z Neptunasem 80:74 (39:36) mimo, iż w drugiej połowie prowadziła już różnicą 15 pkt. W końcówce tarnowianie popełnili kilka błędów, utrzymali jednak zwycięstwo pieczętujące sukces w całym turnieju. Najwięcej punktów w tym pojedenyku zdobyli: Waldemar Malinowski — 24, David Hinton — 17 i Andriej Kriwonos — 12. Dla Neptunasa: Svajunas — 20.

Końcowa klasyfikacja turnieju: 1. Azoty-Unia — 6 pkt. 2. Chemosvit — 5 pkt. 3. Neptunas — 4 pkt. 4. Hutnik — 3 pkt.

Nagrodę "Gazety Krakowskiej" dla najlepszego rozgrywającego, a więc zawodnika grającego na pozycji, na której występował patron turnieju — Marek Sobczyński, otrzymał jak najbardziej zasłużenie grający w drużynie triumfatorów — Andriej Kriwonos. Pomyślnie wypadły też testy Amerykanina — Davida Hintona, który do Tarnowa dotarł na kilka godzin przed rozpoczęciem turnieju. Ostatni sprawdzian „jaskółek" przed ligowymi rozgrywkami wypadł więc pomyślnie, choć podopieczni trenera Gembala grali nierówno. Oprócz znakomitych akcji przytrafiało się im też sporo błędów. Do inauguracji I-ligowych bojów pozostał tydzień i jest czas aby te błędy naprawić.

Roman KIEROŃSKI

Puchar Lajkonika

Fota pierwsza, Lara najlepsza

Silnie obsadzony turniej w koszykówce kobiet o Puchar Lajkonika wygrał zespół mistrzyń Polski, Fota Porta Gdynia. Zespół Tomasza Herkta został wzmocniony tak klasowymi zawodniczkami, że tylko cud mógłby im odebrać kolejny mistrzowski tytuł. Właściciele Foty wyłożyli ogromne pieniądze na budowę tego zespołu z myślą nie tylko o mistrzostwach Polski, ale i Eurolidze. Stąd w Gdyni takie gwiazdy jak Sokołowska, Miszina czy przede wszystkim Małgorzata Dydek! Ale mimo tej konkurencji tytuł najlepszej zawodniczki turnieju otrzymała Krystyna Szymańska - Lara, który wystąpiła z powodu kontuzji tylko w dwóch meczach! Mało tego, Lara nie grając w sobotę i tak zdołała zdobyć tytuł najlepszej strzelczyni Pucharu Lajkonika!!!

Małgorzata i Katarzyna Dydek grają razem w Focie

Organizatorzy byli przewidujący i jako ostatnią grę w turnieju wyznaczyli tę z udziałem krakowskiej Wisły i Foty Porta. W pierwszej części gry wiślaczki grały wyśmienicie, o czym świadczą choćby trzy rzuty z rzędu za 3 pkt.: Mądrej, Czepiec i Lary. Krakowianki jeszcze w 19 min prowadziły 42:34, by w kilkadziesiąt sekund stracić 6 pkt. i nie zdobyć ani jednego. Niestety proste błędy Wielebnowskiej spowodowały, że na przerwę zespół schodził przy wyniku 42:40.

A po przerwie bezapelacyjnie rządziła już Fota, w której straszyła wzrostem Małgorzata Dydek, świetnie grały Pantelejewa i Gonciarz. Trudno w tej sytuacji dziwić się, że momentami Wisła przegrywała nawet różnicą 20 pkt. (61:81). W końcówce meczu wiślaczki zmniejszyły rozmiary porażki i spotkanie zakończyło się wynikiem 75:88.

- Fota ma w składzie 12 wyśmienitych zawodniczek - powiedział trener Wisły **Andrzej Nowakowski** - raczej trudno będzie im sprostać w tych rozgrywkach. Myślę, że nasz zespół również jest mocniejszy, pozyskując Mądrą i Czepiec będziemy oczywiście chcieli liczyć się w nadchodzących rozgrywkach.

Jak już na wstępie zaznaczyliśmy, tytuł najlepszej zawodniczki turnieju otrzymała Krystyna Szymańska - Lara, która z 51 pkt. została również najlepszą strzelczynią Pucharu Lajkonika. Za najlepszą zawodniczkę w obronie uznano Ingride Marazaite z Wisły. A oto piątka gwiazd Pucharu Lajkonika: Jodeikaite (ŁKS), Pantelejewa i M.Dydek (Fota), Mądra i Szymańska-Lara (Wisła).

Mecz o 1. miejsce: Wisła Kraków - Fota Porta Gdynia 75:88 (42:40). Punkty dla Wisły: Lara 30, Nikonowa 14, Mądra 13, Wielebnowska 6, Czepiec i Marazaite po 4, Kozłowska i Tomporek po 2. Najwięcej punktów dla Foty: Pantelejewa 22, M.Dydek 12 i Gonciarz 10.

Mecz o 3. miejsce: ŁKS Łódź - SBBK Soedertaejle (Szwecja) 114:66 (63:36). Najwięcej punktów dla ŁKS Lorek 18 i Jodeikaite 17, dla SBBK Hallberg i Sundstrand po 14.

Wyniki z pierwszych dwóch dni: Wisła — ŁKS 80:72 (48:35), Fota — SBBK 80:52 (42:33), Wisła — SBBK 89:79 (46:41), Fota — ŁKS 75:69 (32:32).

(JK)

Wol. Biblioteka Pabl. GAZETA

Kolejny Polak w drużynie z Chicago?

Fire w Play-off

(Korespondencja własna z USA)

Dopiero rzuty karne — po 20 minutach był remis 2:2 — zadecydowały o tym, że w sobotnim wyjazdowym meczu zespół Chicago Fire pokonał Kansas City Wizards. Tym samym na 6 kolejek przed końcem regularnych rozgrywek „Ognie" zdobyły trzy brakujące punkty kwalifikujące drużynę do rozgrywek play off.

Spotkanie z Kansas City miało bardzo dramatyczny przebieg. Już bowiem po pierwszych 15 minutach drużyna Fire przegrywała 2:0 i tylko doskonałej postawie swojego bramkarza Thortona zawdzięcza fakt, że przed przerwą nie straciła więcej bramek. W drugiej odsłonie gra się wyrównała i najpierw Klopas, a następnie w 90 minucie **Jerzy Podbrożny** doprowadzili do wyrównania. Oprócz Podbrożnego w tym spotkaniu grał również Kosecki, który był najlepszy na boisku. W Stanach Zjednoczonych, gdy mecz piłkarski kończy się remisem, sędzia zarządza rzuty karne, których nie wykonuje się w sposób tradycyjny — z 11 metrów, ale na wzór karnych hokejowych zawodnik biegnie z piłką od środka boiska i w sytuacji „sam na sam" z bramkarzem próbuje zdobyć bramkę. Sztukę tę w sobotnim meczu lepiej opanowali zawodnicy Fire i to właśnie oni pokonując w rzutach karnych zespół z Kansas 8:7 ostatecznie przypięczętowali swój awans do rozgrywek play off.

Teraz przed drużyną Chicago Fire pozostało jeszcze 6 spotkań regularnego sezonu, oraz finałowy mecz pucharu ameryki — US Cup, w którym zmierzą się z zespołem Kolumbus Crow. Spotkanie to miało się odbyć już w ubiegłą środę 26 sierpnia, ale zostało odwołane. Powodem zmiany terminu meczu był szalejący w ubiegłym tygodniu wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych hurgan. Za ewentualne zwycięstwo w Pucharze Ameryki każdy zawodnik Fire dostanie tysięcy dolarów.

Kto wie, być może premię otrzyma również kolejny Polak, który po Nowaku, Koscim i Podbrożnym ma zasilić drużynę z Chicago. Od kilku tygodni bowiem z zespołem Ogni trenuje 24-letni bramkarz Kudricki ze Stomil Olsztyn. Z nieoficjalnych informacji wynika, że właściciele klubu Chicago Fire są bardzo poważnie zainteresowani pozyskaniem Polaka, tym bardziej że wielce prawdopodobne jest nieprzedłużenie kontraktu z meksykańskim gwiazdorem Camposem, który koszt uje klub bardzo dużo, a jak dotychczas nie imponuje formą.

Chicago, Tomasz PORĘBA

Podwójny sukces hokeistów w Klagenfurcie

Polacy mistrzami oldboyów

W austriackim Klagenfurcie odbywały się nieoficjalne mistrzostwa świata oldboyów w hokeju, w których uczestniczyły dwa polskie zespoły. Nasze reprezentacje wygrały zarówno w tak zwanej klasyfikacji „legend" (powyżej 45 lat), jak i w najsilniej obsadzonej klasyfikacji powyżej 35 lat. By zdobyć ten tytuł Polacy musieli wygrać z takimi potęgami jak Kanada i Czechy!

Młodszą ekipą Polski opiekowali się Ryszard Bialik i Józef Kopczyński. Już w pierwszym meczu nasz zespół pokonał Kanadę 4:3, a bramki strzelili Chrząstek 3 i Wronka. Austriacy wystawili do turnieju dwie reprezentacje złożone z zawodników z Villach i Klagenfurtu. Ekipę Villach nasz zespół rozgromił 9:0 (bramki: Tokarz 4, Bomba 2, Wronka, Marcińczak i Żółnowski). W meczu z Klagenfurtem Polska zremisowała 1:1, a bramkę strzelił D.Sikora. I wreszcie mecz z Czechami, a właściwie dwumecz jak się później okazało. Po wygranej 4:1 Polacy zajęli pierwsze miejsce w tabeli, a bramki strzelili Tokarz 3 i Wójcik 1. Na koniec dwie najlepsze drużyny rozegrały finał, w którym Polska pokonała Czechy 3:0 (bramki: Tokarz, Bomba i Chrząstek).

W turnieju „legend" zawiodły organizatorów ekipy Rosji, USA, Kanady i Słowenii. W tej sytuacji gospodarze zaproponowali Polakom rozegranie turnieju z udziałem austriackich ekip Business Oldboys Club Klagenfurt, reprezentacji Klagenfurtu, AC Graz i Villach. A oto wyniki polskiej drużyny w turnieju „legend": z Klagenfurtem 10:1 (bramki: Batkiewicz i Klocek po 2, Iskrzycki, Kuklis, Kostecki, Białenicki, Bialik i Borowicz po 1), z Klagenfurt BOC 5:1 (Kuklis, Iskrzycki, Białenicki, Bialik i Jaskierski), z AC Graz 11:4 (Klocek, Jaskierski i Bialik po 2, Iskrzycki, Kostecki, Kopczyński, Wróbel i Klata po 1), z Villach 13:1 (Bialik 4, Klocek i Batkiewicz po 2, Iskrzycki, Guzowski, Wróbel, Klata i Borowicz po 1). W finale Polska pokonała AC Graz 10:5 (Batkiewicz 3, Bialik, Guzowski i Wróbel po 2, Kostecki. **(Je)**

Piłkarskie ligi zagraniczne i nie tylko

Czerwień dla mistrza świata

Ligi angielskie

Największą niespodzianką trzeciej kolejki angielskiej ekstraklasy piłkarskiej był remis mistrzowskiego Arsenalu z beniaminkiem Charlton 0:0. Na nic zdała się przewaga „kanonierów", maluczcy bronili się bardzo dzielnie. Na dodatek w 56 min czerwoną kartkę zobaczył pomocnik gospodarzy, mistrz świata, Francuz Petit.

W pozostałych meczach: Blackburn — Leicester 1:0, Coventry — West Ham 0:0, Everton — Tottenham 0:1, Middlesbrough — Derby 1:1, Sheffield Wednesday — Aston Villa 0:1, Southampton — Nottingham 1:2, Wimbledon — Leeds 1:1, Newcastle — Liverpool 1:4. Na 23 września przełożono mecz Manchester United — Chelsea. W tabeli prowadzi Liverpool przed Aston Villa (3 mecze — 7 pkt) i Nottinghamem (3 — 6).

W meczach I ligi, objętych zakładami totalizatora: Birmingham — Barnsley 0:0, Bolton — Sheffield United 2:2, Ipswich — Sunderland 0:2, Stockport — Crystal Palace 1:1.

Primera Division

Zainaugurowano zmagania w ekstraklasie hiszpańskiej. Pierwszą bramkę sezonu zdobył w 65 minucie meczu Valencia — Atletico Madryt napastnik gospodarzy Angulo. Dzięki temu trafieniu Valencia wygrała 1:0 i zapewne ognisty prezydent Atletico czyli Jesus Gil y Gil począł się zastanawiać, czy aby nie zmienić trenera...

W pozostałych meczach: Alaves (beniaminek) — Real Betis Sewilla 0:0, Real Sociedad San Sebastian - Oviedo 3:3, Espanyol Barcelona - Tenerife 2:1, Salamanca - Mallorca 0:0, Celta Vigo - Deportivo La Coruna 0:0, Extremadura (beniaminek) - Valladolid 0:0, Santander - Barcelona — mecz wieczorny, Saragossa - Athletic Bilbao 2:0, Real Madryt - Villarreal (beniaminek) — mecz dziś.

Piłka włoska

W Turynie, na Stadionie Alpejskim, rozegrano mecz o Superpuchar Włoch, w którym Juventus (mistrz Italii) przegrał po dogrywce ze stołecznym Lazio (posiadacz Pucharu Italii) 1:2 (1:1, 0:1). Gole: Del Piero 87 — Nedved 39, Conceicao 94. Czerwona kartka: Inzaghi (J) w 66 min.

Włoska ekstraklasa startuje dopiero za dwa tygodnie, ale to spotkanie było niejako zapowiedzią tego, co może się dziać na boiskach, kiedy walka będzie „szła" o punkty Serie A. Nikt nikogo nie oszczędzał, nie darowano sobie złośliwości, słowem było gorąco. A poziom meczu? Przeciętny... Ale Lazio po raz pierwszy w swej historii sięgnęło po włoski Superpuchar.

Piłka francuska

Wyniki meczów ekstraklasy objętych zakładami totalizatora: Le Havre — Olympique Marsylia 0:0, Lens — Nancy 2:1, Lyon — Monaco 1:1, Metz — Bordeaux 0:2, Montpellier — Toulouse 3:0, Nantes — Sochaux 2:0, PSG — Lorient 1:2 (!), Rennes — Strasbourg 1:1, Auxerre — Bastia — mecz wieczorny (polski mecz; Kl i Kuźba kontra Świerczewski, Piekarski i trener Kaspczak). **(BA**